

STUDIA

BIURA ANALIZ SEJMOWYCH
KANCELARII SEJMU

ISSN 2080-2404

4(24) 2010



Rozwój obszarów wiejskich w Polsce



Studia BAS

Nr 4(24) 2010

Rozwój obszarów wiejskich w Polsce

pod redakcją Bożeny Kłos i Doroty Stankiewicz

Biuro Analiz Sejmowych
Kancelarii Sejmu

Rada programowa: Grzegorz Gołębiowski – przewodniczący,
Henryk Dzwonkowski, Kamilla Marchewka-Bartkowiak, Piotr Radzewicz,
Dorota Stankiewicz, Adam Szafrński, Zofia Szpringer

Kolegium redakcyjne: Piotr Russel (redaktor naczelny), Dobromir Dziewulak,
Miroslaw Gwiazdowicz, Bożena Kłos, Monika Korolewska, Gabryjela Zielińska
(sekretarz redakcji)

Redakcja i korekta: Teresa Muś

Skład: Janusz Świnarski

© Copyright by BAS
Warszawa 2010

Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu
00-441 Warszawa, ul. Zagórna 3
tel. (22) 694 17 28
faks (22) 694 18 65
e-mail: punkt_konsultacyjny@sejm.gov.pl
e-mail: wydawnictwo_BAS@sejm.gov.pl

Wszystkie zamieszczone artykuły są recenzowane.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość opracowania nie może być
bez zgody wydawcy – Kancelarii Sejmu – reprodukowana, użyta do innej pu-
blikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych.

ISSN 2080-2404



Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu
Druk i oprawa: AKCYDENS S.J.

SPIS TREŚCI

<i>Wprowadzenie</i>	5
Marek Kłodziński <i>Główne funkcje polskich obszarów wiejskich z uwzględnieniem dezagraryzacji wsi i pozarolniczej działalności gospodarczej</i>	9
Jolanta Szymańczak <i>Mieszkańcy wsi – charakterystyka demograficzna</i>	29
Justyna Osiecka-Chojnacka, Bożena Kłos <i>Kapitał ludzki i kapitał społeczny na obszarach wiejskich</i>	53
Hanna Jaroszek <i>Tożsamość kulturowa współczesnych rolników</i>	89
Wojciech Zgliczyński <i>Rynek pracy na wsi</i>	107
Bożena Kłos <i>Ubezpieczenia społeczne rolników a rozwój obszarów wiejskich</i>	131
Grzegorz Ciura <i>Warunki życia ludności wiejskiej</i>	165
Elżbieta Berkowska, Hanna Rasz, Dorota Stankiewicz <i>Infrastruktura techniczna wsi</i>	187
Dorota Stankiewicz <i>Wpływ akcesji do UE na modernizację polskiego rolnictwa</i>	225
Mirosław Gwiazdowicz <i>Środowisko przyrodnicze na obszarach wiejskich – zagrożenia i szanse</i>	255
<i>Abstracts</i>	283
<i>O autorach</i>	287

CONTENTS

<i>Introduction</i>	5
Marek Kłodziński	
<i>The main tasks of Polish rural areas including deagrarisation process and non-farming enterprise</i>	9
Jolanta Szymańczak	
<i>Demographic characteristics of rural inhabitants</i>	29
Justyna Osiecka-Chojnacka, Bożena Kłos	
<i>Human and social capital in rural areas.....</i>	53
Hanna Jaroszek	
<i>Cultural identity of contemporary farmers</i>	89
Wojciech Zgliczyński	
<i>Rural labour market.....</i>	107
Bożena Kłos	
<i>Social insurance for farmers and development of rural area.....</i>	131
Grzegorz Ciura	
<i>Conditions of life of rural population</i>	165
Elżbieta Berkowska, Hanna Rasz, Dorota Stankiewicz	
<i>Rural technical infrastructure</i>	187
Dorota Stankiewicz	
<i>The influence of EU accession on modernization of Polish agriculture.....</i>	225
Mirosław Gwiazdowicz	
<i>The threats to and prospects of biological diversity in rural areas</i>	255
<i>Abstracts. The development of rural areas in Poland.....</i>	283
<i>About authors</i>	287

WPROWADZENIE

Kolejny numer „Studiów BAS” jest poświęcony problematyce obszarów wiejskich. Polskie obszary wiejskie zajmują ponad 93% powierzchni kraju i mieszka na nich 38,9% ogółu ludności. Obszary te podlegają w ostatnich latach dynamicznym przemianom: następuje wzrost liczby mieszkańców, zmniejsza się liczba osób utrzymujących się z rolnictwa, nasilają się procesy urbanizacyjne. Mamy tutaj do czynienia z konglomeratem procesów demograficznych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Tradycyjnie ważną, ale nie jedyną funkcją obszarów wiejskich, jest produkcja rolna. Obecnie coraz większego znaczenia nabiera wielofunkcyjny model rozwoju wsi. Akcesja Polski do Unii Europejskiej, w tym szczególnie wspólna polityka rolna oraz inne programy unijne, dają mocny impuls dla przeobrażeń obszarów wiejskich.

W prezentowanym tomie zamieszczamy 10 artykułów poświęconych różnym aspektom rozwoju obszarów wiejskich. Niniejsza publikacja nie wyczerpuje całości zagadnienia, ale wydaje się, iż zebrane informacje przybliżą Czytelnikom złożoność omawianej problematyki.

W otwierającym publikację artykule **Marek Kłodziński** przedstawił funkcje, jakie pełnią polskie obszary wiejskie, podkreślając przy tym zmniejszający się w ich obrębie udział produkcji rolniczej. Autor zamieścił także analizę barier pojawiających się w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej oraz omówił wyzwania związane z potrzebą zrównoważonego rozwoju wsi.

Jolanta Szymańczak dokonała charakterystyki demograficznej mieszkańców wsi, pokazując różnicowanie populacji ze względu na płeć, wiek, wykształcenie, źródła utrzymania. Autorka omówiła zmiany w ruchu ludności na wsi w porównaniu z ludnością miast oraz najważniejsze tendencje demograficzne. W świetle danych demograficznych bardzo wyraźnie ukazało się duże zróżnicowanie regionalne obszarów wiejskich, które według prognoz będzie się pogłębiać.

Następny artykuł poświęcono kwestii kapitału ludzkiego i kapitału społecznego na wsi. **Justyna Osiecka-Chojnacka** pokazała w nim, że w świetle przytoczonych danych statystycznych i wyników badań widać pozytywne tendencje w rozwoju kapitału ludzkiego na wsi, ocenianego głównie przez poziom wykształcenia. Stwierdziła jednak, że nadal utrzymują się znaczne dysproporcje między miastem a wsią. **Bożena Kłos** na podstawie badań CBOS i innych scharakteryzowała kapitał społeczny mieszkańców wsi za

pomocą takich komponentów kapitału społecznego, jak poziom zaufania do ludzi i instytucji oraz zaangażowanie w działalność społeczną. Z analizy badań wynika, że dla powiększenia kapitału społecznego wsi duże znaczenie ma członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

Hanna Jaroszek podjęła problematykę tożsamości kulturowej współczesnych rolników na tle zmieniającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej wsi, szczególnie po wstąpieniu Polski do UE. Badania pokazują, że podstawowe wyznaczniki tradycyjnej tożsamości chłopskiej – ziemia i etos pracy – są wartościami znaczącymi zarówno dla rolników posttradycyjnych, jak i dla rolników o tożsamości nowoczesnej – farmerskiej. Autorka podkreśla, że paradygmat modernizacyjny wsi coraz częściej uzupełniany jest paradygmatem rewitalizacyjnym, który zakłada tworzenie warunków dla zachowania wartości wiejskich, odrębności regionalnych, w tym architektonicznych i krajobrazowych.

Wojciech Zgliczyński na podstawie danych statystycznych i opracowań naukowych zaprezentował podstawowe wskaźniki charakteryzujące wiejski rynek pracy. Opisał poziom aktywności zawodowej, stopę zatrudnienia, stopę bezrobocia w podziale na płeć, wiek, wykształcenie i związki z gospodarstwem rolnym. Ponadto w opracowaniu omówił zmiany struktury wiejskiego rynku pracy oraz zjawiska migracji, szarej strefy i ukrytego bezrobocia.

Celem autorki następnego artykułu było zwrócenie uwagi na znaczenie systemu ubezpieczenia społecznego rolników dla osób związanych z rolnictwem oraz dla stymulowania rozwoju obszarów wiejskich. **Bożena Kłos** przedstawiła podstawowe zasady konstrukcyjne systemu ubezpieczenia społecznego rolników oraz zasady jego finansowania. Podjęła się także charakterystyki funkcjonowania systemu, głównie w latach 2004–2009, w świetle danych statystycznych, sprawozdań z wykonania budżetu Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i badań naukowych. W analizie szczególną uwagę poświęciła systemowi emerytalnemu rolników, który wzbudza największe kontrowersje.

Grzegorz Ciura scharakteryzował obecne warunki życia na wsi oraz wskazał zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach. W swoim artykule przedstawił dane, głównie pochodzące z badań GUS, dotyczące sytuacji socjalno-bytowej ludności wiejskiej i obrazujące dostęp do usług społecznych związanych z edukacją, kulturą i ochroną zdrowia tej grupy ludności. Z prezentowanych informacji wynika, że w ostatnich latach warunki życia na obszarach wiejskich uległy poprawie, jednak charakterystyczną cechą zachodzących zmian jest silne zróżnicowanie terytorialne warunków życia na wsi.

W opracowaniu **Hanny Rasz, Elżbiety Berkowskiej i Doroty Stankiewicz** zawarto analizę infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich. Omówiono stan i potrzeby w zakresie budynków produkcyjnych w gospodarstwach rolnych, infrastruktury wodno-kanalizacyjnej wsi oraz infrastruktury drogowej, energetycznej, sieci telefonicznej i dostępu do Internetu na obszarach wiejskich. Z materiału tego wynika, że w ostatnich latach dokonano znacznych zmian inwestycyjnych w wyposażeniu technicznym budynków wykorzystywanych do produkcji rolniczej. Polska wieś jest coraz lepiej wyposażona w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną oraz w gaz sieciowy. Istotny postęp dokonał się w zakresie dostępu do Internetu na obszarach wiejskich. Znaczne problemy związane są natomiast z rosnącym stopniem wyeksploatowania sieci elektrycznej i stanem technicznym dróg. Nadal bardzo duże są potrzeby inwestycyjne dotyczące wszystkich analizowanych elementów technicznej infrastruktury obszarów wiejskich.

W kolejnym artykule **Dorota Stankiewicz** podjęła próbę oceny wpływu integracji Polski z UE na skalę modernizacji polskiej produkcji rolnej. Przedstawiła zakres wsparcia wspólnotowego, jakie trafiło na polską wieś w latach 2004–2008, omówiła zmiany poziomu stosowania środków produkcji w rolnictwie oraz wpływ akcesji na produkcję rolniczą. Z tego opracowania wynika, że po akcesji do UE zwiększyła się wartość i jakość polskiej produkcji rolnej. Jednak należy zwrócić uwagę, że rolnictwo polskie musi także sprostać nowym, globalnym wyzwaniom, do których zaliczana jest potrzeba wdrażania nowych technologii oraz zwiększająca się troska o ochronę środowiska, a także rosnąca konkurencja ze strony producentów żywności z krajów trzecich.

Mirosław Gwiazdowicz dokonał analizy tendencji rozwojowych, którym podlega polska wieś i ich wpływu na stan środowiska. Podkreślił wyjątkowe bogactwo bioróżnorodności polskich obszarów wiejskich i wskazał zagrożenia dla tej bioróżnorodności, takie jak zmiany sposobu użytkowania niektórych siedlisk, wzrost zużycia chemicznych środków plonotwórczych, intensywna produkcja zwierzęca, zanieczyszczenia wód oraz uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie. Autor zaprezentował także instrumenty prawne i finansowe służące ochronie bioróżnorodności, a na zakończenie omówił wyzwania na przyszłość w zakresie zachowania bogactwa przyrodniczego polskich obszarów wiejskich.

Bożena Kłos, Dorota Stankiewicz

Marek Kłodziński

GŁÓWNE FUNKCJE POLSKICH OBSZARÓW
WIEJSKICH Z UWZGLĘDNIENIEM
DEZAGRARYZACJI WSI I POZAROLNICZEJ
DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

WSTĘP

Wieś do niedawna była kojarzona głównie z wytwarzaniem żywności i surowców rolniczych, a funkcją uzupełniającą było rzemiosło wiejskie dostarczające towarów i usług niezbędnych do produkcji rolniczej. Obecnie produkcja rolnicza zmniejsza swój udział w zestawie funkcji, jakie spełniają obszary wiejskie, na rzecz pozarolniczych funkcji produkcyjnych oraz funkcji konsumpcyjnych, takich jak: udostępnianie zasobów przyrody (usługi turystyczno-rekreacyjne), nowe miejsca zamieszkania (budownictwo komunalne oraz powstające na coraz większą skalę „drugie domy”). Rolnictwo ma coraz mniejszy udział w rozwoju gospodarczym nie tylko kraju, ale i samej wsi. Mamy do czynienia z procesem dezagraryzacji wsi. Proces ten polega na zmniejszającej się roli rolnictwa w produktywnym angażowaniu się pracy ludzkiej oraz dostarczaniu dochodów dla utrzymania ludności wiejskiej¹. Jeśli w roku 2000 wśród osób mieszkających na wsi pracujący wyłącznie lub głównie w rolnictwie stanowili 45,5%, to w roku 2009 już tylko 32,1%. Na wsi polskiej mieszka około 15 mln osób, z których 9,4 mln, to osoby w wieku produkcyjnym. Przy

¹ J. Zegar, *Refleksje nad ewolucją wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 3, s. 37–48.

założeniu, że około 70% osób z tej grupy powinno pracować, to głównym problemem polskiej wsi jest tworzenie nowych miejsc pracy pozarolniczej. Obecnie nie więcej niż 1,2 mln ludności wiejskiej dojeżdża do pracy do miast i nie więcej niż 1,2 mln osób jest zatrudnionych poza rolnictwem na terenach wiejskich. Około 4,5 mln osób w wieku produkcyjnym pracujących w rolnictwie i 700 tys. osób w wieku poprodukcyjnym wypracowuje w rolnictwie tyle godzin pracy, ile wypracowałoby 2,3 mln osób na pełnych etatach². Tak więc, przy ciągle kurczącym się rynku pracy w rolnictwie, problem miejsc pracy na wsi i w małych miasteczkach jest problemem narastającym mimo licznych opinii, że w wielu miejscach trudno jest znaleźć chętnych do pracy.

Podobnie jak w wielu krajach UE, tak i w Polsce powinno się zwrócić większą uwagę na małe uprzemysłowienie obszarów wiejskich i rozwinąć bardziej proces wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Trzeba też zdawać sobie sprawę z tego, że stoimy wobec względnie szybkiego wzrostu zapotrzebowania na surowce rolnicze (żywność, rolnicze nośniki energii) i dlatego rolnictwo będzie nadal ważną gałęzią gospodarki wiejskiej, które nie generują jednak nowych miejsc pracy. Dalszy proces restrukturyzacji rolnictwa jest obecnie wstrzymywany przez 1,5 mln marginalnych gospodarstw rolnych, które dzięki dopłatom bezpośrednim, a także z powodu braku miejsc pracy pozarolniczej nie planują przekazania ziemi większym gospodarstwom towarowym. Tak więc tworzenie miejsc pracy bezpośrednio na wsi lub w pobliskich miasteczkach wydaje się najlepszym sposobem na przyspieszenie zmian w samym rolnictwie. Ponadto proces wielofunkcyjnego rozwoju różnicując źródła utrzymania na wsi, pozwoliłby zachować potencjał ludzki nie prowadząc do wyludniania wsi. Obok wielofunkcyjności wsi ważnym czynnikiem rozwojowym, dostrzeganym od niedawna, staje się wielofunkcyjne rolnictwo. Rolnictwo od dawna osadzone było i jest w trzech płaszczyznach: przestrzennej, przyrodniczej i społeczno-kulturowej, co odróżnia je od innych rodzajów produkcji³. Wielofunkcyjność rolnictwa należy odróżnić od wielofunkcyjności gospodarstwa rolnego, pod którym to pojęciem kryje się wielozawodowość rolników i proces ekonomicznej dywersyfikacji gospodarstw. Wielofunkcyjność rolnictwa oznacza, że oprócz dostarczania

² W. Michna, *Projekt regionalnych strategii rozwojowych dla poszczególnych gospodarstw rolnych*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009, s. 103.

³ J. Wilkin, *Wielofunkcyjność rolnictwa – konceptualizacja i operacjonalizacja zjawiska*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 4, s. 9–29.

żywności (bezpieczeństwo żywnościowe) rolnictwo jest także wytwórcą usług. Ekspertcy proponują następujący podział tych usług⁴:

- funkcje zielone – zarządzanie zasobami ziemi, utrzymanie bioróżnorodności, stwarzanie warunków dla dziko żyjących zwierząt i roślin,
- funkcje błękitne – zarządzanie zasobami wodnymi, wytwarzanie energii wiatrowej i wodnej, zapobieganie powodziom,
- funkcje żółte – utrzymanie spójności i żywotności obszarów wiejskich, podtrzymanie tradycji kulturowych.

Tak więc rozpatrując zmniejszającą się rolę rolnictwa w gospodarce wiejskiej, należy pamiętać także o jego wyżej wspomnianych usługach, których nie sposób wycenić, stosując kryteria rynkowe. Oznacza to, że rolnictwo musi istnieć i rozwijać się, mimo że wykorzystanie zasobów będących w dyspozycji rolników rodzi wiele zastrzeżeń, a nawet konfliktów. Dość szeroki zakres dyskusji nad wielofunkcyjnym rolnictwem w Europie jest prawdopodobnie wywołany chęcią legitymizacji dalszego wspierania rolnictwa zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym. Wielofunkcyjne rolnictwo wpisuje się w dotychczasowy sektorowy charakter polityki nakierowanej na obszary wiejskie, dla której priorytetem jest rozwój rolnictwa, a w mniejszym stopniu rozwój wsi. Mimo że polityka ta w coraz szerszym zakresie uwzględnia pozarolniczą sferę obszarów wiejskich, to jednak nadal w niedostatecznym zakresie uwzględnia fakt, że na wsi rośnie liczba osób niezwiązanych z rolnictwem, a posiadacze małych gospodarstw rolnych nie są zainteresowani meandrami polityki rolnej, tylko procesem aktywizacji pozarolniczych działań gospodarki, a więc tworzeniem nowych miejsc pracy. Jest to jeden z ważniejszych argumentów na rzecz wsparcia procesu wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

Rolnictwu trudno będzie restrukturyzować się w warunkach niezmiennego się otoczenia. Potrzebne są mechanizmy i silniejsze niż dotąd instrumenty, które ograniczą nadmiar ludzi pracujących w rolnictwie i stworzą dla nich nowe miejsca pracy na wsi. Nie powinno się rolnictwa przeciwstawiać rozwojowi wielofunkcyjnemu, gdyż nie są to konkurencyjne dla siebie kierunki. Oba są niezwykle ważne dla rozwoju obszarów wiejskich. Zarówno władze lokalne, jak i ludność wiejska, w tym także rolnicy, zdają sobie sprawę, że rolnictwo nie będzie kołem zamachowym napędza-

⁴ J. Wilkin, *Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich* [w:] *Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014–2020*, M. Kłodziński (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2008.

jącym wiejską gospodarkę, bowiem pracować w nim będzie coraz mniej osób. W Polsce mamy zdecydowanie zbyt małą liczbę gmin, które potrafiły rozwinąć proces dywersyfikacji swej gospodarki, są to na ogół gminy sąsiadujące z wielkimi aglomeracjami miejskimi. Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich nie dokona się za pomocą niewidzialnej ręki rynku⁵. We wszelkich strategiach unika się odpowiedzi na pytanie: na czym będzie polegał rozwój wsi położonych na obszarach peryferyjnych. Potrzebna jest nowa koncepcja ożywienia gospodarczego małych miast⁶, a także zachęt w postaci zwolnień podatkowych dla tych, którzy chcą inwestować na obszarach wiejskich, jak również długotrwałych programów rozwojowych dla terenów peryferyjnych kreujących drobną przedsiębiorczość wiejską.

ODDOLNA DROGA ROZWOJU

Mimo dużego postępu, jaki już nastąpił w zakresie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, to jego tempo nie jest zadowalające, a co najważniejsze, nie spełnia oczekiwań mieszkańców wsi. Społeczeństwo wiejskie chciałoby szybkich zmian, nie zdając sobie sprawy z tego, że np. rozwój pozarolniczych form działalności gospodarczej na wsi będzie przebiegał powoli, ponieważ muszą zostać spełnione określone warunki. Polegają one głównie na tym, że na danym obszarze w tym samym czasie muszą zadziałać jednocześnie czynniki takie, jak: przedsiębiorczość ludzka, kapitał, popyt, promocja, kompleksowa infrastruktura, dobry poziom wykształcenia, umiejętność strategicznego planowania itd. Jest to trudne do jednoczesnego spełnienia i dlatego realne szanse wielofunkcyjnego rozwoju są ograniczone. Z tego powodu w wielu gminach wiejskich rozwój będzie odbywał się za pomocą „małych kroków”. Środki Unii Europejskiej w połączeniu z przedsiębiorczością ludności lokalnej, jej chęcią do współpracy mogą ten rozwój znacznie przyspieszyć. Wymaga to jednak właściwego wykorzystania własnego potencjału poprzez umiejętne nim zarządzanie.

Największej szansy w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce należy upatrywać w lokalnych inicjatywach. Trudna sytuacja gospodarcza małych miasteczek, gmin i poszczególnych wsi wywołuje często próby podejmowania własnych inicjatyw w celu przeciwstawienia się biedzie, bezrobo-

⁵ W. Michna, A. Mierosławska, *Strategia rozwoju gospodarstw rolnych i wsi w długiej perspektywie oraz ujęciu przestrzennym*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

⁶ M. Kłodziński, *Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin wiejskich i małych miast*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.

ciu i innym niekorzystnym zjawiskom. Rozwój lokalny, nazywany często „oddolną drogą rozwoju”, zaczął w Polsce funkcjonować na większą skalę wraz z odrodzeniem się struktur samorządowych, które po wielu latach odzyskały rolę faktycznego gospodarza danego terenu. Społeczności – które potrafiły wybrać do samorządów (władz lokalnych) ludzi wykształconych, niekierujących się interesem własnym lub określonej partii politycznej, rozumiejących zasady nowoczesnego kierowania gospodarką gminy – rozwijają się szybciej, wygrywając walkę konkurencyjną o inwestorów, o środki UE, o turystów itd. Gminy przodujące, takie które odniosły sukces, przeznaczają na inwestycje 30–40% swego budżetu. Tam, gdzie toczą się spory polityczne, personalne i przeważają postawy roszczeniowe, na inwestycje przeznaczają zaledwie kilka procent budżetu gminy.

Tempo wielofunkcyjnego rozwoju zależy oczywiście w dużym stopniu także od polityki państwa, która np. może stworzyć liczne zachęty dla osób chcących inwestować na terenach wiejskich. Rozwój Polski nie powinien odbywać się jak dotychczas, poprzez rozwój dużych miast i terenów bezpośrednio do nich przyległych. Oparcie się w większym stopniu na zasobach lokalnych, na lokalnych przedsiębiorcach wydaje się właściwą drogą rozwoju wsi polskiej. Niewiele jest gmin wiejskich, którym udało się ściągnąć na swój teren w znaczącym stopniu kapitał zagraniczny lub krajowy. Z dotychczasowych przykładów polskich i innych krajów europejskich wynika, że najważniejszą receptą na problemy towarzyszące wielofunkcyjnemu rozwojowi wsi jest włączenie w ten proces lokalnej ludności. Jest to bardzo trudne, ponieważ szczególnie w biednych regionach bywa tak, że część ludności wiejskiej przestała wierzyć w możliwość poprawy swego losu, ograniczając do minimum swoje potrzeby, dostosowując się do życia wyłącznie z otrzymywanej pomocy socjalnej. Sytuację tę zmienić mogą małe, lokalne inicjatywy, choćby powstające w „Programie odnowy wsi”. Mogą one spowodować zasadnicze zmiany w mentalności i postawach wielu mieszkańców pod warunkiem, że nie będzie to technokratyczny program mający na celu wydanie pieniędzy przez urzędy gminne bez próby autentycznego zaangażowania społecznego. Niestety, we właściwym wydatkowaniu środków opolski program odnowy wsi⁷ jest nadal niedościgłą wyspą poprawności na tle całego kraju. Niemniej w Polsce mamy już sporo gmin, w których udało się wkomponować inicjatywy obywatelskie w ogólny system rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych.

⁷ Szersze informacje o realizowanym „Programie odnowy wsi w województwie opolskim” można znaleźć w publikacji pt. *Odnova wsi w integrującej się Europie*, IRWiR PAN, Warszawa 2007.

KAPITAŁ SPOŁECZNY I ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

Poziom kapitału społecznego polskiej wsi jest często przedmiotem licznych polemik, których rozstrzygnięcie jest prawie niemożliwe, gdyż zbyt często zależy od wielu kontekstów, w jakich występują różnorodne relacje międzyludzkie. Poziom kapitału społecznego jest z pewnością często uzależniony od liczby aktywnych, wiejskich organizacji pozarządowych, które zagospodarowują lukę pozostawioną przez państwo w sferze gospodarczej, kulturowej i socjalnej. Nie pretendując do rozstrzygnięcia toczących się polemik czy sporów definicyjnych, warto jedynie stwierdzić, że zarówno w ekonomii, jak i socjologii nastąpiło zdecydowane przesunięcie akcentów związanych ze stopniem ważności czynników rozwoju – obok kapitału ekonomicznego włączono kapitał społeczny. W kapitale społecznym dostrzega się obecnie niezwykle ważny (fundamentalny) element, który może przyspieszać rozwój lub stanowić jego istotną barierę. Niewątpliwie w Europie Zachodniej element zaufania społecznego, opartego na uczciwości, występuje znacznie częściej niż w Polsce. O ile w Europie Zachodniej w społecznościach lokalnych działają pewne naturalne regulatory w postaci opinii społecznej i niepisanych praw określających postępowanie ludzi, to w Polsce niestety obserwuje się spadek społecznego zaufania opartego właśnie na uczciwości i dobrych obyczajach. Powstaje pytanie, jak zahamować ten proces? Szczególnie teraz, gdy często postawy polityków dalekie są od wzorów, które warto by naśladować. Kraje Europy Zachodniej tworzyły swoje systemy demokratyczne bardzo długo, dopasowując je do „ducha” swojej kultury. W Polsce proces ten musi także zająć trochę więcej czasu niż to nam się wydawało na początku naszych przemian. Okazało się bowiem, że obok źle funkcjonującego systemu politycznego, także wartości kulturowe, jakie wynieśliśmy z poprzedniego systemu, przeszkadzają w budowie społeczeństwa obywatelskiego.

Niewątpliwie największą rolę w procesie rozwoju obszarów wiejskich w budowaniu pozytywnych wartości w społeczeństwie wiejskim należy przypisać szkole. Oświata stanowi jednocześnie szansę, ale i barierę rozwoju obszarów wiejskich. Mimo postępu dokonującego się w poziomie wykształcenia wieś dalej „odstaje” od miasta w wielu jego wskaźnikach. Młodzież wiejska charakteryzuje się często stosunkowo niższym poziomem cywilizacyjnym otrzymanym w domu rodzinnym niż ich rówieśnicy w dużych miastach, co stanowi barierę utrudniającą uzyskanie właściwego poziomu edukacyjnego młodemu pokoleniu wsi⁸. Na

⁸ B. Fedyszak-Radziejowska, *Kapitał społeczny wsi – w poszukiwaniu utraconego zaufania* [w:] *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, K. Szafranec (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006.

szczęście, wieś charakteryzuje się obecnie coraz wyższymi aspiracjami edukacyjnymi. Zarówno rodzice, jak i młodzież zdają sobie sprawę z ogromnej wagi wykształcenia. Jednak realizacja tych aspiracji napotyka duże przeszkody, głównie z przyczyny niskiego statusu materialnego wielu rodzin wiejskich.

Ważnym czynnikiem rozwoju kapitału społecznego jest system więzi powstających w instytucjach pozarządowych, które stopniowo rozbudowują się na polskiej wsi. Ta powstająca tkanka instytucji typu obywatelskiego świadczy o coraz znacznieszym udziale społeczności lokalnych w większych lub mniejszych sprawach życia publicznego. Rozbudowujące się więzi społeczne na wsi polskiej w postaci stowarzyszeń czy fundacji rodzą więzi gospodarcze. Bardzo często bywa tak, że władze lokalne część swoich zadań i uprawnień przekazują tym organizacjom. Oczywiście, istnieje jednak jeszcze wiele gmin wiejskich w Polsce, w których władze lokalne upatrują w organizacjach pozarządowych i pracujących w nich liderach wiejskich konkurencję dla siebie – są to na ogół gminy o dużych problemach rozwojowych.

Istnieje wiele sprzecznych opinii co do ilości, jakości i efektów pracy organizacji pozarządowych, czyli „trzeciego sektora” na wsi. Na pewno boryka się on z różnorodnymi problemami rozwojowymi. Trzeba jednak również brać pod uwagę, że na wsi polskiej działają liczne niezarejestrowane lokalne organizacje, np. koła gospodyń wiejskich, które dla swej działalności nie potrzebują osobowości prawnej, co zubaża ogólną liczbę w oficjalnych bazach danych. Obecnie dostępność środków unijnych dla wiejskich organizacji pozarządowych może przyczynić się do większej formalizacji ich działań⁹. Lokalne organizacje zrzeszające mieszkańców wsi coraz bardziej dostosowują się do funkcjonowania w nowych warunkach i korzystają ze wsparcia unijnego. To wsparcie wyzwala nowe cele i nowe potrzeby społeczności lokalnych, znacznie wyższe niż to miało miejsce przed przystąpieniem Polski do UE. Oceniając rozwój infrastruktury instytucjonalnej na polskiej wsi jako niewystarczający, nie sposób jednak nie dostrzec pozytywnych zmian, jakie dokonują się w tej dziedzinie. Nowo powstające organizacje z całą pewnością nie w sposób spektakularny, ale stopniowo zwiększają efektywność działań ludzkich, przyczyniając się do zdecydowanie szybszego rozwoju obszarów wiejskich.

Ostatnie 15 lat w Polsce to proces bardziej lub mniej zaawansowanych prób budowy społeczeństwa obywatelskiego i pobudzania oddolnej aktywności społecznej. W wielu wsiach i gminach udało się przekonać pewną

⁹ R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

część lokalnych społeczności, że na sukces trzeba pracować latami i nikt niczego za darmo nie otrzyma. Istnieją jednak zawsze obawy, że zbyt daleko posunięta pomoc socjalna może wyhamować budowaną z takim trudem aktywność społeczności lokalnych. Przeważnie wzrost rozdawnictwa pieniędzy zmniejsza mobilizację ludzi w podejmowaniu aktywnych działań na rzecz rozwiązywania lokalnych problemów.

Reasumując rozważania na temat kapitału społecznego polskiej wsi, trzeba stwierdzić, że jej aktywność społeczna jest nadal zbyt mała. Jednak ocenę tę trudno uogólniać na cały kraj chociażby ze względu na ogromne zróżnicowania regionalne. Postawy roszczeniowe i postawy bezradności spotykamy najczęściej we wsiach słabo zurbanizowanych, z dominacją małych, biednych gospodarstw. Natomiast w gminach silnych ekonomicznie, o dobrze funkcjonującym samorządzie wykształca się często grupa liderów cieszących się dużym zaufaniem społecznym i pojawia się pozytywne zjawisko coraz liczniejszego uczestnictwa szeregowych mieszkańców wsi w życiu społecznym. Szans na takie uczestnictwo dostarczają wspomniane już aktywne organizacje pozarządowe, które znajdują z kolei wsparcie w takich instytucjach, jak między innymi działające od kilku lat Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich lub Fundacja „Partnerstwo dla Środowiska”. Wpływ „trzeciego sektora” na aktywizację społeczno-gospodarczą wsi jest w Polsce faktem niezaprzeczalnym. Jednak pewną naiwnością są stwierdzenia, że lokalne inicjatywy rozwiążą to, czego państwo nie potrafiło dotychczas zrobić. Z pewną nadzieją należy śledzić losy Funduszu Sołeckiego¹⁰, który jest szansą na to, aby inicjatywy lokalne stały się tym, czym być powinny. Tych szans należy upatrywać także w programie LEADER. Jednak w występujących w jego ramach lokalnych grupach działania (LGD) następuje dominacja samorządów i stopniowo niektóre projekty przestają być partnerskie.

BARIERY I PRIORYTETY PRZEDSIĘBIORCZOŚCI WIEJSKIEJ

Jedną z istotnych barier rozwoju wielu gmin jest niewątpliwie słaby rozwój pozarolniczych podmiotów gospodarczych. W pierwszym okresie transformacji mieliśmy do czynienia z eksplozją powstawania nowych przedsiębiorstw na wsi, głównie o charakterze handlowym. Obecnie nie jest

¹⁰ Ustawa o Funduszu Sołeckim pozwala na wydzielenie pewnych kwot w budżecie gminy dla poszczególnych wsi z przeznaczeniem na prace porządkowe, organizację imprez integrujących społeczność wiejską itd. Ten proces decentralizacji wywołuje często negatywne reakcje wójtów, ale jest niezbędny, aby ożywić pracę rad sołeckich.

już możliwe, aby w tak masowej skali mogły powstawać nowe przedsiębiorstwa na wsi. Wymaga to bowiem większej wiedzy, przygotowania i kapitału. Proste rezerwy rozwoju przedsiębiorczości na wsi zostały wyczerpane. Teraz należy sięgać do rezerw ukrytych głębiej.

W procesie rozwoju przedsiębiorczości, szczególnie na wsi, należy liczyć się z obawami i strachem, jaki towarzyszy osobie zakładającej swe własne przedsiębiorstwo. Niepokój wywołuje też zmiana dotychczasowego stylu życia. Dlatego pomoc doradcza polegająca na częstym uczestnictwie konsultanta w procesie powstawania przedsiębiorstwa jest konieczna. Tego problemu nie załatwią masowo organizowane obecnie kursy i szkolenia, których potrzeby nie należy negować. Równie ważne są indywidualne porady uwzględniające specyfikę przedsiębiorstwa wiejskiego, które działa w znacznie trudniejszych warunkach niż podobne jednostki w mieście. Nie ulega wątpliwości, że obecnie przedsiębiorcy uzyskali znaczący dostęp do środków unijnych. Jednak przedsiębiorcy wiejscy uczą się znacznie wolniej korzystania z tej pomocy niż przedsiębiorcy miejscy. Dzieje się tak, ponieważ ogólnokrajowa polityka wsparcia nakierowana na rozwój przedsiębiorczości nie uwzględnia specyfiki obszarów wiejskich. Na przykład wśród wielu analiz dotyczących sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP), wykonywanych na zamówienie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, nie ma żadnej, która pokazywałaby różnicę między przedsiębiorstwami wiejskimi i miejskimi. Tymczasem istnieje zasadnicza odmiennosc w poziomie rozwoju, potrzebach i problemach przedsiębiorstw działających na obszarach wiejskich i aglomeracjach miejskich. Brak jest dobrego rozpoznania potrzeb i problemów przedsiębiorstw wiejskich, które działają w zupełnie odmiennym środowisku niż przedsiębiorstwa w miastach i w związku z tym wymagają innych form oddziaływania. Większość np. agencji rozwoju regionalnego w krajach UE już od dawna w swych oddziałach, związanych z rozwojem przedsiębiorczości, wyłoniła oddzielne komórki zajmujące się wyłącznie firmami wiejskimi. Wiele krajów UE powołało też agencje zajmujące się wyłącznie rozwojem obszarów wiejskich o dużych problemach rozwojowych, które za główny cel swej działalności przyjęły rozwój przedsiębiorczości wiejskiej, tworząc specjalne programy wsparcia i służby doradcze. Bardzo często ministerstwa rolnictwa krajów UE powołują zespoły robocze, które dyskutują o potrzebach i opracowują metody oddziaływania na mały biznes wiejski. Zamawiane też są przez resorty rolnictwa duże projekty badawcze, analizujące możliwości rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich. Tworzone są programy rozwojowe przedsiębiorczości uwzględniające specyfikę terenów o trudnych warunkach rozwoju. Powstają

specjalne biura, które udzielają porad, w jakim zakresie i gdzie pojedynczy inwestor wiejski może uzyskać pomoc w rozwiązywaniu problemów występujących w jego przedsiębiorstwie. Staje się to szczególnie niezbędne w sytuacji powstawania dużej liczby firm świadczących usługi dla przedsiębiorstw jednak o różnym stopniu ich jakości. Ponieważ w Polsce obszarami wiejskimi zajmuje się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, toteż jemu powinna przypaść rola koordynatora działań podejmowanych przez różnego typu instytucje tak, aby uwzględniały one specyfikę i interes obszarów wiejskich w procesie wspierania rozwoju przedsiębiorczości. Rolę Ministerstwa widziałbym też w daleko idącej współpracy w tym zakresie zarówno z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, jak i Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Proces takiej współpracy jest trudny, gdyż każdy resort zazdrośnie strzeże swych kompetencji. Dlatego Anglicy nazywają politykę wiejską „polityką poszatowaną”, ponieważ leży ona w gestii zbyt wielu instytucji.

Istnieją też obawy, aby proces wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich nie znalazł się na styku dwu programów: „Programu rozwoju regionalnego” (PRR), który szczególnie w dobie kryzysu może skoncentrować się na rozwoju większych ośrodków miejskich i dużych inwestycjach typu lotniska, autostrady, oraz „Programie rozwoju obszarów wiejskich” (PROW), który koncentruje się głównie na poprawie konkurencyjności rolnictwa. Można przypuszczać, że w sytuacji zmniejszenia środków na bezpośrednie wsparcie rolników z drugiego filaru wspólnej polityki rolnej, nakierowanego dotychczas na rozwój obszarów wiejskich, będzie się pośrednio wspierać rolnictwo, gdyż zbyt często mówi się o wsparciu ludzi wychodzących z rolnictwa, a nie mieszkańców wsi, którzy z rolnictwem niewiele mają wspólnego.

W sytuacji wsi polskiej można by rozważyć celowość inicjowania dużych, nowych programów nakierowanych na praktyczne aspekty rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej w konkretnych obszarach, np. wyludniających się regionach wschodnich. W ramach tego typu programów powinno się zatrudniać doradców, którzy uczestniczyliby we wszystkich fazach powstawania firm wiejskich. Na przykład w Finlandii rolnicy dywersyfikujący własne gospodarstwo mogą liczyć, że w swych zamierzeniach nie pozostaną sami ze swymi obawami, bowiem we wszystkich etapach uruchamiania pozarolniczej działalności towarzyszy im doradca, który bardzo często jest pracownikiem pobliskiego ośrodka naukowego. Obecny „Program rozwoju Polski Wschodniej” przewiduje duże środki na rozwój tamtejszych placówek naukowych. Można by przy tej okazji zadbać o to, aby naukowcy bardziej praktycznie i czynnie zaangażowali się na rzecz rozwoju lokalnego.

Tego typu działania z pewnością pomogłyby w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej w takim samym stopniu, jak tak licznie propagowane obecnie szkolenia, przeprowadzane niejednokrotnie przez nie najlepszych specjalistów. Szkolenia są oczywiście niezbędne – choćby w celu uzyskania podstawowych informacji z zakresu podatków, przepisów prawnych, prowadzenia księgowości, organizacji pracy w firmie, sporządzania biznesplanu, zbadania lokalnego rynku itd. – ale równie ważne są indywidualne kontakty przedsiębiorcy z doradcami, którzy nie powinni mieć stałej pensji, gdyż ich wynagrodzenie zależeć powinno od efektów ich pracy. To, że polscy rolnicy w tak masowej skali sięgnęli po środki UE, jest zasługą ośrodków doradztwa rolniczego, które świadczą pomoc w tym zakresie. Podobna pomoc doradcza jest niezbędna przedsiębiorcy wiejskiemu, który chce uruchomić działalność pozarolniczą.

Bardzo istotną barierą rozwoju przedsiębiorczości jest nadmierne komplikowanie przepisów zarówno dotyczących działalności gospodarczej, jak i pozyskiwania przez firmy środków unijnych, ale jest to temat na osobne opracowanie. Niestety, odnosi się wrażenie, że mimo zmiany systemu politycznego w Polsce, przedsiębiorcy nadal są traktowani tak jak wtedy, gdy byli zaliczani do wrogów ustroju komunistycznego. Kolejne rządy przygotowują kolejne własne strategie naprawy gospodarki, często nie biorąc pod uwagę tego, co wcześniej proponowali ich poprzednicy. Może obecny kryzys bardziej uświadomi rządzącym fakt ogromnej roli i wagi nie tylko sektora MSP, ale także mikroprzedsiębiorstw i absolutną konieczność niekomplikowania ich działalności gospodarczej.

Trudno jest odpowiedzieć na pytanie: jak w polskich warunkach uda się zaktywizować gospodarkę wiejską. Obecnie nie sposób wyobrazić sobie, aby na wieś wkroczyli poważni inwestorzy, którzy zatrudnią mało wykwalifikowaną siłę roboczą. Bez znaczących zachęt dla procesu małego uprzemysłowienia terenów wiejskich powstanie w większej skali pozarolniczych miejsc pracy nie jest realne. Również możliwość powstania ogólnopolskiego programu wspierającego rozwój małych miasteczek jako przyszłych centrów rozwoju dla obszarów wiejskich wydaje się bardzo odległa. Czy zatem na wsi poza rolnictwem rozwijać się będą tylko usługi związane z obsługą turystów oraz obsługą rodzimych mieszkańców? Ponieważ na wsi mieszka prawie 40% społeczeństwa polskiego, to na tak skromny scenariusz rozwoju nie powinno być zgody. Tak więc kontynuując dotychczasowy sposób wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich poprzez metodę „małych kroków”, trzeba intensywniej poszukiwać możliwości przyspieszenia procesu aktywizacji społeczno-gospodarczej gmin wiejskich, co można zrobić

między innymi bazując na ludzich przedsiębiorczych, prowadzących lub chcących założyć własną działalność gospodarczą. Szansą na przyspieszenie rozwoju przedsiębiorczości są programy unijne.

Trudno jest przewidzieć, jaka część środków unijnych przeznaczonych na przedsiębiorczość trafi na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Na pewno znakomitą większość sum pochłoną projekty realizowane w aglomeracjach miejskich przez małe, średnie i duże przedsiębiorstwa, a w mniejszym przez mikroprzedsiębiorstwa, które dominują na wsi. Nie ulega jednak wątpliwości, że pozarolnicza aktywność gospodarcza na wsi skorzysta także z pomocy unijnej. Środki unijne stwarzają szansę na to, że przedsiębiorczość wiejska nie musi się nam dalej kojarzyć z małymi, dość prymitywnymi firmami. Właściwe wykorzystanie ogromnych środków płynących zarówno bezpośrednio z budżetu Unii, jak i budżetu państwa powinno znacznie przyspieszyć modernizację i rozwój przedsiębiorstw wiejskich. Wymagać to jednak będzie lepszego rozeznania i zrozumienia potrzeb przedsiębiorczości wiejskiej. W takim rozeznaniu pomagają tylko fragmentaryczne badania naukowe przeprowadzane na niewielkich próbach badawczych, np. z badań 284 przedsiębiorstw wiejskich na terenie „zielonych płuc” Polski¹¹ prowadzonych przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk (IRWiR PAN) w 2009 r. wynika, że 84,9% badanych przedsiębiorców wiejskich nie zna zasad udzielania dotacji na inwestycje z programów unijnych. Tylko 6% badanych przedsiębiorców uważa, że sposób informowania o formach i warunkach wsparcia unijnego jest skuteczny. Dlatego tylko 23,2% badanych przedsiębiorców uważa, że przystąpienie Polski do UE poprawiło warunki ich funkcjonowania, aż 36,3% twierdzi, że nie poprawiło, a reszta nie ma zdania na ten temat. Istnieje oczywiście różnica w tej kwestii między mikroprzedsiębiorcami a przedsiębiorcami większymi, wśród tych ostatnich dwukrotnie wyższy jest odsetek deklarujących, że integracja poprawiła ich funkcjonowanie (40,8%) w porównaniu z mikroprzedsiębiorcami (19,6%).

Krajowy System Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, mimo że działa w Polsce od 17 lat, jest systemem słabo rozpoznawalnym na wsi – nie słyszało o nim 75% badanych przedsiębiorców. Z badań M. Ratajczaka¹² wy-

¹¹ Badanie realizowane ze środków grantu rozwojowego „Społeczno-gospodarcze uwarunkowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000 na terenie Zielonych Płuc Polski”, nr 11001204, finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

¹² M. Ratajczak, *Działalność i sytuacja ekonomiczna małych i średnich przedsiębiorstw na obszarach wiejskich (na przykładzie Warmii i Mazur)*, praca doktorska napisana w 2009 r. na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW.

nika, że przedsiębiorcy słabo oceniają jakość usług świadczonych przez firmy consultingowe, które w całości są finansowane ze środków unijnych. Można odnieść wrażenie, że środki unijne służą głównie jako źródło zarobków dla wielu instytucji, których zadaniem jest wspieranie przedsiębiorczości. Kadra wykładowców i doradców jest często przypadkowa i nieorientowana w zakresie problemów, jakie naprawdę napotyka przedsiębiorca wiejski. O trudnościach w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej niech świadczy fakt, że 50% właścicieli przedsiębiorstw uważa, że stosunek władz lokalnych do rodzimej przedsiębiorczości jest obojętny oraz że gminy nie podejmują żadnych działań wspomagających lokalne przedsiębiorstwa. Tymczasem samorządy dla sektora pozarolniczej działalności gospodarczej powinny pełnić funkcję obrońcy i reprezentanta interesów przedsiębiorstw.

ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY

Propagowany obecnie rozwój zrównoważony wymaga rewizji dotychczasowych strategii gminnych i zmiany dotychczasowego znaczenia rozwoju wielofunkcyjnego, gdyż nakazuje umiar zarówno w rozwoju industrialnym, jak i procesie pozarolniczej działalności gospodarczej. Wątpliwości w związku z pojawieniem się rozwoju zrównoważonego jest więcej niż odpowiedzi. Podstawowe pytania brzmią: jak inwestować w szeroko pojętą gospodarkę wiejską, która powinna się rozwijać przy równoczesnym zachowaniu atrakcyjności obszarów wiejskich?, jak rolnicy w swych planach mają uwzględniać zrównoważony rozwój, aby z kolei nie opóźniać procesu restrukturyzacji rolnictwa? Złożoność powyższych problemów wskazuje na coraz większą rolę państwa i nauki w przygotowywaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Mnogość czynników lokalnych, regionalnych, konieczność ich występowania w odpowiednich proporcjach i wzajemnym powiązaniu wskazują, jak duży jest stopień komplikacji oddziaływania na pewne procesy. Do tego dochodzi niebagatelny czynnik w postaci stopnia świadomości i zamożności społeczeństwa wiejskiego, które zazwyczaj przywiązuje wagę do środowiska dopiero wtedy, gdy zaspokojone są w pełni jego podstawowe potrzeby.

Wytuczono już obszary objęte systemem Natura 2000, niewiele natomiast wiemy o rekompensatach dla gmin za utracone korzyści związane z przestrzeganiem rygorystycznych przepisów, jakie obowiązują na tego typu terenach. Nie ulega wątpliwości, że powinniśmy następnym pokoleniom przekazać niezdevastowane obszary wiejskie w takim stanie, w jakim są obecnie. Rodzi się jednak pytanie, jak wynagrodzić choćby same utrudnienia w procesie inwestycyjnym. Wielu przedsiębiorców wycofuje się z planowanych inwestycji

na terenach objętych systemem Natura 2000. Przykłady Hiszpanii, Francji wskazują, że w procesie rozwoju pozarolniczego na tego typu terenach zwycięża często zdrowy rozsądek przy rozstrzygnięciu wielu kwestii, tak aby nie czynić z tych terenów czegoś w rodzaju skansenu. Negocjacje lokalnych władz z ekologami nigdzie nie są łatwe, ale wypracowanie kompromisu staje się konieczne, gdyż założenie, że turystyka i produkcja zdrowej żywności staną się jedynym *panaceum* na problemy tych obszarów, jest zbyt optymistyczne.

ROZWÓJ MAŁYCH MIAST

Szansą na przyspieszenie rozwoju obszarów wiejskich i zmniejszenie bezrobocia mógłby być program ożywienia gospodarczego małych miast. W okresie przemian ustrojowych w Polsce wiele dużych, państwowych firm zbankrutowało, co pociągnęło za sobą likwidację ich filii ulokowanych w małych miastach. Małe miasteczka przestały pełnić funkcję centrów rozwojowych na obszarach wiejskich. Przywrócenie tej funkcji wydaje się ważnym zadaniem polityki państwa. Tak jak za pożyczkę z Banku Światowego realizowany był „Program aktywizacji obszarów wiejskich”, tak obecnie potrzebny byłby program wspierający aktywizację małych miasteczek lub większych miejscowości gminnych mających szansę na szybki rozwój. Trzeba mieć świadomość, że w Polsce nie zapewnimy dobrej infrastruktury każdej wsi i chyba nie ma takiej potrzeby. Dotychczasowe wydatki na infrastrukturę są nadmiernie rozproszone, powstają np. kilometry chodników we wsiach, choć przez cały dzień nikt na tych chodnikach się nie pojawia. Przy skromnych środkach, jakimi dysponują samorządy, wydatki inwestycyjne powinny koncentrować się w takich miejscowościach, gdzie jest szansa np. na rozwój gospodarczy. W Anglii w latach 60. i 70. konsekwentnie dążono najpierw do ożywienia gospodarczego małych, podupadłych miasteczek, koncentrując w nich inwestycje infrastrukturalne. Dopiero po spełnieniu tego celu, pod koniec lat 80., zaczęto inwestycje infrastrukturalne, niezbędne dla funkcjonowania podmiotów gospodarczych, lokować w miejscowościach mniejszych, których wielkość, potencjał dawały nadzieję na szybszy rozwój. Tego typu droga rozwoju zapewnia efektywniejsze wykorzystanie środków strukturalnych.

PLANOWANIE STRATEGICZNE – WIZJA ROZWOJU

W dzisiejszych czasach rozwój wiąże się z planowaniem. Żaden bank, żadna firma nie może prawidłowo rozwijać się bez konsekwentnie realizowanej wizji rozwoju, niezależnie od zmieniających się zarządów i prezesów.

W Polsce słabością wielu ministerstw, kolejnych rządów, partii politycznych jest brak czasu na perspektywiczne myślenie, na solidne przedyskutowanie dokumentu, który nosiłby tytuł „Wizja rozwoju”, brak grona ekspertów (a nie doradców), którym, niestety, trzeba za ich pracę zapłacić. Niejednokrotnie mamy nadmiar strategii, co spowodowane jest tym, iż nawet jeśli jakaś strategia powstanie, to następny minister chciałby mieć własną, gdyż nie zaakceptuje wizji poprzednika należącego do innej partii politycznej. Prof. Jerzy Wilkin z IRWiR PAN postulował wielokrotnie konieczność utworzenia zespołu ekspertów, który przedstawiłby przedyskutowaną i skonsultowaną w wielu środowiskach wizję wsi, jaką chcielibyśmy mieć za 30–50 lat w Polsce, i co należy robić, aby tę wizję urzeczywistnić. Mając wizję przyszłości, można dopiero dopasować do niej odpowiednie działania choćby w przyszłym PROW na lata 2013–2020. Posłowie, ministrowie, rząd nie zrezygnują z codziennej krzątania przy sprawach bieżących. Pojawia się jednak pytanie, czy nie można by wyasygnować środków na ośrodek, którego praca polegałaby wyłącznie na tworzeniu scenariuszy rozwoju na wiele lat do przodu. Bez wizji rozwoju środki, które wydajemy obecnie, przynoszą znacznie mniejsze efekty, niż gdybyśmy mieli jasno sprecyzowane, najważniejsze cele na przyszłość. Obecnie pieniądze w PROW-ie wydajemy na rzeczy na pewno ważne, ale są cele ważniejsze i mniej ważne, dlatego potrzebny jest ogólnonarodowy dyskurs o tym, jaką wieś i rolnictwo chcemy mieć w przyszłości i kogo wspierać w pierwszej kolejności. Na razie w tej kwestii mamy więcej pytań niż odpowiedzi. Dyskusje, jakie toczą się na różnych spotkaniach, potwierdzają konieczność tego typu działań.

W tworzonej wizji rozwoju nie powinno zabraknąć miejsca dla takiej nowej instytucji jak Agencja Rozwoju Obszarów Wiejskich, której prace i środki nakierowane byłyby szczególnie na tereny o dużych problemach rozwojowych. Takimi terenami są z pewnością województwa wschodnie. Zaproponowana obecnie dodatkowa pomoc dla tych terenów nie zmieni tak szybko ich struktur społeczno-gospodarczych, które są główną przyczyną zróżnicowania rozwoju regionalnego. Wschód Polski to rozdrobnione rolnictwo, w którym pracuje zbyt duży odsetek siły roboczej. Kapitał zagraniczny omija te tereny zarówno ze względu na strukturę demograficzną, gorzej rozwiniętą infrastrukturę, jak i mniejszy potencjał naukowo-badawczy. Planowana pomoc finansowa dla tych regionów może być bardziej efektywna, jeśli zostanie wsparta instytucjami takimi, jak proponowana Agencja, która w sposób przemyślany zacznie podpowiadać korzystne rozwiązania i koordynować prace nad rozwojem wsi. Być może okres kryzysu nie jest właściwym czasem na realizację takich pomysłów, ale gdy kryzys

minie, to niewątpliwie instytucja zarządzana przez profesjonalistów, będąca w ścisłym kontakcie z samorządami i innymi instytucjami zajmującymi się rozwojem obszarów wiejskich, mogłaby przy wykorzystaniu swych biur w terenie racjonalniej wykorzystać środki unijne, które powinny iść na rozwój, a nie wsparcie socjalne.

PODSUMOWANIE

Obszary wiejskie i ich mieszkańcy posiadają olbrzymi potencjał rozwojowy. W jego właściwym wykorzystaniu pomagają nam obecnie różnorodne programy i środki unijne, takie jak np. program LEADER, „Program odnowy wsi”. Mimo że środki te są największą w naszej historii szansą na przyspieszenie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego polskiej wsi, to należy jednak przestrzec przed zbyt rozbudowanymi nadziejami, że wsparcie Unii zlikwiduje wiele nierozwiązanych do tej pory problemów. Polska wieś w porównaniu z innymi krajami wysoko rozwiniętymi znajduje się dopiero na początku drogi rozwiązywania wyzwań, jakimi są między innymi:

- dążenie do podniesienia poziomu życia rodzin rolniczych przez polepszenie struktury agrarnej i modernizację rolnictwa,
- tworzenie na wsi miejsc pracy poza rolnictwem (dywersyfikacja gospodarki z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju),
- zachęcenie społeczności wiejskiej do większej samodzielności i współpracy w tworzeniu i realizacji programów rozwoju lokalnego (odbudowa kapitału społecznego i społeczeństwa obywatelskiego).
- tworzenie nowej infrastruktury.

Można by wymienić tu jeszcze znacznie więcej zadań, których realizacja starym krajom Unii Europejskiej zajęła wiele lat i pochłonęła ogromne środki. Częściowo od mieszkańców polskiej wsi zależeć będzie, czy w miarę szybko uda się nadrobić dystans 20–30 lat, dzielący nas w rozwoju od innych krajów UE. W równym jednak stopniu zależeć to będzie także od umiejętnego zarządzania potencjałem zarówno regionów, jak i pojedynczych gmin i stworzenia szans do działania ludziom przedsiębiorczym. Mimo niewątpliwego postępu, jaki dokonał się na obszarach wiejskich, tempo tego rozwoju nie jest w pełni zadowalające i nie spełnia oczekiwań mieszkańców wsi. W wielu rejonach wiejskich nadal mamy do czynienia z biernością zarówno władz, jak i lokalnej ludności, która oczekuje, że ktoś z zewnątrz załatwi jej najpilniejsze potrzeby. Tempo dostosowywania się lokalnych społeczności do sytuacji, w której należy wziąć większą odpowie-

działność za swoją przyszłość, nie jest jeszcze wystarczające. Ale są też przykłady gmin, które odnoszą sukcesy np. w dywersyfikacji swej gospodarki, umiejętnej promocji gminy na zewnątrz, tworzeniu setek miejsc pracy pozarolniczej, zmienianiu mentalności swoich mieszkańców, którzy, jak trafnie napisał dr W. Idziak, *uczą się nie tylko żyć obok siebie, ale przez wspólne inicjatywy żyć bardziej z sobą*¹³.

Nie ulega wątpliwości, że o przyszłości obszarów wiejskich będą decydować ludzie przedsiębiorczy. Przedsiębiorczość nie musi być cechą wrodzoną. Przedsiębiorczości można nauczyć się już w szkole, która przez pewne programy może zmieniać mentalność ucznia z biernej na aktywną. Tymczasem w Polsce Ministerstwo Edukacji miało zamiar zmniejszyć znacznie liczbę godzin lekcyjnych z zakresu podstaw przedsiębiorczości w sytuacji, gdy wiedza o współczesnej gospodarce w naszym społeczeństwie jest znikoma. Bez upowszechnienia wśród młodzieży na wsi wiedzy ekonomicznej, a szczególnie tej o zasadach działania małej firmy, trudno będzie myśleć o przyspieszeniu rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich. Szkoła wiejska i wiejska dalej uczy wszystkiego, ale nie tego, jak prowadzić np. uproszczoną księgowość, jak wypełnić wniosek kredytowy do banku, czy też jak zbadać lokalny rynek, gdy chce się założyć firmę. Tymczasem właśnie od aktywności młodych ludzi zależeć będzie, jaki obraz polskiej wsi zobaczymy za kilka czy kilkanaście lat. W Finlandii podczas budowy strategii rozwoju każdej wsi uwzględnia się w znaczącym stopniu opinie ich młodszych mieszkańców, po to aby w przyszłości młodzi nie zagłosowali „nogami” tak, że wieś stanie się wyludnionym terenem.

Przyszłość polskiej wsi zależy też, w coraz większym stopniu, od władz lokalnych, od ich kompetencji, od umiejętności wykreowania nowego sposobu myślenia i nowego stylu pracy w procesie zarządzania gminą. Władze, które nie spełniają tych warunków, przegrywają walkę konkurencyjną o środki pomocowe, turystów, inwestorów itd. Skala problemów, przed jakimi stoją władze lokalne gmin wiejskich, jest ogromna i rozwiązywanie ich rozkładać się będzie na długie lata. Niemniej pocieszające jest, że samorządy, w miarę upływu lat, coraz lepiej radzą sobie z trudnym procesem zarządzania gospodarką gminną¹⁴. Samorządy robią to tym lepiej, im mniejszy jest stopień ich upolitycznienia. Trudno jednak nie dostrzec, że w wielu źle zarządzanych gminach niepokój musi budzić zbyt mocna obecnie pozycja wójta w gminie,

¹³ W. Idziak, *O odnowie wsi – poradnik*, Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa 2004.

¹⁴ *Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2007.

a zbyt słaba samorządu. W małych gminach, gdzie urząd gminy jest największym pracodawcą, osoby zatrudnione przez wójta i ich krewni stanowią wystarczający elektorat, aby wybrać wójta na następną kadencję.

Wieś polska w ciągu ostatnich 20 lat zmieniała się diametralnie, jednak do świadomości mieszkańców Polski w zbyt małym stopniu docierają przykłady wielu konkretnych, pozytywnych dokonań. Na okładki pism nie trafiają bowiem sukcesy odnoszone przez lokalne społeczności w skali jednej gminy lub wioski. Tymczasem promocja udanych inicjatyw wiejskich przez środki masowego przekazu mogłaby zmienić w społeczeństwie stereotypowy obraz polskiej wsi i zachęcić mieszkańców innych wsi do aktywnego naśladownictwa tych, którym się udało. Nie ulega wątpliwości, że o przyszłym obliczu polskiej wsi zadecydują w większym stopniu mikroprzedsiębiorstwa. Mimo że mikroprzedsiębiorstwa w Polsce mają niewielki zasięg działania i dość skromny wpływ na otoczenie, w którym funkcjonują, to jednak ich duża liczba (1,713 mln) zapewnia im spore znaczenie w kształtowaniu gospodarki kraju. Mimo że przeciętne mikroprzedsiębiorstwo w kraju zatrudnia średnio 2,1 osoby, to pracuje w nich 3,5 mln osób, co stanowi 40,6% ogółu pracowników całego sektora przedsiębiorstw. Mikrofirmy stanowią 94,8% ogólnej liczby przedsiębiorstw, a ich udział w tworzeniu PKB wyniósł w 2007 r. 30,1%, podczas gdy przedsiębiorstw małych, zatrudniających od 9 do 49 osób – 4,2%.

Każda złotówka zainwestowana w wynagrodzenia pracowników mikroprzedsiębiorstw generuje znacznie wyższy przychód niż w przedsiębiorstwach większych. Nic więc dziwnego, że mikroprzedsiębiorstwa znacznie lepiej zniosły obecny kryzys w porównaniu z przedsiębiorstwami większymi. Wydaje się, że zbyt dużo miejsca w polityce poświęca się małym i średnim przedsiębiorstwom, a zbyt mało tym najmniejszym. Dotyczy to szczególnie obszarów wiejskich, na których władzom lokalnym marzą się duzi inwestorzy zatrudniający dziesiątki osób, tymczasem szansą na rozwój gmin wiejskich są małe firmy rodzinne. Mikroprzedsiębiorstwa na wsi należy porównać do młodych sadzonek, które właściwie pielęgnowane wyrosnąć mogą na silne, duże drzewa. Aby tak się stało, muszą zaistnieć wieloletnie programy wspierające przedsiębiorczość wiejską. Takim udanym programem był niewątpliwie program „Lubelska inicjatywa rozwoju wsi”, w ramach którego powstał w Ośrodku Doradztwa Rolniczego Końskowola 20-sobowy Zespół Aktywizacji Rolników, który w ciągu 4 lat pomógł wyjść na prostą 940 osobom. Program się skończył i władze regionu nie były zainteresowane, aby znalazły się środki na kontynuację tej pracy. Ciekawym kierunkiem działań w ramach „Lubelskiej inicjatywy rozwoju wsi” był

program „100 pomysłów na działalność gospodarczą na wsi” oraz „Gmina przyjazna inwestorom”. Tego typu programów, tak potrzebnych na obszarach wiejskich, nie zastąpią prowadzone obecnie masowe szkolenia w zakresie przedsiębiorczości, nieuwzględniające specyfiki wiejskiej, a których poziom jest bardzo zróżnicowany. Istotą każdego programu, w odróżnieniu od szkoleń, powinno być stworzenie grupy wyspecjalizowanych doradców, którzy staliby się stałymi animatorami rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej na wsi. Doradcy ci muszą jednak być osadzeni trwale w jakiejś strukturze instytucjonalnej, tak jak doradcy rolników w ośrodkach doradztwa rolniczego.

BIBLIOGRAFIA

W. Idziak, *O odnowie wsi – poradnik*, Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa 2004.

R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

M. Kłodziński, *Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin wiejskich i małych miast*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.

W. Michna, *Projekt regionalnych strategii rozwojowych dla poszczególnych gospodarstw rolnych*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

W. Michna, A. Mierosławska, *Strategia rozwoju gospodarstw rolnych i wsi w długiej perspektywie oraz ujęciu przestrzennym*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

Odnova wsi w integrującej się Europie, IRWiR PAN, Warszawa 2007.

M. Ratajczak, *Działalność i sytuacja ekonomiczna małych i średnich przedsiębiorstw na obszarach wiejskich (na przykładzie Warmii i Mazur)*, praca doktorska napisana w 2009 r. na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW.

J. Wilkin, *Wielofunkcyjność rolnictwa – konceptualizacja i operacjonalizacja zjawiska*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 4.

J. Wilkin, *Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich [w:] Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014–2020*, M. Kłodziński (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2008.

J. Zegar, *Refleksje nad ewolucją wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 3.

Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2007.

Jolanta Szymańczak

MIESZKAŃCY WSI – CHARAKTERYSTYKA DEMOGRAFICZNA

WSTĘP

Sytuacja ludnościowa Polski w całym okresie powojennym cechowała się dużą dynamiką zmian. Charakterystyczne prawidłowości tych zmian to:

- intensywny rozwój ludności w okresie PRL i jego spowolnienie w okresie RP,
- decydujące znaczenie ruchu naturalnego w dynamice rozwoju,
- mało znaczące wahania w natężeniu małżeństw i rozwodów,
- spadek płodności kobiet (najważniejsza cecha zmian),
- wejście w obszar zawężonej zastępowalności pokoleń po rozpoczęciu transformacji systemowej,
- powolne systematyczne zmniejszanie się umieralności,
- zmniejszanie się różnic w zachowaniach demograficznych ludności miast i wsi oraz regionów,
- transformacja wzorców migracji wewnętrznych,
- intensyfikacja czasowych migracji zagranicznych w okresie transformacji oraz w konsekwencji zmiany w strukturze wieku ludności w kierunku zmniejszania się udziału dzieci i młodzieży, a wzrostu starszych roczników wieku produkcyjnego i ludności w wieku poprodukcyjnym z silnym przyrostem liczebności najstarszych roczników¹.

¹ Z. Strzelecki, *Przeszłość i perspektywy demograficzne Polski* [w:] *Biuletyn 54 Rządowej Rady Ludnościowej*, Warszawa 2009, s. 33.

Sytuacja demograficzna polskiej wsi w tym okresie była w dużej mierze związana z prowadzoną przez państwo polityką społeczno-gospodarczą i rolną. Procesy ludnościowe na wsi w powiązaniu z decyzjami polityczno-gospodarczymi dzieli się na trzy zasadnicze etapy²: lata 1946–1970, lata 1970–1989, okres po 1989 r.

W pierwszym etapie trwał intensywny proces odpływu ludności wiejskiej do miast. Ze wsi do miast przenosili się głównie młodzi ludzie. W wyniku reformy rolnej nastąpiło rozdrobnienie gospodarstw rolnych i likwidacja pracy najemnej w rolnictwie indywidualnym. Wieś była obciążona obowiązkowymi dostawami i przez wiele lat zagrożona kolektywizacją. Polityka państwa koncentrowała się na rozwoju przemysłu. Rolnictwo jako dział gospodarki nie nadążało za intensywnie rozwijającym się rolnictwem państw Europy Zachodniej.

W drugim etapie nadal trwał, choć mniej dynamiczny, proces odpływu ludności wiejskiej. W okresie tym zniesiono obowiązkowe dostawy, powstała nowa grupa społeczna „chłopo-robotników”, tj. osób żyjących na wsi, posiadających dochód z pracy najemnej w mieście i jednocześnie prowadzących gospodarstwa rolne.

W trzecim etapie nastąpiło wyhamowanie tempa odpływu ludności wiejskiej, a następnie przyływ ludności na obszary wiejskie. Wprowadzone na początku lat 90. XX wieku ubezpieczenia społeczne rolników przyczyniły się do wyodrębnienia grupy rzeczywistych rolników prowadzących gospodarstwa rolne o powierzchni od 1 ha przeliczeniowego wzwyż, odmłodzenia grupy właścicieli gospodarstw rolnych, podniesienia poziomu opieki zdrowotnej i poprawy bezpieczeństwa pracy na wsi. Jednocześnie nastąpiło zmniejszenie uzależnienia ludności obszarów wiejskich od rolnictwa, co wyraża się przede wszystkim mniejszym udziałem rolnictwa w zatrudnieniu oraz mniejszym odsetkiem gospodarstw domowych, dla których działalność rolnicza stanowi podstawowe źródło utrzymania. Etap ten charakteryzuje się wzrostem atrakcyjności obszarów wiejskich jako miejsca do życia oraz malejącym zróżnicowaniem w zachowaniach demograficznych ludności miast i wsi.

W ostatnim dwudziestoleciu za istotne tendencje demograficzne dotyczące ludności miast i wsi należy uznać:

- zmianę wzorców tworzenia rodziny, postaw i zachowań prokreacyjnych, która wyraża się głównie przez spadek liczby i natężenia urodzeń, zmniejszenie liczby zawieranych małżeństw, wzrost liczby roz-

² R. Gocłowski, *Demografia ludności wiejskiej i rolniczej (zarys historyczny i prognozy)*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 1999, nr 2, www.krus.gov.pl, zakładka „Wydawnictwa”.

wodów i urodzeń pozamałżeńskich, wzrost średniego wieku kobiet rodzących dzieci,

- odpływ ludności za granicę, zmniejszający się odpływ ludności ze wsi do miasta w latach 90. XX wieku i przyływ ludności na obszary wiejskie od 2000 r.,
- postępujący proces wydłużania się życia ludzkiego,
- przyspieszenie procesu starzenia się społeczeństwa.

W poniższym artykule przedstawiono, głównie na podstawie danych z badań Głównego Urzędu Statystycznego i opracowań ośrodków naukowych, demograficzną charakterystykę ludności obszarów wiejskich, w tym najważniejsze tendencje demograficzne obserwowane w ostatnich latach. Jednocześnie wskazano na zróżnicowania w przebiegu procesów demograficznych dotyczących ludności wsi i miast.

Obszary wiejskie i ich mieszkańcy

Wieś jako jednostka osiedleńcza od miasta różni się przede wszystkim rodzajem i gęstością zabudowy, funkcjami ekonomicznymi i administracyjnymi oraz strukturą zawodową ludności. Obszary wiejskie, czyli tereny położone poza granicami administracyjnymi miast, stanowią 93,2% powierzchni kraju.

Na obszarach wiejskich znajduje się 54,1 tys. miejscowości, tj. wsi, kolonii, przysiółków. Przeciętnie w jednej miejscowości wiejskiej w 2008 r. żyły 274 osoby (w 2003 r. – 260).

Największe miejscowości wiejskie pod względem liczby ludności znajdują się w województwach: małopolskim (838 osób), śląskim (763), podkarpackim (726). Najmniejsze w województwach: podlaskim (122), warmińsko-mazurskim (146) i zachodniopomorskim (169).

Największe rozproszenie wiejskiej sieci osadniczej (poniżej 120 miejscowości na 1000 km²) występuje w regionie północno-wschodnim i południowo-wschodnim oraz w województwie opolskim, a największe zagęszczenie występuje w Polsce centralnej (ponad 225 miejscowości na 1000 km²).

W 2008 r. było 2172 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Gminy te były zróżnicowane pod względem liczby ludności wiejskiej w następujący sposób:

- w 785 gminach (36,1%) liczba ludności wiejskiej nie przekraczała 5 tys.,
- w 584 gminach (26,9%) liczba ludności wynosiła od 5 do 7 tys.,
- w 461 gminach (21,25%) liczba ludności wynosiła od 7 do 10 tys.,
- w 342 gminach (15,75%) zamieszkiwało więcej niż 10 tys. ludności wiejskiej.

Obszary wiejskie w porównaniu z miastami są słabiej zaludnione i mają mniejszą gęstość zaludnienia. Bezpośrednio po II wojnie światowej ludność wsi stanowiła około 68% ogółu ludności kraju. W latach 1946–1970 zmniejszała się przewaga ludności wiejskiej nad miejską. Według danych ze spisów powszechnych ludność wiejska stanowiła w 1950 r. – 61% ogółu ludności, w 1960 r. – 51,7% ogółu ludności, w 1970 r. – 47,7%, w 1978 r. – 42,5% ogółu ludności. Od końca lat 80. XX wieku udział ludności wiejskiej w ogóle ludności kraju utrzymuje się na poziomie około 38%. W 2008 r. na obszarach wiejskich mieszkało 14,8 mln ludzi.

Pod względem gęstości zaludnienia Polska sytuuje się w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. W 2008 r. na 1 km² powierzchni mieszkały 122 osoby (w miastach 1090), a średnia gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich wynosiła 51 osób/km² (w 2003 r. – 50 osób/km²). Najbardziej zaludnione obszary wiejskie znajdują się w województwach: małopolskim – 123 osoby/km² i śląskim – 118 osób/km², a najmniej zaludnione w warmińsko-mazurskim – 24 osoby/km², zachodniopomorskim i podlaskim 25 osób/km² oraz lubuskim 27 osób/km². Wskaźnik gęstości zaludnienia Polski oscyluje wokół średniej wartości tego wskaźnika całej UE, który wynosi 117 osób/km².

Tabela 1. Ludność Polski według miejsca zamieszkania w latach 2000, 2003, 2008

Wyszczególnienie		Ludność	
		(w tys.)	(na 1 km ²)
Polska	2000	38 255,9	122,3
	2003	38 190,0	122
	2008	38 135,9	122
Miasta	2000	23 691,2	*
	2003	23 513,4	1109
	2008	23 288,2	1090
Wieś	2000	14 564,7	*
	2003	14 677,2	50
	2008	14 847,7	51

* Brak danych za rok 2000.

Źródło: „Rocznik Demograficzny”, GUS, z wybranych lat.

Pomimo ogólnego spadku liczby ludności w kraju (z 38,3 mln w 2000 r. do 38,1 mln w 2008 r.) od 2000 r. liczba ludności wiejskiej systematycznie wzrasta. W 2000 r. po raz pierwszy w całym okresie powojennym napływ ludności z miast na wieś był większy (o 4,2 tys. osób) niż odpływ ze wsi do miast. W latach 2004–2008 liczba ludności obszarów wiejskich wzrosła

o 170,5 tys. W 2003 r. mieszkańcy wsi stanowili 38,4% ogółu ludności kraju, w 2008 r. odpowiednio – 38,9%.

Udział ludności wiejskiej w ogóle ludności jest zróżnicowany regionalnie. Przyrost i ubytek ludności wiejskiej oraz zróżnicowanie udziału ludności wiejskiej w ogóle ludności w poszczególnych województwach przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Ludność wiejska w tysiącach oraz odsetek ludności wiejskiej w ogóle ludności według województw, w latach 2004, 2006, 2008

Województwa	w tys.			Przyrost/ ubytek (w %)		w % ludności ogółem		
	2004	2006	2008	2004– –2006	2006– –2008	2004	2006	2008
Polska	14 704	14 756	14 848	0,4	0,6	38,5	38,6	38,9
dolnośląskie	840	840	849	0,0	1,1	29,0	29,0	29,5
kujawsko-pomorskie	791	799	808	1,0	1,2	38,3	38,6	39,1
lubelskie	1 165	1160	1156	-0,5	-0,3	53,3	53,4	53,5
lubuskie	361	363	366	0,6	0,8	35,8	35,9	36,3
łódzkie	913	909	910	-0,4	0,1	35,3	35,3	35,7
małopolskie	1639	1653	1670	0,9	1,0	50,3	50,4	50,8
mazowieckie	1816	1825	1840	0,5	0,8	35,3	35,3	35,4
opolskie	498	494	491	-0,7	-0,5	47,3	47,4	47,6
podkarpackie	1249	1248	1240	-0,1	-0,6	59,5	59,5	59,1
podlaskie	492	485	481	-1,4	-0,6	40,9	40,5	40,4
pomorskie	713	726	744	1,9	2,5	32,5	32,8	33,5
śląskie	998	1003	1011	0,5	-0,8	21,2	21,4	21,8
świętokrzyskie	702	700	697	-0,3	-0,5	54,5	54,6	54,7
warmińsko-mazurskie	570	571	527	0,2	0,2	41,8	40,0	40,1
wielkopolskie	1437	1457	1483	1,4	1,8	42,7	43,0	43,6
zachodniopomorskie	521	525	529	0,8	0,8	30,7	30,9	31,2

Źródło: I. Frenkiel, *Ludność wiejska [w:] Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wiklin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 46.

Udział ludności wiejskiej w ogóle ludności kraju wzrósł w 2008 r. w stosunku do 2004 r. o 0,4%. W poszczególnych województwach wzrost ten wahał się od 0,1% (mazowieckie) do 1% (pomorskie). Jedynie w województwie podkarpackim w 2008 r. odnotowano zmniejszenie liczby ludności wiejskiej w stosunku do 2004 r. o 0,4%.

STRUKTURA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

LUDNOŚĆ WEDŁUG WIEKU I PŁCI

W porównaniu z innymi państwami UE Polska w sensie demograficznym jest nadal młoda. Niemniej obserwowany jest postępujący proces starzenia się ludności. Na początku lat 90. XX wieku mediana³ wieku dla kobiet wynosiła 34 lata, dla mężczyzn 31 lat. W 2008 r. odpowiednio 39,6 lat i 35,6 lat. Wzrost mediany wieku ludności jest skutkiem wydłużania się przeciętnego trwania życia oraz niskiej liczby urodzeń.

Wieś jest „młodsza” niż miasto. W 2008 r. mediana wieku kobiet na wsi wyniosła 37,0 lat (w mieście 41,3 lat), a wieku mężczyzn 34,5 lat (w mieście 36,3 lat).

Tabela 3. Mediana wieku mieszkańców miast i wsi według płci w latach 2003, 2008

Wyszczególnienie		Mediana wieku	
		mężczyźni	kobiety
Polska	2003	34,2	38,3
	2008	35,6	39,6
Miasta	2003	35,0	39,9
	2008	36,3	41,3
Wieś	2003	33,0	35,6
	2008	34,5	37,0

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010.

Obszary wiejskie w porównaniu z miastami mają niższe wskaźniki feminizacji (liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn). Występuje na nich względna równowaga płci – w 2008 r. na 100 mężczyzn przypadało 101,1 kobiety (w miastach 111,1). Niemniej równowaga płci wśród ludności wiejskiej nie jest tożsama z równowagą płci w poszczególnych grupach wiekowych. W 2008 r. na obszarach wiejskich mężczyźni przeważali licznie w grupie ludności w wieku przedprodukcyjnym i prawie w całym wieku produkcyjnym, kobiety w grupie ludności poprodukcyjnej. Przeciętna równowaga między płciami wynika więc ze znacznej nadreprezentacji mężczyzn w grupie do 55. roku życia i wyraźnej nadreprezentacji kobiet w najstarszych grupach ludności.

³ Wartość mediany wyznacza granicę wieku, którą połowa osób w danej zbiorowości już przekroczyła, a druga połowa jeszcze nie osiągnęła.

Tabela 4. Wskaźnik feminizacji w podziale na wieś i miasto w latach 2000, 2003, 2008

Wyszczególnienie		Kobiety/100 mężczyzn
Polska	2000	105,9
	2003	106,6
	2008	107,1
Miasta	2000	109,5
	2003	110,4
	2008	111,1
Wieś	2000	100,1
	2003	100,8
	2008	101,1

Źródło: „Rocznik Demograficzny”, GUS, z wybranych lat.

Dla rozwoju obszarów wiejskich istotne są relacje pomiędzy ekonomicznymi grupami wieku ludności, tj. ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym⁴.

W roku 2008 w stosunku do roku 2000 w strukturze ludności wsi zwiększył się udział ludności w wieku produkcyjnym oraz nieznacznie w wieku poprodukcyjnym. Główne przyczyny wzrostu liczby ludności w wieku produkcyjnym to wyższa dzietność rodzin wiejskich oraz znaczne zmniejszenie się migracji do miast.

Jednocześnie w latach 2000–2008 w strukturze ludności wiejskiej zmniejszył się udział osób w wieku przedprodukcyjnym (z 20,2% w 2003 r. do 17,5% w 2008 r.), głównie na skutek spadku liczby urodzeń. Niemniej proces starzenia się ludności wiejskiej przebiega znacznie wolniej niż ludności miejskiej.

W 2008 r. na obszarach wiejskich najwyższy udział ludności w wieku poniżej 15. roku życia odnotowano w województwie pomorskim (20,4%), a najniższy w województwach opolskim (14,5%) i śląskim (15,7%). Najwyższy udział ludności w wieku powyżej 64 lat odnotowano w województwach: podlaskim (18,4%), lubelskim (16,0%), świętokrzyskim (15,6%) i łódzkim (15,4%), a najniższe w województwach: pomorskim (9,4%), zachodniopomorskim (10,6%) i wielkopolskim (11,0%).

⁴ Ludność w wieku produkcyjnym to ludność w wieku zdolności do pracy; dla mężczyzn przyjęto wiek 18–64 lata, dla kobiet 18–59 lat. Wśród tej grupy wyróżnia się ludność w wieku mobilnym, tj. w wieku 18–44 lata i niemobilnym, tj. mężczyźni w wieku 45–64 lata i kobiety w wieku 45–59 lat. Ludność w wieku nieprodukcyjnym to ludność w wieku przedprodukcyjnym, tj. w wieku do 17 lat, ludność w wieku poprodukcyjnym to mężczyźni w wieku 65 lat i więcej, kobiety w wieku 60 lat i więcej.

Tabela 5. Ludność na wsi w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i nieprodukcyjnym w latach 2000, 2005, 2007, 2008 (w tys.)

	2000	2005	2007	2008
Ogółem w Polsce	38 254,0	38 157,1	38 115,6	38 135,9
W wieku przedprodukcyjnym w Polsce	9 332,9	7 863,8	7 487,9	7 349,7
Wieś:	4 025,6	3 509,7	3 349,4	3 284,1
mężczyźni	2 060,4	1 798,5	1 717,6	1 684,7
kobiety	1 965,2	1 711,2	1 631,8	1 599,4
W wieku produkcyjnym w Polsce	23 261,0	24 405,1	24 545,3	24 590,5
Wieś:	8 276,9	8 955,0	9 162,9	9 263,1
mężczyźni	4 452,4	4 765,9	4 883,7	4 946,3
kobiety	3 824,5	4 189,1	4 279,2	4 316,7
W wieku poprodukcyjnym w Polsce	5 660,1	5 888,2	6 082,5	6 195,7
Wieś:	2 281,2	2 268,7	2 286,5	2 300,5
mężczyźni	753,6	770,0	760,7	753,6
kobiety	1 527,6	1 498,7	1 525,8	1 546,9

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej”, GUS, z wybranych lat.

Relacja między ekonomicznymi grupami wieku ludności pozwala ocenić tzw. obciążenie demograficzne⁵. Obciążenie demograficzne na wsi jest wyższe niż w miastach, co wynika głównie z wyższego udziału dzieci w populacji. W ostatnich latach obciążenie to wyraźnie zmalało. W 1992 r. na obszarach wiejskich na 100 osób w wieku 15–59/64 przypadało 67 osób w wieku nieprodukcyjnym (w miastach 52), w 2007 r. już tylko 50 osób (w miastach 43 osoby).

LUDNOŚĆ WEDŁUG ŹRÓDEŁ UTRZYMANIA

Mieszkańców wsi można podzielić na odrębne grupy ze względu na stopień powiązania ze środowiskiem wiejskim, strukturę dochodów, możliwości rozwojowe, cechy zawodowe. Jeden z podziałów to ludność chłopska (ok. 54%) i pozachłopska (ok. 46%).

Ludność chłopska prowadzi gospodarstwa rolnicze oparte na pracy rodziny, choć nierzadko niektórzy jej członkowie wykonują również inny rodzaj pracy lub mają inne źródła utrzymania. Ludność pozachłopska nie posiada gospodarstw, jej dochody nie pochodzą z rolnictwa, choć do tej

⁵ Wskaźnik obciążenia demograficznego to liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym.

grupy zalicza się również osoby wykonujące pracę najemną związaną z rolnictwem.

Inny podział to: rolnicy-farmerzy, wielozawodowa ludność chłopska, wiejska ludność bezrolna. Dla rolników-farmerów i ich rodzin produkcja rolna stanowi główne źródło dochodów. Dla wielozawodowej ludności chłopskiej dochody z gospodarowania w rolnictwie są uzupełniane dochodami z innych źródeł (z pracy, z transferów socjalnych). Wiejska ludność bezrolna utrzymuje się z dochodów nierolniczych i nie jest powiązana z funkcjonowaniem rynku rolnego. Do tej grupy zalicza się również emerytów, rencistów oraz osoby korzystające z zasiłków dla bezrobotnych i z pomocy społecznej.

Tabela 6. Struktura ludności wiejskiej według źródeł utrzymania w latach 1996 i 2002 (w %)

Źródło utrzymania	1996	2002
Utrzymujący się z pracy wyłącznie w gospodarstwie rolnym	16,0	12,3
Utrzymujący się z pracy głównie w gospodarstwie rolnym	1,6	1,5
Utrzymujący się z pracy wyłącznie lub głównie poza gospodarstwem rolnym	20,5	21,2
Utrzymujący się wyłącznie lub głównie z niezarobkowego źródła	28,6	25,8
Utrzymywani	32,8	38,8
Nieustalone źródła utrzymania	0,5	0,4

Źródło: *Powszechny spis rolny*, 1996 i 2002, GUS.

Według informacji zebranych w powszechnym spisie rolnym w 2002 r. z rolnictwem związanych było 10,5 mln osób (27,4% ludności kraju), z czego 8,5 mln (ponad 80%) to mieszkańcy wsi. Około 7,5 mln osób mieszkało w gospodarstwach indywidualnych o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha, które według przepisów ewidencyjnych i podatkowych uznawane są za gospodarstwa rolne, a ponad 2,3 mln osób mieszkało w gospodarstwach indywidualnych posiadających mniej niż 1 ha użytków rolnych, czyli tzw. nieruchomościach rolniczych. Około 4,9 mln mieszkańców wsi to ludność nierolnicza. Tylko 48% ludności związanej z rolnictwem utrzymywało się wyłącznie, głównie lub dodatkowo z pracy w gospodarstwie.

W 2007 r. w ogóle gospodarstw domowych znajdujących się na obszarach wiejskich dominowały gospodarstwa pracowników (37%) oraz emerytów i rencistów (28%), gospodarstwa domowe rolników stanowiły 13,2%. Około 11% gospodarstw łączyło pracę najemną z pracą w gospodarstwie rolnym.

W 2007 r. podstawę bytu dla 54,5% ludności zamieszkującej tereny wiejskie stanowiły niezarobkowe źródła utrzymania, w tym dla 19,3% osób były to emerytury, a 21% osób pozostawało na utrzymaniu. Praca najemna była głównym źródłem utrzymania dla 29% ogółu ludności w wieku 15 lat i więcej (3,5 mln osób), a praca we własnym gospodarstwie rolnym dla 12,9% (1,5 mln osób).

LUDNOŚĆ WEDŁUG WYKSZTAŁCENIA

Istniejąca od lat luka edukacyjna między ludnością miejską i wiejską w ostatnim dwudziestoleciu zmniejsza się, co spowodowane jest wzrostem aspiracji edukacyjnych ludności. Dynamika zmian na wszystkich poziomach wykształcenia ludności wiejskiej jest większa niż ludności miast. Zwiększa się grupa ludności wiejskiej z wykształceniem średnim i wyższym, zmniejsza grupa ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym. W 1992 r. 55,3% ludności wsi miało wykształcenie podstawowe (w mieście 31,1%), w 2007 r. już tylko 37,2% (w mieście 19,4%). Wykształcenie wyższe w 1992 r. miało 1,9% mieszkańców wsi, w 2008 r. ta grupa ludności zwiększyła się do 7,5%. W 2000 r. 20% ludności wsi miało wykształcenie średnie, a 31,1% wykształcenie zasadnicze zawodowe, wskaźniki te w 2008 r. wynosiły odpowiednio 25,3% i 25,8%.

Mimo to nadal ludność wiejska jest gorzej wykształcona niż ludność miast. Poziom wykształcenia na wsi jest generalnie niski, dominuje grupa ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym. Według opinii ekspertów fakt ten stanowi jedną z istotniejszych przyczyn hamujących rozwój obszarów wiejskich. Młodzież na wsi znacznie częściej niż w miastach wybiera szkołę zawodową. Decyzje takie wynikają głównie z warunków życia (niskie dochody rodziny, relatywnie wysokie koszty kształcenia). Kobiety na wsi częściej niż mężczyźni mają wykształcenie wyższe, średnie i podstawowe, z kolei mężczyźni częściej niż kobiety mają wykształcenie zasadnicze zawodowe.

Jak wynika z powszechnego spisu rolnego z 2002 r. wykształcenie osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych jest skorelowane z wielkością gospodarstwa. Osoby pracujące w największych gospodarstwach (o powierzchni użytków rolnych powyżej 50 ha) były zdecydowanie lepiej wykształcone niż te, które pracowały w małych i średnich gospodarstwach rolnych. W pierwszej grupie odnotowano ponaddwukrotnie wyższy odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim – 47,5%, podczas gdy w gospodarstwach o powierzchni do 50 ha – 21,4%.

Tabela 7. Ludność na wsi w wieku 13 lat i więcej według wykształcenia w 2008 r. (w %)

	Wyższe	Średnie i policealne	Zasadnicze zawodowe	Gimnazjalne	Podstawowe ukończone
Ogółem w Polsce	17,4	33,6	22,3	5,5	19,4
Wieś:	7,5	25,3	28,5	6,4	27,2
mężczyźni	6,0	23,1	35,4	6,8	24,6
kobiety	8,7	27,0	22,0	6,0	30,5

Źródło: jak pod tabelą 3.

RUCH LUDNOŚCI OBSZARÓW WIEJSKICH

Zmiany absolutnej liczby ludności wiejskiej warunkują trzy czynniki: ruch naturalny ludności (zgony, urodzenia), migracje wewnętrzne i migracje zagraniczne oraz zmiany w podziale administracyjnym kraju na miasta i wieś.

Od 1983 r. do 2004 r. corocznie w Polsce spadała liczba urodzeń. Rok 2004 był pierwszym od dwudziestu lat rokiem, w którym liczba urodzeń ponownie zaczęła rosnąć. Na 414,5 tys. urodzeń żywych w 2008 r., 173,2 tys. urodzeń przypadło na obszary wiejskie (41,8%). Zwiększenie natężenia urodzeń następuje zarówno wśród rodzin zamieszkałych w miastach, jak i na wsi; w 2008 r. współczynnik urodzeń w mieście wynosił 10,4‰, a na wsi – 11,6‰. Mimo wzrostu liczby urodzeń dzietność na wsi w 2008 r. była blisko o 30% niższa od poziomu zapewniającego prostą zastępowalność pokoleń⁶ (w miastach o ok. 40% niższa).

Proces zmiany modelu rodziny, który trwa od początku lat 90. XX wieku, spowodował między innymi przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grupy wieku 20–24 lata do grupy 25–29 lat, a także znaczący wzrost płodności w grupie wieku 30–34 lata (realizacja „odłożonych” urodzeń). W konsekwencji nastąpiło podwyższenie średniego wieku kobiety rodzącej dziecko, który w 2008 r. wyniósł ponad 28 lat (wobec niespełna 26 lat na początku lat 90.), jak i średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka – prawie 26 lat w 2008 r. (około 23 lata w latach 90.). Od 2001 r. coraz więcej kobiet na wsi decyduje się na rodzenie dzieci w wieku 25–29 lat, wcześniej rodziły w wieku 20–24 lata. Zwiększa się również natężenie urodzeń wśród kobiet w wieku 30–34 lata. Zmniejszają się różnice w dzietności kobiet ży-

⁶ Współczynnik dzietności to liczba urodzonych dzieci przypadająca na jedną kobietę w wieku rozrodczym 15–49 lat. Przyjmuje się, że współczynnik dzietności między 2,10 a 2,15 jest poziomem zapewniającym zastępowalność pokoleń.

jących na wsi i w mieście. W 2002 r. współczynnik dzietności kobiet na wsi był wyższy niż w miastach o 34,1%, w 2004 r. o 24,6%, a w 2008 r. o 17,5%.

Najwyższe wskaźniki urodzeń żywych⁷ na wsi odnotowano w województwach pomorskim (14,7) wielkopolskim (13,1), kujawsko-pomorskim (12,8) i warmińsko-mazurskim (12,7), najniższe w województwach: opolskim (8,9), podlaskim (10,3) i śląskim (10,4).

Współczynnik zgonów niemowląt⁸ – istotny wskaźnik rozwoju społeczno-gospodarczego – na obszarach wiejskich i w miastach w 2008 r. wynosił 5,6 (w 2003 r. – 6,8).

Najwyższe wskaźniki zgonów niemowląt w 2008 r. odnotowano w województwie dolnośląskim (8,5 na 1000 urodzeń żywych), najniższe w województwach: świętokrzyskim (3,5), lubuskim (4,3) i łódzkim (4,3).

Przyrost naturalny⁹ jest zróżnicowany przestrzennie, w 11 województwach wskaźniki przyrostu naturalnego na wsi miały wartości dodatnie, w podlaskim, lubelskim, łódzkim, świętokrzyskim i opolskim – ujemne.

Generalnie wieś ma wyższe niż miasto wskaźniki urodzeń, dzietności i przyrostu naturalnego. Wskaźniki zgonów są zbliżone, a wskaźniki zgonów niemowląt są na takim samym poziomie. Tendencje te zobrazowano w tabeli 8.

Tabela 8. Ruch naturalny w latach 2000, 2003, 2007, 2008

(wskaźniki na 1000 ludności)

Wyszczególnienie	Miasta				Wieś			
	2000	2003	2007	2008	2000	2003	2007	2008
Urodzenia żywe	8,9	8,5	9,7	10,4	11,6	10,3	10,9	11,6
Zgony	9,3	9,2	9,7	9,9	10,2	10,1	10,1	10,1
Przyrost naturalny	-0,4	-0,7	0,0	0,5	1,4	0,2	0,8	1,5
Współczynnik dzietności ogólnej	1,20	1,11	1,22	1,30	1,65	1,42	1,45	1,53

Źródło: „Rocznik Demograficzny”, GUS, z wybranych lat.

Mimo zróżnicowań między miastem i wsią oraz między płciami od 1992 r. nieprzerwanie wydłuża się przeciętne trwanie życia ludności. Według

⁷ Liczba urodzeń żywych na 1000 mieszkańców w danym roku.

⁸ Współczynnik zgonów niemowląt to liczba zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych.

⁹ Przyrost naturalny to różnica pomiędzy liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów. Wartość dodatnia oznacza, że liczba urodzeń przewyższa liczbę zgonów w danym okresie, wartość ujemna oznacza, że liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń w danym okresie.

prognoz dziewczynki urodzone na wsi w 2008 r. będą żyć dłużej (80,2 lat) niż ich rówieśniczki z miasta (79,8 lat), natomiast chłopcy ze wsi urodzeni w tym samym roku – krócej (70,7 lat) niż ich rówieśnicy z miasta (71,6 lat).

Tabela 9. Przeciętne trwanie życia mieszkańców miast i wsi według płci w latach 2003, 2008

Wyszczególnienie		Przeciętne trwanie życia	
		mężczyźni	kobiety
Polska	2003	70,5	78,9
	2008	71,3	80,0
Miasta	2003	70,9	78,8
	2008	71,6	79,8
Wieś	2003	70,0	79,2
	2008	70,7	80,2

Źródło: jak pod tabelą 3.

Najdłuższe trwanie życia dla chłopców urodzonych na wsi przewidziano dla województwa podkarpackiego (72,6 lat), a najkrótsze dla województwa lubelskiego i zachodniopomorskiego (69,0 lat). Dla dziewczynek odpowiednio dla podkarpackiego i podlaskiego (81,4 lata) oraz dolnośląskiego (78,8 lat).

Na wsi obowiązuje bardziej tradycyjny niż w mieście model rodziny, co przejawia się między innymi wyższymi współczynnikami dzietności i zawieranych małżeństw, mniejszymi współczynnikami rozwodów i urodzeń pozamałżeńskich.

Tabela 10. Małżeństwa, rozwody w latach 2003, 2008 (liczba małżeństw i rozwodów na 1000 ludności)

Wyszczególnienie		Małżeństwa	Rozwody
Polska	2003	5,1	1,3
	2008	6,8	1,7
Miasta	2003	5,1	1,7
	2008	6,7	2,2
Wieś	2003	5,2	0,5
	2008	6,9	0,9

Źródło: jak pod tabelą 3.

Wskaźnik zawartych w 2008 r. małżeństw na obszarach wiejskich wzrósł w stosunku do 2003 r. i jest zbliżony do wskaźnika małżeństw zawartych w miastach. Natomiast wskaźnik rozwodów jest prawie czterokrotnie niższy, choć w 2008 r. nieznacznie wzrósł w stosunku do 2003 r.

Od kilkunastu lat w Polsce systematycznie rośnie liczba urodzeń pozamażeńskich. Na początku lat 90. ze związków pozamażeńskich rodziło się w Polsce około 6–7% ogółu urodzonych dzieci. W ostatnich latach odsetek ten wynosił 17–20%.

Tabela 11. Urodzenia pozamażeńskie (w %)

Wyszczególnienie	1990	2000	2005	2008
Polska	6,2	12,1	18,5	19,9
Miasta	7,8	14,8	21,5	22,7
Wieś	4,4	8,8	14,3	15,8

Źródło: „Rocznik Demograficzny 2009”, GUS.

Zdecydowanie więcej dzieci ze związków pozamażeńskich rodzi się w miastach. W 2008 r. ze związków pozamażeńskich urodziło się prawie 23% dzieci w mieście i 16% na wsi.

MIGRACJE

O zmianach liczby ludności poza przyrostem naturalnym decydują również migracje, ich skala i kierunki. W ostatnich latach migracje wewnętrzne przyczyniają się do wzrostu liczby ludności wiejskiej, migracje zagraniczne powodują odpływ ludności z obszarów wiejskich. Skala, kierunki i saldo migracji wewnętrznych w latach 1991–2008 zostały zobrazowane w tabelach 12, 13.

Tabela 12. Migracje wewnętrzne ludności w Polsce w latach 1991–2008

Lata	Ogółem	Ze wsi do miast	Z miast na wieś	Saldo migracji dla wsi
średnioroczne w tys.				
1991–1995	462,8	151,6	88,0	-63,6
1996–2000	419,3	110,7	101,4	-9,3
2001–2005	411,8	96,6	122,3	25,7
2006	473,5	111,1	146,2	35,1
2007	511,2	116,6	164,5	47,9
2008	405,5	91,5	130,4	38,9

Źródło: Z. Strzelecki, *Przeszłość i perspektywy demograficzne Polski*, op. cit., s. 41.

W latach 90. XX wieku systematycznie zmniejszał się napływ ludności ze wsi do miast, dla tego okresu saldo migracji¹⁰ wynosiło średnio 70 tys. (dla porównania w pierwszej połowie lat 80. XX wieku saldo to wynosiło około 130 tys.). Od 2000 r. obserwuje się wzrost napływu ludności miast na obszary wiejskie. Odnotowane do 1999 r. ujemne saldo migracji ludności na wsi przekształciło się w saldo dodatnie. Od 2000 r. więcej osób przemieszcza się z miasta na wieś niż ze wsi do miasta. Osiedlanie się ludności miejskiej na obszarach wiejskich, głównie na obrzeżach dużych miast, jest konsekwencją „mody” środowiskowej lub potrzeby zmiany stylu życia. Proces ten przebiega dość żywiołowo; brak planów zagospodarowania przestrzennego umożliwia chaotyczne „rozlewanie się” miast.

Tabela 13. Migracje wewnętrzne w latach 2003, 2008

(na 1000 ludności)

Wyszczególnienie		Napływ (zameldowania na pobyt stały)	Odpływ (wymeldowania z pobytu stałego)	Saldo
Polska	2003	11,3	11,3	×
	2008	10,6	10,6	×
Obszary miejskie	2003	10,0	11,3	-1,3
	2008	9,1	10,8	-1,7
Obszary wiejskie	2003	13,3	11,2	2,1
	2008	13,0	10,4	2,6

Źródło: jak pod tabelą 3.

Migracje między miastem i wsią są zróżnicowane regionalnie. W ostatnich latach największe dodatnie salda migracji na wsi odnotowano w południowo-zachodniej i południowej części Polski oraz wokół większych miast, ujemne w części wschodniej i południowo-wschodniej.

Ludność wiejska czasowo lub na stałe przemieszcza się również za granicę. Za granicę częściej przemieszczają się mieszkańcy miast niż wsi. W latach 2000–2007 według danych z ewidencji ludności migracje z Polski na pobyt stały za granicę wyniosły netto – 147 tys. osób; emigrowało 219,1 tys., imigrowało 72,1 tys., w tym ze wsi odpowiednio – 34,0 tys. osób (emigrowało 55 tys., imigrowało 21 tys.). Liczba mieszkańców wsi przebywających czasowo za granicą zwiększyła się z 5,2 tys. osób w 2004 r. do

¹⁰ Saldo migracji – to różnica między napływem (imigracja) a odpływem (emigracja) ludności z danego obszaru w określonym czasie.

14,1 tys. w 2006 r. i 25,8 tys. w 2008 r. (odpowiednio mieszkańcy miast z 15,4 do 36,9 i 62,5 tys.).

W 2008 r. w porównaniu z 2003 r. największy wzrost wskaźnika odpływu ludności za granicę odnotowano w województwach dolnośląskim (7,5 na 10 tys.), lubuskim (4,8 na 10 tys.), małopolskim (4,2 na 10 tys.). Najmniej mieszkańców wsi emigrowało z województw: mazowieckiego, opolskiego i podlaskiego.

Wykazane w ewidencji ludności migracje zagraniczne stanowią tylko niewielką część faktycznej ich skali. Według szacunków GUS liczba migrantów przebywających czasowo za granicą wynosiła około 1 mln w 2004 r.; 1,950 mln w 2006 r.; 2,270 mln w 2007 r. i 2,210 mln w 2008 r. Wśród emigrantów dominowały osoby, które swój wyjazd łączyły z podejmowaniem pracy lub jej poszukiwaniem. Szacuje się, że ponad 70% czasowych emigrantów przebywa za granicą co najmniej rok. Mieszkańcy wsi stanowili około 1/3 ogólnej liczby migrantów zagranicznych.

Tabela 14. Migracje zagraniczne na pobyt stały w latach 2003, 2008
(na 1000 ludności)

Wyszczególnienie		Imigracja	Emigracja	Saldo
Polska	2003	0,2	0,5	-0,4
	2008	0,4	0,8	-0,4
Obszary miejskie	2003	0,2	0,7	-0,5
	2008	0,5	0,9	-0,4
Obszary wiejskie	2003	0,1	0,4	-0,2
	2008	0,3	0,6	-0,3

Źródło: jak pod tabelą 3.

W 2008 r. najliczniejszą grupę migrantów ze wsi stanowiły osoby młode, w wieku 20–34 lata. Ta grupa dominowała wśród migrantów na pobyt stały (43%) i wśród migrantów na pobyt czasowy (85,6%). Migrowali głównie mężczyźni; stanowili oni 56,5% ogółu migrujących na pobyt stały oraz 89,3% migrujących na pobyt czasowy.

W ostatnich latach ujemne saldo migracji zagranicznych na obszarach wiejskich zniwelowane zostało dodatnim saldem migracji wewnętrznych, co w sumie dało ogólne dodatnio saldo migracji na wsi. W 2008 r. w porównaniu z 2003 r. wartość ogólna salda migracji na 1000 ludności na obszarach wiejskich wzrosła z poziomu 1,9 do 2,3. W tych samych latach ogólne saldo migracji w miastach było ujemne.

Najwyższe ogólne dodatnie saldo migracji na obszarach wiejskich w 2008 r. odnotowano w województwach: wielkopolskim (4,8), pomorskim (4,6) i dolnośląskim (4,4). W województwach lubelskim, opolskim i warmińsko-mazurskim ogólne saldo migracji było ujemne, a w województwie podlaskim było bliskie zera.

Zmiany w podziale administracyjnym kraju (stosowane w statystyce kryterium podziału na miasto i wieś) powodują zmianę liczby ludności obszarów wiejskich, bez faktycznej zmiany miejsca zamieszkania. W latach 2006–2008 w wyniku podziałów administracyjnych 32 tys. mieszkańców wsi stało się mieszkańcami miast.

ZRÓŻNICOWANIE REGIONALNE

Obszary wiejskie są zróżnicowane regionalnie pod względem społecznym i gospodarczym. W tabeli 15 zaprezentowano podział obszarów wiejskich według województw ze względu na wielkość wybranych wskaźników charakteryzujących sytuację demograficzną ludności tych obszarów.

Tabela 15. Zróżnicowanie regionalne obszarów wiejskich według województw w 2008 r.

Wyszczególnienie	Województwa wg wskaźników najwyższych	Województwa wg wskaźników najniższych
Gęstość zaludnienia (liczba osób na 1 km ²)	małopolskie (123), śląskie (118)	warmińsko-mazurskie (24), zachodniopomorskie (25), podlaskie (25), lubuskie (27)
Wskaźnik feminizacji (liczba kobiet na 100 mężczyzn)	śląskie (103,9), opolskie (103,7)	podlaskie (98,1), warmińsko-mazurskie (98,1), pomorskie (98,6), zachodniopomorskie (99,3)
Udział ludności w wieku poniżej 15 lat w ogólnej ludności wiejskiej	pomorskie (20,4%)	opolskie (14,5%), śląskie (15,7%)
Udział ludności w wieku 15–64 lata w ogólnej ludności wiejskiej	dolnośląskie (71,8%), lubuskie 971,5%), zachodniopomorskie (71,3%)	podlaskie (65,1%), lubelskie (67,0%).
Udział ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej ludności wiejskiej	podlaskie (18,4%), lubelskie (16,0%), świętokrzyskie (15,6%), łódzkie (15,4%)	pomorskie (9,4%), zachodniopomorskie (10,6%), wielkopolskie(11,0%)
Przeciętne trwanie życia mężczyzn	podkarpackie (72,6 lat)	lubelskie (69,0 lat), zachodniopomorskie (69,0 lat)
Przeciętne trwanie życia kobiet	podkarpackie (81,4 lata), podlaskie (81,4 lata)	dolnośląskie (78,8 lat)
Mediana wieku mężczyzn	opolskie (37,2 lata)	pomorskie (31,8 lat)

Mediana wieku kobiet	podlaskie (40,2 lata)	pomorskie (33,2 lata)
Zawarte związki małżeńskie (liczba małżeństw na 1000 mieszkańców)	pomorskie (7,7) kujawsko-pomorskie (7,5), warmińsko-mazurskie (7,4), wielkopolskie (7,4)	opolskie (5,9), łódzkie (6,4), śląskie (6,5), świętokrzyskie (6,5)
Rozwody (liczba rozwodów na 1000 mieszkańców)	lubuskie (1,30), dolnośląskie (1,2), warmińsko-mazurskie (1,2), zachodniopomorskie (1,2)	lubelskie (0,5), małopolskie (0,6), podkarpackie (0,6), świętokrzyskie (0,6)
Współczynnik urodzeń żywych (liczba urodzonych dzieci w danym roku na 1000 ludności)	pomorskie (14,7), wielkopolskie (13,1), kujawsko-pomorskie (12,8), warmińsko-mazurskie (12,7)	opolskie (8,9), podlaskie (10,3), śląskie (10,4)
Współczynnik zgonów (liczba zgonów w danym roku na 1000 ludności)	lubelskie (12,6), podlaskie (12,5), łódzkie (12,4)	pomorskie (7,8), małopolskie (8,9)
Natężenie zgonów niemowląt (liczba zgonów w danym roku na 1000 urodzeń żywych)	dolnośląskie (8,5)	świętokrzyskie (3,5), lubuskie (4,3), łódzkie (4,3)
Przyrost ludności (różnica między liczbą urodzeń żywych i zgonów w danym roku)	11 województw wartości dodatnie	podlaskie, lubelskie, łódzkie, świętokrzyskie, opolskie – wartości ujemne
Odptyw ludności (liczba osób wymeldowanych w danym roku na 1000 mieszkańców)	warmińsko-mazurskie (15,3), zachodniopomorskie (15,3)	małopolskie (6,7)
Przyptyw ludności (liczba osób zameldowanych w danym roku na 1000 ludności)	dolnośląskie (17,7), zachodniopomorskie (17,40), pomorskie (17,3)	podkarpackie (8,6), świętokrzyskie (9,1), małopolskie (9,6)
Saldo migracji wewnętrznych na 1000 mieszkańców	dolnośląskie (5,1), pomorskie (4,9), wielkopolskie (4,9)	warmińsko-mazurskie (-1,4)
Natężenie imigracji zagranicznych (liczba osób z zagranicy zameldowanych w danym roku na 10 000 mieszkańców)	opolskie (9,0)	mazowieckie (1,3), wielkopolskie (1,3), łódzkie (1,4)
Ogólne saldo migracji na 1000 ludności	dodatnie: wielkopolskie (4,8), pomorskie (4,6), dolnośląskie (4,4)	ujemne*: lubelskie, opolskie, warmińsko-mazurskie

* Publikacja, z której pochodzą prezentowane dane, nie zawiera wartości wskaźników ujemnych salda migracji ludności.

Źródło: jak pod tabelą 3.

Analiza wskaźników zamieszczonych w tabeli 15 pokazuje zróżnicowanie regionów naszego kraju. Mimo relatywnie korzystnej sytuacji demograficznej na obszarach wiejskich, niektóre regiony znajdują się w niekorzystnym

położeniu i charakteryzują się kumulacją takich cech demograficznych, jak: niska przeciętna liczba mieszkańców w miejscowości, duży udział ludności w wieku poprodukcyjnym, ujemny przyrost naturalny i wysokie saldo migracji. Dotyczy to głównie województw lubelskiego, łódzkiego, mazowieckiego, podlaskiego, świętokrzyskiego, z wyjątkiem obszarów wokół większych miast. W relatywnie lepszej sytuacji znajdują się z kolei województwa południowo-zachodnie oraz pomorskie i wielkopolskie.

PROGNOZA LICZBY LUDNOŚCI ORAZ PROGNOZA ROZWOJU WSI

Według prognozy GUS zmiany w liczbie ludności będą przebiegać odmiennie w miastach i na obszarach wiejskich. Liczba ludności miast w kolejnych latach, aż do 2035 r. będzie się zmniejszać. Natomiast liczba ludności wiejskiej będzie się systematycznie zwiększać do 2025 r., następnie przez kolejne kilkanaście lat liczba ludności wiejskiej będzie się nieznacznie zmniejszać.

W 2035 r. liczba ludności na obszarach wiejskich będzie zbliżona do stanu z roku 2008. Niemniej zmieni się struktura wieku ludności wiejskiej. Wieś będzie starsza. Zmniejszy się liczba ludności najmłodszej – w wieku 0–17 lat, zwiększy liczba ludności z grup najstarszych w wieku 45–59/64 lata i 60+/65+. Tendencja ta jest przedstawiona w tabeli 16.

Polska wieś w najbliższych latach według prognozy naukowców specjalizujących się w badaniach wsi, zaprezentowanej na konferencji „Polska wieś 2025 – wizja rozwoju” pod względem demograficznym będzie rozwijać się w sposób następujący¹¹:

- nastąpi wzrost liczby mieszkańców obszarów wiejskich, szczególnie w promieniu 50 km od większych miast; ze względu na poprawę infrastruktury chętnie będą się tam osiedlać osoby w wieku poprodukcyjnym,
- pogłębiać się będzie „starzenie wsi”, choć ludność wsi będzie nieco młodsza niż średnio w miastach,
- pojawi się tendencja do posiadania większej liczby dzieci niż obecnie, ze względu na awans cywilizacyjny i poprawę sytuacji dochodowej ludności wiejskiej,
- będą wyludniać się wsie ulokowane we wschodniej części kraju, ale na tym obszarze pojawią się „enklawy rozwoju”, między innymi

¹¹ J. Wilkin, U. Budzich-Szukała, J. Saloni, *Wizja rozwoju polskiej wsi – elementy wspólne i różnicujące. Próba syntezy* [w:] *Polska wieś 2025 – wizja rozwoju*, J. Wilkin (red.), IRWiR PAN Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.

Tabela 16. Prognoza liczby ludności według ekonomicznych grup wieku w latach 2005–2035 (w tys.)

Grupy wieku	2005	2008	2010	2015	2020	2025	2030	2035
Polska	38157,1	38107,4	38092,0	38016,1	37829,9	37438,1	36796,0	35993,1
0–17	7863,8	7337,1	7107,5	6918,0	6959,4	6816,5	6252,6	5632,1
18–59/64	24405,0	24584,0	24570,5	2317,7	22502,6	21624,9	21254,3	20739,3
18–44	15250,9	15283,4	15293,7	15005,0	14072,0	12822,5	11624,1	10834,2
45–59/64	9154,1	9300,7	9276,8	8712,7	8430,6	8802,4	9630,2	9905,1
60+/65+	5888,2	6186,3	6413,9	7380,3	8367,9	8996,7	9289,1	9621,7
Miasta	23423,7	23257,0	23145,5	22897,7	22649,7	22299,0	21799,5	21215,1
0–17	4354,1	4055,2	3945,9	3903,7	3974,6	3897,7	3577,6	3234,1
18–59/64	15450,1	15314,9	15119,9	14191,3	13230,4	12650,5	12418,8	12085,6
18–44	9426,8	9342,6	9269,5	8954,3	8294,2	7463,6	6711,3	6266,8
45–59/64	6023,3	5972,3	5850,4	5237,1	4936,2	5186,9	5707,6	5818,8
60+/65+	3619,5	3886,9	4079,7	4802,7	5444,7	5750,8	5803,1	5895,3
Wieś	14733,3	14850,4	14946,5	15118,4	15118,2	15139,1	14996,5	14778,0
0–17	3509,7	3281,9	3161,6	3014,3	2984,8	2918,7	2675,0	2398,0
18–59/64	8954,9	9269,1	9450,6	9526,4	9272,2	8974,4	8835,5	8653,6
18–44	5824,1	5940,7	6024,2	6050,8	5777,8	5358,9	4912,8	4567,4
45–59/64	3130,8	3328,4	3426,4	3475,6	3494,4	3615,5	3922,6	4086,3
60+/65+	2268,7	2299,4	2334,2	2577,7	2923,2	3245,9	3486,1	3726,3

Źródło: według danych GUS, www.stat.gov.pl [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

z powodu rosnącej współpracy zagranicznej oraz rozwijającego się eksportu polskich i unijnych produktów na wschód,

- w strukturze zatrudnienia i dochodów ludności wiejskiej wydatnie zmniejszy się udział rolnictwa,
- wieś będzie bardziej niż obecnie wielonarodowa i wieloetniczna (wzrośnie odsetek gruntów użytkowanych przez farmerów przybyłych z innych krajów europejskich na skutek swobody przepływu kapitału i ludzi w UE),
- obszary wiejskie będą bardziej niż obecnie zróżnicowane pod względem struktury społeczno-ekonomicznej i poziomu rozwoju.

PODSUMOWANIE

W okresie powojennym obserwuje się zmniejszanie różnic w zachowaniach demograficznych ludności miast i wsi. W 2008 r. wieś miała wyższe niż miasto wskaźniki urodzeń, dzietności i przyrostu naturalnego. Wskaźniki zgonów były zbliżone, a wskaźniki zgonów niemowląt były na takim samym poziomie.

W całym okresie powojennym i na początku transformacji odnotowywano odpływ ludności wiejskiej do miast. W latach 90. XX wieku nastąpiło wyhamowanie tempa odpływu, a od 2000 r. odnotowuje się napływ mieszkańców miast na obszary wiejskie. Migracje wewnętrzne przyczyniają się do wzrostu liczby ludności wiejskiej, mimo że migracje zagraniczne powodują jej odpływ. Ogólne saldo migracji na wsi jest dodatnie; ujemne saldo migracji zagranicznych niwelowane jest dodatnim saldem migracji wewnętrznych.

Ludność wsi starzeje się, ale w tempie znacznie wolniejszym niż ludność miast. Zmienia się struktura ludności obszarów wiejskich. Obserwowane zmiany po 2000 r. to:

- zmniejszanie się liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym zarówno w wymiarze absolutnym, jak i w relacji do ogółu ludności wiejskiej,
- wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym,
- niewielki coroczny wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym.

Na wsi, podobnie jak w mieście, następują zmiany w tradycyjnym modelu rodziny, aczkolwiek na wsi proces ten ma łagodniejszy przebieg. Zmiany te przejawiają się między innymi spadkiem dzietności, wzrostem liczby rozwodów i urodzeń pozamałżeńskich, wzrostem średniego wieku matek rodzących dzieci.

W ostatnim dwudziestoleciu zmniejsza się od lat istniejąca luka edukacyjna między ludnością miejską i wiejską. Dynamika zmian na wszystkich poziomach wykształcenia ludności wiejskiej jest większa niż ludności miast, niemniej nadal ludność obszarów wiejskich jest gorzej wykształcona niż ludność miast. Dominuje wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe.

Według prognozy GUS liczba ludności wiejskiej będzie się systematycznie zwiększać do 2025 r. Następnie przez kolejne kilkanaście lat liczba ludności wiejskiej będzie się nieznacznie zmniejszać. W 2035 r. liczba mieszkańców obszarów wiejskich będzie zbliżona do stanu z roku 2008, ale na skutek zmiany struktury ludności wieś będzie starsza.

Sytuacja demograficzna obszarów wiejskich pod wieloma względami jest korzystniejsza niż w miastach; przyrost naturalny i saldo migracji są dodatnie, proces starzenia się ludności przebiega wolniej, a prognozy przewidują wzrost liczby mieszkańców wsi.

Mimo różnicowań regionalnych, w świetle danych demograficznych, generalnie można stwierdzić, że mieszkańcy wsi w porównaniu z miesz-

kańcami miast są młodszy, mniej mobilni, gorzej wykształceni, bardziej przywiązani do tradycyjnego modelu rodziny.

Obszary wiejskie są zróżnicowane pod względem struktury społeczno-ekonomicznej i poziomu rozwoju. Według prognoz w najbliższych latach zróżnicowanie to będzie się pogłębiać.

BIBLIOGRAFIA

Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r., GUS, Olsztyn 2010.

P. Chmieliński, A. Otłowska, *Zmiany w strukturze społeczno-demograficznej ludności nierolniczej w latach 2000–2005*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2007.

J. Dybowska, A. Mijał, *Uwarunkowania demograficzne rozwoju wsi polskiej* [w:] *Wieś i rolnictwo w procesie zmian. Problemy rozwoju obszarów wiejskich*, S. Sokołowska (red.), Uniwersytet Opolski, Opole 2006.

J. Dybowska, A. Mijał, *Starzenie się ludności obszarów wiejskich w Polsce* [w:] *Wieś i rolnictwo w procesie zmian. Szanse rozwojowe obszarów wiejskich w przestrzeni europejskiej*, red. S. Sokołowska, A. Bisaga, Uniwersytet Opolski, Opole 2008.

I. Frenkiel *Demografia wsi i jej ogólnospołeczne konsekwencje* [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafraniec (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006.

I. Frenkiel, *Przemiany demograficzne i aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej w pierwszych latach XXI wieku* [w:] *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*, red. M. Drygas, A. Rosner, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

R. Gocłowski, *Demografia ludności wiejskiej i rolniczej (zarys historyczny i prognostyczny)*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 1999, nr 2, www.krus.gov.pl, zakładka „Wydawnictwa”.

„Krajowy plan strategiczny rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013”, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2007.

Ludność i gospodarstwa domowe związane z rolnictwem 2002, cz. I. *Ludność*, GUS, 2003.

Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi, red. J. Wiklin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Raport. Polska 2030. Wyzwania rozwojowe, lipiec 2009 r., Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009.

„Rocznik Demograficzny 2009”, GUS.

„Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej”, GUS, z poszczególnych lat.

Rolnictwo i obszary wiejskie w Polsce w latach 1992–2007, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Warszawa 2009.

Z. Strzelecki, *Przeszłość i perspektywy demograficzne Polski* [w:] *Biuletyn 54 Rządowej Rady Ludnościowej*, Warszawa 2009.

Sytuacja demograficzna Polski – Raport 2007–2008, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2009.

J. Wilkin, U. Budzich-Szukała, J. Saloni, *Wizja rozwoju polskiej wsi – elementy wspólne i różnicujące. Próba syntezy* [w:] *Polska wieś 2025 – wizja rozwoju*, J. Wilkin (red.), IRWiR PAN, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.

Justyna Osiecka-Chojnacka, Bożena Kłos

KAPITAŁ LUDZKI I KAPITAŁ SPOŁECZNY NA OBSZARACH WIEJSKICH

WSTĘP

Poszukiwania czynników rozwoju i modernizacji obszarów wiejskich w dużej mierze koncentrują się na elementach niematerialnych, które można rozwijać przez przemyślane inwestycje realizowane za pomocą różnych polityk państwa. Zakładany „wielofunkcyjny rozwój wsi” wymaga wykształconych, przedsiębiorczych, szybko adaptujących się do zmian ludzi oraz społeczności potrafiących współpracować.

Inwestowanie w kapitał ludzki i społeczny jest obecnie traktowane jako ważny element polityki rozwoju obszarów wiejskich i całego kraju. W raporcie „Polska 2030”¹ zarówno kapitał ludzki, jak i kapitał społeczny zostały wskazane jako kluczowe obszary warunkujące poprawę warunków życia w Polsce.

Problem kapitału ludzkiego i społecznego pojawia się także w kontekście wykorzystania szans rozwojowych związanych z programami unijnymi. Środki unijne mają stymulować rozwój tych kapitałów, z drugiej strony absorpcja środków jest związana z poziomem kapitałów ludzkiego i społecznego².

¹ *Raport Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, <http://www.polska2030.pl/> [dostęp: 26 lipca 2010 r.].

² Zob. K. Szafraniec, *O kapitale społecznym*, „Nowe Życie Gospodarcze” z 1 listopada 2007 r.

W programie operacyjnym „Kapitał ludzki” (PO KL) silnie powiązano oba rodzaje kapitałów, stwierdzając: *„kapitał ludzki” jest pojęciem oznaczającym zasób wiedzy, umiejętności oraz potencjału zawartego w każdym człowieku i w społeczeństwie jako całości, określającym zdolności do pracy, adaptacji do zmian w otoczeniu oraz możliwości tworzenia nowych rozwiązań. W bezpośredniej korelacji z kapitałem ludzkim pozostaje kapitał społeczny, oznaczający zasoby umiejętności, informacji, kultury, wiedzy i kreatywności jednostek oraz związki pomiędzy ludźmi i organizacjami. Przy czym podkreślić należy, iż kapitał społeczny nie jest tylko prostą sumą kapitałów jednostek, ale jest także kreowany przez instytucje oraz pomnażany poprzez ich zdolność do współdziałania*³.

W świetle teorii i badań również widać silne związki między kapitałem ludzkim i kapitałem społecznym. Okazuje się, że inwestycje w kapitał ludzki, czyli np. inwestycje w edukację zwiększające poziom wykształcenia społeczeństwa, mogą zwiększać zasoby kapitału społecznego, gdyż osoby lepiej wykształcone częściej angażują się w działania różnego typu organizacji i inicjatywy społeczne. Z drugiej strony przejawem aktywności obywatelskiej jest działanie na rzecz edukacji, więc organizacje społeczne często wspierają także inwestycje w kapitał ludzki. Można więc mówić o swoistym efekcie synergii kapitału ludzkiego i społecznego⁴.

Silne zależności pomiędzy omawianymi kapitałami a dobrobytem materialnym pokazują liczne badania międzynarodowe. Wynika z nich też prawidłowość polegająca na tym, że kapitał ludzki jest ważniejszym czynnikiem rozwoju gospodarczego dla krajów uboższych, ale po przekroczeniu pewnego progu rozwoju (dochodu PKB na mieszkańca) zasadnicza rola przypada kapitałowi społecznemu⁵.

W artykule przedstawiono zagadnienia kapitału ludzkiego i kapitału społecznego na obszarach wiejskich, w szczególności elementy diagnozy odnośnie do poziomu tych kapitałów. Ograniczono się do ogólnego zarysowania problemów niematerialnych zasobów obszarów wiejskich w porównaniu z sytuacją w miastach, a w przypadku kapitału społecznego porównano także rolników z innymi grupami społeczno-zawodowymi.

³ „Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013”, s. 5, http://www.efs.gov.pl/Dokumenty/Lists/Dokumenty%20programowe/Attachments/87/POKL_zatwierdzony_7092007.pdf [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

⁴ Zob. K. Janc, *Przestrzenne zróżnicowanie kapitału ludzkiego i społecznego na Dolnym Śląsku*, seria „Rozprawy naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego”, t. VIII, IGRR UW, Wrocław 2009.

⁵ Zob. *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. J. Czapliski, T. Panek, Warszawa 2009, s. 277.

Z założenia natomiast nie rozwijano tego, jak zróżnicowana jest sytuacja na wsi. Statystyki i badania pokazują, że w Polsce obszary wiejskie charakteryzują się znacznym zróżnicowaniem pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, wyposażenia w infrastrukturę techniczną i społeczną oraz poziomu zamożności samorządów i warunków życia mieszkańców⁶. To utrudnia wszelkie generalne diagnozy, niewątpliwie także te dotyczące kapitału ludzkiego i kapitału społecznego.

Mamy więc świadomość, że często, jeśli mówimy „o wsi w ogóle”, powstaje obraz „uśredniony”, który nie ma swojego odpowiednika w rzeczywistości. Zróżnicowanie obszarów wiejskich można ujmować w różne typologie. Dla przykładu w ramach polityki regionalnej wyodrębniono kategorie działania na rzecz trzech typów obszarów wiejskich: zurbanizowanych i leżących w bezpośredniej bliskości wielkich miast, będących w zasięgu największych miast oraz położonych peryferyjnie, czyli tam, gdzie oddziaływanie miast jest nikłe⁷. Niestety nie ma całościowych badań, które pozwoliłyby przedstawić poziom kapitału ludzkiego i społecznego na różnego typu terenach wiejskich.

KAPITAŁ LUDZKI NA POLSKIEJ WSI – ELEMENTY DIAGNOZY⁸

Kapitał ludzki zazwyczaj definiuje się jako połączenie własnych wrodzonych talentów i zdolności jednostek oraz umiejętności i wiedzy, które są zdobywane w trakcie edukacji i szkoleń⁹. Jednak trzeba podkreślić, że nie ma jednej, ogólnie przyjętej definicji kapitału ludzkiego, a jego określenia mogą być skoncentrowane wyłącznie na wykształceniu lub szersze, czyli uwzględniające także np. stan zdrowia, cechy charakteru czy nawet krąg kontaktów społecznych¹⁰.

W ostatnich latach definicja kapitału ludzkiego rozszerza się przez zwiększanie zakresu uwzględnianych umiejętności i wiedzy. Jeszcze kilkanaście lat temu obejmowała głównie poziom formalnego wykształcenia. Obecnie roz-

⁶ Zob. *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010.

⁷ Zob. „Krajowa strategia rozwoju regionalnego 2010–2020: regiony, miasta, obszary wiejskie”, dokument przyjęty przez Radę Ministrów 13 lipca 2010 r., s. 150.

⁸ Autorką tej części artykułu jest Justyna Osiecka-Chojnacka.

⁹ Por. *Kapitał ludzki: w jaki sposób wiedza kształtuje Twoje życie – streszczenie*, seria „Obserwacje OECD”, <http://www.oecd.org/dataoecd/29/6/38435854.pdf> [dostęp: 28 lipca 2010 r].

¹⁰ *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, M. Herbst (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s.11–12.

wój społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy pociąga za sobą konieczność stałego rozszerzania i aktualizacji zdobytej wiedzy, umiejętności i kompetencji. Do dobrego funkcjonowania potrzebne są:

- znajomość technologii informacyjno-komunikacyjnych,
- umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania informacji ze źródeł elektronicznych,
- szybkie komunikowanie się,
- znajomość języków obcych, a zwłaszcza języka angielskiego,
- posługiwanie się językiem Internetu i nauki.

Te kompetencje mogą i powinny wiązać się z poziomem i jakością formalnego wykształcenia, jednak mogą być też uzyskiwane w drodze samokształcenia, nieformalnej edukacji. Coraz bardziej podkreśla się, że o poziomie kapitału ludzkiego decydują nie tylko formalne wykształcenie i doksztalcenie się, ale też określone umiejętności cywilizacyjne. Przyrost kapitału ludzkiego odbywa się przez zdobywanie przez jednostki wiedzy oraz doświadczenia zawodowego i życiowego, kształcenie i doksztalcenie w sposób formalny i nieformalny w trakcie życia zawodowego i prywatnego.

POZIOM I JAKOŚĆ WYKSZTAŁCENIA MIESZKAŃCÓW WSI

Lata formalnej edukacji pozostają rozstrzygające w kształtowaniu kapitału ludzkiego jednostek. Konieczne jest skupienie uwagi w systemie szkolnym i w systemie kształcenia ustawicznego na poprawie umiejętności w dziedzinach, które są szczególnie ważne dla rozwoju kapitału ludzkiego, czyli np. kompetencjach informatycznych, edukacji medialnej.

Nie dysponujemy aktualnymi, szczegółowymi danymi dotyczącymi poziomu formalnego wykształcenia Polaków. Dane z ostatniego narodowego spisu powszechnego pochodzą z roku 2002. Odnosnie do kolejnych lat GUS publikuje szacunki oparte na bieżących bilansach ludności oraz wynikach badań z zakresu szkolnictwa. Pozwalają one dostrzec bardzo wyraźne kierunki zmian.

Widoczna jest wyraźna poprawa formalnego poziomu wykształcenia Polaków, także zamieszkujących na terenach wiejskich, które przed transformacją charakteryzowały się bardzo dużym udziałem osób z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym. Stąd opinia, że na wsi polskiej zachodzi „prawdziwa edukacyjna rewolucja”¹¹. Jej przejawy to:

¹¹ Por. B. Fedyszak-Radziejowska, *Společności wiejskie pięć lat po akcesji do UE – sukces spóźnionej transformacji* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Tabela 1. Ludność w wieku 13 lat i więcej według poziomu wykształcenia
(w %)

	Wyższe	Policealne i średnie	Zasadnicze zawodowe	Gimnazjalne	Podstawowe	Niepełne podstawowe i bez wykształcenia, nieustalone**
Ogółem						
1988*	6,5	24,7	23,6	38,8		6,4
2002*	10,2	32,7	24,1	28,1		2,8
2005	14,2	33,0	23,0	5,5	21,8	bd
2006	15,3	33,1	22,6	6,1	20,9	bd
2007	16,5	33,4	22,4	5,5	20,2	bd
Miasto						
1988*	9,4	31,9	23,2	32,3		3,2
2002*	13,2	41,9	20,4	23,9		2,3
2005	19,1	38,0	21,0	4,7	15,9	1,3
2006	20,7	38,2	20,7	4,8	15,3	bd
2007	22,1	38,3	20,4	4,6	14,6	bd
Wieś						
1988*	1,8	13,1	24,2	49,2		11,7
2002*	4,2	21,5	28,0	39,7		5,9
2005	5,9	24,5	29,0	6,3	30,2	4,1
2006	6,4	24,6	28,5	6,3	29,1	bd.
2007	7,0	25,1	28,5	6,3	28,2	bd.

* Dane z narodowych spisów powszechnych.

** W czasie spisu 2002 r. nie udało się ustalić poziomu wykształcenia 2,1% ludności powyżej 13. roku życia – 2,8% badanych w miastach i 0,7% badanych na wsi.

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej”, GUS, z wybranych lat.

- istotne zwiększenie udziału mieszkańców z wyższym wykształceniem. Szacuje się, że wśród mieszkańców wsi w 2007 r. było 7% osób z wyższym wykształceniem. W stosunku do roku 1988 oznacza to niemal czterokrotny wzrost,
- znaczne zwiększenie udziału grupy osób z wykształceniem średnim i policealnym. Wskaźnik ten był w 2007 r. niemal dwukrotnie wyższy niż w 1988 r. (odpowiednio 25% i 13%),
- zwiększenie udziału osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym z 24,2% do 28,5%,
- zmniejszenie udziału osób z wykształceniem podstawowym, niepełnym podstawowym (w okresie 1988–2005 nastąpił spadek z 60,9% do 34,3%, ale przy uwzględnieniu wykształcenia gimnazjalnego, któ-

re w zreformowanym systemie można uznać za odpowiednik szkoły podstawowej w starym systemie, odsetek osób z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym wyniósł 40,6% w 2005 r.).

Korzystne tendencje nie zmieniają jednak ciągle bardzo dużych dysproporcji w zakresie poziomu wykształcenia między wsią a miastem. Po 1989 r. poprawiła się też struktura wykształcenia mieszkańców miast, co jest szczególnie widoczne na poziomie wykształcenia wyższego. W 2007 r. w miastach wykształcenie wyższe miał co piąty mieszkaniec, a na wsi co czternasty. Należy jednak zauważyć, że w porównaniu z 1988 r. bardzo wyraźnie zmniejszyły się dysproporcje: o ile w 1988 r. udział osób z wykształceniem wyższym był w mieście ponad pięciokrotnie wyższy niż na wsi, to w 2007 r. już tylko ponad trzykrotnie.

Generalnie w miastach i na wsi widać podobne kierunki zmian. Tylko udział osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym zmalał w mieście, a na wsi wzrósł – jednak wobec występującego wcześniej na wsi zjawiska dużej liczby osób z wykształceniem niepełnym podstawowym i podstawowym jest to zjawisko pozytywne.

Zwiększenie udziału osób lepiej wykształconych na wsi wynika z coraz większych aspiracji i możliwości edukacyjnych młodego pokolenia, natomiast kształcenie i doksztalcenia dorosłych ma w Polsce, a szczególnie na wsi – bardzo ograniczony zasięg. Najczęściej doksztalającą się (np. w formie studiów podyplomowych) osoby już i tak dobrze wykształcone. Tymczasem niskiego poziomu kwalifikacji ludności wiejskiej nie da się podnieść bez zakrojonego na szeroką skalę rozwoju kształcenia dorosłych na wszystkich poziomach, także w modelach nieformalnych, kursowych. Problem ten dotyczy w dużym stopniu prowadzących gospodarstwa rolnicze, którzy bardzo często nie mają wykształcenia rolniczego i nie decydują się na żadne specjalistyczne kursy¹².

O dalszej poprawie wykształcenia mieszkańców wsi mógłby świadczyć bardzo wyraźny – także w ostatnim okresie – wzrost aspiracji edukacyjnych¹³. Dotyczą one jednak, jak już wspomniano, najmłodszego pokolenia i dość często wiążą się z nadzieją na opuszczenie wsi. Z punktu widzenia rozwoju obszarów wiejskich niepokojące jest też to, że aspiracje edukacyjne młodych ludzi na wsi są jednak relatywnie mniejsze niż w mieście. Zwrac-

¹² J. Wołoszyn, M. Ratajczak, *Kapitał ludzki w kontekście przemian na wiejskim rynku pracy w Polsce*, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/74/16.pdf> [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

¹³ Por. B. Fedyszak-Radziejowska, *Społeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE*, *op. cit.*

ca uwagę fakt, że nawet jeśli wiejska młodzież osiąga bardzo dobre wyniki w nauce, dysponuje intelektualnymi możliwościami, to ma jednak bardzo duże poczucie mniejszych szans w porównaniu ze swoimi rówieśnikami w mieście i mniejsze aspiracje, co może hamować jej dalszy rozwój i prowadzić do marnotrawienia potencjału¹⁴. Badania nad aspiracjami edukacyjnymi, wyborem ścieżki edukacyjnej oraz zainteresowaniami młodzieży (wiek 16–22 lata) wiejskiej w Małopolsce pokazały też, że bardzo wyraźnie zaznacza się różnica między młodymi ludźmi z gmin podmiejskich, pośrednich i oddalonych od miast, zdecydowanie na niekorzyść tych ostatnich¹⁵.

Realny wzrost kapitału ludzkiego na wsi ściśle wiąże się także z jakością oferty edukacyjnej dla jej mieszkańców. Obecnie zwraca się uwagę¹⁶, że często wykształcenie młodzieży wiejskiej – mimo formalnie tego samego poziomu – jest gorszej jakości niż w mieście. Problem ten widać dobrze na przykładzie wykształcenia wyższego. Zmiany w całym sektorze szkolnictwa wyższego poprawiły dostępność kształcenia na poziomie wyższym młodzieży ze wsi¹⁷. Powstawanie uczelni prywatnych, filii szkół wyższych oraz wyższych szkół zawodowych przyczyniło się do zwiększenia dostępności dla młodzieży wiejskiej, choć okazało się też, że to młodzież wiejska korzysta ze studiów płatnych, częściej wybiera szkoły wyższe o niższym prestiżu i niższej jakości kształcenia. Z badań wynika¹⁸, że czynniki decydujące o tym, iż młodzież wiejska wybiera mniej prestiżowe kierunki, to zarówno autoselekcja (wybór kierunku studiów, na który łatwiej się dostać), jak i selekcja dokonywana w szkołach wyższych. Badania pokazują, że młodzież wiejska ma mniejsze aspiracje zarówno statusowe, jak i zawodowe,

¹⁴ Por. J. Domalewski, *Reforma edukacji – szkoła wiejska – środowisko lokalne. Wzajemne uwarunkowania i zależności* [w:] K. Szafraniec, *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.

¹⁵ M. Hoły, *Kapitał ludzki młodzieży wiejskiej w Małopolsce*, http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt7/26_Holy.pdf [dostęp: 21 lipca 2010 r.].

¹⁶ *Polska wiejska, Polska miejska, rozmowa z prof. Marią Halamską z Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW*, http://www.sprawynauki.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1560&Itemid=51 [dostęp: 22 lipca 2010 r.].

¹⁷ Nie są prowadzone statystyki studentów wg miejsca pochodzenia. Z badań sprzed 10 lat z roku akademickiego 1999/2000 przeprowadzonych na reprezentatywnej próbie ponad 2 tys. studentów drugiego roku wynikało, że młodzież wywodząca się ze wsi stanowiła 23,9% ogółu studentów. I badanie to pokazywało, że młodzież wiejska miała dwukrotnie mniejsze szanse na dostanie się na studia w stosunku do młodzieży miejskiej.

¹⁸ *Dostępność studiów wyższych dla młodzieży wiejskiej* [w:] *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*, red. M. Drygas, A. Rosner, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

i finansowe¹⁹. W rezultacie: *jakkolwiek zatem dostęp młodzieży wiejskiej do studiów wyższych wyraźnie się poprawia, to jednak nie wpływa on istotnie na zmniejszenie dystansu do młodzieży miejskiej. Różnice w dostępie do edukacji mają nieco bardziej zawoalowaną formę*²⁰.

Wprowadzone w Polsce od 1999 r. reformy strukturalne i programowe systemu edukacyjnego w założeniu zmierzają do podnoszenia jakości kształcenia, czego wyrazem jest między innymi uwzględnianie w programach nauczania w szerszym zakresie języków obcych, informatyki – czyli przedmiotów ważnych dla osiągnięcia umiejętności związanych z kapitałem ludzkim. Deklarowanym celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych i poprawa sytuacji edukacyjnej na wsi. Realizowany on jest w dużej mierze ze środków unijnych. Wobec dużego zasięgu szkolnictwa na terenach wiejskich ocena jakości funkcjonowania całego systemu edukacyjnego w bardzo dużym stopniu zależy od tego, co się na nich dzieje – w roku szkolnym 2009/2010 wiejskie szkoły podstawowe stanowiły 67% ogółu polskich szkół podstawowych, a gimnazja to 48% ogółu gimnazjów. W szkołach wiejskich podstawowych uczyło się 947 354 dzieci (czyli 41% ogółu uczniów), a wśród gimnazjalistów było 944 477 (35% uczniów).

Gorsze szanse edukacyjne dzieci wiejskich wynikały tradycyjnie ze splotu wielu czynników kulturowych, społecznych, ekonomicznych, organizacyjno-systemowych. Początek transformacji jeszcze pogorszył sytuację. Obecnie środki z Europejskiego Funduszu Społecznego wykorzystywane są dla jej poprawy. Część problemów i barier jest ograniczana, ale warto zwrócić uwagę na to, że:

- dostępność wychowania przedszkolnego na wsi jest mimo pewnej poprawy nadal bardzo ograniczona. Według danych MEN udział wiejskich pięciolatek objętych wychowaniem przedszkolnym wzrósł z 29,1% w 2005 r. do 41,8% w 2008 r., dzieci czteroletnich wzrósł z 17,1% do 26,9%, a trzylatek z 10,4% do 17,2%²¹. W roku szkolnym 2008/2009 do przedszkoli uczęszczało 78,4% dzieci w miastach i 42,7% na wsi.
- konieczna jest stała poprawa jakości nauczania w wiejskich szkołach, w tym szczególnie języków obcych.

¹⁹ K. Wasielewski, *Społeczne zróżnicowanie uniwersytetu. Młodzież wiejska i wielko-miejska na UMK w Toruniu*, „Studia Socjologiczne” 2006, nr 1.

²⁰ *Dostępność studiów wyższych dla młodzieży wiejskiej*, op. cit.

²¹ Por. *Sprawozdanie z realizacji w 2008 r. Programu Rozwoju Edukacji na Obszarach Wiejskich na lata 2008–2013*, Warszawa 2009.

Wyniki egzaminów zewnętrznych pokazały, że szkoły wiejskiej nie nauczają generalnie gorzej niż miejskie. Daje się zauważyć pewne różnice średnich wyników w miastach i na wsi w skali kraju, jednak nie są one znaczące. Dla przykładu w roku 2010 w części humanistycznej testu gimnazjalnego średnia wyniosła 29,51 punktów na wsi i 31,95 w mieście powyżej 100 tys. mieszkańców, nieco większa różnica dotyczyła części matematyczno-przyrodniczej odpowiednio 22,93 i 25,77. Większe różnice można znaleźć między szkołami wewnątrz tych kategorii (czyli wśród szkół tylko wiejskich czy tylko miejskich). Widoczne problemy dotyczą natomiast wybranych regionów, gdzie występuje większe natężenie trudności szkolnych uczniów. Niepowodzenia szkolne dzieci wiejskich mierzone liczbą dzieci powtarzających klasę pokazują, że średnio w skali kraju drugoroczność jest nieco rzadsza na wsi niż w mieście – jednak „rekordy” drugoroczności padają w regionach wiejskich niektórych województw np. w zachodniopomorskim.

Zwraca uwagę fakt, że w skali kraju wyraźna różnica średnich wyników egzaminu gimnazjalnego między miastem a wsią dotyczy języków obcych. W przypadku języka angielskiego – średnia dla miast powyżej 100 tys. mieszkańców wyniosła 33,38; a dla wsi 27,83; a w przypadku języka francuskiego 37,78 i 27,96. Podobne różnice odnotowano w sprawdzianie po szkole podstawowej. Jedynie wyniki z języka rosyjskiego są lepsze na wsi, co wskazuje, że na wsi większym problemem jest zatrudnienie kompetentnych nauczycieli języków zachodnich. Dodajmy, że obecnie poziom wykształcenia nauczycieli wiejskich i osiągnięte przez nich stopnie awansu zawodowego nie odbiegają od posiadanych przez nauczycieli w miastach, natomiast na terenach wiejskich trudniejsze może być zapewnienie im dalszego rozwoju w pełni zgodnego z przygotowaniem zawodowym.

Zarysowując sytuację oświaty na wsi i jej specyfikę, należy pamiętać także o tym, że polska wieś, w tym też jej oświata, jest bardzo zróżnicowana. Przy czym nie jest regułą, że każda szkoła w bogatszej gminie wiejskiej kształci lepiej niż szkoła z gminy biednej. Badania pokazują, że można spotkać przykłady bardzo dobrych (w świetle egzaminów zewnętrznych) wyników, które osiągają szkoły wiejskie funkcjonujące w obiektywnie trudnych warunkach. Być może egzaminy zewnętrzne szczególnie te środowiska mobilizują. Z drugiej strony niepokoi jednak fakt, że w takiej sytuacji *szkoła wiejska zmagająca się własną wewnętrzną słabością bądź funkcjonująca w niesprzyjającym środowisku nie potrafi właściwie zareagować na wzrost własnego poziomu funkcjonowania, stymulując aspiracje kształceniowe i zawodowe uczącej się w niej młodzieży*²².

²² Por. J. Domalewski, *Reforma edukacji – szkoła wiejska – środowisko lokalne*, op. cit.

W ostatnich latach także dzięki środkom unijnym systematycznie wzrasta liczba zajęć dydaktyczno-wyrównawczych w szkołach. W roku szkolnym 2008/2009 objęto nimi w szkołach podstawowych 23% dzieci wiejskich i 19% dzieci w miastach (w gimnazjach odpowiednio 15% i 12%). Zwraca uwagę, że udział wśród uczniów uczestników różnego rodzaju kół zainteresowań i zajęć dodatkowych jest także większy na wsi (81% do 71% w szkołach podstawowych i 75% do 67% w gimnazjach). Dzieci wiejskie o wiele częściej są dowożone do szkół – dotyczy to 25% uczniów szkół podstawowych i 44,5% uczniów gimnazjów. Na wsi wystąpiły głębokie przemiany sieci szkolnej, co spowodowało między innymi uczenie w systemie klas łączonych, wydłużenie drogi do szkoły dzieci wiejskich.

Udział osób z wyższym wykształceniem na wsi wzrasta również dlatego, że coraz powszechniejsze jest zjawisko osiedlania się inteligencji miejskiej na wsi, choć można się spodziewać, iż z reguły wybiera ona tereny podmiejskie, nie peryferyjne, a to wpływa jeszcze bardziej na różnicowanie szans terenów wiejskich o różnym charakterze. Badania pokazują, że duża część z nich czuje się „jak u siebie”, identyfikuje z nowym miejscem zamieszkania i może działać na jego rzecz. Przybysze z miasta stanowią często najbogatszą i ustabilizowaną życiowo grupę na wsi. Choć to jednak inteligenci pochodzenia wiejskiego dysponują w środowisku wyższym kapitałem społecznym (znajomości) i mają większe poczucie wpływu na lokalną społeczność²³.

Z punktu widzenia rozwoju kapitału ludzkiego wsi ważnym problemem jest rozwój systemu edukacji dorosłych związany ze szczególnym uwzględnieniem użycia nowych technik czy z uruchomieniem inicjatyw oświatowych dla średniego pokolenia rolników i mieszkańców wsi. Jak na razie skala jego oddziaływania i dostępność jest bardzo ograniczona.

KORZYSTANIE Z INTERNETU PRZEZ MIESZKAŃCÓW WSI

Wśród elementów istotnych z punktu widzenia oceny poziomu kapitału ludzkiego ważną rolę zajmuje korzystanie z komputerów i Internetu. Problem niewystarczającego dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych na obszarach wiejskich w Europie został dostrzeżony przez Komisję Europejską²⁴. Prowadzona w ramach wspólnej polityki rolnej polityka rozwoju obszarów wiejskich koncentruje się między innymi na doskonaleniu

²³ Por. K. Wasielewski, *Wiejscy inteligenci w identyfikacjach z społecznością lokalną z perspektywy hipotezy pograniczności* [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafraniec (red.), IWiR PAN, Warszawa 2006, s. 197.

²⁴ Por. Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego, *Lepszy dostęp do najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych na obszarach wiejskich*, COM(2009)

jakości kapitału ludzkiego i tym kontekście zachęca się²⁵ do wprowadzania i upowszechniania technologii informacyjno-komunikacyjnych wśród rolników, branży rolno-spożywczej i ogółu mieszkańców obszarów wiejskich. Są to kluczowe działania zawarte w strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich.

Tabela 2. Użytkownicy Internetu według miejsca zamieszkania
(w % do ogółu mieszkańców)

	Osoby korzystające z Internetu w ciągu ostatnich 3 miesięcy			Osoby nigdy niekorzystające z Internetu		
	2006	2007	2008	2006	2007	2008
POLSKA ogółem	40,2	44,2	49,2	52,1	47,8	43,7
Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	53,5	57,2	60,9	39,6	35,4	33,1
Miasta do 100 tys. mieszkańców	42,3	46,7	52,8	49,7	44,7	39,7
Wieś	27,1	31,2	35,7	64,9	60,7	56,4

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010, s. 157.

W Polsce wyraźnie widać pozytywne tendencje w upowszechnieniu korzystania z Internetu. Z roku na rok zwiększa się udział tych, którzy często z niego korzystają, jak i zmniejsza się udział tych, którzy nigdy nie skorzystali. Nie zmienia to jednak faktu, że różnice między sytuacją na terenach wiejskich i w dużych miastach są dalej znaczne: o ile w 2008 r. 56,% mieszkańców wsi nigdy nie korzystało z Internetu, to w mieście 33,1%. Na wsi większa jest skala wykluczenia cyfrowego.

Dane zebrane w badaniu „Diagnoza społeczna” pokazują w latach 2007–2009²⁶:

- generalną poprawę w zakresie wykorzystania komputerów i Internetu,
- bardzo wyraźne zmniejszenie się różnic pomiędzy miastami i wsią – jednocześnie zarówno przyrost komputerów, jak i dostępu do Inter-

103, http://ec.europa.eu/agriculture/rurdev/employment/ict/com2009_103_pl.pdf [dostęp: 15 lipca 2010 r.].

²⁵ Decyzja Rady z dnia 20 lutego 2006 r. w sprawie strategicznych wytycznych Wspólnoty dla rozwoju obszarów wiejskich, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2006:055:0020:0029:PL:PDF> [dostęp: 15 lipca 2010 r.].

²⁶ D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych [w:] Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2009 http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf [dostęp: 26 lipca 2010 r.].

netu jest szybszy na wsi. Jeszcze w 2007 r. wielkość miejscowości odgrywała znaczącą rolę, a w 2009 r., był to już jeden z czynników o mniejszym znaczeniu. Obecnie miasta powyżej 100 tysięcy mieszkańców praktycznie nie różnią się między sobą. Sytuacja wsi jest ciągle wyraźnie gorsza.

Tabela 3. Cele korzystania z komputerów wśród użytkowników wg wielkości miejscowości zamieszkania (w %)*

Miejscowości wg liczby mieszkańców	Deklarowany główny cel korzystania z komputerów				
	praca	nauka	rozrywka	informacje	kontakty
Miasta:					
> 500 tys.	45,9	12,6	21,0	26,9	10,2
200–500 tys.	37,3	13,1	24,5	25,9	12,6
100–200 tys.	37,7	13,1	27,8	27,3	7,1
20–100 tys.	31,0	12,6	28,1	28,7	10,4
< 20 tys.	28,5	14,4	31,0	26,9	10,4
Wieś	20,3	17,8	35,7	27,0	10,2

* Odsetki nie zawsze sumują się do 100, ponieważ niektórzy badani mogli podać dwa równorzędne cele.

Źródło: *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2009, s. 206, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf [dostęp: 26 lipca 2010 r.].

Interesujące jest to, że im większa miejscowość, tym częściej użytkownicy korzystają z komputerów przede wszystkim do pracy. Taki główny powód korzystania podaje 46% mieszkańców największych miast i tylko 20% mieszkańców wsi, na co może mieć wpływ udział ludności rolniczej w strukturze mieszkańców wsi. Natomiast im mniejsza miejscowość, tym częstsze jest wykorzystywanie komputerów jako źródła rozrywki. Na uwagę zasługuje też częstsze wykorzystanie komputera do nauki na wsi niż w miastach. Jest to efekt tego, że przeciętny internauta ze wsi jest dużo młodszy niż internauta z miast i częściej jeszcze się uczy. Jednak może też świadczyć o tym, że komputery i Internet mogą być narzędziem wyrównującym szanse i niwelującym różnice między miastem a wsią.

Zgodnie z raportem „Polska 2030”²⁷ konieczna jest eliminacja wykluczenia cyfrowego, szczególnie dotyczącego obszarów wiejskich, stwarza ono zagrożenie dalszego pogłębiania się różnic pomiędzy internautami i osobami niekorzystającymi z sieci. Co więcej, jeśli technologie teleinformacyjne

²⁷ *Raport Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, op. cit.

mają stać się katalizatorem rozwoju, to potrzebne jest nie tyle jednorazowe zniwelowanie różnic (np. w dostępie do Internetu), ile stworzenie trwałego, powszechnego mechanizmu przyswajania przez społeczeństwo nowych technologii. Zdaniem autorów raportu w tym zakresie podstawową rolę powinien odegrać system edukacji.

KAPITAŁ LUDZKI POLSKIEJ WSI W ŚWIELE DANYCH Z BADANIA „DIAGNOZA SPOŁECZNA”

Możliwość syntetycznej oceny rozwoju kapitału ludzkiego w Polsce, w tym na polskiej wsi daje nam przywoływany już projekt badawczy „Diagnoza społeczna”²⁸. Autorzy badania wybrali do pomiaru i uwzględnili we wskaźniku kapitału ludzkiego następujące zmienne:

1. wykształcenie – mierzone liczbą lat nauki,
2. kompetencje cywilizacyjne – przyjęto, że przejawiają się one przez:
 - korzystanie z komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu oraz
 - korzystanie z wyszukiwarki internetowej (np. Google, Yahoo!)
 - znajomość języka angielskiego,
3. uczestnictwo w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu – pomiaru dokonano na podstawie odpowiedzi na pytanie o podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat (szkolenia).

Autorzy badania tak dobrali zmienne definiujące kapitał ludzki, że mają one charakter jego stymulantów, co oznacza, że ich wyższe wartości są utożsamiane z wyższym poziomem kapitału ludzkiego.

Dane z tabeli 4 pokazują, że:

- wskaźnik kapitału ludzkiego jest w środowisku wiejskim najniższy (można nawet uznać, że rośnie wraz z wielkością miejscowości). Choć ostatnio nastąpił wzrost wskaźnika (o 2,39), to znaczna dysproporcja się utrzymuje. Zwraca uwagę, że wzrost kapitału ludzkiego na wsi był szczególnie dynamiczny w grupie najmłodszej 15–34 lata,

²⁸ *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport, op. cit.* To panelowe badanie jest próbą uzupełnienia wiedzy opartej na wskaźnikach instytucjonalnych o kompleksowe dane na temat gospodarstw domowych oraz postaw, stanu ducha i zachowań osób tworzących te gospodarstwa; jest diagnozą warunków i jakości życia Polaków w ich własnym sprawozdaniu. Badane są gospodarstwa domowe oraz wszyscy dostępni ich członkowie, którzy ukończyli 16 lat.

Tabela 4. Poziom kapitału ludzkiego według klasy miejscowości zamieszkania i wieku w 2007 i 2009 r.

Typ miejscowości	2007	2009
Wieś	28,75	31,14
15–34 lata	46,24	53,90
35– 44 lata	29,09	32,22
45 lat i więcej	18,74	20,52
Miasto o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	34,95	37,91
15–34 lata	50,50	57,21
35– 44 lata	39,27	44,18
45 lat i więcej	25,97	28,09
Miasto o liczbie mieszkańców 20–100 tys.	38,23	40,07
15–34 lata	57,77	61,87
35– 44 lata	45,14	50,54
45 lat i więcej	28,28	29,50
Miasto o liczbie mieszkańców 100–200 tys.	42,52	44,19
15–34 lata	59,63	63,24
35– 44 lata	47,34	50,54
45 lat i więcej	32,32	33,84
Miasto o liczbie mieszkańców 200 –500 tys.	44,44	46,31
15–34 lata	60,81	66,38
35– 44 lata	55,44	56,67
45 lat i więcej	33,50	35,12
Miasto o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys.	48,12	50,57
15–34 lata	66,08	69,58
35– 44 lata	57,17	60,98
45 lat i więcej	36,58	39,38

Źródło: jak pod tabelą 3, s. 96 i 99.

- bez względu na miejsce zamieszkania występują duże dysproporcje w poziomie kapitału ludzkiego w poszczególnych grupach wiekowych. Najwyższym kapitałem dysponują ludzie w wieku 15–34 lata. Jednocześnie, kiedy porównujemy wskaźnik kapitału ludzkiego na wsi i w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców w 2009 r., to dysproporcja na korzyść miasta jest największa właśnie w grupie najmłodszej 15–34 lata.

Autorzy badania uważają, że zależność wielkości kapitału ludzkiego od wielkości miejscowości wynika z następujących przyczyn²⁹:

²⁹ Por. *Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków – Diagnoza społeczna 2009*, I. Kotowska (red.), Warszawa 2009.

- duże miasta dysponują o wiele lepszą bazą edukacyjną, mają rozbudowaną infrastrukturę dla uczniów, studentów, zapewniającą dostęp do bibliotek i miejsc, w których można korzystać z najnowocześniejszych technologii,
- do dużych miast migrują osoby najlepiej wykształcone, które dzięki zgromadzonemu kapitałowi ludzkiemu są o wiele bardziej mobilne oraz są w stanie uzyskać lepsze oferty pracy,
- w dużych miastach lokalizują swoje siedziby duże przedsiębiorstwa, które zatrudniają pracowników o wyższych kwalifikacjach i stąd przyciągają do dużych miast osoby z wyższym kapitałem ludzkim.

Choć odnotowujemy korzystne tendencje wzrostu wskaźnika kapitału ludzkiego, to w świetle danych uzyskanych w badaniu „Diagnoza społeczna” wyraźnie widać lukę kompetencyjną między miastem i wsią. W roku 2007 zwracano uwagę, że cechami znacząco różnicującymi wyposażenie w kapitał ludzki poszczególnych osób jest wiek i sytuacja zawodowa. Wskazywano na niższy poziom kapitału ludzkiego wśród rolników w porównaniu z bezrobotnymi oraz innymi biernymi zawodowo. W 2009 r. utrzymywała się także bardzo niska pozycja osób pracujących w rolnictwie wśród grup społeczno-zawodowych.

KAPITAŁ SPOŁECZNY NA OBSZARACH WIEJSKICH³⁰

KAPITAŁ SPOŁECZNY – CHARAKTERYSTYKA POJĘCIA

Kapitał społeczny to termin z pogranicza ekonomii i socjologii. Stał się w ostatnich latach jedną z najbardziej nośnych i modnych kategorii analitycznych, za pomocą której próbuje wyjaśnić się i wykorzystać w praktyce związki, jakie powstają między życiem społecznym a innymi dziedzinami.

Kapitał społeczny doczekał się licznych opracowań teoretycznych i badań empirycznych. Nie istnieje jedna, uniwersalna definicja kapitału społecznego. W niniejszym rozdziale pozostaniemy przy skrótowym przedstawieniu istoty pojęcia kapitału społecznego.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, upraszczając w dużym stopniu, dwie podstawowe koncepcje. W pierwszej – kapitał społeczny jest cechą zbiorowości, jego źródła tkwią w kulturze, etosie zbiorowym właściwym

³⁰ Autorką tej części artykułu jest Bożena Kłos.

pewnym grupom³¹. Koncepcja ta mocno akcentuje aktywność społeczną, ważna jest gęstość sieci społecznych, w które zaangażowani są ludzie, społeczne działania, członkostwo w organizacjach pozarządowych. Szczególnie istotne są więzi oparte na zaufaniu i wzajemności. Ułatwiają one współpracę oraz zwiększają efektywność działań i ich produktywność zarówno w sferze społecznej, jak i gospodarczej. Na przykładzie reformy administracyjnej we Włoszech z przełomu lat 70. i 80. Robert Putnam pokazał, jak wielowiekowe nieraz tradycje kooperacji i zaufania panujące w społeczeństwie stały się podstawą sukcesu w północnych regionach, zaś porażką – w południowych.

Od powyższego ujęcia kapitału społecznego wyraźnie odbiega koncepcja francuskiego socjologa Pierra Bourdieu, który wprowadził to pojęcie do współczesnej teorii socjologicznej. Specyfika jego podejścia polega na przypisaniu kapitału społecznego jednostce a nie wspólnocie bądź relacjom wewnątrz tej wspólnoty. Dla Bourdieu kapitał społeczny jest to zasób znajomości osobistych, usytuowanie jednostki w sieci formalnych i nieformalnych stosunków społecznych, znajomość odpowiednich ludzi czy przynależność do określonych środowisk społecznych. Tak rozumiany kapitał daje jednostkom dostęp do innych form kapitału: ekonomicznego bądź kulturowego, tym samym buduje ich pozycję społeczną.

Powszechnie przyjęło się podejście traktujące kapitał społeczny przede wszystkim jako cechę społeczności i dobro publiczne. Piotr Mikiewicz trafnie zauważa, że tak rozumiany kapitał społeczny zbliżony jest do pojęcia więzi społecznej albo spójności społecznej³².

Wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje kapitału społecznego: kapitał wiążący i kapitał pomostowy. Kapitał wiążący, czyli wykluczający, jest zbudowany na silnych więziach wewnętrznych łączących np. członków rodziny, małej społeczności lokalnej. Cechą tych struktur społecznych jest to, że

³¹ W taki sposób kapitał społeczny jest ujmowany m.in. przez J.S. Colemana, R. Putnama, F. Fukuyamę. Koncepcje tych autorów różnią się pomiędzy sobą. Więcej informacji na temat koncepcji kapitału społecznego [w:] *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, M. Herbst (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

³² Autor dalej konstatuje, że: *Pod tym względem interesujące jest, dlaczego nie używamy tych „starych” kategorii, ale zachłystujemy się pojęciem kapitału. Nie negując użyteczności tych koncepcji, wydaje się, że to o nich właśnie można mówić w kategoriach pewnej mody, z pewnością zaś o kolonizacji języka nauk społecznych przez ekonomię – jest to temat na osobne opracowanie, tenże, Specyfika kapitału społecznego polskiej wsi – preliminaria teoretyczne i możliwe obszary badań w odniesieniu do edukacji, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 3 (140), s. 101.*

wszyscy członkowie grupy znają się osobiście, a ich wzajemne zaufanie jest oparte na bliskich związkach społecznych. Z kolei kapitał pomostowy ma walor włączający – tworzą go grupy nakierowane na zewnątrz i obejmujące osoby z różnych warstw czy grup społecznych. Ten typ kapitału odnosi się do zaufania i umiejętności współpracy z osobami, których nie znamy osobiście i z którymi nie wiążą nas bezpośrednie kontakty.

Istnienie dwóch, dość odmiennych form kapitału społecznego ma istotne konsekwencje z punktu widzenia funkcjonowania demokracji i budowania społeczeństwa obywatelskiego. Jeśli wysokiemu zaufaniu i intensywności relacji wewnątrz grup towarzyszy niskie zaufanie i słaba intensywność relacji pomiędzy grupami, to taka sytuacja nie przynosi pozytywnych skutków dla demokracji obywatelskiej³³.

Badacze kapitału społecznego dochodzą do wniosku, że potrzebna jest równowaga obu rodzajów kapitału. Zbyt silna przewaga kapitału wiążącego prowadzi do zjawiska określanego jako „amoralny familiaryzm”, którego efektem jest prymat dobra partykularnego nad dobrem wspólnym. Z kolei zbyt duża przewaga kapitału pomostowego może prowadzić do wykorzenia społecznego i skrajnego indywidualizmu³⁴.

Poziom kapitału społecznego, jego jakość nie jest dana raz na zawsze – zwiększa się, gdy jest używany i obumiera, gdy używany nie jest. Wzmacnianie kapitału społecznego wymaga więc trwałych wysiłków.

Poziom kapitału społecznego jest też zmienną, za pomocą której wyjaśnia się różnice w poziomie rozwoju gospodarczego oraz różnice w działaniu instytucji publicznych. Instytucje publiczne działają skuteczniej w warunkach dostatku kapitału społecznego, z drugiej strony, sprawnie działająca administracja, przyczynia się do jego wzrostu.

Kapitał społeczny jest zjawiskiem trudnym do analizy i nie daje się dobrze mierzyć. W badaniach nad kapitałem społecznym najczęściej mierzony jest poziom zaufania danej zbiorowości wobec innych ludzi i instytu-

³³ R. Putnam wskazuje także na rozwój organizacji, które nie skutkują wzrostem społecznego kapitału. Chodzi o różnego rodzaju grupy wsparcia (np. Anonimowi Alkoholicy), uczestnictwo w których polega na skupianiu się na sobie samym w obecności innych osób. Inny przykład zjawisk społecznych nowego typu to nieraz bardzo silne politycznie, liczne i sformalizowane organizacje – jak Amerykańskie Stowarzyszenie Emerytów – to członkostwo polega w zasadzie jedynie na opłacaniu składki członkowskiej oraz sporadycznym czytaniu biuletynów.

³⁴ T. Zarycki, *Dwa wymiary kapitału społecznego w kontekście polskim*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2008, nr 2(37), <http://www.ppg.gda.pl/index.php> [dostęp: 19 września 2010 r.].

cji publicznych oraz zaangażowanie w działalność społeczną (szczególnie skłonność do zrzeszania się, przynależność do organizacji pozarządowych). Na tych dwóch komponentach kapitału społecznego opiera się też niniejsza analiza kapitału społecznego obszarów wiejskich.

Centrum Badania Opinii Społecznej od wielu lat prowadzi systematyczne badania, na podstawie których można obserwować, jak kształtuje się kapitał społeczny w Polsce. Pokazują one trendy na poziomie ogólnokrajowym oraz w przekroju różnych cech demograficzno-społecznych. Pytania ankietowe zmierzają między innymi do uchwycenia takich zmiennych, jak gotowość do współpracy, zaangażowanie respondentów w działalność na rzecz innych lub w organizacjach obywatelskich oraz poziom zaufania.

W niniejszym rozdziale wykorzystano wyniki badań CBOS. Na podstawie wskaźników ogólnych i wskaźników dla wyodrębnionych grup demograficzno-społecznych dokonano ogólnej charakterystyki kapitału mieszkańców wsi w porównaniu z mieszkańcami miast oraz kapitału społecznego rolników na tle innych grup społeczno-zawodowych. Wyniki badań sondażowych dopełniają wnioski z innych badań.

ZAUFAJANIE SPOŁECZNE I WIARA WE WSPÓLNE DZIAŁANIA

Zaufanie pełni wiele funkcji w życiu społecznym: stabilizuje i legitymizuje systemy demokratyczne; wspomaga kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego; zmniejsza ekonomiczne koszty transformacji. Wreszcie zaufanie społeczne stanowi zasadniczy czynnik tworzenia kapitału społecznego i jest jego ważnym wskaźnikiem.

Zaufanie bada się w trzech wymiarach: publicznym wobec różnych instytucji, prywatnym i tzw. uogólnionym.

Podstawową miarą stosowaną w określaniu poziomu zaufania społecznego jest tzw. współczynnik zaufania uogólnionego, czyli odsetek osób uważających, że „większości ludzi można ufać”. Pokazuje on zdolność ludzi do okazywania innym raczej zaufania niż lęku i tworzenia atmosfery danej społeczności zdominowanej bądź przez kulturę zaufania, bądź przez kulturę nieufności.

Na wstępie należy podkreślić, że społeczeństwo polskie na tle innych krajów UE charakteryzuje najniższy poziom zaufania uogólnionego – jest ono trzykrotnie niższe niż średnia dla UE. Według badań „Diagnozy społecznej” z opinią, że „większości ludzi można ufać” zgadzało się 10,5% respondentów w 2003 r. i 13,4% w 2009 r.³⁵

³⁵ *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków, op. cit., s. 271.*

Badania CBOS pokazują bardziej optymistyczny obraz: w latach 2002–2010 wskaźnik dla całego kraju wzrósł o 7 punktów procentowych (pkt proc.), z 19% do 26%.

Na tle ogólnie niskiego zaufania w społeczeństwie polskim rolnicy w latach 2002–2010 deklarowali znacząco niższy poziom zaufania do innych ludzi, natomiast poziom zaufania mieszkańców wsi w mniejszym stopniu odbiegał od średniego (tabela 5).

Tabela 5. Poziom uogólnionego zaufania społecznego (w %)

Opinie ogółu respondentów, mieszkańców wsi i rolników		Która opinia jest bliższa Pana(i) poglądom?		
		„Ogólnie rzecz biorąc większości ludzi można ufać”	„W stosunkach z innymi należy być bardzo ostrożnym”	„Trudno powiedzieć”
2002	Polska	19	79	2
	Wieś	15	83	2
	Rolnicy	16	84	0
2004	Polska	17	81	2
	Wieś	14	83	3
	Rolnicy	9	91	0
2006	Polska	19	79	2
	Wieś	15	82	3
	Rolnicy	5	94	1
2008	Polska	26	72	2
	Wieś	26	71	3
	Rolnicy	20	73	7
2010	Polska	26	72	2
	Wieś	20	78	1
	Rolnicy	21	77	2

Źródło: *Zaufanie społeczne w latach 2002–2008. Komunikat z badań CBOS*, nr 3880, marzec 2008 r.; *Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS*, nr 4268, marzec 2010 r., www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

Zwraca uwagę fakt, że pomiędzy rokiem 2006 a 2008 rolnicy bardzo wyraźnie przewartościowali swoje opinie – aż czterokrotnie wzrosła liczba wskazań, że można ufać większości ludzi. Taka sama tendencja wystąpiła wśród mieszkańców wsi, z tym że w 2010 r. wśród rolników opinia ta utrwalała się, a wśród mieszkańców wsi spadł odsetek respondentów mających zaufanie do ludzi. W badaniach z 2010 r. mieszkańcy wsi (78%) i rolnicy (77%) zaliczali się do najbardziej nieufnych.

Z badań CBOS wynika, że postawa nieufności jest bardziej typowa dla ludzi o niższym statusie społecznym oraz dla mieszkańców wsi i małych miasteczek i szczególnie mocno wiąże się z sytuacją materialną responden-

tów. Silną korelację pomiędzy zaufaniem a sytuacją materialną wskazują także badania prowadzone w ramach „Diagnozy społecznej”.

Duże pokłady nieufności mieszkańców polskiej wsi tłumaczone są historią związaną w ostatnich 60 latach z polityką wobec wsi (między innymi reforma rolna, próby kolektywizacji, obowiązkowe dostawy, okres transformacji społeczno-gospodarczej), która nie sprzyjała budowaniu zaufania rolników do państwa oraz elit politycznych³⁶. Grupy producentów rolnych są przykładem, jak brak zaufania w środowisku wiejskim przeszkadza funkcjonować organizacjom, których działalność może przynosić rolnikom ewidentne korzyści. Według badań M. Halamskiej ogólna niechęć do kolektywnych działań, brak zaufania do partnerów, niemożność znalezienia lidera grupy były przyczyną rozpadu wielu grup³⁷.

Bardzo duży wzrost zaufania rolników w 2008 r. można traktować jako konsekwencję przystąpienia do UE i objęcia rolników wspólną polityką rolną. Jak zauważa B. Fedyszak-Radziejowska: *Unia wśród mieszkańców wsi i rolników wzmocniła poczucie bezpieczeństwa, zapewniła im przewidywalność i stabilność polityki rolnej oraz poczucie własnej wartości, którego nie dała im ani PRL, ani III RP*³⁸.

W okresie objętym badaniami (2002–2010) poziom zaufania w sferze prywatnej był stabilny, co wskazuje, że Polacy, w tym rolnicy i mieszkańcy wsi, niezmiennie mają zaufanie do osób z najbliższego otoczenia. Ale zaufanie rozkłada się nierównomiernie wobec różnych zbiorowości dostępnych w sferze prywatnej. W świetle badania z 2010 r. Polacy w zdecydowanej większości (96%) ufają swojej najbliższej rodzinie, a także znajomym (90%), dalszym krewnym (87%) oraz współpracownikom (84%). Na dalszych pozycjach uplasowali się sąsiedzi (74%), proboszcz parafii (69%) i na końcu osoby pracujące społecznie (60%).

W 2010 r. mieszkańców wsi charakteryzował ponadprzeciętny wskaźnik zaufania w sferze prywatnej i był wyższy niż wskaźniki w każdej z kategorii miast. Z kolei w przekroju grup społeczno-zawodowych rolnicy zajmują pod tym względem czwarte miejsce za pracującymi na własny rachunek, kadrą kierowniczą, specjalistami z wyższym wykształceniem oraz za pracownikami usług (tabela 6).

³⁶ Zob. B. Perepeczko, *Powojenne uwarunkowania kapitału społecznego współczesnych polskich rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 3(120), suplement.

³⁷ M. Halamska, *Organizacje rolników; bilans niesentymentalny* [w:] *Wiejskie organizacje pozarządowe*, M. Halamska (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2008.

³⁸ B. Fedyszak-Radziejowska, *Społeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE*, op. cit., s. 91.

Tabela 6. Średnie wskaźniki zaufania w 2010 r.

Cechy społeczno-demograficzne	Średni wskaźnik zaufania w sferze prywatnej mierzony na skali 0–8*	Średni wskaźnik zaufania w sferze publicznej mierzony na skali 0–23**	Średni wskaźnik zaufania społecznego mierzony na skali 0–31***
Polska	5,58	12,08	17,66
Według miejsca zamieszkania			
Wieś	5,69	11,36	17,06
Miasto:			
do 20 tys. mieszkańców	5,58	12,25	17,83
20–100 tys.	5,57	12,70	18,27
100–500 tys.	5,55	13,82	19,38
500 tys. i więcej mieszkańców	5,29	11,01	16,29
Według grupy społeczno-zawodowej			
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	6,10	13,27	19,36
Średni personel, technicy	5,75	12,08	17,83
Pracownicy administracyjno-biurowi	5,82	14,11	19,93
Pracownicy usług	6,09	12,65	18,74
Robotnicy wykwalifikowani	5,82	11,84	17,66
Robotnicy niewykwalifikowani	5,51	11,39	16,90
Rolnicy	5,86	10,43	16,29
Pracujący na własny rachunek	6,38	13,09	19,47

* Skala 0–8 – liczba podmiotów, do których badani deklarowali zaufanie.

** Skala 0–23 – liczba instytucji publicznych, do których badani deklarowali zaufanie.

*** Skala 0–31 – liczba podmiotów i instytucji, do których badani deklarowali zaufanie.

Źródło: *Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS*, nr 4268, marzec 2010 r., www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

Kapitał zaufania w Polsce wiąże się bardziej z kulturą zaufania do wspólnot niż do instytucji, co pokazuje wartość przeciętnego wskaźnika zaufania w sferze publicznej (tylko 12,08 w skali 0–23). Mieszkańcy wsi wraz z mieszkańcami największych miast odznaczali się najniższym zaufaniem do instytucji publicznych. Rolnicy okazali się też grupą społeczno-zawodową najbardziej nieufną (10,43). Podobnie niskie wartości tego wskaźnika osiągnęły osoby w ogóle nie uczestniczące w praktykach religijnych (10,19), osoby o niesprecyzowanych poglądach politycznych (10,27) oraz bezrobotni (10,28).

Zaufanie do instytucji publicznych jest zróżnicowane: niezmiennie wysokim zaufaniem cieszą się organizacje charytatywne (Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Caritas, PCK). Warty podkreślenia jest fakt, że rolnicy darzą zaufaniem władze lokalne gminy oraz Unię Europejską. W tym ostatnim przypadku w okresie od 2004 r. do 2008 r. zaufanie wzrosło o 51 pkt

proc. Rolnicy, jak żadna inna grupa, przeszli drogę od wysokiej nieufności do UE do wysokiego zaufania.

Największą nieufność budzą partie polityczne, Sejm, Senat, rząd, gazety, a także urzędnicy administracji publicznej, sądy, telewizja oraz związki zawodowe. Wyniki badania z 2010 r. wskazują na dalszy spadek zaufania do tych instytucji oraz do Unii Europejskiej wśród ogółu badanych i rolników.

Poziom ogólnego zaufania społecznego (sumaryczny wskaźnik zaufania w sferze prywatnej i publicznej) sytuuje mieszkańców wsi, szczególnie zaś rolników, poniżej przeciętnego. Niższy poziom zaufania niż mieszkańców wsi charakteryzował tylko mieszkańców największych miast, a dla rolników był on najniższy na tle pozostałych grup społeczno-zawodowych.

Z badań CBOS wyłania się też interesujący obraz, jak kształtuje się przekonanie o wartości podejmowania wspólnych działań. Wiara Polaków w skuteczność wspólnego działania na rzecz swojej społeczności lokalnej w nieznacznym stopniu, ale systematycznie powiększa się. W badaniach z 2010 r. takie przekonanie deklarowało 66% ankietowanych, tj. o 1 pkt proc. więcej niż w 2008 r. (tabela 7).

Tabela 7. Przekonanie o skuteczności wspólnego działania na rzecz społeczności lokalnej* (w %)

	2002	2004	2006	2008	2010
Polska	50	54	63	65	66
Według miejsca zamieszkania					
Wieś	43	52	63	65	60
Miasto:					
do 20 tys. mieszkańców	51	59	50	77	69
20–100 tys.	55	54	64	60	60
100–500 tys.	49	54	66	66	70
500 tys. i więcej mieszkańców	63	59	71	59	80
Według grupy społeczno-zawodowej					
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	70	67	87	80	78
Średni personel, technicy	66	69	74	69	83
Pracownicy administracyjno-biurowi	53	58	64	69	70
Robotnicy wykwalifikowani	42	55	57	67	58
Robotnicy niewykwalifikowani	42	44	45	66	66
Rolnicy	41	55	75	79	61
Pracujący na własny rachunek	59	70	84	66	72

* Badani deklarujący, że ludzie tacy jak oni, działając wspólnie z innymi mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta.

Źródło: *Działalność społeczna Polaków. Komunikat z badań CBOS*, styczeń 2010 r., www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

Ogólna tendencja wzrostowa nie dotyczy jednak mieszkańców wsi oraz rolników – w tych zbiorowościach ufność we wspólne działania bardzo wyraźnie wzrastała w latach 2002–2008, ale badania z 2010 r. wykazały spadek odsetka osób podzielających takie przekonanie.

Szczególnie duże umocnienie się poczucia skuteczności wspólnych działań na wsi i wśród rolników nastąpiło w pierwszych dwóch latach członkostwa Polski w Unii (2004–2006). W badaniach z 2006 r. i z 2008 r. otrzymane wyniki – w przypadku mieszkańców wsi – nie różniły się od przeciętnych dla ogółu badanych i nie odbiegały znacząco od wskaźników dla mieszkańców miast.

Rolnicy byli też tą grupą społeczno-zawodową, w której najbardziej wzrosła wiara we wspólne działania – aż o 38 pkt proc. pomiędzy badaniami w 2002 i 2008 r. W 2008 r. wiara rolników w efektywność wspólnego działania dorównywała wierze kadry kierowniczej, specjalistów z wyższym wykształceniem, a w 2006 r. wyprzedzała ich tylko grupa kadry kierowniczej, specjalistów z wyższym wykształceniem oraz pracujących na własny rachunek.

W 2010 r. nastąpił wśród mieszkańców wsi spadek wiary we wspólne działania (podobne zjawisko wystąpiło też w miastach do 20 tys. mieszkańców). Załamanie się przekonania o wartości i sensowności wspólnego działania jest szczególnie widoczne wśród rolników (spadek o 18 pkt proc.) – żadna grupa nie doświadczyła takiego spadku. W 2010 r. rolnicy sytuowali się wraz z robotnikami wykwalifikowanymi na najniższych pozycjach. Otrzymane wyniki należy widzieć w kontekście pogorszenia się sytuacji ekonomicznej wsi w 2009 r. Badacze zwracają uwagę, że rolnicy są grupą społeczno-zawodową szczególnie wrażliwą na zmiany w sferze politycznej i ekonomicznej.

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA NA RZECZ WŁASNEGO ŚRODOWISKA I AKTYWNOŚĆ OBYWATELSKA

Badania CBOS z 2010 r. ukazują bardzo istotny związek pomiędzy aktywnością społeczną a zaufaniem: badani, którzy wykazali się zaangażowaniem społecznym, cechowali się większą otwartością na osoby z własnego kręgu i w większym stopniu ufają instytucjom działającym w sferze publicznej. Z badań tych też wynika, że respondenci niezależnie od swoich cech społeczno-demograficznych częściej wyrażają gotowość do współpracy z członkami własnej rodziny. W Polsce średni wskaźnik nasilenia gotowości do współpracy z ludźmi spoza swojej rodziny³⁹ od 2002 r.

³⁹ Wskaźnik ten obliczany jest dla 4 wymiarów współpracy, przejawiający się w chęci: 1) pożyczania wartościowej rzeczy; 2) pracy społecznej na rzecz swojego środowiska i osób potrzebujących; 3) prowadzenia działalności gospodarczej; 4) aktywności politycznej.

systematycznie zmniejsza się. W 2010 r. mieszkańcy wsi charakteryzowali się znacznie niższym wskaźnikiem gotowości do współpracy (1,69) niż przeciętny dla zbadanych respondentów (1,76) i niższym niż w miastach (z wyjątkiem miast od 100 do 500 tys. mieszkańców). W przypadku rolników wskaźnik (1,97) był wyższy niż przeciętny, ale rolnicy wyprzedzili tylko robotników niewykwalifikowanych, robotników wykwalifikowanych i pracowników usług. Badacze zauważają, że stabilnej wierze w opłacalność wspólnych działań towarzyszy systematyczny spadek gotowości do współpracy, a poziom gotowości zależy od zaangażowania badanych w działalność społeczną oraz od zaufania do znajomych, lokalnych społeczności i dalszych krewnych⁴⁰.

W latach 2001–2009 mieszkańcy wsi i rolnicy wykazywali się ponadprzeciętnymi wskaźnikami zaangażowania w działania lokalne (tabela 8).

Tabela 8. Respondenci pracujący społecznie na rzecz swojego środowiska i osób potrzebujących
(w %)

Cechy społeczno-demograficzne badanej zbiorowości	2001	2003	2005	2007	2009
Polska	19	24	23	20	20
Według miejsca zamieszkania					
Wieś	24	33	30	27	23
Miasto					
do 20 tys. mieszkańców	26	25	18	22	18
20–100 tys.	14	19	18	13	15
100–500 tys.	12	15	21	15	18
500 tys. i więcej mieszkańców	12	17	20	12	20
Według grupy społeczno-zawodowej					
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	34	41	40	38	33
Średni personel, technicy	21	25	24	23	23
Pracownicy administracyjno-biurowi	11	21	13	18	18
Robotnicy wykwalifikowani	20	34	28	12	18
Robotnicy niewykwalifikowani	18	29	16	22	16
Rolnicy	30	51	44	39	40
Pracujący na własny rachunek	31	33	41	28	21

Źródło: *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998–2010. Komunikat z badań CBOS*, nr 4255, luty 2010 r., www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

Szczególną aktywnością odznaczają się rolnicy. W 2009 r. zadania społecznikowskie podejmowało 40% rolników, następna w kolejności kate-

⁴⁰ Zob. *Gotowość Polaków do współpracy. Komunikat z badań CBOS*, marzec 2010 r., www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

goria społeczno-zawodowa, tj. kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem wykazała zaangażowanie na poziomie 33%. W przypadku mieszkańców wsi zauważalny jest spadek znaczenia aktywności na rzecz własnego środowiska.

Badanie CBOS nad aktywnością w organizacjach obywatelskich dotyczy udziału w pracach stowarzyszeń, fundacji, związków, samorządów, partii, klubach, komitetach, ruchach itp. Pojęcie organizacje obywatelskie jest tutaj szersze niż tradycyjnie rozumiany sektor trzeci – stowarzyszenia i fundacje, uznawane za fundament społeczeństwa obywatelskiego.

Tabela 9. Respondenci pracujący społecznie w organizacjach obywatelskich (w %)

Cechy społeczno-demograficzne badanej zbiorowości	2001	2003	2005	2007	2009
Polska	21	24	23	20	28
Według miejsca zamieszkania					
Wieś	23	21	24	19	26
Miasto					
do 20 tys. mieszkańców	19	21	14	27	25
20–100 tys.	15	29	26	16	26
100–500 tys.	21	22	28	19	28
500 tys. i więcej mieszkańców	26	30	20	25	37
Według grupy społeczno- zawodowej					
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	54	53	45	49	54
Średni personel, technicy	27	29	31	27	30
Pracownicy administracyjno-biurowi	18	12	19	15	23
Robotnicy wykwalifikowani	32	31	21	14	23
Robotnicy niewykwalifikowani	6	18	10	14	23
Rolnicy	30	22	34	21	40
Pracujący na własny rachunek	18	35	42	29	27

Źródło: jak pod tabelą 8.

W latach 2001–2009 najniższe wskaźniki (ogólny i w przekroju większości cech społeczno-demograficznych) zaangażowania w prace w organizacjach obywatelskich wykazały badania z 2007 r.

W przypadku mieszkańców wsi największy odsetek respondentów wskazujących na zaangażowanie w tych organizacjach (26%) był w 2009 r., ale sytuowało to wieś poniżej wskaźnika dla całego kraju (28%), na poziomie miast do 20 tys. mieszkańców i miast 20–100 tys. mieszkańców, natomiast poniżej wyników dla miast 100–500 tys. i powyżej 500 tys. mieszkańców.

Rolników charakteryzuje bardzo znaczący wzrost zaangażowania w prace w organizacjach obywatelskich w 2009 r. (40%) w stosunku do 2007 r. (21%) i był on najwyższy od 2001 r. Rolnicy obok kadry kierowniczej, spe-

cialistów z wyższym wykształceniem (54%) byli grupą deklarującą w 2009 r. największe zaangażowanie. Podobna sytuacja miała miejsce w 2005 r.

Badania przeprowadzone w 2010 r. pokazują, że biorąc pod uwagę profil działania organizacji obywatelskich, rolników cechuje ponadprzeciętne zaangażowanie w działalność organizacji szkolno-oświatowych, związków, klubów i stowarzyszeń o charakterze sportowym, ochotniczych organizacji pomocowych typu Ochotnicza Straż Pożarna (OSP), zrzeszeń religijnych, kościelnych i parafialnych oraz grup charytatywnych.

Osoby najchętniej angażujące się w działalność grup o charakterze obywatelskim często cechuje przynależność do kilku tego typu organizacji, np. w 2010 r. co najmniej w trzech organizacjach udzielała się co czwarta osoba spośród kadry kierowniczej, specjalistów z wyższym wykształceniem i co szósty rolnik.

Skonstruowany zbiorczy wskaźnik zaangażowania w pracę społeczną uwzględnia obydwa wymiary aktywności społecznej: dobrowolną i nieodpłatną pracę na rzecz swojej społeczności lokalnej lub osób potrzebujących oraz działalność w organizacjach obywatelskich. Dane zawarte w tabeli 10 ujmują wszystkich społeczników, którzy w świetle swoich deklaracji pracowali, poświęcając swój czas dla dobra wspólnego. Pokazują one, że w okresie 2001–2009 mieszkańcy wsi wykazywali się ponadprzeciętnym zaangażowaniem w działalność społeczną, chociaż w 2009 r. różnica wyniosła tylko 1 pkt proc. W porównaniu z miastami aktywność ta również była wyższa w całym analizowanym okresie, z wyjątkiem miast powyżej 500 tys. mieszkańców w 2009 r.

Spółród grup społeczno-zawodowych rolnicy także wyróżniają się ponadprzeciętnym zaangażowaniem w działalność społeczną: w każdym badaniu mieścili się wśród trzech grup najczęściej deklarujących pracę na rzecz własnego środowiska i w organizacjach obywatelskich (obok kadry kierowniczej, specjalistów z wyższym wykształceniem i pracujących na własny rachunek).

Jak zauważają badacze CBOS, wyniki ostatnich badań mogą wskazywać, że zwrot w kierunku zrzeszania się i wspólnego działania w ramach organizacji obywatelskich mógł być odpowiedzią na potrzebę radzenia sobie w czasach kryzysu. Otwarta pozostaje kwestia, czy wzrost tego zaangażowania utrzyma się w następnych latach, w sytuacji umacniania się społeczeństwa obywatelskiego i kapitału społecznego⁴¹.

⁴¹ *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998–2010. Komunikat z badań CBOS*, nr 4255, luty 2010 r., s. 14, www.cbos.pl/PL/publikacje [dostęp: 20 sierpnia 2010 r.].

Tabela 10. Zbiorczy wskaźnik zaangażowania w pracę społeczną*
(w %)

Cechy społeczno-demograficzne badanej zbiorowości	2001	2003	2005	2007	2009
Polska	33	37	36	31	36
Według miejsca zamieszkania					
Wieś	39	41	43	38	37
Miasto					
do 20 tys. mieszkańców	34	37	28	33	33
20–100 tys.	25	38	34	22	32
100–500 tys.	29	26	37	25	35
500 tys. i więcej mieszkańców	30	38	29	30	44
Według grupy społeczno-zawodowej					
Kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem	57	62	61	56	64
Średni personel, technicy	36	42	41	40	45
Pracownicy administracyjno-biurowi	25	31	27	26	36
Robotnicy wykwalifikowani	41	49	41	21	32
Robotnicy niewykwalifikowani	21	41	22	35	30
Rolnicy	47	53	57	47	58
Pracujący na własny rachunek	38	47	62	50	35

* Praca na rzecz swojego środowiska lub osób potrzebujących oraz w organizacjach obywatelskich.

Źródło: jak pod tabelą 8.

Zaangażowanie w działalność społeczną mieszkańców wsi, w tym rolników, wymaga komentarza opartego na szczegółowszych badaniach. Na wsi spotykają się bowiem: aktywność charakterystyczna dla małych społeczności (niesformalizowana), działalność tradycyjnych organizacji rolniczych oraz działalność nowych organizacji pozarządowych tworzących trzeci sektor.

W kwestii aktywności społecznej mieszkańców wsi w organizacjach pozarządowych wskazuje się, że organizacje wiejskie wymykają się definicjom i statystykom przyjętym w trzecim sektorze. Definicje często nie pasują do realiów wiejskiej wspólnoty, a statystyki pokazują niepełny obraz tego, co dzieje się w tych społecznościach⁴².

Pod względem aktywności społecznej mierzonej liczbą organizacji pozarządowych (stowarzyszenia, fundacje) działających na obszarach wiejskich (13 tys.), społeczności tych obszarów nie wypadają najlepiej – tylko 1/5 ogółu organizacji funkcjonuje na wsi⁴³. Taka ocena aktywności

⁴² Zob. *Wiejskie organizacje pozarządowe*, op. cit.

⁴³ Zob. J. Herbst, *Inny sektor trzeci. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich* [w:] *Wiejskie organizacje pozarządowe*, op. cit.

społecznej wsi jest zbyt powierzchowna, albowiem ignoruje fakt istnienia na wsi mocno zakorzenionej OSP (15 tys.) czy też licznych stowarzyszeń związanych z Kościołem (8 tys.). Obydwa typy organizacji odznaczają się dużą vitalnością: filie OSP są animatorami szerszych działań w zakresie kultury (zespoły artystyczne), sportu czy też kultywowania lokalnych tradycji, a parafia pełni ważne funkcje organizatora życia społeczności wiejskich.

Z badań jakościowych wyłania się też portret wiejskich organizacji pozarządowych i ujawniają się różnice pomiędzy organizacjami pozarządowymi działającymi na wsi i w mieście⁴⁴. Na wsiach znacznie więcej jest stowarzyszeń niż fundacji (zaledwie 700 fundacji na 8500 wszystkich zarejestrowanych w całym kraju). W odróżnieniu od miasta na wsi organizacje są mniej liczne, ale ich członkowie są bardziej aktywni. Organizacje wiejskie bardzo rzadko zatrudniają pracowników, wychodząc z założenia, że organizacja powinna działać przede wszystkim dzięki pracy społecznej swych członków (tak uważa 37% organizacji).

Wiejscy działacze rzadziej skarżą się na brak społecznego zaufania, wskazują na takie wartości niezbędne dla zaangażowania społecznego, jak: uczciwość, zapał, troskę o dobro wspólne i solidarność. Najrzadziej zaś wymieniają: wyniki ekonomiczne, niezależność, zgodność z procedurami, przejrzystość/jawność i otwartość/tolerancję. W miastach działacze częściej podkreślają znaczenie profesjonalizmu, skuteczności i użyteczności.

Na wsi organizacje finansują swoje działania praktycznie tylko ze składek członkowskich i dotacji od lokalnych samorządów, rzadko ich kasy zasilane są np. darowiznami lub opłatami za prowadzone usługi. Prowadzi to często do „uzależnienia” tych organizacji od pieniędzy publicznych.

W przypadku obszarów działania nie ma bardzo znaczących różnic pomiędzy organizacjami pozarządowymi na wsi i w miastach. Na wsi ponad połowa (częściej niż w mieście) nastawiona jest na sport, rekreację i hobby. Popularne obszary działania na wsi to także edukacja (ale nie jako podstawowe działanie) oraz usługi socjalne i pomoc społeczna. W mieście więk-sze znacznie mają działania na polu kultury i sztuki⁴⁵.

Nie należy też zapominać o tradycyjnych organizacjach rolników, takich jak: kółka rolnicze czy koła gospodyń wiejskich. Od 1989 r. odnotowują systematyczny spadek liczby i organizacji, i członków. Większość tych organi-

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Zob. R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

zacji ukrywa swój rzeczywisty stan organizacyjny, co stanowi zaprzeczenie podstawowej zasady organizacji obywatelskich – przejrzystości i jawności. Maria Halamska zauważa, że organizacje te wraz ze związkami zawodowymi rolników to często struktury organizacyjnie „fasadowe” z mocnymi centralnymi strukturami bez zaplecza członkowskiego czy wręcz „struktury wyalienowane a nicią łączącą je z rolnikami jest zgrzebny populizm”⁴⁶. W jej opinii organizacje te istnieją głównie w debatach publicznych i często legitymizowane są przez prawo i państwowe subwencje. Taki sposób ich funkcjonowania nie sprzyja budowie społeczeństwa obywatelskiego i nie wzmacnia kapitału społecznego wsi. Według K. Gorlacha i P. Nowaka organizacje te będą tracić na znaczeniu na rzecz firm konsultingowych, agencji płatniczych czy organizacji pozarządowych⁴⁷.

ROLA ELIT WE WZMACNIANIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO WSI

Badania realizowane w IRWiR PAN pokazują, że ważną rolę w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego pełnią elity danej wspólnoty⁴⁸. Osoby te, mające na ogół lepszą sytuację materialną, są głęboko osadzone w swoich wspólnotach i częściej niż pozostali członkowie miejscowej społeczności należą do organizacji powstałych po 1989 r. (stowarzyszenia, fundacje). Same więc posiadają znaczny kapitał społeczny, który stanowi cenny potencjał dla aktywizacji społeczności wiejskich.

W tym rozdziale szczególną uwagę zwrócimy na dwa nowe zjawiska związane z rolą elit we wzmacnianiu kapitału społecznego obszarów wiejskich: pierwsze wynika z członkostwa Polski w UE, drugie ma związek z przenoszeniem się mieszkańców miast na obszary wiejskie.

W ramach wspólnej polityki rolnej uruchomiony został program LEADER, który polega na tworzeniu na obszarach wiejskich partnerstwa pomiędzy samorządem terytorialnym, organizacjami pozarządowymi i prywatnym biznesem⁴⁹. Te trzy podmioty tworzą lokalne grupy działania (LGD) posiadające

⁴⁶ M. Halamska, *Organizacje rolników; bilans niesentymalny*, op. cit., s. 133.

⁴⁷ K. Gorlach, P. Nowak, *Co dała integracja europejska polskiej wsi?* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, op. cit.

⁴⁸ Zob. B. Fedyszak-Radziejowska, *Rola elit wiejskich w „kapitalizowaniu” społecznych zasobów wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 2004, nr 2(123).

⁴⁹ Nazwa wbrew pozorom nie wywodzi się od słowa „lider”, a od akronimu pełnej nazwy w języku francuskim, która brzmi: „Liaisons Entre Actions de Development de l’Economie Rurale” (Związki pomiędzy działaniami na rzecz rozwoju gospodarczego wsi). LEADER zawsze miał innowacyjny, a wręcz eksperymentalny charakter, jeśli chodzi o podejścia do prowadzenia polityki rozwoju obszarów wiejskich i właśnie temu, że

osobowość prawną. Po pięciu latach (2004–2009) funkcjonowania programu powstało w Polsce 150 takich grup wspierających lokalne inicjatywy na terenie 865 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Lokalne grupy działania wymieniają się doświadczeniami i w 10 województwach zbudowały sieci porozumienia i współpracy. Z programem tym łączy się więc szansa na zwiększenie współpracy na obszarach wiejskich i tym samym wzmocnienie kapitału społecznego wsi. Dotychczas udało się zauważyć, że powstawanie LGD wynikało z inicjatyw dość wąskich grup liderów i przy dużej roli samorządów terytorialnych⁵⁰.

Potencjał kapitału społecznego tkwiący w lokalnych grupach działania został przebadany na przykładzie członków łódzkich LGD⁵¹. Województwo łódzkie cechuje niski poziom kapitału społecznego obszarów wiejskich, liczba LGD jest poniżej przeciętnej krajowej i wszystkie LGD powstały z inicjatywy samorządu (w całej Polsce 1/3 wniosków złożyły organizacje pozarządowe). Z racji tej specyfiki LGD w województwie łódzkim członkostwo w grupie wynikało z pełnionej roli zawodowej – zatrudnienia w urzędzie gminy lub innej instytucji publicznej, sprawowania funkcji publicznej, odbywania stażu w LGD. Pod względem zaufania członków łódzkich LGD wyróżniał wyższy poziom zaufania uogólnionego – 65% wobec 26% Polaków w badaniach CBOS z 2008 r. Generalnie były to osoby silnie związane z miejscem swojego zamieszkania i wcześniej angażujące się w działania społeczne, ale jeszcze słabo uczestniczące w procesach decyzyjnych grupy i we współdziałaniu, a więc sieci współdziałania jeszcze nie rozwinęły się dostatecznie. Niemniej badaną grupę tworzyli liderzy, którzy odróżniali się od pozostałych mieszkańców łódzkiej wsi wyższymi wskaźnikami kapitału społecznego, co daje nadzieję, że obszary wiejskie odczują za kilka lat pozytywne skutki wdrażania programu LEADER.

W krajobrazie obszarów wiejskich pojawia się coraz częściej nowa kategoria mieszkańców tzw. nowoosadnicy. Wiąże się to z rosnącą atrakcyjnością wsi jako miejsca zamieszkania. Nowi osadnicy to przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem, często przedstawiciele wolnych zawodów i społeczności alternatywnych. Ich społeczna aktywność w nowym miejscu zamieszkania stała się też przedmiotem analiz⁵².

zdecydowanie różni się od innych programów realizowanych w ramach polityki strukturalnej, zawdzięcza swój sukces.

⁵⁰ Zob. B. Fedyszak-Radziejowska, *Społeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE*, op. cit.

⁵¹ K. Hanke-Zajda, *Potencjał kapitału społecznego lokalnych grup działania województwa łódzkiego*, „Wiś i Rolnictwo” 2009, nr 4(145).

⁵² J. Laskowska-Otwinowska, *Działalność społeczna „nowoosadników” na wsi polskiej*, „Wiś i Rolnictwo” 2008, nr 4(141).

Sąsiedztwo nowych mieszkańców i miejscowej społeczności oznacza przede wszystkim zetknięcie się różnych wzorów kulturowych. Podstawową barierą w uzyskaniu autorytetu nowoosadników wśród starych mieszkańców jest silne w społecznościach wiejskich powiązanie zaufania z rolniczą działalnością.

Podejmowane przez nowoosadników działania o charakterze edukacyjnym lub kulturalnym nie zawsze trafiały w potrzeby i oczekiwania środowiska wiejskiego. Wzrost aktywności nowoosadników wynikał często z możliwości uzyskania wsparcia dla działań ze środków UE. Wysoki poziom kapitału ludzkiego umożliwiał im łatwość starania się o te środki oraz samoorganizację w celu np. budowy wodociągu czy zakładania linii telefonicznych. Praktyka pokazywała, że wiele tych działań było nakierowanych na poprawę bytu samych nowoosadników, co też powodowało wzrost nieufności ze strony miejscowej ludności.

Jednakże dzięki przesiedleńcom z miast na wieś wytwarza się nowa warstwa inteligencji wiejskiej. Przez zasiedzenie stają się częścią społeczności wiejskiej, powoli też zostają zaakceptowani przez miejscową inteligencję. Autorka badań zauważa, że mogą oni: *wypełniać historyczną rolę mieszczącą się w etosie inteligenckim jako cywilizacyjna misja do wypełnienia*⁵³.

PODSUMOWANIE

Z mozaiki danych statystycznych, badań na poziomie ogólnokrajowym i częściowych badań jakościowych nie wyłania się dokładny obraz kształtowania się kapitału ludzkiego i kapitału społecznego na obszarach wiejskich⁵⁴. Badania, którymi dysponujemy, pozwalają jednak wskazać pewne problemy i wyzwania.

Inwestowanie w kapitał ludzki to w rozwiniętych społeczeństwach niekończący się, złożony i napotykający ciągle nowe wyzwania proces. Zakres kompetencji i umiejętności potrzebnych do dobrego funkcjonowania w warunkach zmiany technologicznej i cywilizacyjnej nieustannie wzrasta i pociąga za sobą konieczność ustawicznego kształcenia i samokształcenia. Zaniechania w tej dziedzinie wiążą się z narastającym zagrożeniem

⁵³ *Ibidem*, s.152.

⁵⁴ W badaniach CBOS ich autorzy wskazują, że ze względu na ograniczoną liczebność próby zmiany deklaracji w poszczególnych grupach (zwłaszcza tych mniej licznych) należy traktować z dużą ostrożnością.

nowymi formami wykluczenia społecznego, np. wykluczeniem cyfrowym. W badaniach nad kapitałem ludzkim nie można ograniczać się do danych o poziomie formalnego wykształcenia, ale także należy zwracać uwagę na jego jakość.

Poziom kapitału ludzkiego na polskiej wsi jest, w świetle dostępnych danych, nadal niski, chociaż systematycznie się poprawia. Należy zwrócić uwagę na to, że:

- mimo pozytywnych tendencji rozwojowych dysproporcje między miastem a wsią są dalej bardzo duże i widać to najwyraźniej w grupie najmłodszych mieszkańców, którym trudno dorównać rówieśnikom z miast, mimo że na wsi są grupą najbardziej rozwijającą się – są najlepiej wykształceni, w największym stopniu korzystają z nowych technologii,
- dysproporcje między miastem i wsią mogą być po części ukryte, gdyż analizujemy tylko formalny poziom wykształcenia i różnego rodzaju deklaracje, a nie jakość wiedzy i umiejętność jej zastosowania w praktyce,
- bardzo wyraźnie zaznacza się różnica między sytuacją edukacyjną i aspiracjami młodych ludzi z wiejskich gmin podmiejskich, pośrednich i oddalonych od miast, zdecydowanie na niekorzyść gmin peryferyjnych,
- szczególnie niepokojąca pod względem poziomu kapitału ludzkiego na wsi jest kondycja osób zatrudnionych w rolnictwie (brak tradycji, aspiracji i motywacji do kształcenia, rozwoju zawodowego).

Działania władz publicznych, które możemy określić jako „inwestycje w kapitał ludzki” mieszkańców wsi, powinny być związane z inwestowaniem w instytucje systemu edukacyjnego (poczynając od przedszkoli a na kształceniu ustawicznym i szkoleniach kończąc), infrastrukturę techniczną, zagwarantowanie powszechnego dostępu do Internetu, budowę centrów edukacyjno-kulturalnych, bibliotek i mediatek. Obecnie dysponujemy znacznymi środkami Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, które mają między innymi wspierać inwestowanie w kapitał ludzki na terenach wiejskich. Te środki mogą przyczynić się do zmiany sytuacji, w której w opinii analityków powodem pozostawania mieszkańców wsi na uboczu procesu transformacji ustrojowej zapoczątkowanej w roku 1989 długo był niski poziom ludzkiego, społecznego, kulturowego i ekonomicznego kapitału

tych społeczności⁵⁵. Wydaje się, że przedmiotem szczególnej troski powinny być wiejskie tereny pozostające poza zasięgiem oddziaływania miast.

Zebrane informacje wskazują na niski poziom kapitału społecznego na wsi, ale badania jakościowe pokazują też przykłady efektywnej współpracy i zaangażowania społecznego w niektórych społecznościach lokalnych. Warto podkreślić fakt, że w świetle badań CBOS nastąpił wzrost poziomu zaufania wśród rolników i wzrost ich zaangażowania w prace organizacji obywatelskich. Wśród mieszkańców wsi zwiększyła się również aktywność obywatelska.

Słabość kapitału społecznego mieszkańców obszarów wiejskich, ale także całego społeczeństwa polskiego, wynika z „familistycznego” typu społeczeństwa, które charakteryzuje brak zaufania do innych ludzi poza członkami rodziny. Według badaczy dla wsi typowy jest bardziej kapitał skalający niż pomostowy oraz bardziej lokalny niż obywatelski. Specyfika kapitału społecznego wsi polega też na tym, że do jego uruchomienia potrzebny jest lokalny, znany lider, który zainicjuje i zorganizuje prace na rzecz społeczności (tradycyjnie jest to sołtys, nauczyciel, ksiądz). Należy zauważyć, że wraz z postępującą dezagraryzacją wsi i zjawiskiem przenoszenia się mieszkańców miast na wieś może wzmacniać się potencjał kapitału społecznego obszarów wiejskich i mogą wyłaniać się nowi liderzy.

Podobnie jak w przypadku kapitału ludzkiego, wyniki badań wyraźnie pokazują, że dla powiększania kapitału społecznego wsi duże znaczenie ma członkostwo Polski w UE. Akcesja do UE i objęcie wspólną polityką rolną polskich rolników spowodowało wzrost zaufania oraz sprzyjały samoorganizacji społeczności lokalnych. Z Unii płyną nie tylko środki finansowe, ale także regulacje prawne i proceduralne, które pełnią wiele funkcji. Jak zauważa M. Halamska: *Te regulacje trzeba traktować jako transfer europejskich wzorów kulturowych, ram strukturyzujących życie społeczne, zapewniających stabilność porządku społecznego. Dzięki nim życie społeczne staje się bardziej przewidywalne, także zachodzące w nim zmiany, co u ludzi rodzi poczucie bezpieczeństwa. Te regulacje tworzą ramy strukturalne dla działań władz, urzędników i służb publicznych, innych ludzi*⁵⁶.

Od tego, jak szybko mieszkańcy wsi podniosą poziom wykształcenia i kompetencji oraz przejdą od „kultury nieufności” do „kultury zaufania”

⁵⁵ B. Fedyszak-Radziejowska, *Polska wieś po wejściu do Unii Europejskiej. Nareszcie u siebie*, http://www.portalwiedzy.pan.pl/images/stories/pliki/publikacje/acad_wer_full/01_08/str.%2008-11_fedyszak.pdf [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

⁵⁶ *Polska wiejska, Polska miejska, op. cit.*

i nabędą umiejętności współpracy, zależy przyszłość rozwoju obszarów wiejskich. Na razie, jak stwierdza prof. Janusz Czapiński, *żyjemy w kraju coraz bardziej efektywnych jednostek i niezmiennie nieefektywnych wspólnot*⁵⁷.

BIBLIOGRAFIA

Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2009.

J. Domalewski, *Reforma edukacji – szkoła wiejska – środowisko lokalne. Wzajemne uwarunkowania i zależności* [w:] K. Szafraniec, *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.

B. Fedyszak-Radziejowska, *Rola elit wiejskich w „kapitalizowaniu” społecznych zasobów wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 2004, nr 2(123).

B. Fedyszak-Radziejowska, *Społeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE – sukces spóźnionej transformacji* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

K. Gorlach, P. Nowak, *Co dała integracja europejska polskiej wsi?* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

K. Hanke-Zajda, *Potencjał kapitału społecznego lokalnych grup działania województwa łódzkiego*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 4(145).

M. Hoły, *Kapitał ludzki młodzieży wiejskiej w Małopolsce*, http://www.univ.rzeszow.pl/ekonomia/Zeszyt7/26_Holy.pdf.

R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny, M. Herbst (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

J. Laskowska-Otwinowska, *Działalność społeczna „nowoosadników” na wsi polskiej*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 4(141).

P. Mikiewicz, *Specyfika kapitału społecznego polskiej wsi – preliminaria teoretyczne i możliwe obszary badań w odniesieniu do edukacji*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 3(140).

B. Perepeczko, *Powojenne uwarunkowania kapitału społecznego współczesnych polskich rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 3(120), suplement.

Polska wiejska, Polska miejska, rozmowa z prof. Marią Halamską, z Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW, <http://www.spra->

⁵⁷ *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, op. cit. , s. 279.

wynauki.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1560&Itemid=51.

„Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013”, http://www.efs.gov.pl/Dokumenty/Lists/Dokumenty%20programowe/Attachments/87/POKL_zatwierdzony_7092007.pdf.

Raport Polska 2030. Wyzwania rozwojowe, Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, <http://www.polska2030.pl/>.

Wiejskie organizacje pozarządowe, M. Halamska (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2008.

J. Wołoszyn, M. Ratajczak, *Kapitał ludzki w kontekście przemian na wiejskim rynku pracy w Polsce*, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/74/16.pdf>.

Badania CBOS zamieszczone na www.cbos.pl/PL/publikacje:

Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich w latach 1998–2010. Komunikat z badań CBOS, nr 4255, luty 2010 r.

Działalność społeczna Polaków. Komunikat z badań CBOS, styczeń 2010 r.

Gotowość Polaków do współpracy. Komunikat z badań CBOS, marzec 2010 r.

Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS, nr 4268, marzec 2010 r.

Zaufanie społeczne w latach 2002–2008. Komunikat z badań CBOS, nr 3880, marzec 2008 r.

Hanna Jaroszek

TOŻSAMOŚĆ KULTUROWA WSPÓŁCZESNYCH ROLNIKÓW

WSTĘP

Współczesna polska wieś jest organiczną częścią społeczeństwa i państwa, a jednak paradoksalnie często jest przeciwstawiana całości, jako odstająca od niej, ponieważ nie spełnia przyjmowanych powszechnie parametrów rozwojowych, zwłaszcza w zakresie dochodu, dostępu do edukacji, opieki zdrowotnej, kultury itp. A ze względu na oderwanie od dawnych wspólnotowych i magiczno-religijnych wartości właśnie na wsi występują największe problemy z konstruowaniem podstaw kulturowych tak tożsamości zbiorowej, jak i tożsamości indywidualnych.

Refleksja dotycząca tożsamości kulturowej zwykle pojawia się wtedy, gdy przyspieszenie procesów społecznych zagraża fundamentom dotychczasowego systemu kulturowego. Tożsamość kulturowa w wymiarze jednostkowym lub zbiorowym to najogólniej refleksyjna samowiedza o uznawanych i realizowanych systemach wartości, normach kulturowych (moralnych, religijnych, obyczajowych, zwyczajowych) i kultywowanie określonych tradycji wytworzonych w ciągu procesu historycznego w danej grupie (tzw. długie trwanie). Definiując jeszcze prościej – tożsamość kulturowa pozwala odpowiedzieć na pytanie kim jestem/kim jesteśmy? co jest dla mnie/ dla nas ważne? Tak więc tożsamość kulturowa może wzmacniać bądź osłabiać odnajdywanie się jednostek i grup w nowej rzeczywistości.

Ciągle jeszcze spotykamy się z określaniem tożsamości mieszkańców wsi przez odniesienie do tradycyjnego sposobu gospodarowania i życia, w którym ściśle się łączą gospodarstwo – rodzina – praca, oraz do tradycyjnej obrzędowości i folkloru. Ale tego typu charakterystyki to raczej mało-wniczo-sentymentalne wyobrażenia niż opisy rzeczywistości.

Ustalenia socjologów, antropologów kultury co do stanu i kierunku przeobrażeń na polskiej wsi są pełne rozbieżnych ocen i opinii. Z pewnością możemy stwierdzić tylko, że współczesna wieś jest bardzo zróżnicowaną kategorią społeczną i kulturową, gdzie działalność rolnicza przestaje być działalnością dominującą i gdzie – zwłaszcza po przystąpieniu do Unii Europejskiej – zachodzą dynamiczne zmiany. Wśród samych rolników możemy wyróżnić co najmniej dwie ważne kategorie: nieliczną grupę (elitę) rolników przedsiębiorców – farmerów i liczniejszą grupę tzw. rolników posttradycyjnych, właścicieli małych gospodarstw rolnych. Te grupy oczywiście nie wyczerpują zróżnicowania wewnętrznego wśród rolników, ale są niewątpliwie najbardziej charakterystyczne do określenia odmienności zarówno w sferze wyboru racjonalności ekonomicznej, jak i realizowanych wzorów kulturowych, które razem składają się na tożsamość kulturową.

Po 1990 r. w wyniku zmian społeczno-gospodarczych, których bezpośrednim skutkiem był spadek zapotrzebowania na siłę roboczą, nastąpił powrót rolników dwuzawodowych do gospodarstw (powiększyli grupę rolników posttradycyjnych, nazywaną w literaturze przedmiotu *quasi*-rolnikami), a także wyłoniła się liczna grupa pracowników byłych PGR-ów, która stanowi odrębny problem typu społecznego i socjalnego w strukturze polskiego społeczeństwa.

Jednym z postulatów, jakie przyjęto podczas ostatniego Kongresu Kultury Polskiej (Kraków 2009), było jak najszybsze podjęcie badań nad przemianami kulturowymi w środowiskach wiejskich, zwłaszcza w świetle dyskusji o końcu klasy chłopskiej jako odrębnej formacji społecznej. Brak takich badań uznano za białą plamę na „mapie” kultury Rzeczypospolitej¹.

Celem niniejszego artykułu jest próba charakterystyki współczesnych form przejawiania się tożsamości kulturowej dwóch wyraźnie wyodrębniających się grup rolników w strukturze polskiej wsi: rolników o tożsamości sprofesjonalizowanej (farmerskiej) i rolników o tożsamości posttradycyjnej (właścicieli małych gospodarstw rolnych). Dodatkowo wskazano także, które z cech tradycyjnej tożsamości chłopskiej zachowały swoje znaczenie i jaka może być ich rola w procesie zmian obszarów wiejskich.

¹ Por. http://www.kongreskultury.pl/title,Raporty_o_stanie_kultury,pid,135.html [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

TOŻSAMOŚĆ KULTUROWA A „KONIEC CHŁOPÓW”

„Koniec chłopów” to koncepcja sformułowana przez wybitnego francuskiego socjologa Henri Mendrasa², ukazująca, jak pod wpływem cywilizacji przemysłowej – a zwłaszcza procesów industrializacji i rozwoju masowej komunikacji – zanika formacja chłopska z jej najbardziej charakterystycznymi cechami, a więc niemal mistycznym stosunkiem do ziemi, etosem ciężkiej pracy opartej na technikach przekazywanych z pokolenia na pokolenie, życiem zgodnym z rytmem natury i we wspólnocie lokalnej, gdzie obowiązywały stabilne zasady kontroli społecznej, oparte na prawie zwyczajowym. Za najważniejszą cechę zmian uznał ten uczony oddzielenie gospodarstwa od rodziny.

W Polsce tezę o końcu chłopów postawiła Maria Halamska, wskazując na odrębności tego procesu w naszych warunkach. Według niej proces ten miał dwie zasadnicze fazy: pierwsza, związana z tzw. socjalistyczną modernizacją rolnictwa, rozpoczęta w latach 60., doprowadziła do uzawodowienia chłopów – przekształcenia ich w rolników, którzy zintensyfikowali i zmechanizowali produkcję rolniczą. Jednocześnie nastąpił duży odpływ ludności wiejskiej do miast. Druga faza, rozpoczęła się wraz z transformacją systemu społeczno-politycznego w latach 90. Rozwój gospodarki rynkowej wyłonił grupę rolników – przedsiębiorców i liczną kategorię *quasi*-chłopów produkujących na własne potrzeby³.

Te przeobrażenia miały wpływ na tożsamość kulturową mieszkańców wsi. Pojęcie tożsamości kulturowej jest bardzo popularne we współczesnej humanistyce. Różnie jest rozumiane w poszczególnych naukach. Jeśli pojęcie tożsamości jednostkowej ma silne podstawy teoretyczne, to pojęcie tożsamości zbiorowej wywołuje więcej kontrowersji i sporów. Antonina Kłoskowska przed laty pisała: *zamykanie całych, wewnątrznie zróżnicowanych zbiorowości ludzkich w szczelnie zamkniętych przegródkach klasyfikacyjnych doprowadza do zafałszowania obrazu rzeczywistości społecznej. Z drugiej strony pewne ogólne wyobrażenia (...) pełnią użyteczną funkcję map w naszych głowach*⁴. Owe „mapy” są ważne, ale należy pamiętać, że poprzez nadmierne generalizacje sprzyja się wytwarzaniu stereotypów, które: *dostarcza-*

² Praca Henri Mendrasa pod tytułem *La fin des paysans* ukazała się we Francji w 1967 r. i nie została przetłumaczona na język polski.

³ Por. M. Halamska, *Polski „koniec chłopów”* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.), IRRiW PAN, Warszawa 2005.

⁴ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996, s. 96.

*jąc skróconej metody poznania (...) wzmagają samozadowolenie ludzi, którzy czują się panami społecznego świata, rzutując nań własne wyobrażenia, własny system wartości, przekonanie o własnej kompetencji i zdolności do panowania nad rzeczywistością – tak dobrze znaną i tak pewnie ocenianą*⁵.

Stereotypy często wiążą się z negatywnymi uprzedzeniami, zwłaszcza pomiędzy grupami etnicznymi czy społeczno-zawodowymi. Taką proveniencję mają np. stereotypy „chłopskiej zawziętości” jako ułomności chłopskiego charakteru, czy „wiejskiej baby” jako symbolu zacofania cywilizacyjnego.

Mówienie o tożsamości zbiorowej zakłada, że istnieją całości społeczne, których nie da się sprowadzić do poziomu jednostek (tzw. antyredukcyjno-styczne stanowisko teoriopoznawcze). Według współczesnego socjologa Anthony'ego Giddensa: *tożsamość odnosi się do sposobu rozumienia przez ludzi tego kim są i co dla nich jest ważne*⁶. Tożsamość z jednej strony zakłada refleksyjny stosunek danej zbiorowości do samej siebie, a więc wiedzę o własnych korzeniach, systemach wartości, obyczajach, a z drugiej strony wiedzę o innych grupach społecznych, wobec których dokonuje się porównań czy różnicowań. Giddens pisze dalej: *o ile kiedyś tożsamość człowieka zależała od przynależności do większej grupy i była zamknięta w ramach przynależności klasowej czy narodowej, o tyle dziś jest ona bardziej wielowymiarowa i płynna. Procesy urbanizacji, uprzemysłowienia i załamanie się wcześniejszych formacji społecznych osłabiły moc oddziaływania dziedziczonych reguł konwencji. Wzrosła społeczna i geograficzna ruchliwość jednostek. Ludzie uwolnili się z blisko współżyjących, względnie homogenicznych społeczności, w których niezmiennione wzory kulturowe przechodziły z pokolenia na pokolenie*⁷.

Dynamiczne zmiany społeczne i kulturowe zachodzące we współczesnym świecie powodują zmiany w sposobie prowadzenia działalności rolniczej i zmiany w sposobie życia samych rolników i tu wyłania się problem tożsamości kulturowej współczesnych mieszkańców wsi. Jednak należy pamiętać, że mieszkańcy dzisiejszej wsi nie stanowią jednolitej zbiorowości pod względem cech psychicznych i społecznych oraz sytuacji życiowych. Tradycyjna wieś chłopska odeszła w zasadzie do przeszłości, a jej relikty możemy odnaleźć na obszarach położonych w dużej odległości od szlaków komunikacyjnych. Obecna wieś to wieś rolników i farmerów, uprawiających określony zawód i zmieniających swe zachowania profesjonalne i społeczne, a także style życia. Ponadto należy podkreślić, że pojęcie wsi tradycyjnej stanowi pewien „typ

⁵ *Ibidem*, s. 94.

⁶ A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2006, s. 69.

⁷ *Ibidem*, s. 52.

idealny”, który jako konstrukcja analityczna może służyć do analizy porównawczej. *Pamiętając, że rolnictwo i jego społeczny kontekst jest właśnie układem złożonym, wielowarstwowym, można założyć, że przejście od rolnictwa chłopskiego i społeczności chłopskiej do rolnictwa farmerskiego i społeczności rolniczej następuje niekoniecznie w tym samym czasie i niekoniecznie w takim samym tempie we wszystkich elementach, czy też warstwach tego samego układu*⁸.

Zmiany te mają charakter procesu i jeszcze współcześnie możemy odnaleźć wsie typu tradycyjnego, zwłaszcza w Afryce, Ameryce Łacińskiej i – nie liczne w Europie. Wielowymiarowe zestawienie cech społeczeństwa tradycyjnego i nowoczesnego przedstawia tabela 1.

To zestawienie modelowe nie uwzględnia specyfiki poszczególnych narodów, ich losów historycznych czy realizowanych koncepcji rozwoju. Te okoliczności mogą przyspieszać bądź opóźniać tempo przechodzenia od społeczeństw agrarnych do przemysłowych.

Z cech społeczeństwa tradycyjnego i społeczeństwa ponowoczesnego wynika, że „kultura losu” została zastąpiona „kulturą wyboru” i ten proces obejmuje wszystkie grupy społeczne funkcjonujące w ramach demokratycznych i zindywidualizowanych społeczeństw. Ten proces dotyczy w takiej samej mierze mieszkańców wsi. I właśnie tam nastąpiły wyraźne zmiany w sposobie odczuwania tożsamości i zmiany w ocenach porównawczych w stosunku do innych kategorii społecznych. Bycie chłopem przestało wyznaczać los i odziedziczony sposób życia na najniższych szczeblach drabiny społecznej, a rolnictwo uzyskało stabilne i wyraziste miejsce w społecznym podziale pracy. Proces modernizacji rolnictwa uczynił niezbędnym wykształcenie fachowe i konieczność stosowania nowoczesnych technologii. Obszary wiejskie kumulują większość gospodarczych i społecznych problemów Polski, jednak w ciągu ostatnich kilku lat, zwłaszcza po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., zachodzą w tym środowisku intensywne zmiany, mimo wciąż pokutującego stereotypu o tradycjonalizmie chłopskim kontestującym innowację. Nastąpiła poprawa sytuacji materialnej rolników, zasięg biedy zaczął przypominać średnią krajową, a rolnicy coraz bardziej korzystnie postrzegają swe położenie⁹.

Bardzo ważną rolę w procesach integracji z Unią pełni polityka państwa ze względu na, jak to określa Kazimierz Korab, „dwuinstancyjność myśle-

⁸ K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 62.

⁹ Por. B. Fedyszak-Radziejowska, *Zmiany w postawach mieszkańców wsi wobec Unii Europejskiej*, <http://www.minrol.gov.pl/index.php?/pol/Informacje-branżowe/5-lat-w-UE> [dostęp: 14 lipca 2010 r.].

Tabela 1. Zestawienie cech społeczeństwa tradycyjnego i nowoczesnego

Typ społeczeństwa	Społeczeństwo tradycyjne	Społeczeństwo nowoczesne
Cechy organizacji	– niewielka liczba członków, – względna izolacja, – wewnętrzna organizacja, – względna homogeniczność, – wieś jako podstawowa jednostka organizacji przestrzennej, – mała liczba miast o preindustrialnym charakterze,	– wielka liczba członków, – otwartość, – heterogeniczność, – miasto jako podstawowa jednostka organizacji przestrzennej,
Cechy osobowości	– niski poziom potrzeby osiągnięć, – niski poziom empatii, – przekonanie o bezsilności wobec przyrody, – fatalistyczna wiara w przeznaczenie, – orientacja na przeszłość, – osobowość autorytarna,	– wysoki poziom potrzeby osiągnięć, – wysoki poziom empatii, – przekonanie o możliwości okiełznania przyrody, – rezygnacja z fatalizmu i wiary w przeznaczenie, – pragnienie innowacji, – orientacja na teraźniejszość i przyszłość, – osobowość liberalna i/lub demokratyczna,
Cechy społeczno-kulturowe	– rodzinny charakter więzi, – hierarchiczna struktura społeczna, – porządek społeczny oparty na statusie, – pozycje przypisane, – zachowania zgodne z konwencjami, – działania o charakterze partykularnym, – wiedza pre naukowa, – niski poziom skolaryzacji, – brak kompetencji symbolicznych, – zależności personalne, – wszechobecność <i>sacrum</i>, – czas mechaniczny (właściwy historii stacjonarnej),	– rzeczowy charakter więzi, – klasowo-warstwowa struktura społeczna, – porządek społeczny oparty na kontrakcie, – pozycje osiągnięte, – relatywnie duży zakres zachowań niekonwencjonalnych, – działania o charakterze uniwersalistycznym, – wiedza naukowa, – wysoki poziom skolaryzacji, – kompetencja symboliczna, – kultura oparta na <i>profanum</i>, – czas statystyczny (właściwy historii kumulatywnej),
Cechy polityczne	– władza usankcjonowana sakralnie, – władza charyzmatyczna i/lub tradycyjna, – władza w rękach nielicznej elity, – tendencje endogamiczne w łonie elit władzy,	– władza usankcjonowana świecko, – władza legalna, – szerokie uczestnictwo we władzy, – brak tendencji endogamicznych w łonie elit władzy, – pluralizm instytucji politycznych,
Cechy techniczno-ekonomiczne	– samowystarczalność, – prosta technologia, – prosty, mechaniczny podział pracy, – gospodarka autokonsumpcyjna lub niskotowarowa, – niski wskaźnik produkcji na jednego mieszkańca, – rolnictwo jako podstawa egzystencji.	– nieautarkiczność, – złożone technologie, – złożony, organiczny podział pracy, – gospodarka wysokotowarowa, – wysoki wskaźnik produkcji na jednego mieszkańca, – przemysły innowacyjne i wysoko specjalistyczne usługi jako podstawa gospodarki.

Źródło: K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 29.

nia chłopskiego”, która wykształciła się w ciągu historii chłopów w Polsce. *Ludność wiejska, doświadczając wrogości bezpośredniego otoczenia rolniczego, szukała wsparcia na zewnątrz. Wobec krzywd szlachty szukała wsparcia u króla (stąd łatwość wynarodowienia, kiedy królem okazywał się np. cesarz austriacki, por. rzeź galicyjska)*¹⁰. Należy zauważyć, że tylko aktywna polityka państwa na rzecz wsi może przeciwdziałać pojawieniu się myślenia w kategoriach: dobra Unia – zły polski rząd.

TOŻSAMOŚĆ NOWOCZESNA – ROLNICY PRZEDSIĘBIORCY, FARMERZY

W polskim współczesnym rolnictwie zdecydowanie wyróżnia się rolnictwo rynkowe, komercyjne, powstałe w wyniku prywatyzacji gospodarstw uspołecznionych oraz rozwoju silnych gospodarstw rodzinnych. Te gospodarstwa rolnicze stosują strategię farmerską, czyli zwiększając wskaźnik towarowości, to jest procentowy stosunek produkcji sprzedanej do produkcji wytworzonej, stosują specjalizację produkcji, tym samym obniżają koszty jednostkowe i uzyskują lepszą pozycję na rynku. Korzystają z nowych technologii, zaciągają kredyty inwestycyjne, które pozwalają im elastycznie przystosowywać się do zmiennych warunków gospodarowania.

Z badań Hanny Podedwornej wynika, że współcześni rolnicy, prowadzący gospodarstwa typu farmerskiego, dla opisu własnej tożsamości stosują przede wszystkim kategorie zawodowe i biznesowe. Zdecydowanie zanikają przejawy określania tożsamości w kategoriach klasowych, czyli przez tożsamość chłopską. Występuje natomiast problem z autokreacją i autoidentyfikacją (odpowiedź na pytanie: kim jestem?), jak też z określeniem własnego miejsca w strukturze społecznej. Autoprezentacja rolników dokonuje się najczęściej przez identyfikację z określoną grupą zawodową: producent żywności, hodowca zwierząt, sadownik, producent drobiu, mleka, rolnik z gospodarstwem ekologicznym czy usługami turystycznymi. Autoprezentacja występuje też w kategoriach biznesowych: przedsiębiorca, menedżer. Rolnicy ci mają poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego i własnej wartości, jednak towarzyszy im poczucie upośledzenia wobec innych grup społecznych i rolników w „starych” krajach Unii¹¹.

¹⁰ K. Korab, *Paradygmatyczne rewolucje w polskiej socjologii wsi*, „Roczniki Socjologii Wsi” 2006, nr 27, s. 93.

¹¹ Zob. H. Podedworna, *Tożsamość „farmerów” (nowoczesnych producentów żywności) jako przykład nowej tożsamości rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2005, nr 3(128), suplement. Badania przeprowadzono w woj. mazowieckim, pomorskim i wielkopolskim. Autorka

Biznesowa forma określania tożsamości występuje wśród właścicieli dużych gospodarstw (ponad 100 ha), którzy aspirują do klasy średniej. Z badań, przeprowadzonych przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk i Polskie Towarzystwo Socjologiczne w 1996 r., wynika, że nowa elita producentów rolnych, na pytanie „kim są” udziela następujących odpowiedzi: rolnik-fachowiec – 43%; farmer (chłop) – 15%; menedżer – 17%; właściciel ziemski – 15%; biznesmen – 4%. Było to badanie na reprezentacyjnej próbie 700 osób prowadzących gospodarstwa o powierzchni ponad 100 ha. Producenci rolni najczęściej określają swój status w kategoriach profesjonalnych, akcentując konieczność przygotowania specjalistycznego do działalności rolniczej. Pewna część przyznaje się do kontynuowania tradycji ziemiańskich, co może być interesującym kulturowo i społecznie przedmiotem analiz – czy jest jeszcze możliwe odrodzenie tych tradycji w modernizującej się Polsce.

Nowocześni rolnicy, oprócz dość dużego kapitału ekonomicznego mają także dość duży kapitał ludzki, najzamożniejsi z nich często zdobyli solidne wykształcenie. Na przykład w Zamojskim Towarzystwie Rolniczym, które skupia przedstawicieli najsilniejszego segmentu polskiego rolnictwa, około 15% jego członków ma wykształcenie wyższe, a 70% średnie i w sposób systematyczny prowadzona jest tam działalność samokształceniowa, zwłaszcza z zakresu nowych technologii rolniczych i usprawniania zdolności menedżerskich¹². Rolnicy ci aspirują do klasy średniej, liczą się dla nich autorytety instytucjonalne (przekazujące wiedzę i informacje), a także dbają o efektywne spędzanie czasu wolnego. Nie uczestniczą natomiast w życiu lokalnych społeczności w jakimś znaczącym zakresie.

Dla przedsiębiorców rolnych, stosujących zracjonalizowane i pragmatyczne sposoby gospodarowania, liczy się jednak dawny element aksjologii chłopskiej, tj. ziemia jako ojcowizna, jako wartość sama w sobie, której nie wolno wyzybywać się bez naprawdę poważnych powodów.

TOŻSAMOŚĆ ROLNIKÓW POSTTRADYCYJNYCH – WYBÓR CZY KONIECZNOŚĆ

Rolnikami posttradycyjnymi nazywamy właścicieli małych gospodarstw rolnych. Te gospodarstwa nastawione są przede wszystkim na przetrwanie,

zauważa, że trudno na ich podstawie stwierdzić jednoznacznie, czy rolnikom jest bliższe poczucie wspólnoty interesu, czy wspólnoty kultury tradycyjnie uznawanej za chłopską.

¹² Por. B. Gradziuk, *Kapitał ludzki w elitarnych gospodarstwach rolnych*, „Wiś i Rolnictwo” 2008, nr 2(139).

ale w odróżnieniu od gospodarstw tradycyjnych pieniądź i rynek odgrywa w nich ważną rolę, ponieważ nie funkcjonują w izolacji. W zależności od zmieniającej się koniunktury ekonomicznej i sytuacji społecznej mogą uruchomić produkcję, która może się „opłacać”. Brak „opłacalności” w dużej mierze przesądza o tym, że nie wykorzystywane są potencjalne możliwości produkcyjne w tych gospodarstwach (tu trzeba zaznaczyć, że służby doradztwa rolniczego nie mają dobrej oferty dla tego typu gospodarstw). Użytkownicy tych gospodarstw często zmniejszają obszar ziemi, aby poprawić własną kondycję finansową bądź zainwestować w inne miejsce pracy. Praca w gospodarstwie ma często charakter pracy dodatkowej, przynoszącej uzupełniające dochody i częściowe zaopatrzenie w artykuły rolne.

Właściciele tych gospodarstw zachowują pewien rodzaj niezależności, mają własne miejsce pracy, z którego nie zostaną zwolnieni, mają własne miejsce na „ziemi” zarówno w kategoriach symbolicznych, jak i rzeczywistych. Posiadana ziemia jest najważniejszym zabezpieczeniem w razie znaczącego pogorszenia sytuacji życiowej. Ta kategoria rolników zawsze „jest na swoim”, co jest niezwykle ważne z powodów psychologicznych i kulturowych, ponieważ pozwala kompensować sytuację wykluczenia i marginalizacji, a nawet skutecznie jej unikać. Rolnicy ci są poddani oddziaływaniom otoczenia, które może blokować, ale też otwierać szanse na rozwój ich gospodarstw, niekoniecznie w zakresie produkcji rolniczej. Programy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich mogą aktywizować rolników posiadających tego typu gospodarstwa.

W tożsamości kulturowej właścicieli małych gospodarstw możemy odnaleźć pewne cechy dawnej chłopskości, zwłaszcza „honorność”, czyli rodzaj dumy, związanej ze statusem właściciela ziemi. Przejawia się ona przede wszystkim w postawie „liczenia na samego siebie”, szacunku dla ciężkiej pracy, ostrożności w zaciąganiu kredytów, niekorzystaniu z zasiłków z pomocy społecznej, dbałości o kształcenie dzieci, utrzymywania kontaktów towarzyskich na pewnym poziomie z sobie równymi czy dążenie do homogenii małżeńskiej lub awansu przez małżeństwo¹³.

W tożsamości kulturowej rolników posttradycyjnych istotną rolę pełnią wartości religijne, ale, jak podkreśla J. Styk: *bardziej w porządku wartości uznawanych i deklarowanych, niż realizowanych, raczej oświeconych niż codziennych i częściej funkcjonujących na zasadzie wartości wyłączonej niż zintegrowanej z innymi*¹⁴.

¹³ Por. K. Pawłowska, *Wiejskie habitusy i „nowy kapitalizm”*, „Polityka Społeczna” 2010, nr 4, s. 23–24.

¹⁴ J. Styk, *Ewolucja chłopskiego systemu wartości. Analiza historyczno-socjologiczna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1988, s. 257. Do tradycyjnych cech religijności chłopskiej zalicza się m.in.: przywiązanie do sfery zjawiskowej, rozbudowany kult Matki Boskiej

Dla większości rolników utrzymywanie gospodarstwa jest w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych koniecznością życiową, inne drogi wobec dużego bezrobocia i ogromnej konkurencji na rynku pracy pozostają zamknięte. Ale jest też wyborem, bo dla wielu ludzi pochodzących ze wsi funkcjonowanie poza naturalnym środowiskiem lokalnym i przyrodniczym jest po prostu nie do zaakceptowania. Pozostawanie na wsi jest jednak wolnym wyborem, gdyż miejsce urodzenia nie wyznacza pozycji społecznej w globalnym świecie powszechnych migracji i w zależności od jednostkowych predyspozycji zawsze można podjąć próbę jej zmiany, poza tym istnieje to ważne zabezpieczenie – ziemia.

ZIEMIA I ETOS PRACY – TRADYCYJNE ELEMENTY W TOŻSAMOŚCI WSPÓŁCZESNYCH ROLNIKÓW

Dla rolników przedsiębiorców i dla rolników posttradycyjnych ziemia i praca są wartościami znaczącymi, zarówno na poziomie deklaracji, jak i rzeczywistych zachowań.

Ziemia w dawnych agrocentrycznych systemach społeczno-kulturowych była postrzegana w kategoriach sakralnych, życie człowieka całkowicie od niej zależało. Zapewniała mu niezbędne warunki egzystencji: miejsce zamieszkania, pracę, wyżywienie, budulec i opał. Na ten temat pisał Józef Chałasiński: *W tym stosunku do ziemi kryje się tajemnica pokory, a równocześnie tajemnica poczucia niezależności chłopca. Pokory – bo zawsze czuje się związany z czymś, co przerasta rozum ludzki, wobec czego czuje się mały. Niezależności, bo na obrabianym własnymi rękami kawałku ziemi jest niezależny od innych. To, że nad ziemią nie ma całkowitego panowania, każe chłopu podporządkować się ziemi*¹⁵. Ziemi należała się cześć podwójna, jako dziełu Bożemu i jako matce żywicielce.

Taki stosunek do ziemi niośł powinności moralne, gdyż to właśnie z niej wyrastało życie i od niej zależało jego trwanie i to ona jest miejscem wiecznego spoczynku. Plony dawane przez ziemię otaczano szacunkiem, zwłaszcza zboża. Wedle dawnych wierzeń zostały one podarowane ludziom przez samego Boga, stąd też wywodzi się ich nazwa. Były symbolem życia, płodności, dostatku, pożytecznej pracy i znakiem błogosławieństwa Boże-

i świętych, przewagę zachowań rytualistycznych, mały związek religii z życiem, obrzędową gorliwość, brak hierarchizacji lub niepoprawną jej strukturalizację w zakresie wiary i wymogów moralnych.

¹⁵ [Za:] J. Styk, *Ewolucja chłopstwa, op. cit.*, s. 125.

go. Pierwszy siew i początek zbiorów zawsze odbywały się z zachowaniem rytuału – rzucaniem pierwszych garści na krzyż i odmówieniem modlitwy. Dla dobrego urodzaju wszelkich płodów ziemi stawiano w wieczór wigilijny w kątach izby snopy zbóż, a w dniu św. Szczepana obrzucano się ziarnem. Żadna garść zboża nie mogła się zmarnować, z niego powstawał chleb, podstawa życia i przetrwania. Jeszcze w II Rzeczypospolitej chłopci mówili o sobie jako „ludzie zbożnym” i jako „twórcach świętego chleba”. Współcześnie zaś występują takie praktyki, jak wysypywanie zboża na tory kolejowe w proteście przeciw importowi lub przeznaczanie go na opał, co pokazuje, jak dalece zmienił się stosunek do płodów rolnych.

Ziemia podlegała procesom antropomorfizacji, wymierzała sprawiedliwość, zaklęcia „niech cię ziemia pochłonie” czy „oby cię święta ziemia nie nosiła” miały ogromną moc i używano ich w wyjątkowych sytuacjach¹⁶.

Posiadanie ziemi dawało chłopu poczucie niezależności i autonomię w działaniach. Wyrażało się to między innymi w powiedzeniu, że „lepiej u siebie w barłogu niż na pańskim posłaniu”. Ziemia wyznaczała status społeczny, gdyż od jej ilości i jakości zależała pozycja gospodarza w społeczności lokalnej. W tradycyjnym gospodarstwie chłopskim, jak pisze J. Styk, *zazwyczaj ważniejsza od konsumpcji, była konieczność dokupienia ziemi, budowy lub modernizacji zabudowań, powiększenia inwentarza, zakupu narzędzi i maszyn itp. Priorytet produkcji nad konsumpcją miał charakter strukturalny, był bowiem wymuszany przez wymogi gospodarstwa i konieczność powiększania bazy materialnej dla rodziny*¹⁷.

Współcześnie wraz ze zmianami ustrojowymi i wprowadzeniem gospodarki rynkowej dadzą się zauważyć zmiany w zakresie wartościowania ziemi, która coraz częściej jest traktowana instrumentalnie w stosunku do wartości konsumpcyjnych. Proces profesjonalizacji postaw rolników wobec ziemi trwa na ziemiach polskich już półtora wieku. Najwcześniej pojawił się w Wielkopolsce, gdzie ziemia stała się przedmiotem kalkulacji i rachunku ekonomicznego. Właśnie wtedy zaczął się kształtować profesjonalny stosunek do ziemi i gospodarstwa i wzór „światłego rolnika”, dla którego najważniejszy staje się efekt gospodarowania, a nie sam fakt posiadania określonej ilości hektarów.

¹⁶ W kulturze ludowej słowo miało magiczną moc, stąd też ostrożność w ich używaniu, ponieważ stawało się rzeczywistością – zaklęcia, przeklęcia czy błogosławieństwa mogły, jak wierzone, oddziaływać na los jednostek, a nawet całych zbiorowości. Por. np. A. Engelking, *Rozważania o magicznej mocy słowa*, „Regiony” 1987, nr 1.

¹⁷ J. Styk, *Ewolucja postaw rolników wobec własnego gospodarstwa i zawodu*, <http://www.cbr.edv.pl/?kont/referaty/Styk.pdf> [dostęp: 15 lipca 2010 r.].

Jednakże jeszcze w końcu la 90. badania socjologiczne wykazywały, że $\frac{2}{3}$ rolników traktowało ziemię jako dobro niezbywalne, mające wartość dziedzictwa, a tylko $\frac{1}{5}$ traktowała ją jako środek produkcji i decydowała się na sprzedaż w sytuacji konieczności. W 2009 r., co wykazują badania Anny Goliszek, zwiększa się wśród rolników gotowość sprzedaży ziemi. Ponad połowa badanych już wyraża chęć sprzedaży ziemi. Dostrzega się zależność między wielkością gospodarstwa a tendencją do sprzedaży ziemi: im większe gospodarstwo, tym mniejsza gotowość do sprzedaży. Najczęstszymi motywami sprzedaży są: dobra cena, brak następcy i choroba. Rza-dziej chodzi o: nierentowność, brak środków do życia, pomoc dzieciom czy podjęcie pracy poza rolnictwem. Interesujące są odpowiedzi badanych na pytanie o powody niechęci do pozbywania się ziemi. Na równorzędnych miejscach lokują się: „ojcowizna”, „sentymen-t do ziemi” i „sentymen-t do pracy na roli”. Uzasadnienia te wyrażają emocjonalny stosunek do ziemi, podobnie jak w społeczeństwie tradycyjnym. Z drugiej strony podaje się: „źródło utrzymania”, „inwestycja”, „brak opłacalności sprzedaży ziemi”, czyli wartości instrumentalne.

Wyniki te skłoniły autorkę badań do wniosku, że: *w świadomości współczesnych rolników występuje silna asynchronia normatywna. W ich działaniu i myśleniu możemy zauważyć silne elementy anachronicznego, nieadekwatnego, lecz wciąż trwałego dziedzictwa przeszłości, wchodzącego w konflikt z nowymi sposobami życia. Idee romantyzmu leżące u podstaw tradycji chłop-skich, wciąż żywe w środowiskach współczesnych rolników, mogą wchodzić w konflikt z wymaganiami pozytywistycznej „pracy u podstaw”, dyscypliny, racjonalności, innowacyjności i efektywności, jakich wymaga życie w nowocześnie-m i suwerennym społeczeństwie*¹⁸.

Radykalność tego wniosku wynika z założenia, że modernizacja wsi jest jedyną drogą zmian na wsi, że jest to nieuchronność cywilizacyjna i że upowszechnienie się jednolitego miejskiego wzoru społeczno-kulturowego wyrówna szanse rozwojowe wsi. Jednak tzw. paradygmat modernizacyjny jest obecnie coraz częściej, jeśli nie zastępowany, to uzupełniany paradygmatem rewitalizacyjnym, który zakłada tworzenie warunków do zachowania dawnych wartości wiejskich, odrębności regionalnych, w tym wartości architektonicznych i krajobrazowych.

¹⁸ A. Goliszek, *Postawy względem ziemi właścicieli rodzinnych gospodarstw rolnych wybranych gmin województwa lubelskiego*, <http://www.seria.home.pl/2009zeszyt2/11goliszek.pdf> [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

Dość często przyjmuje się, że najbardziej trwałą wartością kulturową środowiska wiejskiego jest etos pracy wyznaczany przez następujące elementy:

- przywiązanie do indywidualnej własności jako podstawy niezależności osobistej i społecznej,
- akceptacja ciężkiej pracy, obowiązkowości, sumienności i rzetelności (późno i niesumienne wykonane zabiegi rolnicze przynoszą gorsze wyniki produkcyjne),
- ograniczona konsumpcja (oszczędność), dochody nie powinny być w całości przeznaczane na konsumpcję, ale w znaczącej części na inwestycje,
- kreatywność, samodzielność – praca rolnicza łączy w sobie czynności wykonawcze (fizyczne) z kierowniczymi (umysłowymi) i zawiera elementy wielu zawodów: planisty, ekonomisty, zaopatrzeniowca, organizatora produkcji, mechanika, traktorzysty, stolarza itd. Ponadto od samodzielnej, indywidualnej decyzji rolnika zależy kierunek produkcji w gospodarstwie.

Taki etos pracy wynika między innymi z rodzinnego charakteru gospodarstwa rolnego i gwarancji społeczno-prawnych nienaruszalności jego własności.

Współcześnie konsumpcja jest traktowana co najmniej na równi z inwestowaniem. Niekiedy staje się ważniejsza, a jej demonstracja stanowi ważny element prestiżu społecznego. Przypomnijmy w tym miejscu, że wartością typu materialno-konsumpcyjnego, która zrewolucjonizowała polską wieś, był rozwój środków transportu – od roweru w okresie międzywojennym, po motocykle, które pojawiły się w latach 60., a od lat 70. panują niepodzielnie samochody osobowe. Samochody mają nie tylko funkcje użytkowe, ale też wymiar społeczno-statusowy. Współcześni rolnicy cenią dobre mieszkania, wyposażenie w dobry sprzęt gospodarstwa domowego, lepsze ubranie.

Zmienia się też społeczne postrzeganie rolników, co może wpływać na ich samopostrzeganie i poczucie własnej wartości. Według badań CBOS z 2009 r. w ciągu ostatnich 10 lat znacznie wzrósł prestiż zawodu rolnika, jak też zawodów związanych z wykonywaniem ciężkiej pracy. W 1999 r. wskaźnik szacunku społecznego wynosił 56 punktów, a w 2009 r. już 69, nastąpił więc wzrost o 13 punktów. W hierarchii zawodów rolnik plasuje się na tym samym poziomie co sędzia, informatyk, analityk komputerowy, kierowca autobusu, a wyżej niż adwokat, dyrektor fabryki, ksiądz czy polityk. Mniejszy szacunek do zawodu rolnika wykazali młodszy badani oraz osoby

z wyższym wykształceniem. A to może niestety w przyszłości doprowadzić do ponownego obniżenia prestiżu społecznego rolników, gdyż te dwie grupy respondentów są najbardziej opiniotwórcze¹⁹.

Interesujące spostrzeżenia na temat tożsamości kulturowej mieszkańców wsi mają członkowie społeczności alternatywnych, którzy decydują się zamieszkać na wsi. Zjawisko to występuje w Polsce od ćwierćwiecza. Dla tych ludzi, zajmujących się najczęściej działalnością artystyczną, najważniejsza jest negacja miejskiego stylu życia, a zwłaszcza poczucie wolności, niezależności i demonstrowanie w sposób nieskrępowany własnej indywidualności. Miasto stało się dla nich nienaturalnym tworem cywilizacji ponowoczesnej, nie pozwalającym na kontakt z naturą. Według członków tych społeczności styl życia w środowiskach wiejskich może być inspiracją dla budowy nowych wspólnot.

Do najbardziej wartościowych cech środowiska wiejskiego ci osadnicy zaliczają:

- integrację rodzin wiejskich,
- zasadę solidarności sąsiedzkiej,
- ideę skromnego życia,
- potrzebę tzw. wewnątrztwórczości, czyli estetycznego wzbogacania życia codziennego,
- rozwój indywidualności.

Nie wszystkie społeczności alternatywne są skłonne do zapożyczeń kulturowych z tradycji wiejskich, tym bardziej że ich członkowie nie podejmują się pracy na roli. Niektóre raczej chcą, by to właśnie mieszkańcy wsi przejęli ich wzory kulturowe. Ponadto w praktyce życiowej okazuje się, że rodziny się jednak rozpadają, sąsiedzi nie zawsze są uczynni, większość ludzi chce skromne życie zamienić na bardziej dostatnie, a wybujały indywidualizm zagraża spójności wspólnoty. Polskie społeczności alternatywne wpisują się w działalność współczesnych ruchów typu ekologicznego, antyglobalistycznych, antyurbanistycznych, które poszukują nadziei na odzyskanie wartości egzystencjalnych, w tym poczucia bezpieczeństwa, przez osadzenie w kulturach regionalnych, a wieś jawi się jako miejsce idylliczne, ze względu na barwne zróżnicowanie na poziomie etnograficznym. Jest to niestety mit współczesności, roztaczający wizje soteriologiczne (zbawcze)

¹⁹ *Prestiż zawodów. Komunikat z badań CBOS*, nr 4073, styczeń 2009 r., http://www.cbos.pl/PL/publikacje/raporty_2009/php [dostęp: 10 lipca 2010 r.].

współczesnej cywilizacji (zagrożonej wieloma kryzysami, a zwłaszcza ekologicznym i kulturowym) przez restytucję dawnych kultur agrarnych²⁰.

Współczesne pojęcie „wewnątrztwórczości” stanowi odwołanie do kultury ludowej, której zmierzch nastąpił w ciągu XX wieku. Dzisiaj jej wytwory możemy zobaczyć już tylko w muzeach, skansenach i usłyszeć na regionalnych imprezach okolicznościowych jako kolorową wizytówkę polskości. Taki charakter miała np. elewacja polskiego pawilonu na światowej wystawie EXPO 2010 w Szanghaju, stylizowanego na kurpiowską wycinankę, która wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Wcześniej kultura ludowa była integralnym systemem życia mieszkańców wsi, którzy swoje codzienne doświadczenie egzystencjalne przetwarzali symbolicznie i metaforycznie w pieśń, opowieść, taniec, obrzędy codzienne i rytualne, sztukę sakralną i użytkową. Taka działalność ludzka niesie za sobą sensy symboliczne i staje się wartością kulturową. Kultura ludowa wyrażała między innymi autentyczne emocje ludzi, którzy wprawdzie ciężko pracowali, ale jednocześnie byli twórcami i odbiorcami kultury.

W wyniku zmian cywilizacyjnych i komercjalizacji kultury ludowej wszystko okazuje się być „na sprzedaż”: świątki, makatki, „ludowy” przepis kulinarny (chłopskie jadlo), określona tradycja lokalna czy obrzęd. Tożsamość kulturowa, zwłaszcza młodszego pokolenia mieszkańców wsi, kieruje się raczej w stronę kultury masowej niż tradycyjnej kultury ludowej. Ta ostatnia jest kultywowana tylko odświętnie i najczęściej przybiera formę folkloryzacji, a w ciągu ostatnich kilkunastu lat folklorizacji. Tradycyjna wieś posiadała twórców kultury, współczesna – organizatorów życia kulturalnego.

Wypada się zgodzić z Wiesławem Myśliwskim, że kultury chłopskiej nie ma nawet komu przekazać, a można ją jedynie dokumentować i upamiętniać jako źródło kultury narodowej²¹.

²⁰ J. Laskowska-Otwinowska, *Chłopskie systemy wartości jako inspiracja dla polskich społeczności alternatywnych*, „Wieś i Rolnictwo” 2006, nr 3(132), s.111.

²¹ Por. W. Myśliwski, *Kres kultury chłopskiej*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 22–23 maja 2004 r. Autor pisał: *To, że musiała umrzeć, jest normalnym wyrokiem dziejów. I nie pomogą tu żale różnych sentymentalistów, którzy przywołują takie czy inne, przeważnie fałszywe dowody na jej dalsze istnienie, którzy pozory biorą za rzeczywistość, a najczęściej pod pojęciem kultury chłopskiej rozumieją ludowość, włącznie z różnymi zabiegami organizacyjnymi a także finansowym mecenatem nad nią. (...) Kulturze biedy i izolacji cywilizacja zaproponowała podniesienie poziomu życia i pracy oraz otwarcie na świat. Przytoczmy jeszcze refleksję wybitego pisarza o roli telewizji w życiu mieszkańców wsi: *Poprzez telewizor wtoczył się do chłopskiej izby szeroki świat. Wieś uzyskała dostęp do tej samej informacji co wszyscy, do tej samej rozrywki, do tych samych filmów, teatru itp. Można powiedzieć, że telewizor ude-**

PODSUMOWANIE

W ciągu XX wieku chłopskość przestała być wyznacznikiem losu mieszkańców wsi i odziedziczonym sposobem życia. Proces wychodzenia wsi z izolacji przestrzennej, społecznej i świadomościowej sprawił, że ludność wiejska nie jest już w zasadzie określana przez tożsamość negatywną czy stygmatyzującą, dawniej wyrażającą się przez relację: pańskość – chłopskość, a po reformach rolnych: wieś – miasto. Użycie sformułowania „w zasadzie” osłabia ten wniosek, ale w świadomości potocznej Polaków często spotykamy generalizujące określenie „jak ze wsi”, czyli gorsze, banalne, na nieodpowiednim poziomie, a ze strony mieszkańców wsi płyną resentymenty, a zwłaszcza poszukiwanie sprawiedliwości za wieloletnie, a nawet dziejowe krzywdy (pańszczyznę, nieudane reformy rolne, przymusową kolektywizację, dysparytet dochodów itd.).

Współczesny wiejski świat podlega dynamicznym zmianom, które wydają się zmierzać w kierunku dezagraryzacji i unifikacji z otaczającym światem. Następuje nowe zróżnicowanie mieszkańców wsi, rolnicy dzielą się na grupy zawodowe, czego wynikiem jest profesjonalizacja tożsamości. Problemem społecznym są gospodarstwa produkujące na samozaopatrzenie, podporządkowane strategiom rodzinnym, ponieważ ich rola sprawdza się do absorpcji nadwyżek siły roboczej.

Po 2004 r. na wsi pojawiły się nowe instytucje, które zaspokajają potrzeby rolników w związku ze wspólną polityką rolną. Jak stwierdza K. Gorlach: *Duża skuteczność nowych instytucji musi zatem oznaczać nieuchronny koniec chłopów jako kategorii społeczno-ekonomicznej w Polsce. Dekompozycja przestrzeni instytucji wiejskich, która postępuje na polskiej wsi, doprowadzi prawdopodobnie także do zaniku lub zmniejszenia roli starych instytucji, np. kół gospodyń wiejskich, ochotniczych straży pożarnych, pomocy sąsiedzkiej i rodzinnej formy gospodarowania. Zastąpią je nowe, takie jak firmy konsultingowe, agencje płatnicze, globalne korporacje produkujące „surowce” do produkcji żywności czy organizacje pozarządowe*²².

mokratyznił relację wieś – świat, spełniając wobec wsi doniosłą rolę emancypacyjną i wyrывая ją z izolacji. (...) I w ogóle ubezwłasnowolnił wieś w jej twórczych pragnieniach i potrzebach. Zawstydził surową kulturę chłopów swoim blichtre, swoją pychą, tandetną wizją świata i pretensjonalną nowomową. Kontynuując myśl autora, można dodać, że w roku 2010 komputer podbija wieś, poszerzając jej przestrzeń na niespotykaną wcześniej skalę.

²² K. Gorlach, P. Nowak, *Co dała integracja europejska polskiej wsi?* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s.158.

Wieś będzie się dalej różnicować, a rolnicy, żeby utrzymać dochody na odpowiednim poziomie, będą musieli powiększać swój kapitał ludzki i społeczny. Dopiero wtedy będą dobrze funkcjonować w warunkach społeczeństwa ponowoczesnego, gdzie wartościami najbardziej istotnymi są: niestanna mobilność, gotowość do podejmowania ryzyka, elastyczność, umiejętność funkcjonowania w sieci i itp.

Tożsamość w społeczeństwach wielokulturowych stanowi mozaikę różnych elementów pochodzących z wielu kultur, nie jest związana już z konkretną grupą. Staje się elastyczna i autorefleksyjna, a jej głównym źródłem są „zapośredniczenia medialne”. Dotyczy to wszystkich mieszkańców „globalnej wioski”. Dla polskiej wsi „świat stoi otworem” i może jednak warto zachować nadzieję, że z dawnych tradycji wiejskich pozostanie na dłużej przynajmniej wartość ziemi jako gruntu posiadanego i uprawianego, ojcowizny, ojczyzny i planety, wspólnej przestrzeni dla wszystkich ludzi.

Nadzieję tę wzmacniają pojawiające się coraz częściej w dyskursie publicznym koncepcje zrównoważonego rozwoju wsi, gdzie tzw. paradygmat modernizacyjny preferujący agroindustrialny i urbanizacyjny model wsi zostaje uzupełniany modelem rewitalizacji wsi, w którym proponuje się powrót do rolnictwa zakorzenionego w naturze (ekologizm), ożywienie tradycji lokalnych i regionalnych oraz ochronę architektury i krajobrazu wiejskiego.

BIBLIOGRAFIA

B. Fedyszak-Radziejowska, *Zmiany w postawach mieszkańców wsi wobec Unii Europejskiej*, <http://www.minrol.gov.pl/index.php?/pol/Informacje-branżowe/5-lat-w-UE>.

A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2006.

K. Górlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

K. Górlach, P. Nowak, *Co dała integracja europejska polskiej wsi?* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

A. Goliszek, *Postawy względem ziemi właścicieli rodzinnych gospodarstw rolnych wybranych gmin województwa lubelskiego*, <http://www.seria.home.pl/2009zeszyt2/11goliszek.PDF>.

B. Gradziuk, *Kapitał ludzki w elitarnych gospodarstwach rolnych*, „Wieś i Rolnictwo” 2008, nr 2(139).

M. Halamska, *Polski „koniec chłopów”* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2005.

M. Halamska, *Polskie rodzinne gospodarstwa rolne w perspektywie porównawczej*, „Wieś i Rolnictwo” 1999, nr 2(71).

S. Janik, *Kwestia chłopska w świetle nauczania społecznego Kościoła*, Apostolicum, Ząbki 2002.

A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996.

K. Korab, *Paradygmatyczne rewolucje w polskiej socjologii wsi*, „Roczniki Socjologii Wsi”, 2006, nr 27.

J. Laskowska-Otwinowska, *Chłopskie systemy wartości jako inspiracja dla polskich społeczności alternatywnych*, „Wieś i Rolnictwo” 2006, nr 3(132).

K. Pawłowska, *Wiejskie habitusy i „nowy kapitalizm”*, „Polityka Społeczna” 2010, nr 4.

W. Paprocka, *Kultura i tradycja ludowa w polskiej myśli humanistycznej XIX i XX wieku*, Ossolineum, Poznań 1986.

H. Podedworna, *Tożsamość „farmerów” (nowoczesnych producentów żywności) jako przykład nowej tożsamości rolników*, „Wieś i Rolnictwo” 2005, suplement do nr 3(128).

Prestiż zawodów. Komunikat z badań CBOS, nr 4073, styczeń 2009 r., http://www.cbos.pl/PL/publikacje/raporty_2009.php.

L. Stomma, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku*, PAX, Warszawa 1986.

J. Styk, *Ewolucja chłopskiego systemu wartości. Analiza historyczno-socjologiczna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1988.

J. Styk, *Ewolucja postaw rolników wobec własnego gospodarstwa i zawodu*, <http://www.cbr.edv.pl/kont/referaty/Styk.pdf>.

R. Sulima, *Folklor i literatura*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1985.

M. Wieruszewska, *Tożsamość kulturowa wsi. Kwestie i zobowiązania*, „Przegląd Humanistyczny” 2008, nr 6.

Wojciech Zgliczyński

RYNEK PRACY NA WSI

WSTĘP

Wiejski rynek pracy w ciągu ostatnich 20 lat ulegał przemianom związanym między innymi z transformacją ustrojową i gospodarczą, integracją europejską, globalizacją czy procesami demograficznymi.

Po 1990 r. obszary wiejskie zapłaciły wysoką cenę za dochodzenie całej gospodarki do równowagi¹ – zmniejszyło się zatrudnienie, wzrosło bezrobocie, obniżyły się dochody z działalności rolniczej. Zmianom uległa struktura rynku pracy. W efekcie rynek pracy na obszarach wiejskich w coraz mniejszym stopniu pokrywa się z działalnością rolniczą². Rozwijają się inne funkcje tych obszarów, zarówno te do tej pory marginalizowane, jak i zupełnie nowe. Sprzyjają temu migracje i ich pozytywne dla wsi saldo³ pobudzające procesy urbanizacji i społecznego różnicowania.

Następują też wyraźne przeobrażenia w samym rolnictwie – stale postępuje spadek jego ekonomicznego znaczenia, a wzrost wydajności zmniejsza zapotrzebowanie na siłę roboczą. Coraz wyraźniej zaznacza się podział na gospodarstwa łączące się z rynkiem oraz te, które z rynku wypadały, a ich

¹ A. Woś, *Rolnictwo polskie 1945–2000*, IERiGŻ PIB, Warszawa 2000, s. 24.

² K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 237.

³ I. Frenkiel, *Demografia wsi i jej ogólnospołeczne konsekwencje* [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafranec (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006, s. 67.

ewentualna produkcja służy głównie samozaopatrzeniu⁴. Katalizatorem dla wielu zachodzących zmian jest Unia Europejska.

Trzeba jednak pamiętać, że mimo przeobrażeń w niektórych regionach wiejski rynek pracy w dalszym ciągu jest silnie związany z rolnictwem, co wydatnie wpływa na poziom ich rozwoju i standard życia mieszkańców⁵. Pokazną grupę gospodarstw domowych nadal stanowią małe gospodarstwa rolne, które czerpią dochody z rolnictwa (w tym dopłat bezpośrednich z UE), transferów socjalnych (renty, emerytury, zasiłki) i niekiedy pracy zarobkowej⁶.

Obok modernizacji wyzwaniem, przed jakim stoi wiejski rynek pracy, są przemiany demograficzne, w efekcie których znacząco wzrosły zasoby siły roboczej. W okresie od 2000 r. do 2008 r. można zaobserwować zmiany w strukturze wieku populacji polegające na zwiększeniu liczby osób w wieku produkcyjnym. W konsekwencji stosunek ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym obniżył się z 76 do 60 osób, a udział ludności w wieku produkcyjnym w ogóle ludności zwiększył się z 57% do 62%. Jednak o ile obecnie mamy do czynienia z dużymi zasobami siły roboczej, to w niedalekiej przyszłości zasoby te będą się wyraźnie zmniejszać, co spowoduje problem deficytu pracowników, rodząc poważne konsekwencje gospodarcze i społeczne.

Kondycja wiejskiego rynku pracy i jego zdolność do efektywnego zagospodarowania znajdujących się na obszarach wiejskich zasobów siły roboczej ma zasadnicze znaczenie dla tych terenów oraz poziomu życia ich mieszkańców i z tego względu zasługuje na szczególną uwagę.

Celem artykułu jest przedstawienie zagadnień wiejskiego rynku pracy. Na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego i opracowań naukowych zaprezentowane zostały podstawowe charakterystyki tego rynku, takie jak poziom aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia, stopa bezrobocia, oraz ich zmiany, szczególnie w okresie 2003–2009.

⁴ M. Halamska, *Polski „koniec chłopów”* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2005.

⁵ M. Pondel, *Makroekonomiczne uwarunkowania wiejskiego rynku pracy* [w:] *Wiejski rynek pracy w okresie transformacji ustrojowej gospodarki polskiej*, B. Sosnowska (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2003, s. 78.

⁶ J. Wilkin, *Co dała integracja europejska polskiej wsi?* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 176.

ŹRÓDŁA INFORMACJI O RYNKU PRACY NA WSI

Informacje, które posłużyły do opisu rynku pracy na wsi, takie jak współczynnik aktywności zawodowej⁷, wskaźnik zatrudnienia i stopa bezrobocia⁸, pochodzą z przeprowadzanego co kwartał przez Główny Urząd Statystyczny badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL) i są danymi za IV kwartał danego roku. Za każdym razem, kiedy w tekście przywoływane są inne dane, jest to sygnalizowane.

Przedstawienie danych na temat aktywności ekonomicznej na obszarach wiejskich na podstawie dostępnych danych GUS nie jest jednak równoznaczne z przedstawieniem rzeczywistej sytuacji wiejskiego rynku pracy. Trzeba pamiętać o dużym zróżnicowaniu obszarów wiejskich, zarówno ze względu na uwarunkowania historyczne, jak i różnice związane z odległością od węzłów komunikacyjnych, centrów lokalnych, metropolii, rodzaj struktury osadniczej, uwarunkowania środowiskowe (gleba, zasoby wodne, klimat) i walory środowiska przyrodniczego⁹, których statystyki nie mogą w pełni oddać.

Przeszkodą w rzetelnej analizie są też problemy wynikające z aktualności i jakości dostępnych danych (planowany w 2010 r. powszechny spis rolny powinien usunąć przynajmniej część trudności). Stosowane podziały na ludność wiejską i miejską ignorują coraz częstsze sytuacje mieszkania na obszarach wiejskich i pracy zawodowej w mieście, a podział ludności wiejskiej na rolniczą i nierolniczą nie jest oparty na kryteriach ekonomicznych, ale własnościowych. Statystyki nie wychwytyją też np. zjawiska ukrytego bezrobocia czy pracy w szarej strefie.

AKTYWNOŚĆ I BIERNOŚĆ ZAWODOWA

W populacji ludności wiejskiej poziom aktywności zawodowej w okresie od 1992 r. do 2009 r. wyraźnie się zmniejszył (tabela 1).

⁷ Współczynnik aktywności zawodowej oblicza się jako udział aktywnych zawodowo w liczbie ludności w wieku 15 lat i więcej.

⁸ Stopę zatrudnienia oblicza się jako udział bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo w wieku 15 lat i więcej.

⁹ K. Heffner, A. Rosner, *Wybrane koncepcje i możliwości rozwoju obszarów wiejskich po dekadzie transformacji w Polsce* [w:] *Wieś i rolnictwo w procesie przemian. Problemy rozwoju obszarów wiejskich*, S. Sokołowska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 10.

Na początku analizowanego okresu ludność aktywna zawodowo, czyli pracujący¹⁰ i bezrobotni¹¹ w wieku 15 lat i więcej, liczyła na wsi prawie 6,9 mln osób, co w przeliczeniu dawało stopę aktywności zawodowej na poziomie 65,5%. Po 17 latach, choć populacja aktywnych zawodowo zmniejszyła się o ponad 0,25 mln, to współczynnik aktywności zawodowej obniżył się o 10,3 punktów procentowych (pkt proc.) do poziomu 55,2%. W miastach w tym okresie nastąpił wzrost liczby aktywnych zawodowo o 14 tys., mimo to stopa aktywności zawodowej obniżyła się o 4,5 pkt proc. (z 59,5% w 1992 r. do 55,0% w 2009 r.). W 2009 r. poziom aktywności zawodowej mieszkańców wsi w ujęciu BAEL był więc zbliżony do poziomu aktywności mieszkańców miast.

W analizowanym okresie zanotowano znaczny wzrost liczby osób biernych zawodowo. Na wsi liczba osób nieaktywnych zwiększyła się z 3,6 mln do 5,4 mln. W mieście wzrost liczby biernych zawodowo był mniejszy (z 7,3 mln do 8,8 mln).

Na zwiększanie grupy osób biernych zawodowo na wsi, przy nieznacznym spadku populacji osób aktywnych zawodowo w okresie od 1992 r. do 2009 r., wpływ miało kilka czynników. Do najważniejszych można zaliczyć przemiany gospodarcze lat 90. i związany z nimi znaczny spadek zatrudnienia wywołany likwidacją państwowych gospodarstw rolnych, redukcją zatrudnienia w przemyśle i zwolnieniami w państwowych i spółdzielczych placówkach usługowych i produkcyjno-usługowych branży rolniczej. Rozwijający się w okresie transformacji sektor prywatny, głównie handel i usługi, tylko w niewielkim stopniu łagodził ogólny spadek zatrudnienia. Wiele osób w ramach polityki dezaktywizacji zawodowej otrzymało prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i świadczeń socjalnych, część z nich wróciła do rolnictwa, powiększając obszar ukrytego bezrobocia.

Na wzrost liczby biernych zawodowo, szczególnie w drugiej połowie analizowanego okresu, pewien wpływ miał wzrost aspiracji edukacyjnych

¹⁰ Zgodnie z przyjętymi w badaniu aktywności ekonomicznej ludności założeniami osoby pracujące to: wszystkie osoby w wieku 15 lat i więcej, które w badanym tygodniu co najmniej przez 1 godzinę wykonywały pracę przynoszącą zarobek lub dochód, tzn. były zatrudnione w charakterze pracownika najemnego, pracowały we własnym (lub dzierżawionym) gospodarstwie rolnym lub prowadziły własną działalność gospodarczą poza rolnictwem, pomagały (bez wynagrodzenia) w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego lub rodzinnej działalności gospodarczej poza rolnictwem, oraz osoby, które akurat nie pracowały z powodu urlopu, choroby czy innych przyczyn, przy czym długość przerwy w pracy wynosiła do 3 miesięcy.

¹¹ Więcej na ten temat w części poświęconej bezrobociu.

Tabela 1. Ludność według aktywności zawodowej i miejsca zamieszkania*

Rok	Aktywni zawodowo (w tys.)		Bierni zawodowo (w tys.)		Współczynnik aktywności zawodowej (w %)	
	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto
1992	6854	10675	3603	7259	65,5	59,5
1993	7013	10354	3663	7350	65,7	58,5
1994	6714	10408	4098	7684	62,1	57,5
1995	6571	10433	4287	7815	60,5	57,2
1996	6616	10448	4347	8074	60,3	56,4
1997	6546	10506	4461	8213	59,5	56,1
1998	6490	10672	4630	8269	58,4	56,3
1999	6433	10781	4810	8364	57,2	56,3
2000	6532	10768	4825	8546	57,5	55,8
2001	6487	10741	4960	8704	56,7	55,2
2002	6481	10616	5080	8932	56,1	54,3
2003	6401	10545	5073	8934	55,8	54,1
2004	6481	10544	5102	8996	56,0	54,0
2005	6540	10621	5132	8965	56,0	54,2
2006	6467	10471	5311	9116	54,9	53,5
2007	6414	10445	5424	9109	54,2	53,4
2008	6465	10546	5402	8960	54,5	54,1
2009	6591	10689	5354	8827	55,2	55,0

* Od 1992 do 1998 – w listopadzie, od 1999 do 2002 – w IV kwartale, od 2003 – przeciętnie w roku. Ze względu na zmiany w metodologii badania, wyniki BAEL od 2003 r. nie są w pełni porównywalne z wynikami badań z lat poprzednich, tj. od 1992 r.

Źródło: wyniki BAEL w wybranych okresach, <http://www.stat.gov.pl>; *Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 2003–2007*, GUS, Warszawa 2009.

przekładający się na wydłużenie okresu edukacji i tym samym późniejsze wchodzenie na rynek pracy młodzieży wiejskiej, a także wzrost liczby osób w starszych grupach wieku.

Poziom aktywności zawodowej mieszkańców wsi wykazuje duże zróżnicowanie ze względu na region. Najwyższy poziom aktywności mieszkańców obszarów wiejskich w 2009 r. występował w województwach: lubelskim (58,7%), świętokrzyskim (58,6%) i łódzkim (58,5%). Wyniki poniżej średniej (55,2%) zanotowano w 9 województwach, w tym najniższe w województwie śląskim (48,1%) i zachodniopomorskim (50,0%). W porównaniu z rokiem 2003 współczynnik aktywności wzrósł w 5 województwach, w tym najbardziej w świętokrzyskim (6,7 pkt proc.). Największy spadek wystąpił w województwie małopolskim (6,7 pkt proc.). Omówione wyżej zjawiska zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2. Współczynnik aktywności zawodowej mieszkańców obszarów wiejskich według województw w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok	łódzkie	mazowieckie	małopolskie	śląskie	lubelskie	podkarpackie	podlaskie	świętokrzyskie	lubuskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie	dolnośląskie	opolskie	kujawsko-pomorskie	pomorskie	warmińsko-mazurskie
2003	59,4	61,0	61,1	51,3	57,9	58,7	56,5	51,9	53,2	56,8	50,2	51,1	47,0	54,4	53,0	53,6
2009	58,5	57,0	54,4	48,1	58,7	57,8	53,3	58,6	55,7	57,7	50,0	51,6	52,3	53,0	52,2	50,7

Źródło: jak pod tabelą 1.

Dane na temat aktywności ekonomicznej wskazują na różnice między wiejskim i miejskim rynkiem pracy ze względu na płeć, wiek i wykształcenie.

W 2009 r. współczynnik aktywności zawodowej mężczyzn na wsi wynosił 64,4% i był zdecydowanie wyższy niż współczynnik aktywności kobiet, który wynosił około 46,4%. Mężczyzn mieszkających na wsi charakteryzował w całym okresie wyższy współczynnik aktywności niż mężczyzn w miastach (62,9%). W przypadku kobiet sytuacja była odmienna – wyższy współczynnik aktywności kobiet był w mieście (48,2%). Należy jednak zaznaczyć, że wyższą aktywność zawodową kobiet w miastach notuje się dopiero od 2006 r.

Różnice w aktywności zawodowej kobiet ze względu na miejsce zamieszkania można tłumaczyć wzorami kulturowymi. Trzeba uwzględnić również mniejszy popyt na pracę na obszarach wiejskich (zwłaszcza w handlu i usługach), a także trudności w dostępie do usług opiekuńczych dla dzieci, jak i osób niepełnosprawnych oraz osób w podeszłym wieku, które mogą być przyczyną pozostawania w domu przynajmniej części kobiet.

Dane na temat aktywności zawodowej ze względu na wykształcenie wskazują na wyższą aktywność zawodową mieszkańców wsi niż miast na każdym poziomie wykształcenia (tabela 3). O ile różnice w grupach legitymujących się wykształceniem wyższym i policealnym są stosunkowo nieduże, to w przypadku grup o niższych poziomach wykształcenia różnice są znaczące. Stosunkowo wysoka aktywność zawodowa osób o najniższych kwalifikacjach na wsi związana jest z charakterem wiejskiego rynku pracy, gdzie, zwłaszcza w rolnictwie, znajduje się stosunkowo dużo miejsc pracy nie wymagających specjalnych kwalifikacji.

Tabela 3. Współczynnik aktywności zawodowej ze względu na poziom wykształcenia w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok		Wyższe	Policealne	Średnie zawodowe	Średnie ogólnokształcące	Zasadnicze zawodowe	Podstawowe i niepełne podstawowe
2003	wieś	87,5	75,3	78,2	55,5	74,9	29,9
	miasto	78,5	72,8	64,4	45,0	63,4	18,8
2009	wieś	84,3	74,2	73,9	53,7	70,9	23,3
	miasto	79,8	71,7	62,2	44,5	58,0	14,1

Źródło: jak pod tabelą 1.

Populacja ludności aktywnej zawodowo na wsi różni się od populacji miast również ze względu na wiek. Poziom aktywności zawodowej mieszkańców wsi w 2009 r. był wyższy zarówno wśród osób w wieku przedprodukcyjnym (wieś 3,1% – miasto 1,6%), wieku produkcyjnym (wieś 71,4% – miasto 71,2%), jak i poprodukcyjnym (wieś 6,6% – miasto 5,0%).

Tabela 4. Aktywność zawodowa według wieku w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok		Ogółem	15-17	18-19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	>65
2003	wieś	56,2	5,4	28,0	69,0	82,8	84,6	87,4	87,8	81,1	64,6	43,2	26,8	10,8
	miasto	54,0	1,2	15,5	55,8	85,0	87,7	90,2	85,4	80,5	63,6	36,4	16,4	3,8
2009	wieś	55,2	3,1	18,2	65,6	81,6	83,0	86,1	86,2	84,7	75,1	46,2	19,8	5,4
	miasto	55,0	1,6	13,6	52,7	84,7	87,1	89,2	87,6	84,0	73,4	48,7	17,2	3,9

Źródło: jak pod tabelą 1.

Wiejski rynek pracy charakteryzuje się wcześniejszym podejmowaniem aktywności zawodowej (przewaga w kategoriach do 25. roku życia) oraz wyższym poziomem aktywności w starszych grupach wieku (tabela 4). Związane jest to między innymi ze specyfiką pracy w gospodarstwie rolnym, która ułatwia aktywizację zawodową w młodym wieku i sprzyja wydłużaniu aktywności w późniejszych latach, a także z ciągle niższymi niż w mieście możliwościami edukacyjnymi młodzieży, które przekładają się na wcześniejsze wchodzenie na rynek pracy. Wśród ludności w wieku od 25 do 44 lat wyższe poziomy aktywności notuje się dla mieszkańców miast, co może świadczyć o lepszym rozwoju miejskiego rynku pracy. W okresie od 2003 r. do 2009 r. różnice między aktywnością zawodową mieszkańców wsi i miast zmniejszały się. Na wsi wskaźniki aktywności obniżyły się dla

wszystkich grup wieku oprócz osób w wieku od 45 do 59 lat. W mieście obniżyły się wskaźniki zatrudnienia dla osób od 18. do 39. roku życia.

PRACUJĄCY NA OBSZARACH WIEJSKICH

Ogólna liczba pracujących na obszarach wiejskich w IV kwartale 2009 r. wynosiła 6,065 mln. Wskaźnik zatrudnienia, oznaczający udział pracujących w ogólnej liczbie ludności w wieku 15 lat i więcej wynosił na wsi 50,6% (wskaźnik zatrudnienia mężczyzn – 59,3% i kobiet – 42,4%) i był o 0,3 pkt proc. wyższy niż wskaźnik zatrudnienia ludności w mieście.

Przeciętny wskaźnik zatrudnienia ludności wiejskiej od 1992 r. do 2003 r. obniżył się o prawie 13 pkt proc. z 58,8% do 45,9% (tabela 5). W następnych latach aż do 2009 r. wskaźnik wyraźnie rósł i osiągnął poziom 50,8%. Na wzrost wskaźnika zatrudnienia wpłynęła poprawa sytuacji gospodarczej i zmniejszenie przyrostu ludności w wieku produkcyjnym. Ostatecznie od 1992 r. wskaźnik obniżył się o 8 pkt proc. Zmiany wskaźnika zatrudnienia mieszkańców miast nie były tak gwałtowne. W porównaniu z 1992 r. wskaźnik zatrudnienia w mieście w 2009 r. nieznacznie wzrósł – o 0,1 pkt proc.

Tabela 5. Przeciętny wskaźnik zatrudnienia ze względu na miejsce zamieszkania w latach 1992–2009 (w %)

	Wieś	Miasto		Wieś	Miasto		Wieś	Miasto
1992	58,8	50,1	1998	52,6	50,1	2004	46,1	43,3
1993	57,8	48,6	1999	49,0	47,4	2005	47,0	44,1
1994	54,4	49,0	2000	49,3	46,3	2006	47,8	45,8
1995	53,1	49,3	2001	47,2	44,4	2007	49,2	48,2
1996	53,9	49,6	2002	46,4	42,7	2008	50,7	50,2
1997	53,9	50,1	2003	45,9	42,9	2009	50,8	50,2

Źródło: jak pod tabelą 1.

Wskaźnik zatrudnienia mieszkańców wsi w porównaniu z mieszkańcami miast w IV kwartale 2009 r. był wyższy zarówno wśród osób w wieku przedprodukcyjnym (wieś 3,1% – miasto 1,3%), wieku produkcyjnym (wieś 65,3% – miasto 64,9%), jak i poprodukcyjnym (wieś 6,6% – miasto 5,0%).

W okresie od 2003 r. do 2009 r. można zaobserwować zmiany polegające na zmniejszeniu się różnic pomiędzy wiejskim i miejskim rynkiem pracy. W tym czasie wskaźnik zatrudnienia mieszkańców miast wzrósł we wszystkich grupach wieku. Na wsi zanotowano spadek w najmłodszych grupach,

od 15. do 19. roku życia, oraz w grupach najstarszych, powyżej 60. roku życia (tabela 6).

Tabela 6. Wskaźnik zatrudnienia według wieku w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok		15–17	18–19	20–24	25–29	30–34	35–39	40–44	45–49	50–54	55–59	60–64	>65
2003	wieś	5,3	15,8	44,9	65,7	69,5	76,3	76,6	71,5	57,5	39,6	26,1	10,7
	miasto	0,8	5,3	31,2	66,5	73,1	73,4	71,1	66,4	53,1	30,9	14,1	3,7
2009	wieś	3,1	12,1	51,4	72,1	78,3	81,8	81,9	80,3	70,8	44,1	18,9	5,4
	miasto	1,3	8,6	41,6	75,7	81,3	83,6	81,6	78,6	67,8	45,4	16,0	3,8

Źródło: jak pod tabelą 1.

Wskaźniki zatrudnienia mieszkańców wsi w 2003 r. i 2009 r. były wyższe niż mieszkańców miast na wszystkich poziomach wykształcenia, oprócz osób z wykształceniem policealnym, gdzie wskaźnik w 2009 r. miał równą wartość. Należy jednak zaznaczyć, że w okresie od 2003 r. do 2009 r. różnice zmniejszyły się (tabela 7). Największe różnice między mieszkańcami miast i wsi występowały w grupach osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 14,9 pkt proc., średnim zawodowym – 11 pkt proc. oraz podstawowym, niepełnym podstawowym – 9,4 pkt proc. i średnim ogólnokształcącym – 7,8 pkt proc. Odzwierciedla to różnice w popycie na nisko wykwalifikowanych pracowników między miastem a wsią.

Tabela 7. Wskaźnik zatrudnienia ze względu na wykształcenie w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok		Podstawowe i niepełne podstawowe	Zasadnicze zawodowe	Średnie zawodowe	Średnie ogólnokształcące	Policealne	Wyższe
2003	wieś	24,9	61,1	65,5	44,5	66,3	79,7
	miasto	10,1	45,5	53,3	34,2	59,5	72,6
2009	wieś	20,3	66,0	68,1	47,9	66,7	78,9
	miasto	10,9	51,1	57,1	40,1	66,7	76,2

Źródło: jak pod tabelą 1.

W 2009 r. sekcją o największym udziale w ogóle liczby pracujących na terenach wiejskich było rolnictwo, w którym pracowało 30,9% osób. Zauważmy, że pracujący w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie stanowili 12,9% ogółu pracujących w Polsce.

Na terenach wiejskich mieszkała też zdecydowana większość rolników (91,5%). Udział pracujących w rolnictwie indywidualnym bardzo różnił się między województwami. I tak średnio w trzech pierwszych kwartałach 2009 r. największy był w podlaskim (59%), świętokrzyskim (36,9%) i kujawsko-pomorskim (35,9%), a najniższy w śląskim (8,4%), lubuskim (14%) i zachodniopomorskim (16,1%)¹². Należy jednak zauważyć, że duża część rolników to osoby posiadające małe gospodarstwa rolne, które często ani nie produkują na rynek, ani nie uczestniczą aktywnie w życiu gospodarczym. Podstawą ich utrzymania nie są dochody z gospodarstwa, ale inne źródła, w tym między innymi transfery socjalne. Można zatem przyjąć, że osoby te nie tyle pracują w rolnictwie, ile mieszkają w gospodarstwach rolnych i produkują na własne potrzeby.

Sektor rolniczy zauważalnie zmniejsza się. O ile w 1995 r. pracowało w nim 3,085 mln osób (2,326 mln w 2003 r. i 1,992 mln w 2007 r.), to w 2009 r. było to 1,876 mln osób. Mimo następujących przemian wiejski rynek pracy w Polsce związany jest z rolnictwem w większym stopniu niż w innych krajach Unii Europejskiej. Według danych z 2007 r. udział ludności rolniczej, czyli osób, których źródłem utrzymania jest rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo oraz rybactwo, a także osób będących na ich utrzymaniu, w ogóle ludności Polski wynosił 15,9% (19,0% w 2000 r.). Był to nie tylko udział wyższy od średniej UE, która wynosiła 4,9%, ale też najwyższy wśród 27 krajów członkowskich. Podobnie udział ludności aktywnej zawodowo w rolnictwie był wyższy od średniej UE (2,4%) i najwyższy w całej UE – 8,3% (9,8% w 2000 r.)¹³.

Na przeobrażenia wiejskiego rynku pracy wskazują też dane dotyczące pracujących według wybranych sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (tabela 8). W okresie od 2003 r. do 2009 r. udział rolnictwa obniżył się o 9,4 pkt proc. Zmniejszył się też udział sekcji edukacji, na co mogły mieć wpływ przemiany demograficzne i w ich efekcie zmniejszenie zapotrzebowania na nauczycieli oraz likwidacja części wiejskich szkół. W analizowanym okresie na wsi zwiększył się udział pracujących w przetwórstwie przemysłowym i budownictwie, który w 2009 r. był już większy niż w mieście. Wzrost udziału produkcji przemysłowej na obszarach wiejskich przy spadku w miastach może świadczyć o postępującej relokacji tego typu zakładów pracy. Wzrost w sektorze budownictwa można wiązać ze zwiększeniem się inwestycji w wyniku poprawy sytuacji gospodarczej w tym okresie, a także

¹² I. Frenkiel, *Ludność wiejska* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, op. cit., s. 61.

¹³ „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2009”, GUS, s. 365.

Tabela 8. Pracujący według wybranych sekcji PKD w IV kwartale 2003 i 2009 r.

Sekcja PKD	Wieś				Miasto			
	2003		2009		2003		2009	
	w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	2171	40,3	1876	30,9	199	2,4	175	1,8
Przetwórstwo przemysłowe	938	17,4	1204	19,9	1649	19,8	1860	18,9
Budownictwo	274	5,1	532	8,8	573	6,9	740	7,5
Handel i naprawy	516	9,6	698	11,5	1454	17,5	1680	17,1
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	230	4,3	297	4,9	589	7,1	582	5,9
Edukacja	284	5,3	312	5,1	826	9,9	897	9,1
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	167	3,1	221	3,6	677	8,1	678	6,9

Źródło: jak pod tabelą 1 i obliczenia własne.

nasileniem się inwestycji strukturalnych przy udziale środków unijnych. Na wsi, w odróżnieniu od miast, zwiększył się udział pracujących w sektorze handlu i napraw, co może świadczyć o poprawie sytuacji ekonomicznej ludności tych obszarów. Nastąpił wzrost zatrudnienia w transporcie, gospodarce magazynowej i łączności oraz ochronie zdrowia i opiece społecznej.

Stopniowy spadek udziału rolnictwa i wzrost innych sektorów ma odzwierciedlenie w strukturze pracujących według grup zawodów. Porównanie danych z 2003 r. z danymi z 2007 r. wskazuje na znaczne obniżenie się udziału osób pracujących w rolnictwie (z 41,4% do 30,9%) i zmniejszenie się udziału techników i innego średniego personelu oraz wzrost we wszystkich pozostałych grupach zawodów, w tym największy wśród robotników przemysłowych i rzemieślników oraz specjalistów (tabela 9).

Przeciętnie w 2009 r. większość pracujących mieszkańców wsi (81,1%) pracowało w sektorze prywatnym. W porównaniu z 2003 r. udział sektora prywatnego zwiększył się o 11,9 pkt proc. (tabela 10). Prawie jedna trzecia tego sektora przypadała na rolnictwo indywidualne. Udział pracowników najemnych w 2009 r. był o 10,5 pkt proc. większy niż w 2003 r. i wynosił 63,1% ogółu pracujących. Wzrost ten nie dotyczył pracowników sektora publicznego, którego udział zmniejszył się na wsi o 1,4 pkt proc. W tym okresie zmniejszył się o 7,2 pkt proc. udział pracujących na własny rachunek, jednocześnie zwiększył się w tej grupie udział pracodawców z 2,6% do 3,4%. Na wsi prawie co dziesiąta osoba (9,2%) została zaklasyfikowana jako pomagający członek rodziny.

Tabela 9. Pracujący według wybranych grup zawodów w IV kwartale 2003 i 2007 r.

Grupy zawodów	Wieś				Miasto			
	2003		2007		2003		2007	
	w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %
Parlamentarzyści, wyżsi urzędnicy i kierownicy	146	2,7	212	3,6	694	8,3	768	8,0
Specjaliści	266	4,9	425	7,1	1442	17,3	1935	20,2
Technicy i inny średni personel	355	6,6	377	6,3	1397	16,8	1366	14,3
Pracownicy biurowi	218	4,0	294	4,9	731	8,8	877	9,2
Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy	459	8,5	582	9,8	1125	13,5	1220	12,7
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy	2215	41,1	1841	30,9	145	1,7	129	1,3
Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	853	15,8	1102	18,5	1306	15,7	1462	15,3
Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń	463	8,6	615	10,3	808	9,7	1012	10,6
Pracownicy przy pracach prostych	403	7,5	502	8,4	622	7,5	762	8,0

Źródło: jak pod tabelą 1 i obliczenia własne.

W porównaniu z miejskim rynkiem pracy obszary wiejskie charakteryzował mniejszy udział pracowników najemnych ogółem jak i pracowników najemnych w sektorze prywatnym i publicznym, a także mniejszy udział pracodawców.

Liczba pracujących poza rolnictwem na wsi w okresie od 2000 r. do 2009 r. wzrosła z 3,021 mln do 4,120 mln. W tym czasie liczba pracujących poza rolnictwem w miastach zwiększyła się z 8,790 mln do 9,617 mln. Udział pracujących na własny rachunek poza rolnictwem na wsi wynosił 11,5% i był mniejszy niż w mieście (12,9%). Udział tej grupy w ogóle pracujących poza rolnictwem w okresie od 2000 r. do 2009 r. był dość stabilny i wahał się dla mieszkańców na wsi pomiędzy 10,2% i 11,5%, a dla mieszkańców w mieście pomiędzy 12,0% i 12,8% (tabela 11).

Dostępne dane na temat liczby pracujących są danymi według miejsca zamieszkania, a nie miejsca pracy. Tymczasem coraz częstsze są – nie mające odzwierciedlenia w statystykach publicznych – migracje okresowe, a przede wszystkim migracje wahadłowe, które polegają na codziennych dojazdach do pracy, szkoły itp.

Jak wskazują badania, prawie ¼ Polaków w wieku powyżej 15 lat (24%) uczy się lub pracuje w innej miejscowości niż ta, w której mieszka. W tej

Tabela 10. Pracujący według statusu zatrudnienia przeciętnie w 2003 i 2009 r.

Rok	Ogółem			Pracownicy najemni			Pracujący na własny rachunek		Pomagający członkowie rodzin	
	Ogółem	W prywatnym		razem	W sektorze		razem	pracodawcy		
		razem	rolnictwo		publicznym	prywatnym				
Wieś										
2003	w tys.	5263	4192	2187	2769	1071	1699	1837	139	657
	w %	100	79,7	41,6	52,6	20,3	32,3	34,9	2,6	12,5
2009	w tys.	6065	4919	1821	3826	1146	2680	1683	204	556
	w %	100	81,1	30,0	63,1	18,9	44,2	27,7	3,4	9,2
Miasto										
2003	w tys.	8354	5037	146	7135	3316	3818	1131	378	88
	w %	100	60,3	1,7	85,4	39,7	45,7	13,5	4,5	1,1
2009	w tys.	9803	6704	148	8434	3099	5335	1296	450	73
	w %	100	68,4	1,5	86,0	31,6	54,4	13,2	4,6	0,8

Źródło: jak pod tabelą 1.

Tabela 11. Pracujący w rolnictwie i poza rolnictwem, w tym na własny rachunek, według miejsca zamieszkania w latach 2000–2009^a

Rok	Pracujący w rolnictwie ^c				Pracujący poza rolnictwem ^d					
	Ogółem		w tym na wsi		Ogółem			w tym na własny rachunek		
	w tys.	w %	w tys.	w %	ogółem	miasta	wieś	ogółem	miasta	wieś
					w tys.			w % pracujących ogółem poza rolnictwem		
2000 ^a	2715	18,7	2525	45,5	11811	8790	3021	12,5	13,1	10,9
2001 ^a	2711	19,1	2529	46,2	11496	8547	2948	12,7	13,3	11,1
2002 ^a	2652	19,2	2451	45,8	11130	8232	2899	12,8	13,5	10,7
2003 ^a	2497	18,3	2301	43,7	11120	8157	2962	12,7	13,2	11,3
2004 ^a	2472	17,9	2272	42,5	11323	8253	3070	12,6	13,1	11,0
2005 ^a	2439	17,3	2236	40,8	11677	8429	3247	12,0	12,7	10,3
2006 ^a	2294	15,7	2120	37,7	12300	8790	3510	12,1	12,8	10,2
2007 ^a	2239	14,7	2058	35,3	13001	9236	3766	12,0	12,5	10,7
2007 ^b	2265	15,0	2080	36,0	12876	9176	3700	12,0	12,6	10,6
2008 ^b	2230	14,2	2027	33,9	13502	9550	3952	12,1	12,6	10,9
2009 ^b	2126	13,4	1945	32,1	13736	9617	4120	12,5	12,9	11,5

^a Średnio w roku (średnia arytmetyczna danych z czterech badań kwartalnych).

^b Średnio w trzech pierwszych kwartałach.

^c Łącznie z leśnictwem i łowiectwem, a od 2008 r. również z rybactwem.

^d Bez leśnictwa i łowiectwa, a od 2008 r. również bez rybactwa.

Źródło: I. Frenkiel, *Ludność wiejska [w:] Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi, op. cit., s. 57.*

grupie przeważają migracje na nieduże odległości. Prawie ⅔ tej grupy przemieszcza się w obrębie powiatu, w którym mieszka, a tylko mniej niż co dziesiąta osoba podróżuje cyklicznie do innego województwa¹⁴. Z kolei według badań CBOS z 2006 r. wśród pracujących zarobkowo mieszkańców wsi co drugi (49%) miał zatrudnienie w mieście, natomiast spośród pracujących mieszkańców miast tylko co dziesiąty (10%) był zatrudniony na wsi¹⁵.

Zachodzące procesy migracji wewnętrznych mają istotny wpływ na wiejski rynek pracy. Migracje mogą pozytywnie oddziaływać na stopę bezrobocia i wysokość zarobków, a także rozwój usług, wzrost inwestycji, szerzenie nowych postaw czy stylów życia i w konsekwencji sprzyjać modernizacji obszarów wiejskich.

¹⁴ Wpływ funduszy Unii Europejskiej na saldo migracji wewnętrznych i zewnętrznych w Polsce, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009.

¹⁵ Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście? Komunikat z badań CBOS, nr 3583, sierpień 2006 r., www.cbos.pl/PL/publikacje, [dostęp: 30 lipca 2010 r.].

SZARA STREFA

Szara strefa to według GUS działalność produkcyjna legalna, ale ukrywana przed władzami publicznymi w celu uniknięcia podatków lub ominięcia określonych przepisów¹⁶. Przyjmuje się, że szara strefa oprócz uszczuplania dochodów podatkowych państwa stanowi barierę dla rozwoju gospodarki.

Obszar pracy nierejestrowanej zarówno w mieście, jak i na obszarach wiejskich jest trudny do oszacowania. Dostępne badania GUS¹⁷ z 2004 r. wskazują, że wśród 1,317 mln pracujących w szarej strefie 626 tys. było mieszkańcami wsi, co stanowiło 47,5% pracujących „na czarno”. Nadreprezentacja mieszkańców obszarów wiejskich łączy się z dominacją szarej strefy w pracach niewymagających wysokich kwalifikacji.

Badania MPiPS¹⁸ z 2007 r. wskazują, że w wielu przypadkach powodem podejmowania pracy nierejestrowanej był brak możliwości znalezienia pracy legalnej, spełniającej oczekiwania. Inne powody to między innymi chęć dorobienia do świadczeń emerytalno-rentowych i socjalnych czy też specyficzne więzy sąsiedzkie. W niektórych przypadkach ze względu na sytuację życiową szara strefa stanowiła jedyną możliwość podjęcia pracy.

BEZROBOCIE

Dane dotyczące bezrobocia pochodzą z dwóch źródeł: bieżącej rejestracji bezrobotnych w urzędach pracy – bezrobocie rejestrowane¹⁹ oraz z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności²⁰. Dane z obu źródeł różnią się

¹⁶ http://www.stat.gov.pl/gus/definicje_PLK_HTML.htm?id=POJ-5806.htm [dostęp: 29 lipca 2010 r.].

¹⁷ *Praca nierejestrowana w Polsce w 2004 roku*, GUS, Warszawa 2005, s. 8; <http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/rynekpracy-statystyki/praca%20nierejestrowana-skrot.pdf>, [dostęp: 30 lipca 2010 r.].

¹⁸ *Przyczyny pracy nierejestrowanej w Polsce. Raport z badań*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007.

¹⁹ Zgodnie z ustawą z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r. nr 99, poz. 1001 ze zm.) bezrobotny to osoba niezatrudniona i niewykonująca innej pracy zarobkowej, zdolna i gotowa do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, zarejestrowana w urzędzie pracy i poszukująca zatrudnienia.

²⁰ Bezrobotni są to osoby w wieku 15–74 lata, które spełniły jednocześnie trzy warunki: 1) w okresie badanego tygodnia nie były osobami pracującymi, 2) aktywnie poszukiwały pracy, tzn. podjęły konkretne działania w ciągu 4 tygodni (wliczając jako ostatni – tydzień badany), aby znaleźć pracę, 3) były gotowe (zdolne) podjąć pracę

ze względu na inne definicje osoby bezrobotnej, ale generalnie wskazują na takie same kierunki zmian.

Bezrobocie rejestrowe na obszarach wiejskich w okresie od 1994 r. do 1998 r. obniżało się, następnie od 1999 r. do 2002 r. dynamicznie rosło. W latach 2003–2008 zarejestrowanych bezrobotnych ubywało, a w 2009 r. liczba bezrobotnych wzrosła w efekcie pogarszającej się sytuacji gospodarczej (tabela 12). Udział bezrobotnych na wsi w ogóle zarejestrowanych bezrobotnych, mimo ograniczonej możliwości uzyskania statusu osoby bezrobotnej przez rolników²¹, był we wszystkich analizowanych latach większy niż udział ludności wiejskiej w ogóle mieszkańców Polski. Wiejski rynek pracy był też mniej podatny na wahania koniunktury – w całym okresie udział zarejestrowanych bezrobotnych na wsi w ogóle zarejestrowanych bezrobotnych zwiększał się, gdy stopa bezrobocia malała, i zmniejszał się, kiedy stopa bezrobocia rosła.

Stopa bezrobocia na wsi według BAEL w 2009 r. wynosiła 8,2% i była niewiele niższa niż w miastach. Różnice między poziomem bezrobocia w ujęciu BAEL w mieście i na wsi utrzymywały się przez cały okres od 1992 r. do 2009 r.

Według BAEL w 2009 r. w najgorszej sytuacji na wiejskim rynku pracy były osoby młode, które nie ukończyły 30. roku życia. Stanowiły one ponad połowę (55%) wszystkich bezrobotnych na wsi (w mieście 40,8%). Wśród osób młodych występowały też najwyższe stopy bezrobocia. W grupach wiekowych powyżej 30. roku życia stopa bezrobocia nie przekraczała 6%, ale w grupie osób w wieku 18–19 lat bezrobotna była jedna trzecia, w grupie 20–24 lata co piąta osoba, a w grupie 25–29 lat co dziesiąta (tabela 13). W porównaniu z 2003 r. sytuacja poprawiła się wyraźnie we wszystkich grupach wiekowych, zdecydowanie zmniejszyły się też różnice w porównaniu z mieszkańcami miast.

w ciągu dwóch tygodni następujących po tygodniu badanym. Do bezrobotnych zalicza się także osoby, które nie poszukiwały pracy, ponieważ miały pracę „załatwioną” i oczekiwały na jej rozpoczęcie przez okres nie dłuższy niż 3 miesiące oraz były gotowe tę pracę podjąć.

²¹ Jako bezrobotny nie może być zarejestrowana osoba, która jest właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych powyżej 2 ha przeliczeniowych, niepodlegająca ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu pracy jako współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe.

Tabela 12. Bezrobotni i stopa bezrobocia według BAEL* i danych urzędów pracy

Rok	BAEL				Bezrobocie rejestrowane			
	Bezrobotni (w tys.)		Stopa bezrobocia		Stopa bezrobocia ogółem	Bezrobotni (w tys.)		Udział bezrobotnych na wsi w ogóle zarejestrowanych bezrobotnych (w %)
	wieś	miasto	wieś	miasto		wieś	ogółem	
1992	708	1686	10,3	15,8	14,3	-	2509,3	-
1993	844	1751	12,0	16,9	16,4	-	2889,6	-
1994	834	1542	12,4	14,8	16,0	1157,9	2838,0	40,8
1995	801	1432	12,2	13,7	14,9	1126,5	2628,8	42,9
1996	707	1254	10,7	12,0	13,2	1037,2	2359,5	44,0
1997	611	1126	9,3	10,7	10,3	843,7	1826,4	46,2
1998	645	1182	9,9	11,1	10,4	835,7	1831,4	45,6
1999	930	1712	14,5	15,9	13,1	1055,5	2349,8	44,9
2000	937	1824	14,3	16,9	15,1	1180,2	2702,6	43,7
2001	1083	2103	16,7	19,6	17,5	1328,7	3115,1	42,7
2002	1115	2260	17,2	21,3	20,0	1341,3	3217,0	41,7
2003	1076	2197	16,6	20,9	20,0	1325,8	3175,7	41,7
2004	1060	2021	16,2	19,1	19,0	1261,6	2999,6	42,1
2005	1033	1860	15,7	17,4	17,6	1180,4	2773,0	42,6
2006	748	1328	11,5	12,7	14,8	1004,6	2309,4	43,5
2007	518	930	8,0	8,8	11,2	785,7	1746,6	45,0
2008	421	733	6,4	6,9	9,5	670,4	1473,8	45,5
2009	545	926	8,2	8,6	11,9	832,9	1892,7	44,0

* Od 1992 do 1998 – w listopadzie, od 1999 do 2009 – w IV kwartale.

Źródło: jak pod tabelą 1 i Bezrobocie rejestrowane IV kwartał 2009, www.stat.gov.pl [dostęp: 20 lipca 2010 r.].

Tabela 13. Stopa bezrobocia według wieku w IV kwartale 2003 i 2009 r.

(w %)

Rok		15-17	18-19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	>65
2003	wieś	-	43,4	34,8	20,6	17,8	12,7	12,7	11,9	10,8	8,3	-	-
	miasto	-	65,8	44,1	21,8	16,7	18,6	16,9	17,5	16,5	14,9	14,0	-
2009	wieś	-	33,3	21,7	11,7	5,9	5,0	4,9	5,1	5,7	4,4	4,4	×
	miasto	×	37,2	21,0	10,7	6,6	6,3	6,9	6,4	7,7	6,6	6,7	×

Źródło: jak pod tabelą 1.

Mimo że liczba bezrobotnych mężczyzn na wsi była większa niż liczba bezrobotnych kobiet, to stopa bezrobocia wśród mężczyzn na wsi (7,9%) była niższa niż wśród kobiet (8,7%). Wynikało to z tego, że na wsi biernych zawodowo było 53,6% kobiet i 35,6% mężczyzn.

O ile w mieście bezrobocie związane jest z niskim poziomem wykształcenia, to na wsi taka zależność nie występuje. Mieszkańcy obszarów wiejskich z wykształceniem średnim zawodowym, zasadniczym zawodowym i zwłaszcza podstawowym są w lepszej sytuacji niż podobnie wykształceni mieszkańcy miast. Wiejski rynek pracy natomiast oferuje mniejsze możliwości osobom z wykształceniem średnim zawodowym i wyższym (tabela 14). W 2009 r. w porównaniu z 2003 r. stopa bezrobocia była niższa dla wszystkich poziomów wykształcenia. Dla mieszkańców wsi stopa bezrobocia najbardziej obniżyła się w grupie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (11,6 pkt proc.) i średnim ogólnokształcącym (9 pkt proc.).

Tabela 14. Stopa bezrobocia według poziomu wykształcenia w IV kwartale 2003 i 2009 r.

(w %)

Rok		Wyższe	Policealne	Średnie zawodowe	Średnie ogólnokształcące	Zasadnicze zawodowe	Podstawowe i niepełne podstawowe
2003	wieś	9,0	11,9	16,2	19,8	18,4	15,8
	miasto	7,5	18,2	17,2	23,9	28,2	44,2
2009	wieś	6,4	9,7	7,9	10,8	6,8	12,7
	miasto	4,6	6,8	8,2	10,0	11,8	22,4

Źródło: jak pod tabelą 1.

Poziom bezrobocia na obszarach wiejskich różni się między województwami (tabela 15). Najwyższa stopa bezrobocia w 2009 r. występowała w województwach północnych i zachodnich: zachodniopomorskim, lubu-

skim, pomorskim, dolnośląskim i warmińsko-mazurskim. Stopa bezrobocia niższa od średniej występowała w województwach podlaskim, śląskim, małopolskim, łódzkim i mazowieckim. W porównaniu z 2003 r. stopa bezrobocia obniżyła się we wszystkich województwach. Największe zmiany nastąpiły w województwach dolnośląskim (16,9 pkt proc.), zachodniopomorskim (14,4 pkt proc.) i warmińsko-mazurskim (13,7 pkt proc.). Najmniej stopa bezrobocia obniżyła się w województwach lubelskim (1,2 pkt proc.) i podkarpackim (3,9 pkt proc.).

Tabela 15. Stopa bezrobocia według województw w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Rok	Średnio	łódzkie	mazowieckie	małopolskie	śląskie	lubelskie	podkarpackie	podlaskie	świętokrzyskie	lubuskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie	dolnośląskie	opolskie	kujawsko-pomorskie	pomorskie	warmińsko-mazurskie
2003	16,6	17,1	12,4	13,4	17,2	10,1	13,7	11,0	16,7	22,4	18,8	27,6	27,2	14,5	21,4	19,4	23,7
2009	8,6	6,6	7,1	6,1	5,2	8,9	9,8	3,5	9,1	11,5	8,0	13,2	10,3	7,9	9,8	10,7	10,0

Źródło: jak pod tabelą 1.

Wpływ na poziom bezrobocia na obszarach wiejskich ma ich odległość od dużych ośrodków miejskich, które stwarzają szanse zatrudnienia dla dojeżdżających oraz sprzyjają wzrostowi zatrudnienia na sąsiadujących z nimi obszarach wiejskich przez zapotrzebowanie na produkty (warzywa, owoce, kwiaty)²².

Na wahania stopy bezrobocia oddziałują również migracje, w tym zagraniczne. Obniżenie stopy bezrobocia po 2003 r. było w części związane z emigracją zarobkową, która przybrała na sile po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Nie ma rzetelnych danych na temat migracji zagranicznych. Według szacunków GUS liczba osób przebywających za granicą czasowo powyżej dwóch miesięcy w końcu 2008 r. wynosiła 2,270 mln. Można przyjąć, że z tej liczby mieszkańcy obszarów wiejskich stanowili w przybliżeniu $\frac{1}{3}$ ²³.

²² Raport o rozwoju społecznym – Polska 2000. Rozwój obszarów wiejskich, UNDP, Warszawa 2000, s. 15.

²³ I. Frenkiel, *Ludność wiejska*, op. cit., s. 52.

SYTUACJA NA RYNKU PRACY ZE WZGLĘDU NA ZWIĄZKI Z GOSPODARSTWEM ROLNYM

Współczynniki aktywności zawodowej, wskaźniki zatrudnienia i stopy bezrobocia dla ludności wiejskiej ogółem i ludności miejskiej są obecnie zbliżone. Jest to obraz uproszczony, bowiem ludność obszarów wiejskich jest wewnętrznie zróżnicowana. Podstawowym rozróżnieniem stosowanym w części statystyk BAEL jest podział ludności wiejskiej na ludność związaną z gospodarstwem rolnym²⁴ i ludność bezrolną. Takie ujęcie unaocznia skalę różnic w aktywności zawodowej między mieszkańcami obszarów wiejskich i, tym samym, pozwala uzyskać pełniejszy obraz sytuacji wiejskiego rynku pracy.

Wśród ogółu ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej (11,975 mln) w 2009 r. ludność niezwiązana z gospodarstwem rolnym stanowiła przeszło 60% (tj. 7,199 mln). Sytuacja na rynku pracy tej grupy ludności mimo poprawy, jaka nastąpiła między IV kwartałem 2003 i 2009 r., była gorsza niż sytuacja rolników.

Współczynnik aktywności zawodowej ludności niezwiązanej z gospodarstwem rolnym wynosił 47,8%, a ludności rolniczej 66,4%. W porównaniu z 2003 r. wskaźnik ten wzrósł odpowiednio o 0,9 oraz 2,3 pkt proc. Wyrażne różnice występowały w podziale według płci. Współczynnik aktywności kobiet związanych z gospodarstwem rolnym wynosił w 2009 r. 59,1%, a dla kobiet niezwiązanych z gospodarstwem rolnym 38,4%. Dla mężczyzn wskaźniki te wynosiły odpowiednio 73,5% i 58,8%. W 2009 r. w porównaniu z 2003 r. współczynniki aktywności zawodowej wzrosły we wszystkich grupach. Największy wzrost zanotowano w grupie mężczyzn niezwiązanych z gospodarstwem rolnym (2,5 pkt proc.), a najmniejszy (0,1 pkt proc.) wśród kobiet niezwiązanych z gospodarstwem rolnym (tabela 16).

Wskaźnik zatrudnienia ludności bezrolnej (42,1%) jest wyraźnie niższy niż ludności rolniczej (63,5%). W porównaniu z 2003 r. wskaźniki wzrosły w obu grupach, najbardziej wśród bezrolnych mieszkańców wsi (o 7,9 pkt proc.). Wśród ludności wiejskiej wskaźnik zatrudnienia najbardziej wzrósł wśród bezrolnych mężczyzn (9 pkt proc.), a najmniej wśród kobiet związanych z gospodarstwem rolnym (3,8 pkt proc.).

²⁴ Osoby w gospodarstwach domowych, w skład którego wchodzi użytkownik indywidualnego gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1ha użytków rolnych lub indywidualnej działki rolnej o powierzchni 0,1–1 ha użytków rolnych, oraz ludność w gospodarstwach domowych z indywidualnym właścicielem zwierząt gospodarskich.

Tabela 16. Aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej według płci i związku z gospodarstwem rolnym w IV kwartale 2003 i 2009 r. (w %)

Wyszczególnienie		Ogółem		Kobiety		Mężczyźni	
		2003	2009	2003	2009	2003	2009
Współczynnik aktywności zawodowej	rolnicza	64,9	66,4	58,0	59,1	71,7	73,5
	bezrolna	46,9	47,8	38,3	38,4	56,3	58,8
Wskaźnik zatrudnienia	rolnicza	58,7	63,5	52,3	56,1	64,9	70,7
	bezrolna	34,2	42,1	26,8	33,7	42,3	51,3
Stopa bezrobocia	rolnicza	9,6	4,4	9,8	4,9	9,5	3,8
	bezrolna	27,1	11,8	30,0	12,3	24,8	11,5

Źródło: jak pod tabelą 1.

Problem bezrobocia zarówno w 2003 r., jak i w 2009 r. w największym stopniu dotyczył bezrolnych mieszkańców wsi. Spadek stopy bezrobocia, jaki nastąpił w tym okresie, nie zmienił sytuacji. Wśród osób niezwiązanych z gospodarstwem rolnym najwyższe stopy bezrobocia występują w grupach najmłodszych. Stopa bezrobocia w grupie osób w wieku od 15 do 19 lat wynosiła 37,7% (rolnicy – 15,7%), w grupie 20–24 lat – 26,2% (rolnicy – 16,8%), a w grupie 25–29 lat – 15% (rolnicy – 7,8%).

BEZROBOCIE UKRYTE

Bezrobocie ukryte powstaje, jeśli pracujący dzielą się pracą z osobami, których zatrudnienie jest zbędne, lub kiedy nie wprowadza się takiej organizacji pracy, przy której część pracujących nie miałaby zadań do wykonania²⁵. Ze względu na charakter pracy w rolnictwie bezrobocie ukryte dotyczy w przeważającej części pracujących w gospodarstwach rolnych o małej powierzchni użytków rolnych. Możemy wyróżnić przynajmniej dwa ujęcia ukrytego bezrobocia – ujęcie obiektywne i subiektywne.

Bezrobocie ukryte według kryterium obiektywnego oznacza osoby w wieku produkcyjnym pracujące wyłącznie lub głównie w swoim gospodarstwie rolnym (działce rolnej), najwyżej 3 miesiące w roku lub do 3 godzin dziennie w przypadku osób pracujących ponad 3 miesiące.

²⁵ J. Liwiński, *Bezrobocie ukryte w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz na działkach rolnych* [w:] *Zasoby pracy w rolnictwie indywidualnym w świetle wyników spisów powszechnych 2002 r.*, U. Sztanderska (red.), GUS, Warszawa 2009.

Zgodnie z tą definicją skala ukrytego bezrobocia wynosiła w 2002 r. 417 tys. osób (dane z powszechnego spisu rolnego), tj. 21,4% osób pracujących wyłącznie lub głównie w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz na działkach rolnych.

Bezrobocie ukryte według kryterium subiektywnego (stosowane w powszechnym spisie rolnym w 1996 r.) oznacza osoby w wieku produkcyjnym pracujące wyłącznie lub głównie w swoim gospodarstwie rolnym (działce rolnej), które – według opinii użytkownika gospodarstwa rolnego (działki rolnej) – mogłyby podjąć pracę wyłącznie poza gospodarstwem. Praca tych osób w gospodarstwie rolnym (działce rolnej) mogłaby być wykonana przez innego członka gospodarstwa domowego. Zgodnie z szacunkami bezrobocie to wynosiło od 720 do 900 tys. osób w wieku produkcyjnym.

Innym sposobem wyznaczania ukrytego bezrobocia jest zastosowanie kryterium pełnoetatowości. Zgodnie z tym kryterium każdego pracownika uznaje się za ukrycie bezrobotnego w takim stopniu, w jakim nie wykorzystuje swoich możliwości pracy. Według tego kryterium w 2002 r. liczba ukrytych bezrobotnych wynosiła 179 669 osób, co stanowiło 9,2% pracujących wyłącznie w gospodarstwach rolnych.

PODSUMOWANIE

W okresie od 1992 r. do 2009 r. wskaźniki zatrudnienia, współczynniki aktywności zawodowej i stopa bezrobocia dla ludności wiejskiej ulegały zmianom związanym z przemianami demograficznymi, społecznymi i ekonomicznymi.

Współczynnik aktywności zawodowej w okresie od 1992 r. do 2003 r., mimo niedużych zmian w liczbie osób aktywnych zawodowo, wykazywał tendencję spadkową. Było to wywołane w głównej mierze zwiększaniem się populacji osób biernych zawodowo.

Wskaźnik zatrudnienia między 1992 r. i 1994 r. wyraźnie obniżył się. W kolejnych latach zmiany były stosunkowo nieduże, a od 1998 r. zaczęto notować kolejne wyraźne spadki aż do 2003 r.

Stopa bezrobocia w pierwszych dwóch latach po 1992 r. rosła, a następnie spadała przez trzy kolejne lata. Od 1998 r. bezrobocie rosło i w 2002 r. osiągnęło najwyższy notowany poziom (17,2%).

W okresie od 2003 r. do 2008 r., choć współczynnik aktywności zawodowej ulegał niewielkim wahaniom i wynosił około 55%, nastąpił wzrost zatrudnienia (z 45,9% do 50,7%) i spadek stopy bezrobocia (z 17,8% do 6,4%) związany z poprawą sytuacji gospodarczej i wejściem do UE. W 2009 r. na

skutek pogorszenia sytuacji gospodarczej stopa bezrobocia na wsi wzrosła do 8,2%, ale jednocześnie wzrósł wskaźnik zatrudnienia o 0,1 pkt proc.

W dłuższym okresie pozytywne zmiany na rynku pracy nastąpiły we wszystkich regionach i mogą świadczyć o poprawie sytuacji na wiejskim rynku pracy.

Podobne tendencje można było zaobserwować zarówno wśród ludności wiejskiej związanej z gospodarstwem rolnym, jak i ludności bezrolnej. Mimo to różnice na niekorzyść ludności niezwiązanej z gospodarstwem rolnym w dalszym ciągu utrzymują się. I tak wśród ludności wiejskiej w najgorszej sytuacji na rynku pracy znajdują się osoby najmłodsze, osoby starsze oraz kobiety niezwiązane z gospodarstwem rolnym. Sytuacja ludności bezrolnej na rynku pracy jest też wyraźnie gorsza od sytuacji mieszkańców miast.

Problemem wiejskiego rynku pracy jest jego struktura, w której w dalszym ciągu w wielu regionach dominuje mało efektywne rolnictwo – stanowiące znaczący rezerwuuar siły roboczej. Inne bariery rozwoju to między innymi: stosunkowo niskie kwalifikacje i kapitał kulturowy, mała siła nabywcza, tradycja szarej strefy, niedorozwój infrastruktury. Należy jednak zwrócić uwagę na postęp w tych obszarach, jaki dokonał się na wsi dzięki integracji z Unią Europejską.

Rozwój obszarów wiejskich wymaga podjęcia działań nakierowanych na tworzenie miejsc pracy dla osób ponad miarę zatrudnionych w gospodarstwach, bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo. Szansą dla obszarów wiejskich może być rozwój rolnictwa ekologicznego i realizowanie polityki ochrony środowiska, takich jak dbałość o krajobraz czy inwestycje w odnawialne źródła energii, a także rozwój agroturystyki. Nie są to jednak sposoby na rozwiązanie wszystkich problemów.

Trzeba liczyć się z tym, że pogarszająca się struktura demograficzna, edukacyjna i inne cechy ludności wiejskiej wymuszają dalszą dezaktywizację zawodową²⁶. Dlatego ważne jest przezwyciężenie barier rozwojowych przez inwestycje w kształcenie. Przeszkodą są jednak niskie dochody ludności wiejskiej. Można stwierdzić, że uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne powodują, iż możliwości rozwiązywania problemów wiejskiego rynku pracy i rolnictwa bez pomocy państwa są mniejsze niż w miastach oraz w innych działach gospodarki. Skuteczna modernizacja wymaga bądź

²⁶ K. Heffner, A. Rosner, *Wybrane koncepcje i możliwości rozwoju obszarów wiejskich po dekadzie transformacji w Polsce* [w:] *Wieś i rolnictwo w procesie przemian. Problemy rozwoju obszarów wiejskich*, S. Sokołowska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 18.

zwiększenia dochodów rolników, bądź wyrównanego dostępu do wiedzy²⁷, a także inwestycji w infrastrukturę społeczną i techniczną, przy uwzględnieniu regionalnych specyfik i zróżnicowań²⁸. Zaniechania mogą doprowadzić do ograniczenia szans rozwojowych całego kraju.

BIBLIOGRAFIA

Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 2003–2007, GUS, Warszawa 2009.

Aktywność ekonomiczna ludności w IV kwartale 2009, GUS, Warszawa 2010.

K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian, red. M. Drygas, A. Rosner, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Raport o rozwoju społecznym – Polska 2000. Rozwój obszarów wiejskich, UNDP, Warszawa 2000.

„Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2009”, GUS.

Rolnictwo i obszary wiejskie w Polsce w latach 1992–2007, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Warszawa 2009.

Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2005.

Wiejski rynek pracy w okresie transformacji ustrojowej gospodarki polskiej, B. Sosnowska (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2003.

²⁷ K. Maciejewski, *Mikroekonomiczne uwarunkowania wiejskiego rynku pracy* [w:] *Wiejski rynek pracy w okresie transformacji ustrojowej gospodarki polskiej*, B. Sosnowska (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2003, s. 109–110.

²⁸ J. Liwiński, U. Sztanderska, *Analiza sytuacji na wybranych powiatowych rynkach pracy oraz stworzenie metodologii badania lokalnego rynku pracy w Polsce. Raport końcowy*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2006.

Bożena Kłos

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE ROLNIKÓW A ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

WSTĘP

Obowiązujący obecnie system ubezpieczeń społecznych rolników reguluje ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1991 r. (Dz.U. z 2008 r. nr 50, poz. 291 ze zm.).

W Polsce ludność rolnicza – podobnie jak w innych krajach europejskich – była ostatnią grupą społeczno-zawodową objętą ubezpieczeniem społecznym. Proces tworzenia się systemu ubezpieczenia społecznego rolników trwał wiele lat i można wyodrębnić w nim trzy etapy¹:

- pierwszy etap, poprzedzający powstanie właściwego systemu ubezpieczenia, obejmował lata 1962–1977, w którym renta przysługiwała rolnikom w zamian za ziemię przekazaną na własność państwa²,

¹ Zob. B.M. Wawrzyniak, B. Wojtasik, *Ewolucja systemu ubezpieczeń społecznych w rolnictwie*, „Wieś i Rolnictwo” 2005, nr 1(126).

² Ustawa z 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości, Dz.U. nr 38, poz. 166; ustawa z 24 stycznia 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa, Dz.U. nr 3 poz. 15; ustawa z 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę, Dz.U. nr 21 poz. 118.

- drugi etap w latach 1977–1990, w którym funkcjonował system ubezpieczeniowy oparty na zasadzie przyznawania emerytur w przypadku sprzedaży państwu określonego wolumenu towarów³,
- trzeci etap zapoczątkowany w 1991 r., w którym prawo do świadczeń zostało uzależnione od opłacania składek.

Dokonana na początku lat 90. reforma systemu zabezpieczenia społecznego wyłączyła rolników z powszechnego ubezpieczenia społecznego, a odrębność systemu podkreśliło powołanie wyspecjalizowanej instytucji – Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) – odpowiedzialnej za realizację zadań tylko z zakresu ubezpieczenia rolników. System powstał w początkowym okresie transformacji ustrojowej w wyniku realizacji postulatów środowisk wiejskich oraz przy wykorzystaniu wzorów z ubezpieczenia społecznego dla rolników w krajach Unii Europejskiej. Nadano mu charakter zaopatrzeniowo-socjalny, charakterystyczny dla europejskich systemów ubezpieczenia społecznego dla rolników.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że system ubezpieczenia społecznego rolników został wdrożony w okresie głębokiego kryzysu, wysokiego obciążenia budżetu państwa i automatyczne przeniesienie niektórych wzorów z krajów o wyższym poziomie rozwoju już na starcie systemu czyniło go kontrowersyjnym⁴. Z drugiej strony w sytuacji wysokiego poziomu bezrobocia w pierwszej połowie lat 90. XX wieku spełnił funkcję osłony socjalnej szczególnie dla tzw. chłoporobotników, podobnie jak funkcję tę w systemie ZUS pełniły liberalne zasady przyznawania rent inwalidzkich i wcześniejsze emerytury.

Prawie 20-letni okres funkcjonowania systemu ubezpieczenia społecznego rolników skłania do podjęcia refleksji nad jego znaczeniem dla osób związanych z rolnictwem oraz rolą, jaką odgrywa w stymulowaniu rozwoju obszarów wiejskich. Obecnie system ubezpieczenia społecznego rolników jest przedmiotem krytyki jako system niesprawiedliwy społecznie i nieefektywny ekonomicznie. W sytuacji wysokiego deficytu budżetu państwa dotacje do KRUS wskazywane są jako jedno ze źródeł trudności w równoważeniu finansów publicznych.

³ Ustawa z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, Dz.U. nr 33, poz.140; ustawa z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz.U. nr 40, poz. 268. Nowelizacja ustawy z 1988 r. zlikwidowała zasadę „emerytura za towar”.

⁴ L. Klank, *W sprawie reformy ubezpieczeń społecznych w rolnictwie*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 4(121), s. 164.

Celem artykułu jest przedstawienie podstawowych zasad konstrukcyjnych systemu ubezpieczenia społecznego rolników, a więc zakresu podmiotowego (zasad podlegania ubezpieczeniu), zakresu przedmiotowego (świadczenia wypłacane z ubezpieczenia i warunki nabywania prawa), zasady wymiaru składek i formuły obliczania świadczeń emerytalno-rentowych oraz gospodarkę finansową KRUS. Dokonano także charakterystyki funkcjonowania systemu, głównie w okresie 2004–2009, w świetle danych statystycznych, sprawozdań z wykonania budżetu KRUS i wyników badań naukowych. Szczególną uwagę zwrócono na system emerytalny rolników, który wzbudza największe kontrowersje.

Dokonana analiza pozwala w podsumowaniu wskazać na te rozwiązania, które w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej nie odzwierciedlają w sposób adekwatny przemian na wsi i nie stanowią elementów sprzyjających rozwojowi obszarów wiejskich.

ZASADY PODLEGANIA UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEMU ROLNIKÓW

Obowiązujące regulacje eliminują z ubezpieczenia rolniczego osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu na innych podstawach: ubezpieczenie obowiązkowe z każdego tytułu ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem rolniczym⁵.

Ubezpieczeniom społecznym podlegają z mocy ustawy: rolnik, małżonek rolnika oraz domownik.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 6 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników rolnik jest to pełnoletnia osoba fizyczna zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym także w ramach grupy producentów rolnych, a także osoba, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesiania.

Małżonek rolnika podlega ubezpieczeniom, jeśli pracuje w gospodarstwie rolnika lub w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z gospodarstwem rolnym.

Za domownika uznaje się osobę bliską rolnikowi, która:

- ukończyła 16 lat,

⁵ Zasadę tę wprowadzono ustawą z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, Dz.U. nr 10, poz. 53.

- pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- stale pracuje w tym gospodarstwie i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlegają z mocy ustawy także osoby pobierające renty strukturalne współfinansowane ze środków Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej do czasu przyznania emerytury z systemu ubezpieczenia rolników⁶.

Tabela 1. Liczba osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników w latach 1991–2009 (stan na 31 grudnia)

Rok	Liczba ubezpieczonych	Rok	Liczba ubezpieczonych	Rok	Liczba ubezpieczonych
1991	1 750 000	1998	1 414 942	2005	1 581 929
1992	1 650 000	1999	1 428 172	2006	1 615 272
1993	1 565 848	2000	1 452 368	2007	1 598 197
1994	1 475 133	2001	1 502 088	2008	1 574 394
1995	1 426 595	2002	1 559 534	2009	1 558 819
1996	1 387 241	2003	1 589 325		
1997	1 418 116	2004	1 540 158		

Źródło: <http://www.krus.gov.pl/krus/krus-w-liczbach> [dostęp: 10 lipca 2010 r.].

Jak pokazują dane zawarte w tabeli 1, liczba ubezpieczonych spadała w latach 1991–1996, a w następnych wzrastała. W latach 2007–2009 ustabilizowała się na poziomie powyżej 1,55 mln (z niewielką tendencją spadkową).

Zasadniczą grupę ubezpieczonych stanowią rolnicy. W IV kwartale 2009 r. wśród 1 558 819 ubezpieczonych było: 965 782 rolników, 435 160 współmałżonków i 157 877 domowników. W tym samym roku średnioroczna liczba płatników składek wynosiła 1 178 140 i liczba ta jest równoznaczna z liczbą gospodarstw rolnych „ubezpieczonych” w KRUS. Na jedno gospodarstwo przeciętnie przypadało 1,33 ubezpieczonego.

⁶ Renty strukturalne przyznaje i wypłaca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zgodnie z ustawą z 28 listopada 2003 r. o wspieraniu obszarów wiejskich ze środków pochodzących z sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, Dz.U. nr 229, poz. 2273 ze zm. Zastąpiły one renty strukturalne finansowane z budżetu państwa na podstawie ustawy z 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie, Dz.U. nr 52, poz. 539 ze zm., przyznawanymi w latach 2002–2004.

W systemie KRUS istnieją odrębnie dwa rodzaje ubezpieczenia: emerytalno-rentowe oraz wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie. Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wyróżniają ubezpieczenia obowiązkowe i dobrowolne (na wniosek). Obowiązkowo obydwojema rodzajami ubezpieczenia objęci są:

- rolnicy prowadzący osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych,
- małżonek rolnika i osoba bliska rolnikowi w wieku powyżej 16 lat pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym i stale pracujące w tym gospodarstwie.

Dobrowolne ubezpieczenie dotyczy rolników, małżonków i domowników, którzy prowadzą działalność rolniczą w gospodarstwie o powierzchni do 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych lub przekazali swoje grunty do zalesiania.

W związku z występowaniem ubezpieczenia obowiązkowego i dobrowolnego w ramach ubezpieczenia emerytalno-rentowego oraz wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego wśród ubezpieczonych w KRUS można wyróżnić trzy grupy:

- wyłącznie z ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim,
- wyłącznie z ubezpieczeniem emerytalno-rentowym,
- z obydwojema rodzajami ubezpieczeń.

Zdecydowanie przeważają osoby objęte jednocześnie ubezpieczeniem emerytalno-rentowym oraz wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim (np. w 2009 r. około 94% ubezpieczonych).

W ostatnich latach następował wzrost liczby osób ubezpieczonych dobrowolnie, a także wzrost ich udziału w strukturze ubezpieczonych. W dniu 31 grudnia 2009 r. w KRUS było 176 065 osób ubezpieczonych na wniosek (w tym ponad 150 tys. osób z ubezpieczeniem emerytalno-rentowym). Ubezpieczeni na wniosek stanowili 11,3% ogółu ubezpieczonych. Wskaźnik ten w poprzednich latach wynosił: 11,1% w 2008 r.; 10,9% w 2007 r.; 10,6% w 2006 r.; 8,5% w 2005 r. i 8,1% w 2004 r.

Zasadniczym celem ustawy było objęcie ubezpieczeniami tylko tych rolników i związanych z nimi osób, dla których prowadzenie działalności rolniczej stanowi jedyne źródło utrzymania. Działalność rolnicza jest w ustawie z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników definiowana

jako: działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3). W 1997 r. dopuszczono jednak do systemu osoby prowadzące jednocześnie działalność rolniczą i pozarolniczą działalność gospodarczą bez ustalania ograniczeń ze względu na rozmiar i dochody z działalności pozarolniczej. W rezultacie w KRUS ubezpieczały się osoby niemające związku z działalnością rolniczą. (zob. tabela 2)

Tabela 2. Liczba osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników, które jednocześnie prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą

Rok	I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał
1997	25 677	35 533	41 622	45 822
1998	51 099	55 109	58 007	60 333
1999	62 183	63 299	65 149	67 694
2000	70 699	72 653	74 756	76 964
2001	80 001	82 925	85 267	87 692
2002	90 352	92 636	95 236	95 277
2003	98 676	101 361	105 525	114 783
2004	115 181	118 090	80 239	49 200
2005	48 065	41 414	43 575	61 725
2006	65 750	69 678	77 653	78 871
2007	79 522	81 552	70 065	70 598
2008	71 300	73 167	70 331	68 513
2009	70 548	72 785	71 460	72 269

Źródło: jak pod tabelą 1.

Liczba osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników, które jednocześnie prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą, systematycznie wzrastała od 1997 r. do II kwartału 2004 r., dzięki liberalnym przepisom umożliwiającym wybór ubezpieczenia w KRUS zamiast w ZUS. Zmiana przepisów⁷, tzw. uszczelnienie systemu, spowodowała w okresie III–IV kwartał 2004 r. bardzo znaczący spadek ubezpieczonych łączących prowadzenie gospodarstwa rolnego z pozarolniczą działalnością gospodarczą. W IV kwartale 2009 liczba ich wynosiła 72 269.

Po zmianie regulacji pozostanie w ubezpieczeniu rolniczym, w przypadku łączenia prowadzenia działalności rolniczej lub pracy w gospodarstwie rolnym z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej lub

⁷ Ustawa z 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 91, poz. 873.

współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jest możliwe dla tych rolników i domowników, którzy podlegali ubezpieczeniu z mocy ustawy w pełnym zakresie nieprzerwanie przez co najmniej trzy lata⁸.

Kolejnym warunkiem pozostania w ubezpieczeniu społecznym rolników jest osiąganie przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, od których należy podatek za poprzedni rok podatkowy nie przekracza określonej kwoty. Kwota graniczna w 2004 r. została ustalona przy założeniu, że rolnik uzyskuje dochód wspomagający, a nie stanowiący główne źródło utrzymania, jeżeli osiąga dochody roczne na poziomie 65% rocznego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Z danych za 2004 r. wynikało bowiem, że wynagrodzenia pracowników najczęściej kształtują się na tym poziomie. Kwota graniczna podlega corocznej waloryzacji o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych, a więc kwoty w kolejnych latach nie odpowiadały już przyjętemu wskaźnikowi, ze względu na szybszy wzrost wynagrodzeń niż wskaźnika inflacji.

Kwoty graniczne podatku wynosiły: 2528 zł w 2004 r.; 2604 zł w 2005 r.; 2643 zł w 2006 r.; 2693 zł w 2007 r.; 2755 zł w 2008 r. i 2835 zł w 2009 r. Ustalona w 2009 r. kwota graniczna umożliwiała osiąganie dochodów w wysokości około 1300 zł miesięcznie, co oznacza, że rolnicy – jeżeli nie chcą stracić prawa do ubezpieczenia w KRUS – muszą ograniczać działalność pozarolniczą do dochodów kwotowo niewiele przewyższających minimalną płacę netto. Taki dochód nie daje szans na dorobienie się warsztatu pracy w rolnictwie lub poza nim pozwalającego osiągać wyniki niezbędne do godnego utrzymania siebie i rodziny⁹.

Ustawa ubezpieczeniowa obejmuje także osoby prowadzące działalność w ramach działów specjalnych produkcji rolnej, tj. uprawę i produkcję zwierzęcą, które nie wymagają prowadzenia gospodarstwa rolnego. W okresie

⁸ Zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczenia społecznego rolników za działalność pozarolniczą uważa się działalność gospodarczą prowadzoną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez osoby fizyczne zgodnie z ustawą z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, z wyłączeniem wspólników spółek prawa handlowego oraz osób prowadzących działalność w zakresie wolnego zawodu. Z kolei za współpracującego przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej uważa się rolnika lub domownika, który w stosunku do prowadzącego tę działalność spełnia kryteria osoby współpracującej, określone w przepisach o systemie ubezpieczenia społecznego rolników.

⁹ W. Jagła, *KRUS a funkcja wspierania drobnej przedsiębiorczości*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2010, nr 26, www.krus.gov.pl, zakładka „Wydawnictwa” (w następnych przypisach pomijam informację o adresie internetowym tej publikacji – B.K.)

2004–2009 liczba tych osób i ich udział w strukturze ubezpieczonych wyraźnie spadły.

Podstawowym warunkiem podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jest posiadanie gospodarstwa rolnego. Według przepisów ustawy z 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników: *gospodarstwo rolne to każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej* (art. 6 pkt 4). Powierzchnia gospodarstwa – istotne kryterium podlegania ubezpieczeniu – określone jest w ha przeliczeniowych użytków rolnych zgodnie z przepisami ustawy o podatku rolnym¹⁰. Rolnik może zostać ubezpieczony, jeżeli przedstawi w KRUS decyzję ustalającą wymiar podatku rolnego. Artykuł 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, że:

Przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że:

1) *właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach;*

2) *podatnik podatku rolnego lub podatku od dochodu z działów specjalnych prowadzi działalność rolniczą w rozmiarze wynikającym z zakresu opodatkowania;*

3) *jeżeli własność lub dzierżawa gruntów, o których mowa w pkt 1, przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy, o którym mowa w pkt 2, ciąży na kilku osobach – każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej;*

4) *osoba bliska rolnikowi, spełniająca warunki określone w art. 6 pkt 2 lit. a i b, stale pracuje w gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy – jeżeli okoliczność ta została stwierdzona zgodnym oświadczeniem rolnika i tej osoby.*

Taka regulacja powoduje, że w praktyce prawo do ubezpieczenia wynika z tytułu samego posiadania gruntów rolnych, a nie z tytułu faktycznego prowadzenia działalności rolniczej. Otwiera ona możliwości wchodzenia do systemu rolnego osobom niemającym nic wspólnego z działalnością rolniczą.

Analiza struktury ubezpieczonych według powierzchni gospodarstwa rolnego (tabela 3) pokazuje, że wzrasta liczba ubezpieczonych posiadających mniej niż 1 ha przeliczeniowy, co skłania do wniosku, że zwiększa się liczba ubezpieczonych, dla których prowadzenie działalności rolniczej niekoniecznie musi stanowić główne źródło utrzymania. Ubezpieczeni związani z gospodarstwami rolnymi do 2 ha stanowili aż 33,4% wszystkich ubezpieczonych

¹⁰ Ustawa z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, Dz.U. z 2006 r. nr 136, poz. ze zm.

w 2009 r. i oznacza to wzrost o 4,6 pkt proc. w stosunku do 2004 r. Z drugiej strony widoczna jest tendencja wzrostu liczby i udziału ubezpieczonych z gospodarstwami powyżej 20 ha przeliczeniowych (z 5,6% do 7,1%).

Tabela 3. Liczba osób objętych ubezpieczeniem społecznym rolników według powierzchni gospodarstw rolnych (stan na 31 grudnia)

Powierzchnia gospodarstwa w ha przeliczeniowych	Liczba ubezpieczonych		Wskaźnik % do ogólnej liczby ubezpieczonych	
	2004	2009	2004	2009
do 1,00*	147 639	229 436	9,6	14,9
1,01 do 2,00	296 297	293 886	19,2	18,5
2,01 do 5,00	420 507	402 506	27,3	25,4
5,01 do 10,00	348 175	317 981	22,6	20,4
10,01 do 20,00	209 798	206 018	13,6	13,2
20,01 do 50,00	73 315	89 630	4,8	5,7
Gospodarstwa powyżej 50,01	12 851	20 363	0,8	1,4
Działy specjalne	31 576	8 507	2,1	0,5
Razem	1 540 158	1 574 394	100,0	100,0

* W tym zawarte są dane odnośnie do osób, które m.in. pobierają renty strukturalne lub podlegały ubezpieczeniu jako rolnik i zaprzestały prowadzenia działalności rolniczej, nie nabywając prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia, jeśli podlegały ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez co najmniej 12 lat i 6 miesięcy (art. 16 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Źródło: <http://www.krus.gov.pl/krus/krus-w-liczbach> [dostęp: 14 czerwca 2010 r.].

ŚWIADCZENIA WYPŁACANE Z UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

Z ubezpieczenia emerytalno-rentowego wypłacane są świadczenia długookresowe, a więc emerytury rolnicze, renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, renty rodzinne. Renty z tytułu niezdolności do pracy wypadkowe i renty rodzinne wypadkowe również są wypłacane z tego ubezpieczenia, chociaż są typowymi świadczeniami z ubezpieczenia wypadkowego. Ubezpieczenie emerytalne uprawnia także do zasiłku pogrzebowego, dodatku pielęgnacyjnego do emerytur i rent z tytułu niezdolności do pracy oraz dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej.

Warunkiem nabycia prawa do emerytury jest:

- osiągnięcie wieku emerytalnego (kobieta 60 lat, mężczyzna 65 lat),
- posiadanie minimalnego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego (25 lat).

Regulacje prawne dopuszczają możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę (55 lat kobieta, 60 lat mężczyzna), gdy ubezpieczony rolnik podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat¹¹ i zaprzestał działalności rolniczej. Za zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej przez emeryta lub rencistę uważa się sytuację, gdy ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej 1 ha fizyczny lub 1 ha przeliczeniowy użytków rolnych lub nie prowadzi działu specjalnego produkcji rolnej w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres¹²,
- 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym,
- 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach zaliczanych do okresów ubezpieczenia lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisy dotyczące minimalnego okresu podlegania ubezpieczeniu w zależności od wieku nie mają zastosowania, jeżeli niezdolność do pracy jest następstwem wypadku przy pracy czy rolniczej choroby zawodowej.

¹¹ Do okresów podlegania ubezpieczeniu zalicza się okresy ubezpieczenia od dnia 1 stycznia 1991 r., okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i członków ich rodzin w latach 1983–1990 oraz okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 lat przed dniem 1 stycznia 1983 r.

¹² Wymagany minimalny okres podlegania ubezpieczeniu wynosi:

- rok, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku do 20 lat,
- 2 lata, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 20 lat do 22 lat,
- 3 lata, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 22 lat do 25 lat,
- 4 lata, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 25 lat do 30 lat,
- 5 lat, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 30 lat.

Osoba całkowicie niezdolna do pracy to osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu utraciła zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przyznaje się jako rentę stałą, jeżeli całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała i nie orzeczono celowości przekwalifikowania zawodowego. W pozostałych przypadkach renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jako renta okresowa przez okres wskazany w decyzji Prezesa KRUS lub do czasu objęcia rencisty innym ubezpieczeniem społecznym.

Ubezpieczonemu trwale niezdolnemu do pracy w gospodarstwie rolnym, któremu orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego, przyznaje się rentę szkoleniową na okres niezbędny do przekwalifikowania zawodowego (od 6 do 36 miesięcy). O tym, czy dana osoba jest niezdolna do pracy orzeka w I instancji lekarz rzecznik KRUS, natomiast w II – komisja lekarska KRUS.

W całym okresie obowiązywania ustawy widoczne są dwie tendencje: wzrost liczby świadczeniobiorców w latach 1991–1995 oraz systematyczny spadek od 1996 r., głównie z przyczyn demograficznych (tabela 4). Szczególnie duży wzrost liczby emerytów i rencistów w pierwszych dwóch latach funkcjonowania ustawy wynikał z korzystnych dla rolników przepisów, które – w odróżnieniu od poprzednio obowiązujących – nie wiązały prawa do emerytury z koniecznością przekazania gospodarstwa. Świadczenia emerytalno-rentowe uzyskali wówczas rolnicy, którzy przed dniem 1 stycznia 1991 r. osiągnęli wiek emerytalny lub byli całkowicie niezdolni do pracy w gospodarstwie rolnym, ale nie chcieli pozbywać się gospodarstwa rolnego. W nowym systemie nabyli oni prawo do emerytury w części składkowej, pomimo że nie zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu przepisów ustawy.

Napływ świadczeniobiorców do systemu w latach 2006–2009 kształtował się przeciętnie na poziomie 50 tys. każdego roku¹³. Należy zauważyć, że od 2006 r. liczba osób objętych ubezpieczeniem emerytalno-rentowym jest wyższa od liczby osób pobierających świadczenia emerytalno-rentowe¹⁴.

¹³ W 2009 r. przyznano ogółem 48 081 świadczeń, m.in.: 28 493 emerytury; 14 047 rent z tytułu niezdolności do pracy; 4858 rent rodzinnych; 665 rent z tytułu niezdolności do pracy z powodu wypadku.

¹⁴ Publikowane przez KRUS zestawienie liczby ubezpieczonych i liczby świadczeniobiorców (osób pobierających emerytury i renty) nie jest miarodajne, bowiem liczba ubezpieczonych obejmuje także liczbę osób objętych dobrowolnie tylko ubezpieczeniem chorobowym, macierzyńskim i wypadkowym. Ubezpieczeniem emerytalno-rentowym było objętych: 1 586 583 osoby w 2006 r.; 1 570 644 – w 2007 r.; 1 547 758 – w 2008 r.; 1 533 164 – w 2009 r.

Tabela 4. Przeciętna miesięczna liczba emerytur i rent wg rodzajów świadczeń

Rok	Ogółem	w tym:			
		emerytury		renty z tytułu niezdolności do pracy	renty rodzinne
		ogółem	w wieku przedemerytalnym		
1990	1 506 272	1 051 497	bd.	441 009	13 766
1991	1 790 640	1 254 545	bd.	517 582	18 513
1992	1 989 966	1 360 479	bd.	607 478	22 009
1993	2 027 046	1 333 092	bd.	669 180	24 773
1994	2 046 187	1 297 092	63 049	722 055	26 673
1995	2 049 177	1 257 782	76 645	762 186	28 484
1996	2 027 885	1 212 273	80 352	784 362	30 483
1997	2 000 577	1 175 333	83 223	793 155	32 089
1998	1 968 843	1 139 265	85 138	795 933	33 645
1999	1 928 914	1 097 857	84 622	795 639	35 418
2000	1 887 258	1 055 728	84 936	794 122	37 408
2001	1 841 827	1 014 149	84 547	787 712	39 324
2002	1 797 866	974 354	81 324	781 556	41 359
2003	1 755 312	935 480	82 536	775 928	43 457
2004	1 708 645	961 480	65 872	701 705	44 222
2005	1 621 366*	1 271 667	55 678	328 047	43 758
2006	1 585 970*	1 245 668	53 350	295 018	44 177
2007	1 530 234*	1 209 483	51 470	275 589	44 240
2008	1 477 905*	1 175 164	52 588	258 427	43 727
2009	1 426 009*	1 137 709	52 939	244 488	43 269

* Razem z rentami strukturalnymi finansowanymi z budżetu państwa na podstawie ustawy z 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie (Dz.U. nr 52, poz. 539 ze zm.) przyznawymi w latach 2002–2004.

Źródło: dane za lata 1990–2008 – K. Kluczyńska, *Świadczenia z Funduszu Emerytalno-Rentowego przyznawane od 1991 r.*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Studia i Materiały” 2009, 35, s. 117; dane za 2009 r. – *Kwartalna informacja statystyczna za IV kwartał 2009*, www.krus.gov.pl, zakładka „Kwartalne statystyki”.

Dzięki tej tendencji w 2009 r. na jedną osobę opłacającą składkę na ubezpieczenie emerytalno-rentowe przypadało 0,74 świadczeniobiorcy (w 1995 r. wskaźnik ten wynosił 1,47).

Do 2004 r. bardzo duży udział wśród świadczeniobiorców stanowiły osoby pobierające renty z tytułu niezdolności do pracy (44,2% w 2003 r.). Od końca lat 90. liczba osób uzyskujących renty z tytułu niezdolności do pracy zaczęła widocznie zmniejszać się między innymi dzięki powołaniu w KRUS własnego orzecznictwa lekarskiego (wcześniej orzeczenia wyda-

wali lekarze ZUS). Ponadto od 2004 r. osobom, które pobierają renty rolnicze z tytułu niezdolności do pracy, przyznaje się z urzędu emerytury, jeżeli osiągnęły wiek emerytalny i mają wymagany okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Dzięki temu mechanizmowi¹⁵ w 2005 r. o ponad połowę zmniejszyła się liczba wypłacanych rent z tytułu niezdolności do pracy i od tego roku wśród wypłacanych świadczeń wyraźnie dominują emerytury (przeciętnie 80%).

Liczba emerytur wcześniejszych spada od 1999 r. Udział emerytur wcześniejszych w ogóle emerytur stanowi niewielki odsetek: najwyższy był w 2003 r. – 8,8%, a w ostatnich latach wynosił 4,5% (spadek ten wynikał głównie z zamiany rent na emerytury). Analiza decyzji o przyznanych świadczeniach pokazuje, że w latach 2006–2009 wśród osób przechodzących na emeryturę ponad 1/3 uzyskiwała prawo do emerytury wcześniejszej (w 2009 r. było 10 188 takich osób).

W wypłacanych obecnie świadczeniach emerytalnych bardzo znaczący udział mają emerytury przyznane jeszcze na podstawie regulacji obowiązujących przed wejściem w życie ustawy, tj. przez dniem 1 stycznia 1991 r. (tabela 5). Dopiero w 2006 r. emerytury rolnicze przekroczyły 50% liczby wypłacanych świadczeń (51,32%).

Tabela 5. Przeciętna miesięczna liczba wypłacanych emerytur według rodzajów

	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Ogółem, w tym:	1 708 645	1 271 667	1 245 668	1 209 483	1 175 164	1 137 685
Emerytury rolnicze	445 136	624 400	639 265	650 107	661 020	668 484
Emerytury za przekazane gospodarstwo rolne państwu	90 242	117 333	109 314	99 577	90 951	82 294
Emerytury za przekazane gospodarstwo rolne następcy	419 616	521 131	488 877	452 182	416 114	380 384
Emerytury niezwiązane z przekazaniem gospodarstwa rolnego	5 988	8 803	8 211	7 618	7 079	6 523

Źródło: *Kwartalna informacja statystyczna*, z lat 2005–2009, www.krus.gov.pl, załącznik „Kwartalne statystyki” [dostęp: 10 czerwca 2010 r.].

¹⁵ Podobna regulacja obowiązuje w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm..

Specyficzną kategorią świadczeń wypłacanych przez KRUS są tak zwane świadczenia zbiegowe. Otrzymują je osoby, które do dnia 1 stycznia 1991 r. spełniły warunki do przyznania świadczenia rolnego i miały ustalone prawo do świadczenia z innego ubezpieczenia społecznego (np. pracowniczego)¹⁶. Wypłata świadczenia zbiegowego polega na wypłacie jednego świadczenia w całości (wyższego lub wybranego przez uprawnionego), a drugiego w połowie. Świadczenia te mają charakter wygasający – w 2009 r. KRUS wypłacił 170 693 świadczeń zbiegowych (w 2004 r. – 256 564).

Według obecnych regulacji wypłacane jest jedno wybrane świadczenie (art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Jednakże przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń w systemie rolnym zalicza się okresy innego ubezpieczenia społecznego i odwrotnie, w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych – okresy rolne. Okresy te nie mogą być jednak zaliczone podwójnie. W wyniku obowiązujących obecnie reguł zaliczania okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i ubezpieczeniu powszechnemu KRUS wypłacał w 2009 r. emerytury i renty finansowane przez KRUS i wypłacane obok świadczenia pracowniczego przeciętnie miesięcznie 691 218 osobom.

Powyższe zasady w zakresie zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych nie dotyczą osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., które objęte zostały zreformowanym w 1999 r. powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych. Nowe regulacje¹⁷ w zakresie zasad wypłacania świadczeń emerytalnych ze zreformowanego powszechnego systemu emerytalnego oraz świadczeń rolniczych dla osób, które w okresie aktywności zawodowej podlegały ubezpieczeniu społecznemu rolników i ubezpieczeniu powszechnemu, wprowadzają system mieszany, tj. zarówno zbieganie się świadczeń emerytalnych, jak ich łączenie, ponieważ system emerytalny rolniczy nadal oparty jest na zdefiniowanym świadczeniu, podczas gdy zreformowany powszechny system emerytalny – na zdefiniowanej składce¹⁸.

¹⁶ Ustawą z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin zniesiono możliwość pobierania świadczeń zbiegowych oraz obowiązek podwójnego ubezpieczenia dla rolników „dwuzawodowców”, tj. tych, którzy łączyli pracę w gospodarstwie rolnym z zatrudnieniem w innym zawodzie.

¹⁷ Ustawa z 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. nr 228, poz. 1507), która weszła w życie z dniem 8 stycznia 2009 r., wprowadziła wskazane zmiany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

¹⁸ W razie nabycia prawa do emerytury rolniczej rolnikowi, który również nabyte prawo do emerytury z FUS (tzw. I filar emerytalny) i do emerytury kapitałowej,

Warunki uzyskania prawa do renty rodzinnej rolniczej są identyczne z regulacjami dotyczącymi rent rodzinnych z FUS¹⁹. Jednakże w systemie rolniczym do dnia 2 maja 2004 r. obowiązywały przepisy, umożliwiające sytuację, w której renta rodzinna mogła być wyższa od świadczenia, jakie przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu. Takie zjawisko nie występowało w żadnym innym systemie emerytalno-rentowym.

Po okresie systematycznego wzrostu (1991–2002) liczba wypłacanych rent rodzinnych w latach 2004–2009 ustabilizowała się na poziomie około 43 tys. Także zasiłki pogrzebowe oraz dodatek pielęgnacyjny i dodatek dla sieroty zupełnie przysługują na zasadach obowiązujących w systemie powszechnym.

Ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie uprawnia do świadczeń krótkookresowych: zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego i jednorazowego odszkodowania powypadkowego.

Ze względu na specyfikę pracy w gospodarstwie rolnym zasiłek chorobowy przysługuje rolnikowi, jeżeli jest wskutek choroby niezdolny do pracy nieprzerwanie co najmniej 30 dni. Maksymalny okres zasiłku chorobowego wynosi 180 dni (w wyjątkowych przypadkach – 360 dni). Ustalanie wysokości zasiłku w drodze rozporządzenia przepisy ustawy przekazują mi-

jeżeli był członkiem otwartego funduszu emerytalnego (tzw. II filar emerytalny), będą wypłacane wszystkie przysługujące świadczenia. Emerytura rolnicza, tak jak dotychczas, będzie przysługiwać rolnikowi, który ukończył wiek emerytalny i ma co najmniej 25-letni okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników. Różnica będzie polegać tylko na tym, że okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, od którego zależy prawo do emerytury rolniczej, nie będzie można uzupełnić okresami innego ubezpieczenia społecznego. Za okresy podlegania ubezpieczeniu w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych nabędzie on bowiem w każdym przypadku emeryturę z tego systemu, ponieważ prawo do emerytury w powszechnym systemie emerytalnym nie jest uzależnione od stażu ubezpieczeniowego, lecz jedynie od ukończenia wieku emerytalnego. Rolnikom, którzy nie nabędą prawa do emerytury rolniczej (z powodu zbyt krótkiego stażu ubezpieczenia rolnego), okres ubezpieczenia rolniczego doliczony zostanie w formie zwiększenia do emerytury z FUS. Zwiększenie to będzie obliczane, tak jak dotychczas, według zasad ustalania wysokości części ubezpieczeniowej emerytury rolniczej, tj. części składkowej (po 1% najniższej emerytury za każdy rok ubezpieczenia). Przyjęte regulacje wzbudzają zastrzeżenia. Zob. E. Jaworska-Spicak *Emerytury rolnicze dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r.*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2009, nr 35.

¹⁹ Chodzi o zakres podmiotowy, warunki, jakie musi spełnić wdowa i wdowiec, oraz przyjęcie zasady jednej renty dla wszystkich uprawnionych określone przepisami ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

nistrowi właściwemu do spraw rozwoju wsi po zasięgnięciu opinii Rady Rolników²⁰. Jeżeli minister nie wydał rozporządzenia, to przepisy ustawy określają wysokość zasiłku na poziomie $\frac{1}{30}$ emerytury podstawowej za każdy dzień niezdolności do pracy. W praktyce wysokość zasiłku zawsze określał minister i jego wysokość nie przekraczała połowy stawki ustalonej w przepisach ustawy (zob. tabela 6).

Zasiłek macierzyński jest wypłacany z tytułu urodzenia dziecka lub przyjęcia dziecka w wieku do jednego roku na wychowanie. Jest to świadczenie w wysokości czterokrotnej emerytury podstawowej.

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ustala się proporcjonalnie do określonego procentowo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, w podobnym trybie jak zasiłek chorobowy. Jeżeli minister nie określi wysokości za 1% uszczerbku w rozporządzeniu, to jednorazowe odszkodowanie powypadkowe nie może być niższe od kwoty równej 66% emerytury podstawowej za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W latach 2004–2009 obowiązywała kwota 470 zł i była wyższa niż wskaźnik ustalony w ustawie.

Tabela 6. Zasiłki chorobowe, macierzyńskie i jednorazowe odszkodowania powypadkowe w latach 2005–2009

	2005	2006	2007	2008	2009
Zasiłek chorobowy					
– liczba dni	35 610 619	36 567 913	35 472 018	36 591 003	38 435 074
– przeciętny zasiłek chorobowy na 1 dzień (w zł)	7,00	7,00	7,46	8,48	9,44
Zasiłek macierzyński					
– liczba świadczeń	38 919	38 494	38 684	38 382	37 657
– przeciętne świadczenie (w zł)	1 944,01	2 045,41	2 076,03	2 180,86	2 614,74
Jednorazowe odszkodowania					
– liczba świadczeń	21 165	20 943	18 846	18 101	17 792
– przeciętne świadczenie (w zł)	3 569,59	3 433,00	3 404,88	3 429,37	3 428,70

Źródło: jak pod tabelą 5.

²⁰ Radę Rolników powołuje minister właściwy do spraw rozwoju wsi spośród kandydatów zgłoszonych przez społeczno-zawodowe organizacje rolników i związki zawodowe rolników indywidualnych o ogólnokrajowym zasięgu, po przeprowadzeniu konsultacji ze zgłaszającymi organizacjami. W chwili rozpoczęcia kadencji wśród 25 członków Rady co najmniej 15 członków powinno podlegać ubezpieczeniu w pełnym zakresie, a co najmniej 5 członków powinno pobierać emeryturę lub rentę z ubezpieczenia. Rada Rolników pełni funkcje kontrolne wobec KRUS.

W okresie 2005–2009 liczba zasiłków macierzyńskich ustabilizowała się na poziomie około 38 tys., natomiast znacząco (o 16%) spadła liczba jednorazowych odszkodowań powypadkowych. Liczba dni, za które był wypłacany zasiłek chorobowy, stabilna w latach 2005–2008, wyraźnie wzrosła w 2009 r.

SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA I WYSOKOŚĆ ŚWIADCZEŃ EMERYTALNO-RENTOWYCH

Podstawowym parametrem dla określania wysokości składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe oraz dla obliczania świadczeń jest emerytura podstawowa, tj. kwota miesięcznej najniższej emerytury określona przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych²¹. Z kolei składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie ustalana jest przez Radę Rolników. Wysokość ta może być określana kwotowo i korygowana w przypadku zmiany wysokości emerytury podstawowej albo za pomocą określonego procentu emerytury podstawowej. Składki są opłacane przez rolników kwartalnie.

W dalszej części artykułu skupimy uwagę na składkach i świadczeniach z ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Obowiązująca przez wiele lat zasada płacenia składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w jednakowej wysokości od każdego ubezpieczonego (zob. tabela 7) została zmieniona i od IV kwartału 2009 r. składka jest zróżnicowana w zależności od wielkości gospodarstwa rolnego²². Składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie jest w dalszym ciągu ustalana w jednakowej wysokości dla wszystkich ubezpieczonych.

Składka miesięczna na ubezpieczenie emerytalno-rentowe za każdego ubezpieczonego wynosi 10% emerytury podstawowej, natomiast rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych, opłaca dodatkową składkę miesięczną²³. Za do-

²¹ Ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.

²² Ustawa z 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz.U. nr 79, poz. 667.

²³ Wysokość dodatkowej składki wynosi:

- 12% emerytury podstawowej, gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha do 100 ha przeliczeniowych,
- 24% emerytury podstawowej, gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych do 150 ha przeliczeniowych,

Tabela 7. Kwartalny wymiar składek na ubezpieczenia społeczne rolników – III kwartał każdego roku (w zł)

	Kwartalny wymiar składek		
	Ogółem	Ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie	Ubezpieczenie emerytalno-rentowe
1995	115,00	42,00	73,00
1996	125,90	42,00	83,90
1997	148,80	42,00	106,80
1998	169,30	51,00	118,30
1999	189,30	54,00	135,30
2000	195,40	54,00	141,40
2001	213,10	54,00	159,10
2002	213,90	54,00	159,90
2003	210,80	54,00	156,80
2004	222,80	54,00	168,80
2005	240,00	72,00	168,80
2006	251,00	72,00	179,00
2007	251,00	72,00	179,00
2008	269,00	78,00	191,00
2009	293,00	90,00	203,00

Źródło: jak pod tabelą 5.

mowników wymiar składki jest jednakowy niezależnie od grupy obszarowej gospodarstwa, natomiast rolnikom oraz ich domownikom, którzy prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą, składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe jest wymierzana w podwójnej wysokości od 2004 r.

W IV kwartale 2009 r. miesięczna podstawowa składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe wynosiła 68 zł (tj. 204 zł kwartalnie) i była obowiązująca dla gospodarstw rolnych poniżej 50 ha. Wysokość składek za kwartał, po uwzględnieniu kwot składki dodatkowej dla rolników z gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 50 ha, wynosiła:

- 447 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 50 ha i do 100 ha,
 - 690 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 100 ha do 150 ha,
-
- 36% emerytury podstawowej, gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych,
 - 48% emerytury podstawowej, gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 300 ha przeliczeniowych.

- 933 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 150 ha i do 300 ha,
- 1176 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 300 ha.

Przyjęte kryterium różnicowania składek jest ułomne, albowiem wielkość gruntów nie zawsze odzwierciedla rzeczywisty potencjał ekonomiczny gospodarstwa rolnego.

W rezultacie przyjęcia takiego rozwiązania rolnik z gospodarstwem powyżej 300 ha opłaca składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe niemal 6-krotnie wyższe niż rolnik z gospodarstwem poniżej 50 ha. Na dzień 31 grudnia 2009 r. było 1095 takich rolników. Ogółem wyższe składki opłacało niewiele ponad 20 tys. rolników i stanowili oni tylko 1,4% ubezpieczonych w KRUS.

Emerytura rolnicza i renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy składa się z dwóch części: składkowej i uzupełniającej. Część składkowa stanowi część ubezpieczeniową, a część uzupełniająca pełni *de facto* funkcje emerytury-renty państwowej, stanowiąc instrument polityki rolnej państwa.

Część składkowa jest obliczana według zasady – 1% emerytury podstawowej za każdy rok podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Część uzupełniająca wynosi 95% emerytury podstawowej i jest wypłacana w tej wysokości, gdy liczba lat podlegania ubezpieczeniu jest mniejsza od 20. Za każdy rok ubezpieczenia powyżej 20 lat część uzupełniająca jest zmniejszana o 0,5% emerytury podstawowej, ale nie może być ona mniejsza niż 85% emerytury podstawowej. Ustawodawca przyjął też zasadę, że suma części składkowej i uzupełniającej nie może być mniejsza od emerytury podstawowej, dając tym samym rolnikom gwarancje emerytury minimalnej w tej samej wysokości co ubezpieczonym w ZUS.

W przypadku emerytury wcześniejszej część uzupełniająca jest zmniejszana o 25% emerytury podstawowej, ale z każdym rokiem jest ona zwiększana o 5%, a więc po osiągnięciu wieku emerytalnego rolnik otrzymuje emeryturę w pełnej wysokości.

Część składkowa wypłacana jest zawsze, gdy rolnik uzyska prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, natomiast część uzupełniająca wypłacana jest tylko wtedy, gdy rolnik zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. Jest to również wymagane, jeżeli rolnik ubiega się o wcześniejszą emeryturę.

W przypadku prowadzenia działalności rolniczej przez emeryta lub rencistę wypłata świadczeń zostaje zawieszona, z tym że zawieszenie doty-

czy tylko części uzupełniającej, a skala zawieszenia (od całkowitej, poprzez ½ do ¼) zależy od spełnienia warunków określonych przepisami ustawy²⁴.

Wypłata świadczenia w pełnej wysokości zależy więc od przekazania gospodarstwa rolnego, w ten sposób część uzupełniająca wykorzystywana jest jako stymulator wymiany pokoleniowej kierowników gospodarstw rolnych. Warto przy tym zauważyć, że świadczeniobiorca ma pełną swobodę, w jaki sposób przekaże gospodarstwo – może to być darowizna, sprzedaż lub dzierżawa.

Tabela 8. Przeciętne miesięczne świadczenia emerytalno-rentowe (w zł)

Rok	Ogółem	emerytury	w tym otrzymujący			
			renty			
			z tytułu niezdolności do pracy		rodzinne	
			ogółem	w tym wypadkowe	ogółem	w tym wypadkowe
2004*	747,25	785,18	696,08	613,18	737,03	708,54
2005*	758,11	793,75	618,64	618,90	770,81	750,74
2006*	802,52	841,03	636,76	652,01	813,03	790,84
2007*	813,93	853,20	644,63	661,95	825,97	816,51
2008**	734,16	745,62	675,78	693,88	774,14	850,52
2009**	783,44	796,20	716,35	739,32	830,40	934,03

* Łącznie z wypłatami z innych systemów ubezpieczeniowych w przypadku zbiegu uprawnień do świadczeń z tych systemów z uprawnieniami do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

** Bez wypłat z innych systemów ubezpieczeniowych w przypadku zbiegu uprawnień do świadczeń z tych systemów z uprawnieniami do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

Źródło: jak pod tabelą 5.

Kwoty podane w tabeli 8 są kwotami brutto, bowiem emerytury i renty rolnicze są obciążone podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Przeciętne świadczenie rolnicze kształtuje się powyżej emerytury podstawowej, tj. minimalnej emerytury z systemu powszechnego. Zwróćmy jednak uwagę, że dane dla lat 2008–2009 są nieporównywalne z danymi dla lat 2004–2007, bowiem te pierwsze pokazują przeciętną wysokość świadczeń bez wypłat świadczeń zbiegowych²⁵. Uwzględnienie świadczeń zbiegowych znacząco podwyższa świadczenia emerytalno-rentowe (zob. tabela 9).

²⁴ Kwestie te szczegółowo reguluje art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

²⁵ Od 2008 r. KRUS zmienił sposób prezentacji danych statystycznych.

Tabela 9. Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe bez świadczeń zbiegowych, ze świadczeniami zbiegowymi i wysokość emerytury podstawowej (w zł)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe bez świadczeń zbiegowych	653,79	660,44	704,70	694,09	734,16	783,44
Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe wraz ze świadczeniami zbiegowymi	747,25	758,11	802,52	813,93	857,91	911,04
Emerytura podstawowa*	562,58	562,58	597,46	597,46	636,29	675,10

* Kwoty obowiązujące od dnia 1 marca każdego roku.

Źródło: jak pod tabelą 5.

Z przyjętej formuły obliczania wysokości świadczeń emerytalno-rentowych wynikają istotne skutki:

- w strukturze świadczeń emerytalno-rentowych dominującą część zawsze stanowi część uzupełniająca,
- wystarczy przekroczyć 5 lat okresów składkowych, aby świadczenie zawsze było wyższe od emerytury podstawowej,
- okres opłacania składek w bardzo niewielkim stopniu różnicuje świadczenia.

Obowiązujące od IV kwartału 2009 r. wyższe składki dla ubezpieczonych rolników z gospodarstw rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych nie mają wpływu na wysokość świadczeń emerytalno-rentowych. Zróżnicowanie wymiaru składek zaburzyło spójność systemu, polegającą na zasadzie, że za jednakowe składki w miarę równe świadczenia (tabela 10).

Część składkowa emerytury dla rolnika z 25-letnim okresem opłacania składek stanowi tylko 21,4% świadczenia, a w przypadku 45-letniego stażu ubezpieczeniowego wzrasta do 34,6%. Przy spełnieniu warunku minimalnego okresu ubezpieczenia (25 lat) emerytura jest niższa tylko o 87,76 zł od emerytury obliczonej dla osoby z 45 lat stażem. Emerytury te stanowią odpowiednio 117% i 130% emerytury podstawowej. Małe zróżnicowanie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych widoczne jest też w strukturze wypłacanych świadczeń (tabela 11).

W 2009 r. świadczenia w wysokości od 700 do 1000 zł otrzymywało aż 1 024 145 osób, tj. ponad 77% wszystkich świadczeniobiorców. Z kolei świadczenia poniżej 700 zł stanowiły 18,4% wszystkich świadczeń, zaś

Tabela 10. Emerytury w zależności od okresu ubezpieczenia w 2009 r.

Okres ubezpieczenia	Emerytura (w zł)			Relacja emerytury do emerytury podstawowej* (%)
	ogółem	w tym		
		część składkowa	część uzupełniająca	
25 lat	789,88	168,78	621,10	117
30 lat	810,12	201,53	607,59	120
35 lat	823,63	236,29	587,34	122
40 lat	844,84	270,00	573,84	125
45 lat	877,64	303,80	573,84	130

* Emerytura podstawowa w wysokości obowiązującej od dnia 1 marca 2009 r.

Źródło: na podstawie przepisów ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniach społecznych rolników

Tabela 11. Struktura wartościowa świadczeń emerytalno-rentowych, łącznie z dodatkami w kwotach brutto (wg stanu na 30 kwietnia 2009 r.)

Wysokość świadczenia (w zł)	Liczba świadczeń
0–100	2 567
101–200	17 635
201–300	9 295
301–400	20 881
401–500	24 907
501–600	92 724
601–700	93 989
701–800	355 190
801–900	419 514
901–1000	249 441
1001–1100	85 048
1101–1200	28 758
1201–1300	21 419
1301–1400	4 834
1401–1500	541
1501 i więcej	990
Razem	1 427 733

Źródło: K. Kluczyńska, *Świadczenia z Funduszu Emerytalno-Rentowego przyznawane od 1991 r.*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Studia i Materiały” 2009, nr 35, s. 119.

świadczenia najwyższe, tj. powyżej 1500 zł, zaledwie 0,07% (wyplacane były 990 osobom).

Splaszczanie wysokości świadczeń pokazuje też porównanie przeciętnych emerytur wypłacanych z różnych tytułów, np. według danych za 2009 r.:

- przeciętna emerytura wcześniejsza – 744,88 zł,
- przeciętna emerytura rolnicza – 822,22 zł,
- przeciętna emerytura za przekazane gospodarstwo rolne państwu – 742,80 zł,
- przeciętna emerytura za przekazane gospodarstwo rolne następcy – 761,74 zł,
- przeciętna emerytura niezwiązana z przekazaniem gospodarstwa rolnego – 812,53 zł.

Świadczenia emerytalno-rentowe z ubezpieczenia społecznego rolników są generalnie niskie. Należy jednak pamiętać, że niskie świadczenia mogą wynikać z wypłaty tylko części składkowej oraz niepełnej wypłaty części uzupełniającej w razie niezaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Ponadto niskie świadczenia często pobierają domownicy, ponieważ zostali objęci ubezpieczeniem dopiero od 1 stycznia 1983 r., a składki w latach 1983–1990 opłacane były za nich w najniższym wymiarze. W 2005 r. około 12% świadczeniobiorców KRUS (196 149 osób) otrzymało jednorazowy dodatek²⁶ w wysokości do 100 zł, przyznawany osobom otrzymującym świadczenia w kwocie nie wyższej od emerytury podstawowej. Z kolei jednorazowy dodatek pieniężny w 2007 r. rekomensujący brak waloryzacji został wypłacony 1 102 418 świadczeniobiorcom, których roczne dochody nie przekroczyły 9600 zł (tj. 800 zł miesięcznie). Dodatek wyniósł przeciętnie 277,44 zł.

Niskie świadczenia rolnicze są uzyskiwane stosunkowo łatwo: niska składka i krótki okres ubezpieczenia zapewniają przekroczenie standardu minimalnej emerytury gwarantowanej przez państwo znacznie szybciej niż w powszechnym systemie emerytalnym zarówno po reformie, jak i przed reformą.

Należy jednak zauważyć, że te niskie świadczenia mają duże znaczenie w dochodach gospodarstw domowych rolników²⁷. Badania pokazują także,

²⁶ Ustawa z 20 maja 2005 r. o dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny, Dz.U. nr 102, poz. 852 oraz z 2006 r. nr 104, poz. 708 i 711.

²⁷ W ciągu 20 lat transformacji ustrojowej w kraju istniały dość długie okresy, w których dochody rolników z pracy w gospodarstwach rolnych stanowiły tylko około połowę średnich wynagrodzeń w kraju z tytułu zatrudnienia, a przez cały czas są zna-

iż dla małych gospodarstw rolnych, które dominują w strukturze ubezpieczonych KRUS, obowiązujący wymiar składek stanowi istotne obciążenie²⁸.

ZASADY FINANSOWANIA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

Obydwa ubezpieczenia społeczne w ramach KRUS funkcjonują na odmiennych zasadach finansowych. Emerytury i renty finansowane są z państwowego funduszu celowego – Funduszu Emerytalno-Rentowego (FER), którego wpływy pochodzą przede wszystkim z dotacji budżetowej oraz ze składek ubezpieczonych, natomiast ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie finansowane przez Fundusz Składkowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników, jest ubezpieczeniem samofinansującym się. Fundusz Składkowy ma osobowość prawną i zobowiązany jest do kapitalizowania składek ubezpieczonych. Ze względu na fakt, że Fundusz Składkowy nie wchodzi w zakres finansów publicznych, został on wyłączony z dalszej analizy. Warto wskazać tylko, że kondycja finansowa Funduszu jest dobra (nie zaciąga kredytów), ale jego stan na koniec roku ulega w ostatnich latach obniżeniu. Największe wydatki pochłaniają zasiłki chorobowe.

KRUS administruje także dwoma innymi państwowymi funduszami celowymi: Funduszem Prewencji i Rehabilitacji oraz Funduszem Administracyjnym. Celem pierwszego z nich jest zapobieganie wypadkom przy pracy rolniczej i rolniczym chorobom zawodowym oraz finansowanie działań zmierzających do przywrócenia zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym poprzez prowadzenie rehabilitacji. Z kolei Fundusz Administracyjny jest przeznaczony na finansowanie kosztów obsługi ubezpieczenia społecznego rolników oraz kosztów obsługi zadań w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego i innych zadań zleconych przez państwo.

Fundusz Prewencji i Rehabilitacji tworzony jest z odpisu od Funduszu Składkowego (do 5% planowanych wydatków tego Funduszu) i dotacji uzupełniającej z budżetu państwa. Należy zauważyć, że od 2005 r. na skutek

często przeciętnie niższe niż wynagrodzenia średniokrajowe. Więcej na ten temat w artykule zawartym w niniejszym tomie: G. Ciura, *Warunki życia na wsi*, s. 165–185

²⁸ Zob.: K. Kluczyńska *Rola emerytur i rent w rolniczym życiu wsi*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2006, nr 1(29); R. Przygodzka, *Ubezpieczenia społeczne rolników i ich oddziaływanie na rozwój rolnictwa*, „Więś i Rolnictwo” 2006, nr 2(31); K. Soszyński, *Ekspertyza. Wpływ zmian w systemie ubezpieczeniowo-podatkowej na sytuację rolników indywidualnych oraz budżet państwa*, grudzień 2009 r., www.bip.minrol.gov.pl [dostęp: 10 marca 2010 r.].

zmiany przepisów²⁹ zwiększających udział odpisu z Funduszu Składkowego kosztem dotacji budżetowej, nastąpiło odwrócenie struktury dochodów w stosunku do lat poprzednich, w których dotacja budżetowa była głównym źródłem przychodów Funduszu. W 2009 r. dotacja w kwocie 5,5 mln zł stanowiła 15,3% jego dochodów.

W przypadku Funduszu Administracyjnego fundusze pochodzą również z odpisu z Funduszu Składkowego (do 9% planowanych wydatków Funduszu Składkowego), a także z odpisu od FER (do 3,5% planowanych wydatków tego funduszu. Fundusz Emerytalno-Rentowy oraz Fundusz Prewencji i Rehabilitacji mają gwarancje państwa.

KRUS obok świadczeń wynikających z ustawy o ubezpieczeniu społecznym wypłaca także liczne świadczenia finansowane z budżetu państwa: renty inwalidów wojennych, wojskowych, kombatanów i osób represjonowanych, dodatki kombatanckie, ryczałty energetyczne, świadczenia pieniężne dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej, świadczenia pieniężne dla osób deportowanych do pracy przymusowej, dodatki kompensacyjne i świadczenia pieniężne dla cywilnych niewidomych ofiar działań wojennych, renty socjalne, renty strukturalne oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne rolników i domowników.

Zasadnicze wydatki KRUS realizowane są poprzez Fundusz Emerytalno-Rentowy (zob. tabela 12). W strukturze wydatków Funduszu dominują wydatki na emerytury i renty oraz wydatki na składki na ubezpieczenie zdrowotne³⁰.

Wydatki z budżetu państwa na dotację do KRUS w ostatnich latach wynosiły około 15,0–15,9 mld zł, nie wzrosły więc w wyraźny sposób, a ich udział w wydatkach budżetu państwa spadł z 9,6% w 1999 r. do 5,3% w 2009 r. (tabela 13).

Zasadnicza część dotacji kierowana jest do Funduszu Emerytalno-Rentowego. Należy zauważyć, że ogólna kwota dotacji do Funduszu Emerytalno-Rentowego obejmuje dotację uzupełniającą budżetu państwa stanowiącą ustawową gwarancję wypłaty emerytur i rent oraz dotację celową na składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Taka klasyfikacja dotacji zaciemnia obraz finansowania emerytur i rent. Z Funduszu Emerytalno-Rentowego finansowane są bowiem nie tylko zadania wynikające z ustawy tworzącej ten Fundusz (wypłata świadczeń eme-

²⁹ Ustawa z 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

³⁰ Rolnicy prowadzący działalność specjalną są objęci podatkiem dochodowym i finansują składki z własnych środków.

Tabela 12. Główne wydatki z Funduszu Emerytalno-Rentowego
(w tys. zł)

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Wydatki ogółem, w tym:	16 338 555	16 035 474	17 046 419	15 460 349	16 739 810	17 046 419
Emerytury i renty	13 625 526	13 017 964	13 252 239	12 975 431	13 290 984	13 688 747
Świadczenia zlecone*	765 108	748 951	737 515	0	0	0
Zasiłki pogrzebowe	289 046	291 202	296 674	315 559	343 667	370 207
Odpis na Fundusz Administracyjny	356 000	366 000	370 000	375 000	380 000	411 000
Składki na ubezpieczenie zdrowotne	1 564 505	1 590 562	1 357 695	1 784 481	2 758 753	2 571 881

* Wydatki na świadczenia finansowane z budżetu państwa i zlecone do wypłaty KRUS.

Źródło: sprawozdania z wykonania planu rzeczowo-finansowego KRUS za lata 2004–2009, www.krus.gov.pl/bip/finanse+majatek [dostęp: 5 czerwca 2010 r.].

Tabela 13. Dotacje budżetowe do KRUS

Rok	Dotacje z budżetu państwa (w mld zł)	Udział dotacji w budżecie państwa (w %)
1999	13,3	9,6
2000	13,7	9,1
2001	15,4	8,9
2002	15,9	8,7
2003	15,5	8,2
2004	15,7	7,9
2005	15,4	7,4
2006	15,0	6,7
2007	15,9	6,1
2008	15,8	5,1
2009	15,7	5,3

Źródło: dane za okres 1999–2008 – ww.krus.gov.pl [dostęp: 5 czerwca 2010 r.]; dane za 2009 r. – *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za 2009 r.*, www.mf.gov.pl [dostęp: 28 czerwca 2010 r.].

rytalno-rentowych, zasiłków pogrzebowych, dodatków), ale także składki na ubezpieczenie zdrowotne, a do 2006 r. były również świadczenia finansowane z budżetu państwa i zlecone do wypłaty KRUS³¹.

Kwota dotacji celowej stanowi znaczący odsetek w dotacji budżetowej do FER – najniższy był w 2006 r. – 9,6%, a najwyższy w 2008 r. – 18,8% (tabela 14). Wysokość dotacji jest zmienna, ponieważ zależy od zmian w podstawie naliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne rolników (podstawę stanowi kwota odpowiadająca połowie ceny 1 q żyta z każdego ha przeliczeniowego).

Tabela 14. Udział dotacji celowej w dotacji ogółem Funduszu Emerytalno-Rentowego

Rok	Dotacje do FER ogółem (w tys. zł)	Dotacja celowa (w tys. zł)	Udział dotacji celowej (w %)
2004	14 129 962*	1 564 505	10,9
2005	13 942 158*	1 590 562	11,4
2006	14 176 526*	1 357 695	9,6
2007	14 680 697	1 784 481	12,8
2008	14 687 871	2 758 753	18,8
2009	15 705 402	2 571 881	15,7

* Bez kwoty dotacji na świadczenia finansowane z budżetu państwa i zlecone do wypłaty KRUS, które od 2007 r. nie są klasyfikowane w FER.

Źródło: jak pod tabelą 12.

Pomimo tego zastrzeżenia udział dotacji uzupełniającej do FER w finansowaniu emerytur i rent rolniczych jest bardzo duży (tabela 15). Wpływy ze składek nie pokrywają nawet 10% wydatków. W latach 2004–2009 widoczna jest tendencja wzrostu udziału składek w wydatkach na świadczenia emerytalno-rentowe dzięki wskazanemu wcześniej wzrostowi liczby ubezpieczonych. Sytuacja taka wpływa pozytywnie na bieżące finanse KRUS, ale wzrost liczby ubezpieczonych oznacza większe zobowiązania w przyszłości. Wyższe składki od rolników z gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha przyniosą niewielki efekt finansowy, ze względu na małą liczbę płacących te składki.

³¹ Od 2007 r. w budżecie państwa wydatki te są klasyfikowane w rozdziale 75313 – Świadczenia zlecone do wypłaty.

Tabela 15. Wydatki na emerytury i renty oraz wpływy ze składek

Rok	Wydatki na emerytury i renty (w tys. zł)	Wpływy ze składek (w tys. zł)	Udział składek (w %)
2004	13 625 526	1 081 264	7,95
2005	13 017 964	1 070 986	8,23
2006	13 252 239	1 205 909	9,09
2007	12 975 431	1 214 619	9,36
2008	13 290 984	1 255 594	9,45
2009	13 688 747	1 279 829	9,35

Źródło: jak pod tabelą 12.

Istotne też jest to, że część dotacji uzupełniającej przeznaczana jest na finansowanie emerytur i rent za przekazane państwu gospodarstwa rolne. Do roku 1990 Skarb Państwa przejął od rolników około 350 tys. gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni 2,2 mln ha. Państwo zobowiązało się wówczas do wypłat świadczeń na tzw. dożywocie. Zobowiązania te nadal są realizowane przez KRUS (w 2009 r. dla ponad 80 tys. rolników). W ujęciu prawnym wypłacane z tego tytułu renty nie miały charakteru ubezpieczeniowego, lecz stanowiły ekwiwalent za przekazywaną państwu własność.

Tabela 16. Wydatki na emerytury i renty za przekazane gospodarstwo rolne państwu (w tys. zł)

2004*	2005*	2006*	2007*	2008**	2009**
1 486 866	1 405 236	1 377 872	1 281 859	785 791	754 951

* Łącznie z wypłatami z innych systemów ubezpieczeniowych w przypadku zbiegu uprawnień do świadczeń z tych systemów z uprawnieniami do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

** Bez wypłat z innych systemów ubezpieczeniowych w przypadku zbiegu uprawnień do świadczeń z tych systemów z uprawnieniami do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników.

Źródło: jak pod tabelą 5.

Wydatki na te świadczenia zmniejszają się, ale wciąż stanowią znaczące kwoty – w latach 2004–2007 stanowiły one ponad 10% wydatków na emerytury i renty. Gwałtowny spadek wydatków w 2008 r. wynika ze zmiany klasyfikacji danych – od 2008 r. podawane są kwoty wydatków ponoszone tylko przez FER, bez wypłat z innych systemów ubezpieczenia w przypadku świadczeń zbiegowych.

PODSUMOWANIE

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników z 1990 r. była wielokrotnie nowelizowana i do najistotniejszych zmian można zaliczyć:

- dopuszczenie do systemu rolniczego osób prowadzących jednocześnie działalność rolniczą i pozarolniczą działalność gospodarczą,
- zastąpienie dwóch świadczeń z tytułu urodzenia dziecka (jednorazowego zasiłku i zasiłku macierzyńskiego) jednym świadczeniem jednorazowym – zasiłkiem macierzyńskim,
- wprowadzenie rolniczej renty szkoleniowej do katalogu świadczeń z tytułu niezdolności do pracy,
- wprowadzenie zasady opłacania składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w podwójnej wysokości przez osoby, które łączą pracę w gospodarstwie rolnym z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej,
- wprowadzenie dodatkowej składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe dla rolników posiadających gospodarstwa rolne obejmujące obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych i uzależnienie jej wysokości od wielkości gospodarstwa rolnego,
- zwiększenie odpisu z Funduszu Składowego na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji oraz na Fundusz Administracyjny z dniem 1 stycznia 2005 r.

Jednakże zmiany te nie naruszyły zasadniczych zrębów systemu ubezpieczenia społecznego rolników, tj.: zasad podlegania ubezpieczeniu, ryczałtowo ustalanych składek bez związku z dochodami ubezpieczonych, sposobu obliczania świadczeń emerytalno-rentowych, który w małym stopniu różnicuje wysokość tych świadczeń względem wpłaconych składek, silnie zaopatrzeniowego charakteru systemu (finansowanie świadczeń emerytalno-rentowych głównie z dotacji z budżetu państwa).

W okresie niemal 20 lat obowiązywania ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zmieniły się warunki społeczno-ekonomiczne na wsi, przede wszystkim pod wpływem członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W tym czasie gruntownie został też zreformowany system powszechnego ubezpieczenia emerytalnego.

System ubezpieczenia społecznego rolników w obecnym kształcie jest nieadekwatny do zmian zachodzących na wsi (nie uwzględnia pogłębiającego się zróżnicowania dochodów z działalności rolniczej) i nie odpowiada

wyzwaniom rozwojowym. Wymaga głębszych i fundamentalnych zmian, które powinny dotyczyć:

- sprecyzowania definicji rolnika, domownika, gospodarstwa rolnego i pojęcia działalności rolniczej upoważniającej do uczestnictwa w ubezpieczeniu społecznym rolników, aby system obejmował osoby, których podstawowym rodzajem działalności jest praca w gospodarstwie rolnym, oraz osoby uzyskujące dochody z pracy w gospodarstwie i dochody uzupełniające z dodatkowych zajęć,
- zróżnicowania wysokości składki w zależności od dochodów,
- powiązanie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych ze składkami,
- zsynchronizowanie orzecznictwa o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z orzecznictwem ZUS (brak jest przełożenia kategorii „całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym” na stosowane w orzecznictwie ZUS kategorie „całkowitej niezdolności do pracy” i „częściowej niezdolności do pracy”).

Te zasadnicze słabości systemu ubezpieczenia społecznego rolników zostały już wcześniej zdiagnozowane, ale podejmowane próby głębszych reform jak dotąd nie powiodły się.

Ubezpieczenie społeczne rolników poza swoją oczywistą funkcją społeczną (zabezpieczeniem przed ryzykami) pełni również rolę instrumentu polityki państwa wobec rolnictwa i obszarów wiejskich w zakresie dochodów rolników i przemian struktury agrarnej. W okresie PRL ubezpieczenia społeczne rolników nie spowodowały żadnych znaczących zmian agrarnych, głównie z powodu trudności zagospodarowania oddawanych gruntów, ale przeciwdziałały większemu rozdrobnieniu w rolnictwie oraz pogłębianiu biedy na wsi.

Obowiązująca obecnie ustawa również nie przyniosła w kwestii struktury agrarnej spodziewanych efektów, pełniąc właściwie funkcje pomocy społecznej. Choć zatrudnienie w rolnictwie spada, to zjawisko to nie znajduje odzwierciedlenia w spadku liczby osób ubezpieczonych w KRUS. W dotychczasowej formie system ubezpieczenia społecznego rolników sprzyja utrwaleniu struktury agrarnej i ogranicza przechodzenie z rolnictwa do innej aktywności zawodowej. Akcesja z UE i objęcie rolników polskich wspólną polityką rolną stworzyły szanse na powiązanie dopłat ze zmianami modernizacyjnymi na wsi, w tym ze zmianami w systemie ubezpieczenia społecznego rolników, ale wydaje się, że szansa ta nie jest wykorzystywana.

W Polsce istnieje potrzeba stymulowania zmian w kierunku koncentracji ziemi, co pociąga za sobą racjonalizację zatrudnienia w rolnictwie.

Z badań IERiGŻ wynika, że proces przeobrażenia struktury obszarowej, tak aby poprawić konkurencyjność rolnictwa, będzie przebiegał bardzo wolno (około 30–35 lat). Docelowo przeobrażenia strukturalne w rolnictwie powinny obniżyć liczbę pracujących w tym dziale gospodarki o około 60%, czyli niemal $\frac{2}{3}$ osób powinno zrezygnować z zatrudnienia we własnym gospodarstwie³².

Propozycje rozwiązania „kwestii KRUS” są obecnie wysuwane przede wszystkim z perspektywy finansów publicznych – ograniczenia deficytu budżetu państwa. Jest to perspektywa ważna, ale niewystarczająca, a nawet błędna w swoich kalkulacjach finansowych – nie ma możliwości znalezienia dużych i szybkich oszczędności w KRUS bez spowodowania poważnych skutków społecznych, które pociągnęłyby za sobą nowe wydatki budżetowe. Zmiany systemu ubezpieczeń społecznych muszą bowiem uwzględniać obecną sytuację dochodową gospodarstw rolnych i możliwości ich rozwoju, a bez stworzenia realnej perspektywy zatrudnienia pozarolniczego dla użytkowników małych gospodarstw rolnych nie można racjonalnie rozwiązać ani kwestii agrarnej, ani kwestii socjalnej.

Problem ubezpieczenia społecznego rolników należy widzieć w perspektywie rozwoju polskiego rolnictwa i warunków życia na wsi. Reforma KRUS dotyka trudnych problemów społeczno-ekonomicznym, które powinny być rozwiązywane w procesie konsekwentnych, długofalowych i wielokierunkowych działań. Potrzebne jest więc wkomponowanie systemu ubezpieczeń społecznych rolników w całość polityki rolnej, polityki zatrudnienia i polityki społecznej.

BIBLIOGRAFIA

L. Goraj, *Możliwa rola KRUS we wspomaganiu i implementacji działań reformujących system ubezpieczenia rolników*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2010, nr 36.

Instrumenty oddziaływania Państwa na kształtowanie struktury obszarowej gospodarstw rolnych w Polsce: rola systemu ubezpieczenia społecznego rolników w kształtowaniu tej struktury. Stan obecny i rekomendacje na przy-

³² Zob. *Instrumenty oddziaływania Państwa na kształtowanie struktury obszarowej gospodarstw rolnych w Polsce: rola systemu ubezpieczenia społecznego rolników w kształtowaniu tej struktury. Stan obecny i rekomendacje na przyszłość oraz propozycje nowych rozwiązań dotyczących tego obszaru dla systemu ubezpieczeń rolników*, ekspertyza dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pod kierunkiem prof. dr hab. A. Sikorskiej, IERiGŻ PIB, 2009, s. 82–83, <http://www.bip.minrol.gov.pl> [dostęp: 10 czerwca 2010 r.].

szłość oraz propozycje nowych rozwiązań dotyczących tego obszaru dla systemu ubezpieczeń rolników”, ekspertyza dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pod kierunkiem prof. dr hab. A. Sikorskiej, IERiGŻ PIB, 2009, <http://www.bip.minrol.gov.pl>.

W. Jagła, *Reforma składek KRUS, czy raczej reforma podatków w rolnictwie*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2008, nr 33.

W. Jagła, *Ubezpieczenia społeczne rolników – 30 lat systemu i co dalej*, „Realia i Co Dalej...” 2008, nr 2(05).

W. Jagła, *Problemy ubezpieczenia społecznego rolników, ubezpieczeń rolnych i opodatkowania gospodarstw* [w:] *Efektywność funkcjonowania, aktywność inwestycyjna i zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych*, W. Józwiak (red.), IERiGŻ PIB, Warszawa 2008.

W. Jagła, *KRUS a funkcja wspierania drobnej przedsiębiorczości*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2010, nr 36.

A. Kaczorowski, *Jeszcze o historii rolniczych emerytur*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2009, nr 34.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Informacje podstawowe, KRUS, 2009, www.krus.gov.pl.

A. Kędziński, *Wybrane problemy z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego rolników*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2010, nr 36.

L. Klank, *W sprawie reformy ubezpieczeń społecznych w rolnictwie*, „Wieś i Rolnictwo” 2003, nr 4(121).

K. Kluczyńska, *Rola emerytur i rent rolniczych w życiu wsi*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2006, nr 1(29).

K. Kluczyńska, *Świadczenia z Funduszu Emerytalno-Rentowego przyznawane od 1991 r.*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2009, nr 35.

Kwartalna informacja statystyczna, KRUS, www.krus.gov.pl, zakładka „Kwartalne statystyki”.

R. Przygodzka, *Ubezpieczenie społeczne rolników i ich oddziaływanie na rozwój rolnictwa*, „Wieś i Rolnictwo” 2006, nr 2(131).

K. Soszyński, *Ekspertyza. Wpływ zmian w systemie ubezpieczeniowo-podatkowej na sytuację rolników indywidualnych oraz budżet państwa*, grudzień 2009, <http://www.bip.minrol.gov.pl>.

W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, PWN, Warszawa 1987.

A. Szymecka-Wesołowska, *O potrzebie reformy systemu ubezpieczenia społecznego rolników – głos w dyskusji*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2010, nr 36.

Ubezpieczenia rolnicze w opinii polityków koalicji i opozycji, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2009, nr 35.

J. Żórawińska, *Propozycje zreformowania systemu ubezpieczenia społecznego rolników*, praca podyplomowa napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Tadeusza Szumlicza, Szkoła Główna Handlowa Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, Podyplomowe Studium Ubezpieczeń, Warszawa, październik 2007.

Grzegorz Ciura

WARUNKI ŻYCIA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

WSTĘP

Na terenach wiejskich zamieszkuje prawie 14,9 mln osób, co stanowi około 39% ogółu ludności. Po okresie zmniejszania się udziału ludności zamieszkującej na wsi w stosunku do ogółu ludności Polski w ostatnich latach obserwujemy powolny wzrost udziału ludności zamieszkującej wieś. Według opracowanej przez GUS prognozy demograficznej ludności na lata 2008–2035 liczba ludności na terenach wiejskich do 2020 r. będzie stale wzrastała¹. Czy wzrost liczby mieszkańców obszarów wiejskich wynika z ich atrakcyjności, a jeśli tak, to w jakich wymiarach, czy też jest skutkiem ograniczenia możliwości migracji do miast? Postępujący wzrost liczby mieszkańców wsi każe bardziej wnikliwie spojrzeć na warunki, w jakich oni żyją i zastanowić się, jak procesy zmian społeczno-gospodarczych wpływają na ich poprawę. Czy proces modernizacji kraju wpływa na wyrównywanie różnic w warunkach życia między miastem a wsią oraz na ile są to procesy wyrównujące różnice przestrzenne/regionalne?

W rozbiciu wojewódzkim wyraźnie widać, że w czterech województwach Polski południowo-wschodniej udział ludności wiejskiej przekracza ponad 50% (woj. podkarpackie, świętokrzyskie, lubelskie, małopolskie), w woj. opolskim wynosi prawie 48%, a województwami o najmniejszym

¹ *Prognoza ludności na lata 2008–2035*, GUS, Warszawa 2009, s. 157.

odsetku mieszkańców wsi są woj. śląskie, dolnośląskie i zachodniopomorskie, w których udział tych mieszkańców wynosi od 21,9% do 31,3%. Porównując zmiany udziału ludności wsi w ostatnich latach w poszczególnych województwach, można odnotować niewielki, stopniowy wzrost udziału tej ludności w większości województw. Niewielki spadek udziału ludności zamieszkanej na wsi występuje w województwach podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim.

Celem artykułu jest pokazanie, na podstawie oceny sytuacji mieszkaniowej i socjalno-bytowej ludności, jakie są obecnie warunki życia na wsi oraz wskazanie zmian w ostatnich latach. W artykule przedstawiono także dostęp do usług społecznych związanych z edukacją, kulturą i ochroną zdrowia mieszkańców obszarów wiejskich. Źródłem danych są w większości informacje GUS pochodzące z badań budżetów gospodarstw domowych i dane pochodzące z badań szczegółowych, których tematyka dotyczyła sytuacji ludzi zamieszkujących tereny wiejskie.

INFRASTRUKTURA MIESZKANIOWA I WYPOSAŻENIE GOSPODARSTW DOMOWYCH

Przed omówieniem głównych wyznaczników – tj. dochodów i wydatków – mających wpływ na ocenę warunków życia ludności wiejskiej, warto przedstawić w skrócie te elementy infrastruktury technicznej, które mają bezpośrednie oddziaływanie na ocenę zaspokojenia potrzeb bytowych przez mieszkańców wsi. O ile w ubiegłych dekadach różnice w standardzie wyposażenia mieszkań znacząco różnicowały sytuację w miastach i na wsi, to obecnie należy stwierdzić, że pomimo nadal „gorszych warunków” w tym zakresie charakteryzujących polską wieś nastąpił znaczny postęp i zamieszkiwanie na wsi w dużym stopniu nie wiąże się już z brakiem możliwości korzystania z wyposażenia domu w podstawową infrastrukturę techniczną.

Pod względem ilościowym na obszarach wiejskich następuje wzrost liczby mieszkań. W 2008 r. liczba mieszkań na wsi wynosiła 4,3 mln, co stanowiło 32,7% ogółu mieszkań w kraju. Mieszkania na wsi statystycznie są większe i mają więcej izb. W 2008 r. mieszkanie na wsi składało się średnio z 4,12 izb i w porównaniu ze statystycznym mieszkaniem w mieście (3,5 izby) było większe. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania na wsi w 2008 r. wynosiła 86,7 m² i była wyższa o 24,5 m² od mieszkania w miastach. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkań przypadających na liczbę ludności zamieszkującej miasta i wsie, lepsza sytuacja występuje w miastach. Tu liczba mieszkań przypadająca na 1000 osób zamieszkujących w mieście w porównaniu

do wsi jest o 90 mieszkań wyższa (odpowiednio 379,9 i 289,8). Pozytywną tendencją w ostatnich latach jest wzrost liczby mieszkań i ich powierzchni użytkowej przypadającej na 1 osobę. Warto zauważyć, że dynamika wzrostu liczby mieszkań w stosunku do liczby ludności na obszarach wiejskich była niższa niż w miastach. W 2008 r. liczba mieszkań oddanych do użytkowania wyniosła 55,7 tys., co oznacza, że w porównaniu z 2003 r. zmniejszyła się o 19,5%. W tym okresie liczba mieszkań oddanych do użytku w miastach wzrosła o 17,1%. Spadła także w porównaniu z 2003 r. liczba mieszkań oddawanych do użytku w stosunku do liczby zawieranych małżeństw zarówno w mieście, jak i na wsi. W 2008 r. na wsi oddano do użytkowania 541 mieszkań na 1000 zawartych małżeństw, liczba ta w miastach wynosiła 707.

Szczegółowe dane na temat wielkości zasobów mieszkaniowych pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Zasoby mieszkaniowe w Polsce

Wyszczególnienie		Mieszkania		Przeciętna				
		ogółem	na 1000 ludności	liczba izb w mieszkaniu	liczba osób na		powierzchnia użytkowa w m ²	
					1 mieszkanie	1 izbę	1 mieszkania	na 1 osobę
Polska	2003	12595891	329,8	3,68	3,03	0,82	68,8	22,7
	2008	13150294	344,8	3,70	2,90	0,78	70,2	24,2
Obszary miejskie	2003	8450416	359,4	3,49	2,78	0,8	61,1	21,9
	2008	8846727	379,9	3,50	2,63	0,75	62,2	23,6
Obszary wiejskie	2003	4145475	282,4	4,06	3,54	0,87	84,5	23,9
	2008	4303567	289,8	4,12	3,45	0,84	86,7	25,1

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010, s. 65.

Nie tylko liczba mieszkań określa zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych w tym zakresie, ale również ich standard wyposażenia charakteryzuje warunki, w jakich żyją ich użytkownicy. Różnice między wsią a miastem w tym zakresie występowały zawsze, ale ostatnie dwudziestolecie było okresem intensywnego rozwoju niektórych elementów infrastruktury technicznej na terenach wiejskich, związanej z powstaniem autentycznego samorządu gminnego, który był głównym inwestorem rozwoju sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Duże rozproszenie sieci osiedleńczej, charakteryzujące polską wieś, nie sprzyja wyrównywaniu warunków dostępu do określonych elementów infrastruktury. W wielu przypadkach ze względów ekonomicznych nieopłacalne jest tworzenie sieci określonych mediów. Widać to wyraźnie na przykładzie sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej, których rozmiary na terenach wiejskich są znaczne (od 77% ogółu –

sieć wodociągowa, do prawie 50% ogółu – sieć kanalizacyjna), a dostępność wiejskich gospodarstw domowych do nich niewielka.

Pomimo szybkiego rozwoju sieci kanalizacyjnej na wsi – w 2008 r. wynosiła ona 46,9 tys. km i wzrosła w ciągu 5 lat o ponad 60% – możliwość dostępu do niej mieszkańców wsi najbardziej różnicuje warunki panujące na wsi i w miastach w zakresie dostępu do infrastruktury technicznej (obok dostępu do sieci gazowej, której rozwój zależy między innymi od rozwoju sieci przesyłowych). Z sieci kanalizacyjnej korzystało tylko 22,6% mieszkańców terenów wiejskich i 85,5% mieszkańców miast. Wzrost dostępności do sieci kanalizacyjnej przekłada się na wzrost odsetka wiejskich gospodarstw domowych korzystających z oczyszczalni ścieków. W 2008 r. 25,7% ludności wiejskiej korzystało z oczyszczalni ścieków w porównaniu z 16,5% w 2003 r. Mimo tego wzrostu różnice między obszarami wiejskimi a miastem w tym zakresie są nadal ogromne. Prawie 90% ludności zamieszkałej w miastach korzysta z oczyszczalni ścieków.

Z sieci gazowej korzystało 18,8% ludności zamieszkującej tereny wiejskie i 72,7% mieszkańców miast. Zróżnicowania przestrzenne (międzywojewódzkie) w zakresie nasycenia siecią gazową na wsi są największe. W Polsce południowej, gdzie sieć gazowa na wsi jest najgęstsza, w woj. małopolskim wynosiła ona 115 km/100 km², a w województwach o najmniej zagęszczeniu (podlaskim, warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim) nie przekraczała 2 km/100km².

Tabela 2. Mieszkania wyposażone w podstawowe instalacje

Wyszczególnienie		Mieszkania – w % ogółu mieszkań – wyposażone w				
		wodociąg	ustęp	łazienkę	gaz z sieci	centralne ogrzewanie
Polska	2003	95,0	87,3	86,1	55,4	77,1
	2008	95,4	88,0	86,9	55,6	78,0
Miasta	2003	98,4	94,2	91,8	74,1	83,9
	2008	98,5	94,5	92,2	73,6	84,7
Wieś	2003	88,0	73,1	74,5	17,4	63,1
	2008	88,9	74,5	75,8	18,4	64,4

Źródło: jak pod tabelą 1, s. 66.

Najlepiej wyposażone są mieszkania na wsi w instalację wodociągową, najgorzej zaś, co jest pochodną stanu infrastruktury w tym zakresie, w instalację gazu sieciowego. Warto zwrócić przy tym uwagę, że wraz z wprowadzaniem nowych standardów w wyposażeniu mieszkań w media spa-

Tabela 3. Wyposażenie gospodarstw domowych w niektóre przedmioty trwałego użytku w mieście i na wsi

Wyszczególnienie	Miasta	Wieś
	w % danej grupy gospodarstw domowych	
Odbiornik telewizyjny	98,3	98,8
Urządzenie do odbioru TV satelitarnej lub kablowej	63,6	40,1
„Wieża” radiowa	45,1	39,8
Radio lub magnetofon	64,6	72,6
Magnetowid, odtwarzacz	35,2	33,0
Odtwarzacz DVD	48,8	45,5
Komputer osobisty,	59,9	49,4
w tym z dostępem do Internetu	51,5	33,6
Telefon komórkowy	85,1	80,2
Pralka elektryczna lub automat pralniczy,	97,1	97,7
w tym automat pralniczy	91,3	77,3
Chłodziarka lub zamrażarka	98,7	98,9
Kuchenka mikrofalowa	47,2	44,0
Zmywarka do naczyń	10,6	7,5
Rower	54,6	82,0
Motocykl	3,0	9,7
Samochód osobowy	50,4	63,5

Źródło: *Budżety gospodarstw domowych w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009, s. 190.

da zainteresowanie gazem sieciowym w nowo oddawanych mieszkaniach w mieście.

Pozytywnym zjawiskiem jest stosunkowo mały dystans między wsią a miastem, jeśli chodzi o możliwość korzystania z Internetu oraz dość gęsta sieć nadajników telefonii komórkowej, która w jakimś stopniu niweluje znaczące różnice w dostępie do telefonicznej sieci stacjonarnej między wsią a miastem. W 2008 r. na wsi było 1,8 mln abonentów telefonii stacjonarnej, a w miastach 7,5 mln. Z Internetu korzystało 43,6% ludności w wieku 16–74 lat zamieszkałej na wsi, w miastach zaś odsetek ten wyniósł 63,5².

Także wyposażenie gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytkowania wskazuje, że pod tym względem różnice między wsią a miastem coraz bardziej się zacierają. Wyposażenie w niektóre sprzęty nie jest już oznaką określonego statusu materialnego, a wynikiem praktycznego podejścia do realizacji określonych potrzeb, np. posiadanie samochodu na

² *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010, s. 64.

terenach wiejskich daje swobodę przemieszczania i jest bardziej istotne niż w miastach, gdzie transport publiczny jest zorganizowany na zadowalającym poziomie. Utrzymujące się od kilku do kilkunastu punktów procentowych (pkt proc.) lepsze wyposażenie gospodarstw domowych w miastach w niektóre przedmioty trwałego użytku wynika także z lepiej rozwiniętej infrastruktury technicznej w miastach, warunkującej korzystanie z danych urządzeń. Przedstawione w tabeli 3 zestawienie niektórych przedmiotów trwałego użytku, które posiadają gospodarstwa domowe w mieście i na wsi, nie oddaje zróżnicowania jakościowego poszczególnych rodzajów przedmiotów, nie może zatem stanowić dostatecznej bazy dla oceny zróżnicowania zamożności gospodarstw domowych w podziale miasto – wieś.

USŁUGI PUBLICZNE – DOSTĘP DO OŚWIATY, KULTURY, SŁUŻBY ZDROWIA

Stan i możliwość korzystania z infrastruktury społecznej i usług publicznych wpływa na jakość życia i ocenę warunków życia na danym terenie nie mniej niż wielkość dochodów osobistych. Jakość usług w zakresie oświaty i wychowania determinuje szanse życiowe dzieci i młodzieży.

Największy dystans w dostępie do wychowania i edukacji między miastem a wsią występuje w zakresie możliwości zapewnienia dzieciom wiejskim wychowania przedszkolnego. Ostatnie zmiany w ustawie o systemie oświaty – między innymi obowiązek wychowania przedszkolnego dla pięcioletków i wprowadzenie różnych form organizowania wychowania przedszkolnego – dają nadzieję na poprawę w dostępie do wychowania przedszkolnego wiejskich przedszkolaków. Jednak problemem jest fizyczny brak placówek przedszkolnych na wsi, co pokazują dane z tabeli 4.

Z zaprezentowanych danych widać, że odsetek dzieci wiejskich uczestniczących w wychowaniu przedszkolnym realizowanym w przedszkolach mimo niewielkiego wzrostu w ostatnich latach nadal jest bardzo niski. Tylko $\frac{1}{5}$ ogółu dzieci korzystających z przedszkola w 2008 r. to dzieci wiejskie. Zły stan upowszechnienia wychowania przedszkolnego na wsi potwierdzają także dane Ministerstwa Edukacji Narodowej z roku szkolnego 2009/2010³, aczkolwiek widać znaczny postęp i poprawę wskaźnika upowszechniania wychowania przedszkolnego.

³ Informacja o stanie przygotowań organów prowadzących do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolletnich, Ministerstwo Edukacji Narodowej, s. 6, druk sejmowy nr 3214/VI kad., www.sejm.gov.pl [dostęp: 15 września 2010 r.].

Tabela 4. Wychowanie przedszkolne

Wyszczególnienie		Placówki		Dzieci w placówkach	
		ogółem	w tym przedszkola	ogółem	w tym w przedszkolach
Obszary miejskie	2003/2004	6714	5201	575601	518637
	2008/2009	7310	5359	650957	585571
Obszary wiejskie	2003/2004	10285	2664	256745	124227
	2008/2009	9761	2679	264031	148582
		2003/2004=100			
Obszary miejskie	2008/2009	108,9	103,0	113,1	112,9
Obszary wiejskie	2008/2009	94,9	100,6	102,8	119,6
		Polska =100			
Obszary miejskie	2003/2004	39,5	66,1	69,2	80,7
	2008/2009	42,8	66,7	71,1	79,8
Obszary wiejskie	2003/2004	60,5	33,9	30,8	19,3
	2008/2009	57,2	33,3	28,9	20,2

Źródło: jak pod tabelą 1, s. 67.

Tabela 5. Upowszechnienie wychowania przedszkolnego

Rok szkolny	Wskaźnik liczby dzieci uczęszczających do placówek wych. przedszk. do ogólnej liczby dzieci w wieku 3–6 lat (w %)		Wskaźnik liczby dzieci w wieku 3–5 lat uczęszczających do placówek wych. przedszk. do ogólnej liczby dzieci w wieku 3–5 lat (w %)	
	miasto	wieś	miasto	wieś
2005/2006	72,5	38,0	58,4	19,1
2006/2007	75,8	39,6	63,0	21,2
2007/2008	77,9	40,4	65,7	23,1
2008/2009	78,5	42,7	70,6	28,6
2009/2010	81,3	48,2	75,9	37,5

Źródło: Informacja o stanie przygotowań organów prowadzących do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolletnich, Ministerstwo Edukacji Narodowej, s. 6, druk sejmowy nr 3214/VI kad., www.sejm.gov.pl [dostęp: 15 września 2010 r.].

I tak trudną sytuację w dostępie do wychowania przedszkolnego na wsi komplikuje silne zróżnicowanie terytorialne rozmieszczenia placówek. W roku 2008/2009 trzy województwa: mazowieckie, małopolskie i podkarpackie, dysponowały ponad 1/3 wszystkich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych na wsi, a w przypadku samych przedszkoli cztery województwa dysponowały połową ogólnej liczby przedszkoli na wsi. W 10 województwach w ostatnich latach liczba przedszkoli wzrosła, ale w 6 spadła.

Zdecydowanie lepiej niż w przypadku wychowania przedszkolnego prezentuje się dostęp do edukacji szkolnej dzieci i młodzieży zamieszkających na wsi. Większość szkół podstawowych zlokalizowanych jest na wsi. Szkoły na wsi są mniejsze, w roku szkolnym 2008/2009 na jedną szkołę na wsi przypadało średnio 101 uczniów (w mieście 339). Na prawie 295 tys. uczniów dowożonych do szkół podstawowych 237 tys. uczniów było dowożonych do szkół wiejskich. Co czwarty uczeń na wsi był dowożony do szkoły podstawowej. Dowożenie uczniów na terenach wiejskich do gimnazjów jest jeszcze bardziej rozpowszechnione. Prawie 45% gimnazjalistów na wsi dojeżdżało do szkoły, a w województwach: kujawsko-pomorskim, łódzkim, podlaskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim ponad 50%. Szkoły wiejskie są coraz lepiej wyposażone, szczególnie widać to na przykładzie sprzętu komputerowego, gdzie w ostatnich latach nastąpił znaczący postęp ilościowy zarówno w szkołach podstawowych, jak i gimnazjach. Zdecydowany postęp w zdobywaniu jak najwyższego wykształcenia przez młode pokolenie zamieszkujące na terenach wiejskich jest wymogiem cywilizacyjnym, bez którego procesy modernizacyjne na wsi i w rolnictwie nie będą mogły zachodzić. Obecny poziom wykształcenia mieszkańców terenów wiejskich wskazuje, jak dużo jest jeszcze do zrobienia, aby zamieszkiwanie na wsi nie kojarzyło się z gorszym wykształceniem i mniejszymi szansami na rynku pracy. Pomimo znacznego podniesienia poziomu wykształcenia mieszkańców wsi, dystans w stosunku do miasta jest nadal bardzo duży⁴.

Dostęp do różnego typu placówek kulturalnych na terenach wiejskich jest ograniczony. Z 8,4 tys. bibliotek działających w 2008 r. ponad 65% zlokalizowanych było na wsi, a posiadały one 40,6% zbiorów. W ostatnim okresie liczba bibliotek ogółem i bibliotek na wsi spada. Zmalała także liczba czytelników i księgozbiór bibliotek wiejskich. Kina na terenach wiejskich to przypadki jednostkowe – 20 w Polsce i ich liczba zmniejsza się, podobnie jak ogólna liczba kin.

Dostęp do usług opieki zdrowotnej na wsi jest gorszy w porównaniu z warunkami w miastach. Ma to swój wyraz w liczbie udzielanych porad. W 2008 r. mieszkańcom miast udzielono 237,9 tys. porad, co daje 10 porad na 1 pacjenta podczas, gdy na wsi tych porad było tylko 47,1 tys. – 3,2 porady na pacjenta. Oczywiście na te dysproporcje można spojrzeć od strony popytowej i uznać, że oznaczają one zdecydowanie lepsze parametry zdro-

⁴ Szczegółowo o tym problemie w artykule J. Osieckiej-Chojnackiej i B. Kłos na s. 53–87 tego tomu.

wotne mieszkańców wsi, czego efektem jest brak potrzeb w zakresie dostępu do porad lekarskich. Jednak ze względu na strukturę wiekową mieszkańców wsi takie wytłumaczenie byłoby nazbyt optymistyczne. To bariera podaży, zarówno fizyczna, jak i organizacyjno-finansowa, powoduje trudniejszy dostęp mieszkańców wsi do świadczeń opieki zdrowotnej.

Powyższych uwag nie należy odczytywać jako konieczności znaczącej rozbudowy infrastruktury opieki zdrowotnej na terenach wiejskich, gdyż nie ma takiej potrzeby. Należy skupić się na budowie takiego systemu, w którym dostępność do określonych świadczeń zdrowotnych będzie zależała od potrzeb, a nie miejsca zamieszkania i barier fizycznej dostępności do usług zdrowotnych. Natomiast istotnym polem oddziaływania na mieszkańców wsi w ochronie zdrowia powinno być dążenie do wzrostu zainteresowania tej ludności profilaktyką zdrowotną i badaniami okresowymi, co w konsekwencji będzie prowadzić do lepszego korzystania z dostępnych świadczeń zdrowotnych mieszkańców terenów wiejskich.

Tabela 6. Ochrona zdrowia i pomoc społeczna stacjonarna

Wyszczególnienie		Zakłady opieki zdrowotnej	Porady udzielone ogółem w tys.	Apteki	Zakłady stacjonarnej pomocy społecznej	Miejsca w stacjonarnych zakładach pomocy społecznej
Obszary miejskie	2003	8925	210981	7872	706	54954
	2008	11051	237933	8798	850	60423
Obszary wiejskie	2003	3053	40702	1711	473	37808
	2008	3802	47089	1825	560	40409
2003=100						
Obszary miejskie		123,8	112,8	111,8	120,4	110,0
Obszary wiejskie		124,5	115,7	106,7	118,4	106,9
Polska=100						
Obszary miejskie	2003	74,5	83,8	82,1	59,9	59,2
	2008	74,4	83,5	82,8	60,3	59,9
Obszary wiejskie	2003	25,5	16,2	17,9	40,1	40,8
	2008	25,6	16,5	17,2	39,7	40,1

Źródło: jak pod tabelą 4, s. 74.

Zawarte w tabeli 6 dane dotyczące zakładów stacjonarnej pomocy społecznej i liczby miejsc w tych zakładach pokazują, że nie występują istotne różnice w tym zakresie między miastem a wsią, biorąc pod uwagę proporcje ludności zamieszkałej w miastach i na wsi.

SYTUACJA MATERIALNA

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na terenach wiejskich zależy od wielu czynników, różnicujących sytuację między miastem a wsią. Większa przeciętnie liczba osób w gospodarstwach domowych na wsi powoduje, że uzyskiwane dochody są przeliczane na większą liczbę domowników. Innym czynnikiem jest duże zróżnicowanie dochodowe gospodarstw domowych na terenach wiejskich i relatywnie wysoki odsetek gospodarstw, które ze względu na wysokość uzyskiwanych dochodów znajdują się poniżej granicy ubóstwa.

W ostatnich kilkunastu latach na terenach wiejskich daje się zauważyć istotne zmiany w strukturze źródeł utrzymania gospodarstw domowych. Następuje spadek liczby gospodarstw domowych, których głównym źródłem utrzymania jest praca we własnym gospodarstwie rolnym – w 1995 r. deklarowało to 27,2% gospodarstw domowych na wsi, podczas gdy w 2007 r. tylko 13,2%⁵. Pod względem podstawowego źródła dochodu na wsi dominują gospodarstwa domowe pracowników oraz emerytów i rencistów. Odsetek gospodarstw domowych rolników jest porównywalny do gospodarstw łączących pracę najemną z pracą w gospodarstwie rolnym. Na sytuację materialną gospodarstw domowych na terenach wiejskich należy zatem spojrzeć w kontekście sytuacji na rynku pracy i kształtowania się dochodów z pracy najemnej, sytuacji dochodowej emerytów i rencistów oraz zmian, jakie zachodzą w polskim rolnictwie po akcesji do Unii Europejskiej, mających wpływ na dochody rolników i osób posiadających gospodarstwa rolne.

Podobnie jak dla ogółu mieszkańców Polski sytuacja na rynku pracy ma decydujący wpływ na warunki dochodowe ludności zamieszkującej obszar wiejskie. Po latach wzrostu aktywności zawodowej w 2009 r. nastąpił spadek, który dotknął zarówno mieszkańców miast, jak i obszarów wiejskich, przy czym tempo spadku liczby pracujących zamieszkałych na wsi było nieco wyższe. Jednak wskaźnik aktywności zawodowej ludności na wsi był nadal wyższy niż w mieście (odpowiednio 50,6 i 50,3)⁶. Dynamika wzrostu bezrobocia w 2009 r. była słabsza niż w miastach, niemniej liczba bezrobotnych mieszkających na wsi wynosiła ponad 830 tys. osób. Największe nasilenie bezrobocia na obszarach wiejskich występowało w województwach:

⁵ *Rolnictwo i obszary wiejskie w Polsce w latach 1992–2007*, MPiPS, Warszawa 2009, s. 26.

⁶ *Stan i struktura rejestrowanego bezrobocia na wsi w 2009 roku*, MPiPS, zakładka „Analizy i raporty” na stronie www.mpips.gov.pl, [dostęp: 15 września 2010 r.].

warminsko-mazurskim, podkarpackim, świętokrzyskim, małopolskim i lubelskim. Niekorzystna w porównaniu z bezrobotnymi w miastach była struktura bezrobotnych, szczególnie pod względem poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, co obniża ich szanse znalezienia zatrudnienia poza rolnictwem.

Pamiętając o dużym zróżnicowaniu czynników wpływających na sytuację materialną rodzin i występującym silnym zróżnicowaniu dochodowym w gospodarstwach domowych, można stwierdzić, że ogólnie sytuacja materialna ludności mieszkającej na obszarach wiejskich jest gorsza od sytuacji materialnej mieszkańców miast. W 2007 r. dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych na wsi był o około 30% niższy od tak samo liczonego dochodu w gospodarstwach domowych w mieście. W 2008 r. i w 2009 r. te dysproporcje nieznacznie zmniejszyły się – dochody gospodarstw domowych znajdujących się na wsi były niższe o około 29% od dochodu na osobę w gospodarstwach domowych w miastach (w 2009 r. odpowiednio kwoty te wyniosły 889 zł i 1255 zł)⁷. Szczegółowe dane na temat wysokości dochodów na jedną osobę w gospodarstwach domowych w podziale miasto–wieś przedstawiono w tabeli 7.

Tabela 7. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny w gospodarstwach domowych w 2008 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Miasta	Wieś
	na 1 osobę w zł		
Dochód rozporządzalny, w tym	1045,52	1176,11	835,85
dochód do dyspozycji, w tym:	1006,57	1131,97	805,24
dochód z pracy najemnej	560,75	670,61	384,36
dochód z pracy na własny rachunek	91,58	112,5	58,00
dochód z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie	43,18	3,98	106,11
dochód ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w tym:	262,36	290,78	216,72
emerytury	200,92	231,06	152,55
renty z tytułu niezdolności do pracy	32,26	30,58	34,95
renty rodzinne	24,08	25,84	21,26
dochód ze świadczeń pomocy społecznej, w tym	36,38	35,18	38,30
zasiłki dla bezrobotnych	2,38	2,26	2,58
pozostałe dochody	47,56	58,16	30,53

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010, s. 74 i *Budżety gospodarstw domowych w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009, s. 85.

⁷ *Sytuacja gospodarstw domowych w 2009 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych. Informacja sygnalna*, GUS, 2010, s. 4, www.stat.gov.pl [dostęp: 15 września 2010 r.].

W strukturze dochodów gospodarstw domowych, zarówno w mieście, jak i na wsi, najważniejszy jest dochód z pracy najemnej (46% dochodu rozporządzalnego na wsi). Rozpatrując pozostałe składniki w strukturze dochodów w gospodarstwach domowych z obszarów wiejskich, oprócz oczywistego większego niż w miastach udziału dochodu z indywidualnego gospodarstwa rolnego, należy zwrócić uwagę na drugą pozycję w wielkości dochodu, jaką stanowią dochody ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (25,9% dochodu rozporządzalnego), a szczególnie dochody z emerytury. Dochody z indywidualnego gospodarstwa rolnego są o ponad połowę niższe niż dochody ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Natomiast dochody ze świadczeń pomocy społecznej nie odgrywają istotnej roli w strukturze dochodów zarówno w miastach, jak i na wsi (4,6% dochodu rozporządzalnego), a zasiłki dla bezrobotnych pełnią symboliczną funkcję dochodową (0,3% dochodu rozporządzalnego na wsi). Gospodarstwa domowe na wsi miały prawie dwukrotnie mniejsze dochody z pracy na własny rachunek.

Także badania socjologiczne dotyczące zróżnicowania warunków życia⁸ wskazują na gorsze możliwości dochodowe gospodarstw domowych usytuowanych na wsi. Informacje pochodzące z tego badania wskazują na silne zróżnicowanie warunków życia mieszkańców miast w zależności od wielkości miasta, w rezultacie różnice między warunkami życia na obszarach wiejskich i w małych miastach nie są tak duże.

Tabela 8. Wysokość średnich miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego wg miejsca zamieszkania

Charakter miejscowości	Dochody (na przeliczeniowego członka rodziny)*	Dochody na jedną osobę w rodzinie
Wieś	1177	790
Miasta do 20 tys.	1323	933
20–49,9 tys.	1420	1012
50–99,9 tys.	1400	1018
100–499,9 tys.	1488	1089
500 tys. i więcej	1823	1360

* Pierwsza osoba dorosła w gospodarstwie domowym = 1, pozostałe osoby w wieku 18 i więcej lat = 0,5; dzieci w wieku 7–17 lat = 0,4; dzieci w wieku do 6 lat = 0,3.

Źródło: Zróżnicowanie warunków życia. *Polskie rodziny i społeczności lokalne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 17.

⁸ Warunki życiowe społeczeństwa polskiego: problemy i strategie, CBOS, Warszawa 2007.

Odnosząc się do zmian, jakie nastąpiły w warunkach życia i sytuacji dochodowej gospodarstw domowych związanych z rolnictwem, należy wskazać przeciwstawne czynniki, które w ostatnich latach kształtowały sytuację dochodową tych gospodarstw. Z jednej strony przemiany gospodarcze ostatnich dwóch dekad osłabiły opłacalność produkcji rolniczej, z drugiej – objęcie gospodarstw rolnych dopłatami bezpośrednimi po wejściu Polski do UE poprawiło sytuację dochodową.

Zmiany w dochodach gospodarstw domowych rolników w ostatnich latach pokazano w tabeli 9.

Tabela 9. Dochód rozporządzalny (średni miesięcznie na 1 osobę) w gospodarstwach domowych w latach 2006–2009

Lata	Ogółem	Gospodarstwa domowe			
		pracowników	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów
2009	1114	1123,30	884,01	1396,47	1116,30
2008	1045,22	1049,84	887,35	1338,51	1031,94
2007	928,87	915,17	846,76	1251,07	937,63
2006	834,68	829,18	689,75	1102,63	872,86

Źródło: *Budżety gospodarstw domowych*, z odpowiednich lat, GUS.

Dane z ostatnich lat, dotyczące dochodu rozporządzalnego w gospodarstwach rolników, pokazują, że po okresie znacznego wzrostu w 2007 r. w latach 2008 i 2009 następuje stagnacja dynamiki tych dochodów. Porównując dynamikę dochodów w gospodarstwach domowych rolników do dynamiki dochodów ogółu gospodarstw domowym, zauważamy, że dochody te w 2009 r. były relatywnie niższe niż w 2006 r. (odpowiednio 82,6% dochodu rozporządzalnego ogółu gospodarstw i 79,3%).

W opracowaniach dotyczących dynamiki dochodów gospodarstw domowych rolników zwraca się uwagę na znaczący wzrost dochodów rolników w okresie po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Jak podaje prof. W. Poczta: *W cenach bieżących średni poziom rocznych dochodów przedsiębiorców rolnych w okresie przedakcesyjnym (lata 1999–2003) wynosił 9,1 mld zł, a w okresie poakcesyjnym (lata 2004–2009) 22,7 mld zł, czyli zwiększył się o 150%; w cenach realnych dochody rolników wzrosły między analizowanymi okresami o 112%; niepomniernie wzrosła rola subwencji w kształtowaniu wolumenu dochodów rolników – z 9,2% przed akcesją do średnio 49,0% w okre-*

się poakcesyjnym⁹. Szczegółowe wyliczenia zmian w dochodach rolników w ostatnim dziesięcioleciu przedstawiono w tabeli 10.

Tabela 10. Dochody sektora rolnego w Polsce i udzielone subwencje w latach 1999–2009

Wyszczególnienie	1999–2003 (średnio w roku)	2004–2009 (średnio w roku)
Dochód sektora rolnego (ceny bieżące, w mld zł)	9,1	22,7
Dynamika dochodów sektora rolnego (ceny stałe) 1999–2003=100	100,0	212,7
Dotacje do produktów w mld zł (ceny bieżące)	0,4	4,1
w mld zł (ceny stałe 2005)	0,3	3,4
Pozostałe dotacje (ceny bieżące, w mld zł)	0,5	7,1
Razem dotacje do sektora rolnego (ceny bieżące, w mld zł)	0,9	11,2
Udział dotacji w dochodzie przedsiębiorcy rolnego (ceny bieżące w %)	9,2	49,0

Źródło: *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 37.

Gorsza sytuacja dochodowa gospodarstw domowych na obszarach wiejskich przekłada się na mniejszą przeciętnie konsumpcję niż ma to miejsce w miastach. We wszystkich rodzajach wydatków możliwości konsumpcyjne gospodarstw domowych na wsi są niższe, co przedstawiono w tabeli 11. Szczególnie widoczna jest różnica wielkości wydatków na edukację oraz restauracje i hotele, które są ponaddwukrotnie mniejsze na wsi niż w miastach.

Przejawem gorszej sytuacji dochodowej gospodarstw domowych z obszarów wiejskich jest zdecydowanie większe zagrożenie ubóstwem wśród tych rodzin oraz niższy odsetek mieszkańców żyjących we względnym dobrobycie. Zarówno dane z badań socjologicznych, jak i dane GUS oraz sprawozdawczość dotycząca korzystania ze świadczeń pomocy społecznej wykazują, że na terenach wiejskich znaczny odsetek rodzin boryka się ze złymi warunkami materialnymi, co sytuuje spory odsetek mieszkańców wsi poniżej granicy ubóstwa.

⁹ W. Poczta, *Przemiany w rolnictwie* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 37.

Tabela 11. Przeciętne miesięczne wydatki w gospodarstwach domowych w 2008 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Miasta	Wieś
	na 1 osobę w zł		
Wydatki	904,27	1009,56	735,23
Towary i usługi konsumpcyjne	865,32	965,42	704,61
żywność i napoje bezalkoholowe	231,14	238,42	219,46
napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe i narkotyki	23,81	26,46	19,55
odzież i obuwie	49,76	56,40	39,09
użytkowanie mieszkania i nośniki energii	170,80	193,73	133,99
wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	49,38	54,43	41,26
zdrowie	43,68	50,23	33,16
transport	91,08	100,49	75,97
łącznie	42,98	48,61	33,94
rekreacja i kultura	71,86	89,64	43,33
edukacja	11,28	14,12	6,71
restauracje i hotele	18,08	23,56	9,29
pozostałe towary i usługi	47,33	54,61	35,64
kieszonkowe	14,15	14,72	13,22
Pozostałe wydatki	38,95	44,14	30,62

Źródło: jak pod tabelą 1, s. 60.

Tabela 12. Zasięg relatywnego ubóstwa według klasy miejscowości (badania z 2007 r.)

Klasa miejscowości	Odsetek osób dorosłych w rodzinach poniżej relatywnej granicy biedy*	Przeciętna przeliczeniowa wysokość dochodów w rodzinach poniżej relatywnej granicy biedy (zł) **
Wieś	24,1	530
Miasta do 20 tys.	17,9	537
20–49,9 tys.	13,1	543
50–99,9 tys.	14,7	550
100–499,9 tys.	13,2	524
500 tys. i więcej	5,7	556

* Rodziny o dochodzie przeliczeniowym poniżej 725 zł (w zaokrągleniu 60% mediany 1213 zł).

**Średnia obliczona dla populacji osób w gospodarstwach domowych.

Źródło: *Zróżnicowanie warunków życia. Polskie rodziny i społeczności lokalne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 17.

Tabela 13. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem gospodarstw domowych w latach 2007–2008

Wyszczególnienie	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej					
	relatywnej granicy ubóstwa		ustawowej granicy ubóstwa		minimum egzystencji	
	2007	2008	2007	2008	2007	2008
Ogółem	17,3	17,6	14,6	10,6	6,6	5,6
Miasto	12,2	12,3	10,4	6,9	4,1	3,3
Wieś	25,5	26,1	21,9	16,7	10,5	9,2
Pracowników	16,9	17,2	14,8	10,5	6,1	5,2
Rolników	26,9	26,8	22,8	17,6	9,9	9,4
Pracujących na własny rachunek	8,6	8,5	7,1	5,0	2,9	2,0
Emerytów	11,7	13,0	8,1	6,2	4,0	3,8
Rencistów	25,3	28,7	20,1	16,4	11,3	9,8
Utrzymujących się z innych niezarobkowych źródeł	36,6	37,8	34,2	28,7	19,2	16,3
Małżeństwa z 3 dzieci	28,3	28,1	27,3	20,7	10,5	8,8
Małżeństwa z 4 i więcej dzieci	48,9	45,0	52,4	37,8	25,4	17,9

Źródło: jak pod tabelą 3, s. 46.

Z przytoczonych danych wynika, że niezależnie od źródeł około ¼ gospodarstw domowych na wsi jest zagrożona ubóstwem relatywnym. Oczywiście, prócz czynnika dochodowego na tę niekorzystną sytuację rodzin mieszkających na wsi ma wpływ większa przeciętnie liczba osób w gospodarstwie wiejskim (3,4 osoby w porównaniu do 2,6 w miastach) oraz większy odsetek rodzin pięcio- i więcej osobowych (24,7% wszystkich gospodarstw domowych na wsi, w miastach – 8,2%). Wśród rodzin wielodzietnych występuje prawie 50% zagrożenia ubóstwem relatywnym. Ma to swój wyraz w większym udziale rodzin z terenów wiejskich jako beneficjentów pomocy społecznej w porównaniu z udziałem liczby tych rodzin zamieszkałych na wsi do ogółu liczby rodzin w Polsce. W 2008 r. na ogólną liczbę korzystających z pomocy społecznej 46% to gospodarstwa domowe na wsi, podczas gdy stanowiły one tylko 34% ogółu gospodarstw domowych. W ujęciu liczbowym 1438,2 tys. osób w miastach (6,2%) oraz 1848,7 tys. osób na wsi (12,5%) było beneficjentami pomocy społecznej w 2008 r.¹⁰

¹⁰ Beneficjenci pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych w 2008 r., GUS, Kraków 2009, s. 62 i 77.

Udział ludności zamieszkałej na wsi był zatem dwukrotnie większy wśród klientów pomocy społecznej. Powody ekonomiczne były główną przyczyną przyznania świadczeń w 2008 r. – 53,6% w miastach i 58,1% na wsi. Dane dotyczące korzystania z pomocy społecznej za 2009 r. w podziale na województwa przedstawiono w tabelach 14 i 15.

Tabela 14. Liczba rodzin objętych pomocą społeczną w 2009 r.

Województwo	Liczba osób, którym przyznano decyzją świadczenie	Liczba rodzin		Liczba osób w rodzinach
		ogółem	w tym na wsi	
dolnośląskie	137 288	95 283	31 469	237 787
kujawsko-pomorskie	157 046	94 106	42 206	269 884
lubelskie	128 178	77 844	46 336	246 993
lubuskie	73 711	46 146	19 793	126 925
łódzkie	137 340	93 286	33 496	234 649
małopolskie	143 790	85 006	44 795	257 279
mazowieckie	239 219	159 920	67 361	441 827
opolskie	43 088	29 108	13 486	76 488
podkarpackie	145 233	80 440	54 059	280 464
podlaskie	78 383	45 618	19 491	136 681
pomorskie	129 204	78 821	35 154	223 798
śląskie	182 861	112 063	21 646	302 452
świętokrzyskie	85 033	55 625	30 923	169 364
warmińsko-mazurskie	132 270	80 376	40 031	232 103
wielkopolskie	160 730	105 848	48 068	303 622
zachodniopomorskie	109 427	70 952	29 894	197 492
Razem	2 082 801	1 310 442	578 208	3 737 808

Źródło: *Statystyki pomocy społecznej*, MPiPS, www.mpips.gov.pl [dostęp 9 września 2010 r.].

Także dane obrazujące sytuację dochodową najlepiej sytuowanych wskazują, że zamieszkiwanie na wsi wiąże się zwykle z gorszymi warunkami materialnymi. Odsetek osób dorosłych żyjących we względnym dobrobycie jest zdecydowanie niższy w gospodarstwach domowych na obszarach wiejskich, nawet w stosunku do najmniejszych miast, a w porównaniu do miast powyżej 500 tys. różnica ta jest prawie 3,5-krotna (tabela 16).

Tabela 15. Ubóstwo jako powód przyznania pomocy w 2009 r.

Województwo	Liczba rodzin		Liczba osób w rodzinach
	ogółem	w tym na wsi	
dolnośląskie	47 791	14 364	115 344
kujawsko-pomorskie	57 999	24 534	171 285
lubelskie	39 983	23 018	129 270
lubuskie	26 641	12 368	74 548
łódzkie	47 506	14 442	117 873
małopolskie	45 201	26 839	149 562
mazowieckie	81 925	36 112	236 126
opolskie	14 692	6 422	39 845
podkarpackie	43 515	30 610	160 918
podlaskie	26 384	11 432	80 365
pomorskie	50 665	23 690	148 961
śląskie	56 006	8 696	142 715
świętokrzyskie	28 197	12 009	77 878
warmińsko-mazurskie	37 451	18 547	109 325
wielkopolskie	49 022	22 462	152 575
zachodniopomorskie	38 479	15 854	107 541
Razem	691 457	301 399	2 014 131

Źródło: jak pod tabelą 14.

Tabela 16. Zasięg relatywnego dobrobytu w poszczególnych typach miejscowości (na 100 mieszkańców w danym typie miejscowości)

Klasa miejscowości	Dorośła ludność w gospodarstwach domowych żyjących we względnym dobrobycie		
	razem	relatywny dostatek*	relatywna zamożność**
Wieś	12,0	9,1	2,9
Miasta do 20 tys.	18,2	14,0	4,2
20–49,9 tys.	22,4	16,7	5,7
50–99,9 tys.	22,1	17,5	4,6
100–499,9 tys.	25,4	19,3	6,1
500 tys. i więcej	40,1	26,5	13,6

* Rodziny o dochodzie przeliczeniowym (dochód przeliczeniowy patrz uwagi w tabeli 9) w wysokości od 1821 zł do 2730 zł.

** Rodziny o dochodzie przeliczeniowym powyżej 2730 zł.

Źródło: *Zróżnicowanie warunków życia. Polskie rodziny i społeczności lokalne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 48.

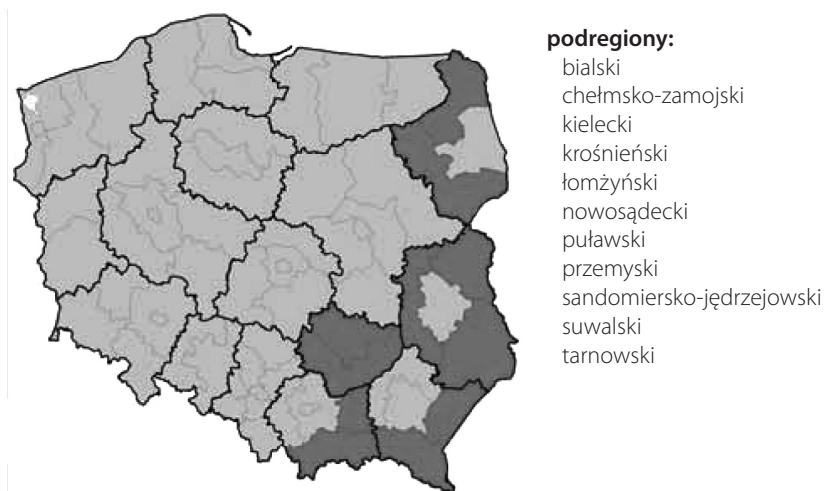
ZRÓŻNICOWANIE TERYTORIALNE WARUNKÓW ŻYCIA NA WSI

Cechą charakterystyczną obszarów wiejskich w Polsce jest silne zróżnicowanie terytorialne warunków życia i kumulacja niekorzystnych czynników na obszarach Polski wschodniej i południowo-wschodniej oraz województwa warmińsko-mazurskiego. Wysoki odsetek ludności zamieszkałej na wsi w tych regionach, niski poziom rozwoju infrastruktury technicznej, duży udział rolnictwa w zatrudnieniu przy rozdrobnieniu obszarowym gospodarstw, wysokie bezrobocie ogólne i na terenach wiejskich, stosunkowo nieliczne ośrodki miejskie dające impuls rozwojowy terenów do nich przylegających, silna migracja ludzi młodych i dobrze wykształconych sprawiają, że tereny te znacząco odstają od reszty Polski pod względem możliwości rozwojowych i poprawy warunków życia mieszkańców.

W opracowaniu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego obszary te zostały scharakteryzowane jako obszary peryferyjne, które cechuje znaczny dystans rozwojowy w stosunku do innych obszarów Polski. *Wśród trzech grup „peryferyjnych”, sytuację strukturalną gospodarek podregionów Polski wschodniej i południowo-wschodniej należy uznać za najmniej korzystną. W większości z nich istotną rolę w tworzeniu lokalnego PKB odgrywa sektor rolniczy. W szczególności w podregionach województw podkarpackiego i lubelskiego produkcja rolna jest w dużej mierze anachroniczna – zdecydowanie dominują gospodarstwa małe, nieefektywne, niezdolne do podjęcia towarowej produkcji i udziału w gospodarce rynkowej. Obszary te charakteryzuje problem przeludnienia agrarnego oraz bardzo dużej skali zjawiska ukrytego bezrobocia na obszarach wiejskich, co znacznie ogranicza wiarygodność oficjalnych statystyk opisujących sytuację lokalnych rynków pracy. (...) Obszary peryferyjne Polski wschodniej i południowej charakteryzuje najniższy w kraju poziom produktywności pracy. Niewielka jest innowacyjność funkcjonujących tutaj przedsiębiorstw, podobnie niekorzystnie kształtują się statystyki opisujące aktywność wdrożeniową sektora nauki. Za lokalny potencjał rozwojowy uznać należy stosunkowo czyste środowisko naturalne¹¹.*

¹¹ Identyfikacja i delimitacja obszarów problemowych i strategicznej interwencji w Polsce. Wnioski z analiz, MRR Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa 2009, s. 84–85.

Rysunek 1. Peryferyjne podregiony Polski wschodniej i południowo-wschodniej



Źródło: *Identyfikacja i delimitacja obszarów problemowych i strategicznej interwencji w Polsce. Wnioski z analiz*, MRR Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa 2009, s. 84.

PODSUMOWANIE

Warunki życia ludności na obszarach wiejskich w ostatnich latach ulegały poprawie. Zarówno stan infrastruktury, warunki mieszkaniowe, oferta usług społecznych i dostęp do nich, jak i sytuacja dochodowa gospodarstw domowych na terenach wiejskich zmienia się z korzyścią dla osób mieszkających na wsi. Zmiany te nie występują jednak na całym terytorium kraju równomiernie.

Charakterystyczną cechą ostatnich kilkunastu lat jest silne zróżnicowanie terytorialne warunków życia na wsi. Tereny wiejskie w pobliżu dużych aglomeracji miejskich rozwijają się bardzo szybko i ich atrakcyjność zarówno pod względem przyciągania inwestycji, osiedlania się ludności, jak i rozwoju infrastruktury technicznej jest bardzo duża. Charakter tych terenów w dużym stopniu odbiega od klasycznego rozumienia wsi, są to raczej tereny podmiejskie, jedynie ze względów administracyjnych nazywane obszarami wiejskimi. Na przeciwnym biegunie przemian znajdują się tereny wiejskie wschodniej i południowo-wschodniej Polski, oddalone od

większych ośrodków miejskich, charakteryzujące się dużym ukrytym bezrobociem w rolnictwie oraz brakiem perspektyw na znalezienie pracy poza rolnictwem.

W gospodarstwach domowych usytuowanych na wsi przeciętnie dochody na jedną osobę są niższe o około 30% w porównaniu z gospodarstwami w mieście. Dużym problemem wśród tych gospodarstw domowych jest silne zagrożenie ubóstwem, znacząco wyższe niż wśród gospodarstw domowych w mieście.

BIBLIOGRAFIA

Beneficjenci pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych w 2008 r., GUS, Kraków 2009.

Budżety gospodarstw domowych w 2008 r., GUS, Warszawa 2009.

Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r., GUS, Olsztyn 2010.

Identyfikacja i delimitacja obszarów problemowych i strategicznej interwencji w Polsce. Wnioski z analiz, MRR Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa 2009.

Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Rolnictwo i obszary wiejskie w Polsce w latach 1992–2007, MPiPS, Warszawa 2009.

Stan i struktura rejestrowanego bezrobocia na wsi w 2009 roku, MPiPS, www.mpips.gov.pl, zakładka „Analizy i raporty”.

Zróżnicowanie warunków życia. Polskie rodziny i społeczności lokalne, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.

*Elżbieta Berkowska, Hanna Rasz,
Dorota Stankiewicz*

INFRASTRUKTURA TECHNICZNA WSI

WSTĘP

Polska wieś jest miejscem życia ponad 14,8 mln ludzi, czyli 38,8% ogółu ludności Polski. Zatem niezwykle istotne jest, aby na tych obszarach panowały godziwe, nowoczesne warunki bytowe.

Duże znaczenie dla zmniejszania dystansu pomiędzy wsią i miastem oraz dla podnoszenia atrakcyjności terenów wiejskich ma poprawa stanu technicznego infrastruktury wiejskiej. Infrastruktura techniczna jest jednym z podstawowych elementów zagospodarowania przestrzennego i decyduje w znacznej mierze o możliwościach rozwoju inicjatyw gospodarczych, a także o modernizacji produkcji rolniczej, rozwoju osadnictwa i ochronie środowiska przyrodniczego¹.

Celem tego artykułu jest przedstawienie stanu i potrzeb w zakresie:

- budynków produkcyjnych znajdujących się w gospodarstwach rolnych,
- infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na wsi,
- infrastruktury drogowej, energetycznej, sieci telefonicznej i dostępu do Internetu na obszarach wiejskich.

¹ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009; *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich. Założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*, MRiRW, Warszawa 2010.

Omówienie powyższych kwestii zostało zamieszczone w trzech podrozdziałach niniejszego opracowania. Stosowne prezentacje przedstawiono z uwzględnieniem danych wieloletnich, umożliwiających porównania stanu z okresu przed przystąpieniem Polski do UE do sytuacji po akcesji.

W podrozdziale dotyczącym budynków produkcyjnych zaprezentowano liczbę takich budynków oddawanych do użytku oraz nakłady na budynki i budowle służące produkcji rolniczej. Omówiono również zmiany w wyposażeniu budynków produkcyjnych w urządzenia techniczne.

W podrozdziale dotyczącym infrastruktury wodno-kanalizacyjnej przedstawiono poziom wyposażenia wsi w wodociągi, kanalizację, podstawowe instalacje sanitarne, stacje uzdatniania wody i oczyszczalnie ścieków. Dokonano także porównań sytuacji w miastach i na wsi pod względem poziomu wyposażenia w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną oraz skali zużycia i jakości wody do spożycia. Zamieszczono również dane dotyczące stanu wyposażenia wsi w powyższą infrastrukturę z uwzględnieniem zróżnicowania regionalnego, a także porównanie jakości wody w wodociągach i w studniach na wsi, informacje o nakładach inwestycyjnych, źródłach finansowania i efektach rzeczowych oraz analizę możliwości wdrożenia zasady zwrotu kosztów usług wodnych.

Podrozdział dotyczący sytuacji na obszarach wiejskich w zakresie infrastruktury drogowej, elektrycznej, gazowej oraz systemów łączności zawiera informacje o stanie i gęstości sieci drogowej na obszarach wiejskich, analizę zmian w liczbie odbiorców energii elektrycznej i gazu, a także dane o skali zużycia tych nośników energii i o zmianach w liczbie abonentów telefonicznych i użytkowników Internetu na wsi. Ponadto w odniesieniu do infrastruktury energetycznej i telefonicznej dokonano porównania sytuacji na obszarach wiejskich i w miastach.

BUDYNKI PRODUKCYJNE NA WSI²

Istotnym elementem potencjału wytwórczego i trwałych zasobów produkcyjnych gospodarstwa rolnego są budynki produkcyjne i ich wyposażenie. Są one miejscem prowadzenia produkcji (chlewnie, obory, kurniki) oraz pełnią funkcje pomocnicze dla tej produkcji (stodoły, magazyny). Proces produkcji surowców rolniczych bez korzystania z budynków nie jest praktycznie możliwy. Budynki produkcyjne wraz z ich wyposażeniem pozwalają na zmniejszenie uciążliwości prac, zwiększenie wydajności pracy,

² Autorką tego podrozdziału jest Hanna Rasz.

zwiększenie skali i poprawę jakości produkcji, stosowanie nowych technologii oraz prowadzenie produkcji z poszanowaniem środowiska. Poziom wyposażenia gospodarstwa w nowoczesne środki produkcji, w tym nowoczesne i dobrze wyposażone budynki, ma istotny wpływ na pozycję rynkową gospodarstwa i jego możliwości konkurencyjne na rynku.

Celem tej części artykułu jest omówienie stanu i wyposażenia budynków produkcyjnych na polskiej wsi.

ZASOBY BUDOWLANE

Na terenach wiejskich znajduje się blisko 920 tys. obór, 346 tys. chlewni, 394 tys. kurników i około 1,120 mln stodół (dane powszechnego spisu rolnego z 2002 r.). Ponadto do celów produkcji rolniczej wykorzystywane jest blisko milion budynków wielofunkcyjnych. Zasoby budowlane są większe niż potrzeby prowadzonej produkcji rolniczej. Wykorzystanie budynków dla celów produkcji rolniczej waha się średnio od 77% (obory i budynki wielofunkcyjne) do 84% – stodoły. Ponadto występuje regionalne zróżnicowanie wykorzystania budynków. Z danych spisu rolnego wynika, że w 2002 r. obory w największym stopniu wykorzystywane były w województwach: podlaskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim. Wykorzystanie tych budynków wynosiło tam powyżej 88%. Natomiast w województwach lubuskim i zachodniopomorskim wykorzystanie obór było mniejsze niż 55%. Chlewnie najpełniej wykorzystywane były w województwach: kujawsko-pomorskim (89,6%), wielkopolskim (89%) i mazowieckim (86,8%). W najniższym stopniu chlewnie wykorzystane były w województwach lubuskim (61,4%) i zachodniopomorskim (62,2%). Kurniki najpełniej wykorzystywane były w województwach: wielkopolskim (91%), podlaskim (89,7%) i kujawsko-pomorskim (89,7%). Stodoły najpełniej wykorzystywane były w województwie wielkopolskim (91,6%) i kujawsko-pomorskim (91,6%), a w najmniejszym stopniu w lubuskim (61,2%), dolnośląskim (67,6%) i zachodniopomorskim (68%)³.

STAN BUDYNKÓW

Stan techniczny budynków inwentarskich i gospodarczych jest często niski. Prawie połowa z nich (46% obór, 50% chlewni i 44% stodół) została wybudowana przed rokiem 1960⁴. Jakość budynków jest lepsza w gospo-

³ E. Lorenciewicz, A. Włodarczyk, *Budownictwo inwentarskie w Polsce – Stan i tendencje zmian*, „Acta Sci. Pol., Technica Agraria” 2009, nr 8(1–2), s. 11–22.

⁴ „Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013)”, listopad 2009 r., MRiRW, www.minrol.gov.pl [dostęp: 10 czerwca 2010 r.].

darstwach wysokotowarowych niż w pozostałych gospodarstwach produkujących na rynek. W 2005 r. w gospodarstwach wysokotowarowych było 75% budynków ocenionych przez rolników jako obiekty o dobrym stanie technicznym, podczas gdy w pozostałych gospodarstwach rynkowych taką ocenę uzyskało tylko 38% budynków. W złym stanie technicznym w 2005 r. było 2% budynków w gospodarstwach wysokotowarowych i prawie 12% budynków w pozostałych gospodarstwach rynkowych.

Produkcja rolnicza w Polsce jest rozdrobniona i prowadzona jest w budynkach o niewielkiej powierzchni. Średnia powierzchnia obory wynosi 95 m², chlewni – 112 m², kurnika 54 m², a stodoły – 128 m². W województwach zachodnich i północnych (zachodniopomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie) wykorzystywane są budynki o większej powierzchni. Wynika to z faktu, że są to rejony, w których kiedyś znajdowały się PGR utrzymujące stada o dużej liczbie zwierząt.

BUDYNKI NOWE

W roku 2008 oddano do użytkowania na terenach wiejskich 63,8 tys. budynków ogółem, w tym 51,7 tys. budynków mieszkalnych i 12,2 tys. budynków niemieszkalnych. Najwięcej budynków przekazano do użytkowania w województwach, gdzie na terenach wiejskich zamieszkuje najwięcej ludzi – mazowieckim, wielkopolskim i małopolskim. Natomiast najmniej budynków oddano w województwach o małej liczbie ludności zamieszkującej tereny wiejskie – opolskim i lubuskim (tabela 1).

W roku 2008 przekazano do użytkowania na terenach wiejskich więcej niż w 2007 r. budynków ogółem i budynków mieszkalnych, natomiast mniej oddano budynków gospodarstw rolnych (tabela 2). Budynki gospodarstw rolnych oddane do użytkowania stanowiły około 9% wszystkich nowych budynków. Pod względem liczby oddanych do użytku budynków gospodarstw rolnych przodowało województwo wielkopolskie – 962, następnie mazowieckie – 823 i łódzkie – 572. Najmniej budynków gospodarstw rolnych oddano w województwie lubuskim – 82, następnie zachodniopomorskim – 102 i opolskim – 135⁵.

W 2008 r. oddane budynki w gospodarstwach rolnych były większe niż w latach poprzednich. Średnia kubatura oddanych budynków w gospodarstwach rolnych w 2008 r. była większa o 57,7% od średniej kubatury budynków oddanych w roku 2007 i większa o 30% od średniej kubatury budynków oddanych w latach 2000–2007. Największe budynki oddane

⁵ „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2009”, GUS.

Tabela 1. Budynki oddane do użytkowania na terenach wiejskich poszczególnych województw w 2008 r.

Województwo	Budynki oddane ogółem (w szt.)	Ludność (w tys.)
mazowieckie	10 222	1840
wielkopolskie	8 332	1483
małopolskie	6 664	1670
dolnośląskie	3 622	849
śląskie	4 736	1010
łódzkie	3 890	910
pomorskie	3 883	744
lubelskie	3 856	1156
podkarpackie	3 774	1240
kujawsko-pomorskie	3 747	808
warmińsko-mazurskie	2 336	572
podlaskie	2 226	481
zachodniopomorskie	2 146	529
świętokrzyskie	1 693	697
lubuskie	1 444	366
opolskie	1 275	491

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Warszawa 2009; „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2009”, GUS.

były w województwie wielkopolskim i zachodniopomorskim. Powierzchnia budynków gospodarstw rolnych przekazanych do użytkowania w tych województwach wynosiła średnio 609,9 m² i 477,7 m². Natomiast budynki oddane do użytkowania w województwie dolnośląskim i śląskim były najmniejsze. Powierzchnia budynków gospodarstw rolnych oddanych do użytkowania w tych województwach wynosiła średnio 181,14 m² i 181,65 m².

Tabela 2. Budynki oddane do użytkowania na wsi

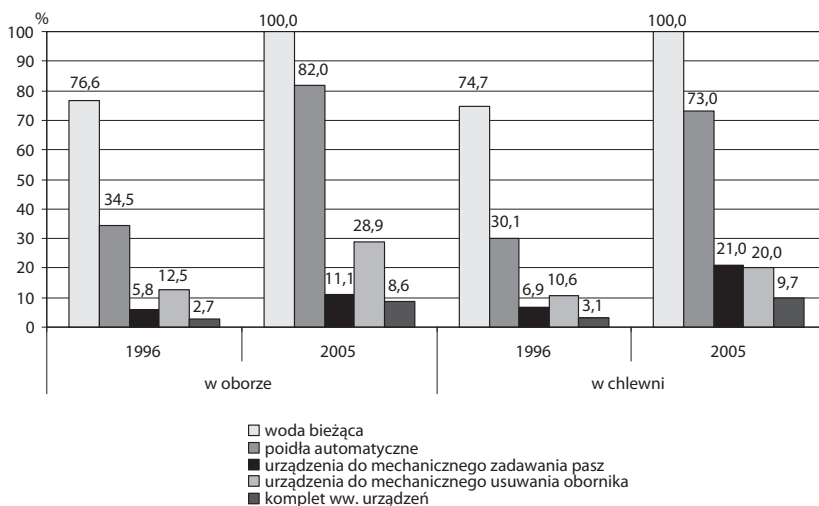
	2000	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Budynki ogółem	21 776	32 038	80 322	43 371	43 013	45 196	58 392	63 846
Budynki mieszkalne	14 959	25 124	67 637	34 036	33 658	32 260	42 675	51 677
Budynki niemieszkalne	6 817	6 914	12 685	9 335	9 355	12 936	15 717	12 169
Budynki gospodarstw rolnych	2 697	2 922	5 899	4 027	3 812	7 432	9 461	5 735
Średnia kubatura budynku gospodarstwa rolnego (w m ³)	1121,3	1272,3	1153,6	1682,3	1526,8	1164,2	1177,6	1857,4

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rolnictwa”, GUS, za poszczególne lata.

WYPOSAŻENIE BUDYNKÓW

W ostatnich latach znacznie zwiększono wyposażenie budynków inwentarskich w urządzenia techniczne. W 1996 r. zaledwie 76,6% obór i 74,7% chlewni w gospodarstwach wysokotowarowych było wyposażonych w wodę bieżącą. W 2005 r. wszystkie obory i chlewnie w gospodarstwach wysokotowarowych zostały wyposażone w bieżącą wodę. Wraz z wyposażeniem budynków w bieżącą wodę unowocześniono system pojenia zwierząt. W 1996 r. jedynie 34,5% obór i 30,1% chlewni w gospodarstwach wysokotowarowych miało poidła automatyczne. Natomiast w 2005 r. w urządzenia te było wyposażone 82% obór i 73,0% chlewni w gospodarstwach wysokotowarowych.

Wykres 1. Wyposażenie budynków inwentarskich w gospodarstwach wysokotowarowych w urządzenia do mechanizacji prac przy obsłudze zwierząt



Źródło: B. Karwat-Woźniak, *Zmiany w sytuacji ekonomicznej rodzinnych przedsiębiorstw wysokotowarowych*, raport nr 111 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2008, s. 50.

W ostatnich latach w wielu gospodarstwach unowocześniono system zadawania pasz. W latach 1996–2005 w gospodarstwach wysokotowarowych liczba obór wyposażonych w urządzenia do mechanicznego zadawania pasz wzrosła dwukrotnie, a liczba chlewni wyposażonych w takie urządzenia wzrosła trzykrotnie.

W wielu gospodarstwach wprowadzono kompleksowe zmechanizowanie prac przy obsłudze inwentarza. W latach 1996–2005 odsetek gospodarstw, w których zainstalowano urządzenia całościowego zmechanizowania prac przy obsłudze inwentarza, zwiększył się ponaddwukrotnie. Jednak w dalszym ciągu liczba obiektów, w których wprowadzono całościowe zmechanizowanie prac przy obsłudze zwierząt, jest niewielka. W 2005 r. kompletnie zmechanizowane pojenie i karmienie zwierząt oraz usuwanie ich odchodów stosowano w 9% obór i 10% chlewni gospodarstw wysokotowarowych, a w grupie pozostałych gospodarstw rynkowych w 0,7% obór i 0,5% chlewni.

Mechanizację procesu produkcji prowadzono bardzo szybko w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji mleka. Na podstawie badań ankietowych spółdzielni mleczarskich stwierdzono, że w 2000 r. 44% mleka dostarczanego do spółdzielni mleczarskich pochodziło z gospodarstw posiadających zbiorniki do schładzania mleka, a w 2004 r. udział tych dostawców zwiększył się do 74,8%⁶. W latach 2000–2004 zwiększył się znacznie udział gospodarstw posiadających zbiorniki do schładzania mleka (tabela 3). W 2000 r. 12,1% dostawców mleka miało zbiorniki do schładzania mleka, a w 2004 r. ich udział zwiększył się do 32,6%. Modernizację procesu produkcji prowadzono najszybciej w grupie gospodarstw wysokotowarowych. Już w 1992 r. w grupie gospodarstw wysokotowarowych blisko 75% producentów mleka posiadało dojarki, 48% – schładzarki, a 46% obydwu urządzenia. W 2005 r. wszyscy producenci mleka na rynek z gospodarstw wysokotowarowych posiadali dojarki i schładzarki. Z tej grupy 4% miało do dyspozycji hale udojowe, a 68% zbiorniki chłodnicze⁷.

⁶ W. Michna, B. Chmielewska, A. Mirosławska, *Ocena wpływu rozwoju sektora spożywczego na kierunki modernizacji gospodarstw rolnych w poszczególnych regionach*, raport nr 64 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2007.

⁷ B. Karwat-Woźniak, *Zmiany w sytuacji ekonomicznej rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych*, raport nr 111 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2008.

Tabela 3. Struktura dostaw i dostawców mleka przed i w chwili przystąpienia Polski do UE

Punkty odbioru mleka	Udział dostarczanego mleka (w %)			Udział liczby dostawców mleka (w %)			Średnia dzienna dostawa mleka od jednego dostawcy (w l)		
	2000	2002	2004	2000	2002	2004	2000	2002	2004
Punkty skupu	32,9	25,1	13,2	51,5	45,9	31,7	21,8	25,9	30,1
Gospodarstwa posiadające zbiorniki	44,0	59,7	74,8	12,1	19,9	32,6	123,8	142,4	166,2
Punkty zbiorowego chłodzenia	4,8	7,3	10,4	7,7	15,5	30,6	21,5	22,6	24,7
Odbiór z drogi	18,3	7,9	-	28,7	18,9	-	21,7	20,0	-
Inne formy odbioru	-	-	1,6	-	-	5,1	-	-	23,0
Średnia krajowa dostawa mleka w grudniu							37,8	47,6	55,4

Źródło: W. Michna, B. Chmielewska, A. Mirosławska, *Ocena wpływu rozwoju sektora spożywczego na kierunki modernizacji gospodarstw rolnych w poszczególnych regionach*, raport nr 64 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2007.

NAKŁADY W ROLNICTWIE NA BUDYNKI I BUDOWLE

W latach 2000–2008 nakłady inwestycyjne w rolnictwie (w cenach bieżących) wzrosły prawie dwukrotnie (tabela 4). W okresie tym nakłady na budynki i budowle rolnicze wzrastały 2,1 raza. Miały one dominujące znaczenie w strukturze rzeczowych nakładów inwestycyjnych. Nakłady na budynki i budowle stanowiły 33,7% nakładów inwestycyjnych rolnictwa w 2000 r. i ich udział zwiększył się do 36,8% w 2008 r. (tabela 4).

Procesy modernizacji gospodarstw rolnych wiązały się na ogół z koniecznością zaangażowania znacznych środków pieniężnych. W celu sfinansowania tych inwestycji rolnicy z gospodarstw wysokotowarowych często sięgali po kapitał obcy. W latach 2000–2005 blisko 49% rolników z gospodarstw wysokotowarowych korzystało z kapitału obcego na sfinansowanie inwestycji rolniczych, podczas gdy w latach 1992–1996 odsetek takich rolników był znacznie niższy i wynosił 36%. Rolnicy z gospodarstw produkujących na sprzedaż, ale nie z gospodarstw wysokotowarowych, rzadziej korzystali z kapitału obcego. Z tej grupy jedynie około 11% rolników korzystało ze środków obcych w finansowaniu inwestycji rolniczych

Tabela 4. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie

Lata	Nakłady ogółem (w mln zł)	Struktura nakładów (w %)			
		budynki i budowle	maszyny, urządzenia techniczne i narzędzia	środki transportu	inne
2000	2078,7	33,7	32,7	12,4	21,2
2001	2090,4	37,1	33,3	10,4	19,2
2002	2083,9	40,1	31,7	11,4	16,8
2003	2026,8	40,5	30,0	12,1	17,4
2004	2155,4	39,2	31,6	13,0	16,2
2005	2408,9	34,9	35,2	15,3	14,6
2006	2966,3	39,3	32,2	15,7	12,8
2007	3619,5	39,4	32,5	15,9	12,2
2008	4011,2	36,8	34,7	16,6	11,9

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rolnictwa”, GUS, z wybranych lat.

w latach 1996–2000 i 2000–2005⁸. Rolnicy z gospodarstw najmniejszych obszarowo oraz najsłabszych ekonomicznie wskazywali na problem z pozyskaniem kapitału obcego w celu realizacji niezbędnych inwestycji. Rozwój prowadzonej działalności w tych jednostkach finansowany był albo kapitałem własnym bądź pożyczkami od rodziny⁹.

Mimo dotychczasowego wsparcia w ramach programów krajowych, programu SAPARD, „Planu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2004–2006”, Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora spożywczego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”, „Programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013” (PROW 2007–2013) potrzeby inwestycyjne w rolnictwie polskim są nadal bardzo duże. Wynika to z bardzo wysokiego stopnia zużycia środków trwałych oraz konieczności dostosowania gospodarstw rolnych do norm prawnych produkcji. Dla zapewnienia dobrostanu zwierząt i spełnienia norm środowiskowych konieczne jest wprowadzenie wielu zmian w gospodarstwach rolnych związanych z budową i eksploatacją budynków dla zwierząt. Między innymi niezbędne jest:

⁸ B. Karwat-Woźniak, *Zmiany w sytuacji ekonomicznej rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych*, op. cit.

⁹ M. Mądra, *Źródła finansowania inwestycji w indywidualnych gospodarstwach rolniczych*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. XI, z. 1/2009, <http://www.seria.home.pl> [dostęp: 12 czerwca 2010 r.].

- zainstalowanie samoczynnych systemów pojenia, zapewniających zwierzętom stały dostęp do wody w okresie upałów,
- wyodrębnienie pomieszczeń do magazynowania środków ochrony roślin i materiałów dezynfekcyjnych,
- postawienie schronów dla zwierząt utrzymywanych w systemie otwartym, zabezpieczających przed zmianami pogody i drapieżnikami,
- wykonanie instalacji elektrycznego zabezpieczenia stanowisk inwentarskich,
- zmodernizowanie kojców grupowego utrzymania macior (wprowadzenie podłoża litego i spełnienie normy minimalnej długości boku kojca).

Według oceny Andrzeja Myczko z Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w gospodarstwach rolnych występuje opóźnienie realizacji inwestycji dostosowawczych do wymagań dobrostanu zwierząt i spełnienia norm środowiskowych. Opóźnienie to w roku 2008 wynosiło około 3 lata¹⁰.

WODOCIĄGI I KANALIZACJA NA WSI W LATACH 2004–2008¹¹

Rozwój sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na wsi stanowi jeden z ważniejszych elementów poprawy warunków życia jej mieszkańców. Na warunki te wpływa także jakość wody dostarczanej do spożycia mieszkańcom wsi. Realizowane na obszarach wiejskich inwestycje ochrony środowiska, takie jak oczyszczalnie ścieków, przyczyniają się do poprawy stanu środowiska naturalnego, który jest istotnym elementem stanowiącym o jakości życia na terenach wiejskich. Infrastruktura techniczna wsi, oprócz poprawy standardu życia mieszkańców, przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności obszarów wiejskich jako miejsca zamieszkania i zapobiega odpływowi ludności ze wsi do miast.

Słabo rozwinięta sieć kanalizacyjna na wsi oraz niewystarczająca liczba wiejskich oczyszczalni ścieków należą do poważnych problemów ochrony środowiska na wsi. Polska wieś jest coraz lepiej wyposażona w infrastrukturu-

¹⁰ A. Myczko, *Dostosowanie gospodarstw rolnych do wymagań dobrostanu zwierząt i cross-compliance w zakresie środków trwałych* [w:] *Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, J. Zegar (red.), raport nr 87 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2008.

¹¹ Autorką tego podrozdziału jest Elżbieta Berkowska.

rę wodociągową i kanalizacyjną. Jednak nadal pomiędzy miastem a wsią występują dysproporcje w wyposażeniu w infrastrukturę techniczną, zwłaszcza kanalizacyjną, oraz w podstawowe instalacje sanitarne. Rośnie liczba budowanych oczyszczalni ścieków. Spada natomiast liczba stacji uzdatniania wody. Jakość wody dostarczanej mieszkańcom wsi systematycznie poprawia się. Na obszarach wiejskich nadal występują wyraźne różnice pomiędzy rozwojem infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej, dlatego najwięcej inwestycji realizowanych na wsi to budowa sieci kanalizacyjnej.

Zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty, takich jak zaopatrzenie w wodę oraz usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych, należy do zadań własnych gmin. Inwestycje w zakresie budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz oczyszczalni ścieków są dużym obciążeniem finansowym dla samorządów lokalnych i społeczności wiejskiej. Z tego też względu władze lokalne stoją przed koniecznością poszukiwania dodatkowych źródeł ich finansowania. Ważną rolę pełnią tu środki z funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz środki pochodzące z Unii Europejskiej. Wejście Polski do Unii Europejskiej przyczyniło się do poprawy sytuacji na wsi w zakresie wyposażenia w infrastrukturę techniczną wsi.

DYSPROPORCJE POMIĘDZY MIASTEM A WSIĄ W WYPOSAŻENIU W SIEĆ WODOCIĄGOWĄ I KANALIZACYJNĄ

W Polsce występują znaczne różnice pomiędzy poziomem wyposażenia w infrastrukturę techniczną w miastach i na wsi. Świadczy o tym porównanie liczby mieszkańców miast i wsi obsługiwanych przez sieć wodociągową i kanalizacyjną czy oczyszczalnie ścieków. Największa dysproporcja pomiędzy miastem a wsią istnieje w zakresie wyposażenia w kanalizację oraz oczyszczalnie ścieków. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej na wsi (w stosunku do liczby ludności wsi ogółem) w porównaniu z odsetkiem ludności miast był w 2008 r. niższy o 62,9 pkt proc., a w przypadku ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków różnica ta wyniosła 61,2 pkt proc. Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do ludności korzystającej z sieci wodociągowej – różnica pomiędzy miastem a wsią wyniosła 21 pkt proc. (tabela 5).

Czynnikiem mającym znaczący wpływ na jakość życia mieszkańców miast i wsi jest jakość wody dostarczanej do spożycia. Biorąc pod uwagę wskaźniki: procent obiektów (wodociągów) skontrolowanych odpowiadających wymaganiom w porównaniu z ogólną liczbą obiektów skontrolowanych oraz procent ludności zaopatrywanej w wodę odpowiadającą wyma-

Tabela 5. Zużycie wody w gospodarstwach domowych, ludność korzystająca z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków w miastach i na wsi w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Miasta					
Zużycie wody z wodociągów w gospodarstwach domowych (w ciągu roku) na 1 mieszkańca miast w m ³	38,2	37,2	36,8	36,0	36,1
Ludność w miastach korzystająca z sieci wodociągowej w % ludności miast ogółem	94,4	94,9	94,9	95,0	95,2
Ludność w miastach korzystająca z sieci kanalizacyjnej w % ludności miast ogółem	84,0	84,5	84,8	85,0	85,5
Ludność w miastach korzystająca z oczyszczalni ścieków w % ludności miast ogółem	84,5	85,2	86,2	86,6	86,9
Wsie					
Zużycie wody z wodociągów w gospodarstwach domowych (w ciągu roku) na jednego mieszkańca w m ³	22,6	-	24,5	-	25,1
Ludność na wsi korzystająca z sieci wodociągowej w % ludności wsi ogółem	71,3	-	72,7	-	74,2
Ludność wsi korzystająca z sieci kanalizacyjnej w % ludności wsi ogółem	17,3	19,0	20,2	21,3	22,6
Ludność wsi korzystająca z oczyszczalni ścieków w % ludności wsi ogółem	18,4	20,4	22,0	23,8	25,7

Źródło: „Ochrona Środowiska”, GUS, za poszczególne lata; „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2007”; „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2008”, GUS.

ganiom, należy stwierdzić, że jakość wody w wodociągach wiejskich jest nieco niższa niż w wodociągach miejskich.

Miernikiem świadczącym o występujących różnicach w poziomie życia mieszkańców miast i wsi może być również zużycie wody w gospodarstwach domowych. W 2008 r. zużycie wody z wodociągów w gospodarstwach domowych (w ciągu roku) na jednego mieszkańca w m³ w stosunku do ogólnego spożycia wyniosło dla mieszkańców miast 36,1 m³, a dla mieszkańców wsi 25,1 m³, co oznacza, że przeciętny mieszkaniec wsi zużywa rocznie o 11 m³ mniej niż mieszkaniec miast (por. tabela 5). Różnica ta wynika przede wszystkim z mniejszego, w porównaniu z mieszkańcami miast, dostępu mieszkańców wsi do podstawowych instalacji sanitarnych, takich jak wodociąg, łazienka czy ustęp.

Jakkolwiek stan wyposażenia mieszkań na wsi w podstawowe instalacje sanitarne (wodociąg, ustęp lub łazienka) poprawia się, nie jest on jednak wystarczająco satysfakcjonujący, bowiem nadal pomiędzy miastem a wsią utrzymują się spore dysproporcje w tym zakresie (por. tabela 6). Największe

zróźnicowanie pomiędzy miastem a wsią występuje pod względem wyposażenia mieszkań w ustęp i łazienkę. W 2008 r. odsetek mieszkań na wsi wyposażonych w ustęp był o 20 pkt proc. niższy niż w miastach, a w przypadku wyposażenia mieszkań w łazienkę różnica pomiędzy miastem a wsią wynosiła 16,4 pkt proc. Biorąc pod uwagę powolny wzrost wyposażania mieszkań na wsi w powyższe instalacje, należy stwierdzić, że jeśli nie nastąpi znaczące przyspieszenie w tym zakresie, to zlikwidowanie dysproporcji pomiędzy miastem a wsią zajmie jeszcze co najmniej kilkadziesiąt lat. Lepszą sytuację odnotowuje się w wyposażeniu mieszkań wiejskich w wodociąg. W roku 2008 odsetek mieszkań wyposażonych w wodociąg na wsi był niższy w porównaniu z miastami o 9,6 pkt proc.

Tabela 6. Mieszkania w miastach i na wsi wyposażone w podstawowe instalacje sanitarne w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Miasta					
w % ogółu mieszkań					
wodociąg	98,4	98,5	bd.	bd.	98,5
ustęp	94,2	94,3	bd.	bd.	94,5
łazienka	91,9	92,0	bd.	bd.	92,2
Wieś					
w % ogółu mieszkań					
wodociąg	88,1	88,2	88,3	88,7	88,9
ustęp	73,3	73,5	74,0	74,2	74,5
łazienka	74,7	74,9	75,0	75,5	75,8

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2008” GUS; *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r.*, GUS, Olsztyn 2010.

STAN WYPOSAŻENIA WSI W INFRASTRUKTURĘ WODNO-KANALIZACYJNĄ

Wodociągi i kanalizacje

Polska wieś jest coraz lepiej wyposażona w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną. Od roku 2004 długość sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej na wsi systematycznie rosła, tak samo jak liczba przyłączy wodociągowych i przykanalików kanalizacyjnych¹² do budynków mieszkalnych. Długość sieci wodociągowej na wsi jest jednak znacznie dłuższa niż sieci

¹² Przyłącze kanalizacyjne.

kanalizacyjnej, także liczba przyłączy wodociągowych do budynków jest znacznie większa niż przykanalików kanalizacyjnych (tabela 7).

Tabela 7. Stan wyposażenia wsi w urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, stacje uzdatniania wody oraz w oczyszczalnie ścieków w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Wodociągi zbiorowe					
Sieć wodociągowa w km	193 686,5	197 526,8	204 060,9	208 696,0	212 844,2
Przyłącza do budynków w km	73 301,1	76 566,5	78 296,9	80 615,2	82 763,4
w szt.	2 733 281	2 789 788	2 868 119	2 944 992	3 033 407
Stacje uzdatniania wody					
Obiekty w szt.	7347	7347	7329	7280	7268
Kanalizacja zbiorcza					
Zbiorcza sieć kanalizacyjna w km	34 446,4	38 687,0	43 397,4	46 981,7	50 621,9
Przykanaliki do budynków w km	10 269,3	12 479,7	12 643,1	13 914,5	14 452,3
w szt.	578 995	666 589	733 959	787 265	847 002
Oczyszczalnie ścieków					
Oczyszczalnie ścieków zbiorcze w szt.	2416	2360	2551	2636	2649
Przepustowość w m ³ /dobę					
Indywidualne wiejskie oczyszczalnie ścieków*	1 087 557,5	1 125 958,3	1 214 291,6	1 458 761,3	1 555 330,4
w szt.	28 869	31 333	35 249	38 915	43 442

* Urządzenia do oczyszczania ścieków bytowo-gospodarczych nieodprowadzanych do zbiorczej sieci kanalizacyjnej, budowane dla gospodarstwa rolnego (jednego lub kilku), domowego, obiektu usługowego lub użyteczności publicznej itp., o przepustowości nieprzekraczającej 5 m³/dobę lub 25 RLM (równoważna liczba mieszkańców).

Źródło: „Ochrona Środowiska”, GUS, z wybranych lat.

Powyższe dane wskazują na różnice występujące w zakresie wyposażenia wsi w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną. Nie pozwalają jednak stwierdzić, w jakim stopniu istniejąca infrastruktura zaspokaja potrzeby ludności. Dużo lepszym wskaźnikiem obrazującym sytuację w tym zakresie jest stopień zwodociągowania i skanalizowania terenów wiejskich wyrażony liczbą przyłączy wodociągowych lub kanalizacyjnych na 100 mieszkańców wsi. Wskaźnik ten pozwala również lepiej przedstawić zróżnicowanie regionalne.

Wskaźnik zwodociągowania polskich wsi wyniósł w 2007 r. 20,0 przyłączy na 100 mieszkańców. Natomiast analogiczny wskaźnik skanalizowania wsi wynosił 5,4 przykanaliki na 100 mieszkańców wsi, co niewątpliwie

świadczy o upośledzeniu obszarów wiejskich w dostępie mieszkańców wsi do infrastruktury kanalizacyjnej (tabela 8). Według wskaźnika zwodociągowania najniższy poziom wyposażenia w wodociągi notuje się w województwie podkarpackim i warmińsko-mazurskim (około 16,0 przyłączy/100 mieszkańców). Najwyższy wskaźnik zwodociągowania wystąpił w województwie łódzkim (26,4 przyłączy/100 mieszkańców). Według wskaźnika skanalizowania najniższy poziom wyposażenia wsi w kanalizację występuje w województwie lubelskim i łódzkim (odpowiednio 2,8 i 3,5 przyłączy/100 mieszkańców). Najwyższy poziom wyposażenia wsi w kanalizację według powyższego wskaźnika odnotowano w województwie podkarpackim i pomorskim (8,8 i 7,7 przyłączy/100 mieszkańców) (tabela 9).

Innym wskaźnikiem obrazującym stopień wyposażenia obszarów wiejskich w infrastrukturę komunalną jest liczba sołectw posiadających sieć wodociągową i kanalizacyjną w stosunku do ogólnej liczby sołectw. Jak wskazują dane z tabeli 8, rośnie liczba sołectw posiadających zbiorczą sieć wodociągową i kanalizacyjną. W 2008 r. 88,5% wsi sołeckich miało zbiorczą sieć wodociągową, a zaledwie 16,2% wsi zbiorczą sieć kanalizacyjną. Trzeba jednak zauważyć, że powyższe dane uwzględniają również sołectwa częściowo wyposażone w kanalizację i wodociągi.

Według danych z roku 2008 (tabela 9) najniższy poziom wyposażenia wsi sołeckich w wodociągi występuje w województwie podkarpackim (70,9%) i małopolskim (73,6%). Najwięcej sołectw wyposażonych w zbiorczą sieć wodociągową znajduje się w województwach: opolskim (98,5%) i wielkopolskim (97,3%). Natomiast najmniej wsi sołeckich mających sieć kanalizacyjną występuje w województwach: podlaskim (6,5%), mazowieckim (7,8%) i łódzkim (8,4%). Najwięcej sołectw wyposażonych w zbiorczą sieć kanalizacyjną jest w województwach: podkarpackim (36,6%), pomorskim (34,4%) oraz zachodniopomorskim (31,3%).

Powyższe dane wskazują, że zazwyczaj wysokiemu poziomowi wyposażenia w sieć wodociągową towarzyszy odpowiednio wysoki poziom wyposażenia w zbiorczą sieć kanalizacyjną. Wyjątkiem w tym przypadku są województwa: łódzkie (wysoki poziom wyposażenia w sieć wodociągową i bardzo niski poziom wyposażenia w sieć kanalizacyjną) oraz podkarpackie (niski poziom wyposażenia w sieć wodociągową i najwyższy poziom wyposażenia w sieć kanalizacyjną). W przypadku województwa łódzkiego prawdopodobnie rozbieżność ta wynika z tego, że znaczna część wsi podłączona jest do wodociągów miejskich i stąd wysoki poziom wyposażenia w wodociągi. Natomiast w województwie podkarpackim znaczna liczba mieszkańców może korzystać z własnych ujęć wody (np. studni przydomowych).

Tabela 8. Wsie sołeckie wyposażone w sieć wodociągową i kanalizacyjną oraz wskaźnik zwodociągowania i skanalizowania wsi w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Wsie sołeckie ogółem,	41159	41137	41255	41450	41223
w tym posiadające zbiorczą sieć:					
wodociągową,	34550	35036	35985	36370	36464
w tym zwodociągowane częściowo	3278	3281	3252	3230	bd.
Odsetek wsi posiadających zbiorczą sieć wodociągową	83,9	85,2	87,2	87,7	88,5
kanalizacyjną,	5108	5584	6033	6427	6661
w tym skanalizowane częściowo	2090	2150	2331	2442	bd.
Odsetek wsi posiadających zbiorczą sieć kanalizacyjną	12,4	13,6	14,6	15,5	16,2
Wskaźnik zwodociągowania	18,6	19,0	19,5	20,0	bd.
Wskaźnik skanalizowania	3,9	4,5	5,0	5,4	bd.

Źródło: dane za lata 2004–2007 – „Ochrona Środowiska”, GUS, z wybranego okresu; dane za rok 2008 – *Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009*, MRiRW, Warszawa 2010.

Tabela 9. Wsie sołeckie wyposażone w sieć wodociągową i kanalizacyjną według województw w 2008 r.

Województwo	Wsie sołeckie ogółem	Wsie posiadające zbiorczą sieć wodociągową	%	Wsie posiadające zbiorczą sieć kanalizacyjną	%	Wskaźnik zwodociągowania*	Wskaźnik skanalizowania*
dołnośląskie	2354	2066	87,8	510	21,7	19,4	6,2
kujawsko-pomorskie	2341	2260	96,5	534	22,8	19,8	5,2
lubelskie	3702	2955	79,8	344	9,3	21,2	2,8
lubuskie	1037	872	84,1	159	15,3	19,7	4,3
łódzkie	3598	3461	96,2	304	8,4	26,4	3,5
małopolskie	1898	1397	73,6	433	22,8	17,5	5,0
mazowieckie	7441	6342	85,2	578	7,8	21,0	4,6
opolskie	1048	1032	98,5	207	18,8	22,7	5,8
podkarpackie	1562	1107	70,9	572	36,6	16,0	8,8
podlaskie	3359	2930	87,2	217	6,5	21,6	4,3
pomorskie	1675	1550	92,5	577	34,4	18,0	7,7
śląskie	1079	1015	94,1	247	22,9	21,5	6,0
świętokrzyskie	2132	1869	87,7	235	11,0	22,3	4,0
warmińsko-mazurskie	2328	2150	92,4	451	19,4	16,4	4,8
wielkopolskie	3990	3881	97,3	768	19,2	21,3	6,2
zachodniopomorskie	1679	1577	93,9	525	31,3	16,8	6,6
Polska	41223	36464	88,5	6661	16,2	20,0	5,4

* Dane za 2007 r. na podstawie „Ochrona Środowiska 2008”, GUS.

Źródło: *Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009*, MRiRW, Warszawa 2010.

Dysproporcja pomiędzy wyposażeniem w sieć wodociągową i kanalizacyjną na wsi wynika przede wszystkim z wysokich nakładów finansowych niezbędnych na wyposażenie i utrzymanie tej infrastruktury, których samorządy lokalne często nie są w stanie ponieść. Z tego względu decydują się one najpierw na budowę sieci wodociągowej, a dopiero w dalszej kolejności – sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków. Budowa sieci wodociągowej zajmuje znacznie wyższe miejsce w hierarchii potrzeb mieszkańców wsi niż budowa sieci kanalizacyjnej. Dlatego też mieszkańcy wsi nie postrzegają tych inwestycji jako czynnika poprawiającego warunki życia czy ograniczającego zanieczyszczenie środowiska naturalnego, a raczej jako dodatkowe obciążenie finansowe. Kolejnym czynnikiem mającym wpływ na powyższe zróżnicowanie jest znaczne rozproszenie budynków na wsi, co sprawia, że budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej często jest z technicznego punktu widzenia utrudniona bądź też ekonomicznie nieuzasadniona¹³. Rozproszenie zabudowy na obszarach wiejskich powoduje również, że pomimo funkcjonujących w niektórych gminach wiejskich zbiorczych sieci kanalizacyjnych, niewielki procent jej mieszkańców z nich korzysta. W związku z tym część ludności nadal używa przyzagrodowych zbiorników na ścieki, tzw. szamb, które w razie nieszczelności stanowią poważny problem ochrony środowiska na wsi.

Wypożażenie mieszkań w podstawowe instalacje sanitarne

Poprawia się stan wyposażenia mieszkań na wsi w podstawowe instalacje sanitarne, takie jak wodociąg, ustęp lub łazienka. W 2008 r. na obszarach wiejskich 88,9% mieszkań wyposażonych było w wodociąg (więcej o 0,7% niż w roku 2004), 74,5% mieszkań posiadało ustęp (o 1,2 pkt proc. więcej), a 75,8% łazienkę (o 1,1 pkt proc. więcej) (zob. tabela 6). Oceniając różnice regionalne, trzeba stwierdzić, że najbardziej upośledzonymi województwami w Polsce pod względem wyposażenia mieszkań na wsi w podstawowe instalacje sanitarne są województwa: lubelskie, podlaskie i świętokrzyskie.

Stacje uzdatniania wody

Od roku 2006 obserwowany jest systematyczny spadek liczby stacji uzdatniania wody na wsi (zob. tabela 7). Jak wynika jednak z tabeli 11a, spadkowi ogólnej liczby stacji uzdatniania wody na wsi towarzyszy budowa nowych, bardziej wydajnych obiektów mogących obsługiwać większą liczbę

¹³ Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009, MRiRW, Warszawa 2010.

bę ludności wiejskiej: np. w roku 2008 wybudowano 287 takich obiektów (o 100 więcej niż w roku 2007). Przeprowadza się również modernizację mało wydajnych stacji uzdatniania wody pod kątem zwiększenia ich wydajności, np. w 2008 r. 57 takich obiektów zostało zmodernizowanych (mniej niż w roku 2007 o 28 obiektów).

Oczyszczalnie ścieków

Rośnie liczba oczyszczalni ścieków na wsi, zarówno zbiorczych, jak i indywidualnych przydomowych. W roku 2008 liczba zbiorczych wiejskich oczyszczalni ścieków wynosiła 2649 sztuk i wzrosła w porównaniu z rokiem 2004 o 233 obiekty, co przełożyło się na wzrost ich przepustowości o 467 772,9 m³/dobę. Natomiast liczba indywidualnych oczyszczalni ścieków na wsi w roku 2008 wynosiła 43 442 sztuki i wzrosła o 14 573 obiekty w porównaniu z rokiem 2004 (zob. tabela 7). W wyniku realizacji inwestycji wzrasta odsetek ludności na wsi korzystającej z oczyszczalni ścieków; w latach 2004–2008 wzrost ten wyniósł 7,3 pkt proc. (por. tabela 5). Realizowane na obszarach wiejskich inwestycje ochrony środowiska, takie jak zbiorcze i indywidualne oczyszczalnie ścieków, przyczyniają się do poprawy stanu środowiska i tym samym do poprawy warunków życia mieszkańców wsi. Jednak nadal potrzeby w zakresie budowy oczyszczalni ścieków na wsi są bardzo wysokie, gdyż odsetek ludności wsi korzystającej z oczyszczalni ścieków wyniósł zaledwie 25,7% (por. tabela 5).

JAKOŚĆ WODY DOSTARCZANEJ MIESZKAŃCOM WSI

Spadek liczby stacji uzdatniania wody na wsi nie ma wpływu na pogorszenie jakości wody dostarczanej do mieszkańców wsi. Co więcej, jakość wody dostarczana do mieszkańców wsi wodociągami systematycznie rośnie, powiększa się również odsetek ludności, do której dostarczana jest woda spełniająca wymagania sanitarne. W 2008 r. 81,5% wodociągów wiejskich spełniało wymagania w zakresie jakości wody dostarczanej do mieszkańców wsi, natomiast w roku 2005 odsetek ten był niższy o 1,3 pkt proc. (tabela 10). W roku 2008 w porównaniu z rokiem 2005 wzrósł także odsetek ludności na wsi zaopatrywanej w wodę z wodociągów odpowiadającą wymaganiom (o 3,6 pkt proc.). Coroczny wzrost nie jest znaczący, ale z uwagi na to, że wystąpił on w kilku kolejnych latach, można prognozować, że ten pozytywny trend utrzyma się również w latach następnych. Natomiast jeśli chodzi o jakość wody w studniach na wsi, to ze względu na niekompletność danych nie można stwierdzić jakiegoś konkretnego trendu w tym zakresie (tabela 10). Dane te jednak wskazują na znacznie niższą jakość wody

Tabela 10. Jakość wody dostarczanej ludności wsi i miast do spożycia w latach 2004–2008

Wyszczególnienie	Wieś						Miasto					
	2004	2005	2006	2007	2008	2004	2005	2006	2007	2008	2007	2008
Wodociągi w ewidencji, w tym skontrolowane	-	14181	12847	10371	8904	-	3093	2772	2269	2067	2269	2067
Jakość wody w obiektach skontrolowanych (w %):												
odpowiadająca wymaganiom	-	80,2	81,1	81,3	81,5	-	83,5	84,7	85,3	82,0	85,3	82,0
nieodpowiadająca wymaganiom	-	19,8	18,9	18,7	18,5	-	16,5	15,3	14,7	18,0	14,7	18,0
Odsetek ludności zaopatrywanej w wodę:												
odpowiadającą wymaganiom	-	83,4	85,2	86,4	87,0	-	91,5	93,1	92,3	87,0	92,3	87,0
nieodpowiadającą wymaganiom	-	16,6	14,8	13,6	13,0	-	8,5	6,9	7,7	13,0	7,7	13,0
Studnie w ewidencji:												
publiczne	342	303	287	1289	206	-	1696	1690	1289	1579	1289	1579
inne	480	397	877	-	48	-	140	232	-	26	-	26
w tym skontrolowane:												
publiczne	262	179	168	746	100	-	891	842	746	533	746	533
inne	381	262	265	-	117a	-	78	97	-	39*	-	39*
Jakość wody w obiektach skontrolowanych (w %):												
odpowiadająca wymaganiom	-	37,4	43,7	-	-	-	18,4	21,1	-	-	-	-
studnie publiczne	-	57,3	72,5	-	51,3	-	48,7	75,3	-	-	-	-
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
nieodpowiadająca wymaganiom	-	62,6	56,3	-	-	-	81,6	78,9	-	-	-	-
studnie publiczne	-	42,7	27,3	-	48,7	-	51,3	24,7	-	-	-	-
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Odsetek ludności zaopatrywanej w wodę:												
odpowiadającą wymaganiom	50,6	63,6	58,0	-	-	-	22,6	24,7	-	-	-	-
studnie publiczne	71,7	98,1	82,6	-	-	-	75,4	99,6	-	-	-	-
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
nieodpowiadającą wymaganiom	49,4	36,4	42,0	-	-	-	77,4	75,3	-	-	-	-
studnie publiczne	28,3	1,9	17,4	-	-	-	24,6	0,4	-	-	-	-
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

* Liczba urządzeń skontrolowanych jest większa od liczby urządzeń będących w ewidencji ze względu na dokonane kontrole na urządzeniach niebędących w rejestrach stacji.

Źródło: „Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2009”, GUS.

w studniach, zwłaszcza publicznych, w porównaniu z jakością wody dostarczanej ludności do spożycia wodociągami: ponad połowa skontrolowanych w 2006 r. studni publicznych nie odpowiadała wymaganiom, inaczej mówiąc, 42% ludności zaopatrywanej w wodę z tego źródła pije wodę złej jakości. W przypadku pozostałych obiektów (w tym studni przydomowych) w 27,3% skontrolowanych obiektach jakość wody nie odpowiadała wymaganiom, co oznacza, że ponad 17% ludności pobiera wodę niedostatecznej jakości. Dane te świadczą o tym, że budowa lub rozbudowa sieci wodociągowych przekłada się na poprawę jakości wody dostarczanej do spożycia mieszkańcom wsi i tym samym na warunki ich życia.

FINANSOWANIE INFRASTRUKTURY WODOCIĄGOWEJ I KANALIZACYJNEJ ORAZ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW NA WSI

Najwięcej środków finansowych spośród wszystkich inwestycji infrastrukturalnych na wsi przeznaczane jest na kanalizację zbiorczą. Nakłady inwestycyjne na kanalizację zbiorczą na wsi są znacznie wyższe niż na inwestycje związane z budową wodociągów na wsi (średnio w latach 2004–2008 o 42%). Od roku 2004 obserwowany jest spadek nakładów inwestycyjnych ponoszonych na zbiorczą sieć wodociągową na wsi. Nadal jednak nakłady te utrzymują się na stosunkowo wysokim poziomie. W przypadku pozostałych inwestycji, takich jak kanalizacje, stacje uzdatniania wody i oczyszczalnie ścieków, wyraźnych trendów w odniesieniu do wydatkowanych środków nie zaobserwowano.

Porównując efekty rzeczowe realizowanych inwestycji na wsi, należy stwierdzić, że pomimo iż nakłady inwestycyjne na kanalizację zbiorczą są najwyższe, to jednak długość oddanej sieci kanalizacyjnej w poszczególnych latach jest mniejsza niż sieci wodociągowej (średnio w latach 2004–2008 o 26%). W roku 2007 i 2008 nastąpił znaczący wzrost liczby budowanych nowych stacji uzdatniania wody. Od roku 2004 obserwuje się systematyczny spadek modernizowanych stacji uzdatniania wody. Od roku 2006 obserwowany jest systematyczny spadek liczby oddawanych do użytku oczyszczalni ścieków na wsi (dotyczy to zarówno budowy obiektów nowych, jak i obiektów modernizowanych), co równocześnie przekłada się na spadek przepustowości oczyszczalni mierzonej w m³ na dobę. Wpływ na ten stan rzeczy miał niewątpliwie spadek nakładów inwestycyjnych w latach 2006–2007. Od roku 2006 notuje się natomiast wzrost liczby oddanych do użytku indywidualnych oczyszczalni ścieków¹⁴.

¹⁴ Dane tabel 7 i 11 nie pokrywają się, prawdopodobnie dlatego, że w tabeli 11 nie wzięto pod uwagę wszystkich efektów rzeczowych inwestycji.

Zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty, takich jak wyposażenie w wodociągi i zaopatrzenie w wodę oraz usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych, należy do zadań własnych gmin. Samorządy lokalne oraz społeczność wiejska nie są jednak w stanie wygenerować odpowiedniej ilości środków finansowych na inwestycje w zakresie rozwoju sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Jakkolwiek udział środków pochodzących z budżetów samorządów gminnych w finansowaniu powyższych inwestycji na wsi, zwłaszcza w zakresie budowy wodociągów i kanalizacji, jest najwyższy, to jednak znaczący pozostaje również udział środków funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz środków unijnych. Stosunkowo w niewielkim stopniu finansowanie powyższych inwestycji odbywa się z budżetu państwa oraz ze środków mieszkańców (z wyjątkiem indywidualnych oczyszczalni ścieków). Omówione powyżej zjawiska przedstawione zostały w tabeli 11a i b.

Na poprawę sytuacji w zakresie wyposażenia wsi w sieć wodociągową i kanalizacyjną oraz w oczyszczalnie ścieków miała wpływ akcesja Polski do Unii Europejskiej. Było to możliwe między innymi dzięki konieczności spełnienia wymagań dotyczących ochrony środowiska oraz realizowanym programom unijnym skierowanym na rozwój obszarów wiejskich, w tym na rozwój infrastruktury technicznej na wsi. Można wymienić tu takie programy, jak: program przedakcesyjny SAPARD, Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”, „Program rozwoju obszarów wiejskich 2007–2013” (PROW 2007–2013) oraz inne programy, takie jak program operacyjny „Infrastruktura i środowisko”.

Biorąc pod uwagę poziom wyposażenia wsi w infrastrukturę techniczną, należy poruszyć kwestię „odpłatności za wodę”, czyli perspektyw samofinansowania się gospodarki wodno-ściekowej w Polsce. Nasuwa się tu pytanie, czy możliwa jest realizacja „zasady zwrotu kosztów usług wodnych” w Polsce, tj. uwzględnienie w cenie opłat za wodę wszystkich kosztów związanych z uzdatnianiem i dostarczaniem wody oraz odprowadzeniem i utylizacją ścieków, a więc także kosztów związanych z realizacją inwestycji infrastrukturalnych. Zasada zwrotu kosztów usług wodnych została wskazana w ramowej dyrektywie wodnej jako jedna z zasad polityki wodnej Wspólnoty. Realizacja zasady zwrotu kosztów za usługi wodne nie jest jednak łatwa w praktyce, przede wszystkim z uwagi na ograniczenia wynikające ze względów społecznych. Czynnikiem ograniczającym wysokość cen opłat za usługi wodociągowo-kanalizacyjne jest wielkość dochodu gospodarstw domowych w gminie. Jest to element zróżnicowany w skali

Tabela 11. Nakłady inwestycyjne według źródeł finansowania, efekty rzeczowe inwestycji z zakresu budowy infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej oraz oczyszczalni ścieków na wsi w latach 2004–2008

a. Wodociągi, stacje uzdatniania wody i kanalizacje

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Wodociągi zbiorowe					
Nakłady inwestycyjne ogółem (w tys. zł)	831 813,9	511 262,9	654 764,5	572 690,4	599 834,6
ze środków					
budżetu państwa	7 462,3	17 300,1	15 950,6	21 155,8	12 630,0
samorządów gmin	442 382,2	281 401,7	404 485,2	312 248,7	380 614,0
mieszkańców	35 479,1	31 697,7	26 237,8	26 703,0	22 372,9
funduszy ochrony środowiska					
i gosp. wodnej	138 185,5	72 595,4	87 609,8	104 365,3	101 981,6
funduszy strukturalnych UE*	183 689,5	70 696,8	81 698,0	54 696,7	31 109,5
innych**	24 615,3	37 571,2	38 783,1	53 520,9	51 126,6
Efekty rzeczowe					
Sieć wodociągowa w km	7 058,9	4 833,8	5 462,9	4 732,4	4 054,0
Przyłącza do budynków:					
w km	2 764,2	2 089,7	2 184,4	2 212,4	2 134,8
w szt.	83 364,0	65 639,0	67 146,0	70 261,0	72 197,0
Stacje uzdatniania wody					
Nakłady inwestycyjne ogółem (w tys. zł)	117 105,8	91 124,1	111 277,2	124 271,3	149 814,1
Efekty rzeczowe					
Stacje uzdatniania wody					
nowe w szt.	320,0	240,0	220,0	272,0	344,0
zmodernizowane w szt.	87,0	57,0	56,0	187,0	287,0
	233,0	183,0	164,0	85,0	57,0
Kanalizacje zbiorcze					
Nakłady inwestycyjne ogółem (w tys. zł)	1 104 915,1	1 117 165,8	1 130 407,6	990 862,1	1 110 145,3
ze środków					
budżetu państwa	13 234,1	16 772,2	23 506,8	10 720,2	13 240,2
samorządów gmin	336 288,4	348 060,2	378 478,1	404 254,9	506 160,4
mieszkańców	31 070,4	30 031,4	21 561,3	16 347,8	18 080,4
funduszy ochrony środowiska					
i gosp. wodnej	384 182,0	385 560,8	368 098,0	331 462,8	368 177,9
funduszy strukturalnych UE *	310 430,0	314 975,9	305 752,3	194 887,9	148 108,7
innych**	29 710,2	21 765,3	33 011,1	33 188,5	56 377,7
Efekty rzeczowe					
Sieć kanalizacyjna w km	4 680,9	4 271,4	4 403,5	3 380,0	2 575,7
Przykanaliki do budynków					
w km	1 328,0	2 347,0	1 062,9	1 093,2	908,1
w szt.	79 418,0	72 761,0	67 227,0	59 791,0	53 381,0

b. Oczyszczalnie ścieków

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008
Oczyszczalnie ścieków zbiorcze					
Nakłady inwestycyjne ogółem (w tys. zł)	325 934,9	347 672,6	273 190,4	288 601,8	347 665,4
w tym na modernizację ze środków	93 739,3	148 103,5	136 063,5	109 303,4	120 345,0
budżetu państwa	2 402,3	5 361,4	9 379,2	5 325,9	3 740,6
samorządów gmin	142 445,9	79 728,3	72 161,2	97 728,5	77 630,6
mieszkańców	1 344,8	290,5	1 31,5	374,0	48,2
funduszy ochrony środowiska i gosp. wodnej	111 082,2	133 463,0	89 553,0	94 284,6	98 770,6
funduszy strukturalnych UE*	38 626,5	111 953,2	85 073,2	72 504,8	40 679,6
innych**	24 023,2	16 876,2	16 892,3	18 384,0	126 795,8
Efekty rzeczowe					
Obiekty nowe i zmodernizowane w szt.	130,0	132,0	122,0	122,0	78,0
w tym nowe	-	70,0	67,0	67,0	50,0
przepustowość w m ³ /dobę	40 565,9	57 459,3	59 498,0	4 6021,5	18 626,1
Indywidualne wiejskie oczyszczalnie ścieków***					
Nakłady inwestycyjne ogółem (w tys. zł)	28 909,0	18 846,8	27 158,0	31 332,6	38 696,9
ze środków					
budżetu państwa	251,3	47,4	6,0	794,6	930,9
samorządów gmin	7 310,4	4 865,0	7 681,9	11 465,2	14 203,9
mieszkańców	4 697,1	3 487,8	5 723,9	5 923,9	8 796,8
funduszy ochrony środowiska i gosp. wodnej	7 675,6	7 491,2	12 766,1	12 028,2	14 531,5
funduszy strukturalnych UE *	8 904,6	2 913,1	616,4	638,1	80,5
innych**	70,0	42,3	363,7	482,6	153,3
Efekty rzeczowe					
Obiekty w szt.	4 030,0	3 000,0	4 597,0	4 989,0	6 432,0

* Lata 2004 i 2005 – fundusze strukturalne UE obejmują także fundusze przedakcesyjne oraz SAPARD.

** Między innymi środki wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarstwa wodnego, Agencji Nieruchomości Rolnych, Banku Ochrony Środowiska, Ekofunduszu, regionalnych zarządów gospodarki wodnej.

*** Urządzenia do oczyszczania ścieków bytowo-gospodarczych nieodprowadzanych do zbiorczej sieci kanalizacyjnej, budowane dla gospodarstwa rolnego (jednego lub kilku), domowego, obiektu usługowego lub użyteczności publicznej itp., o przepustowości nieprzekraczającej 5 m³/dobę lub 25 LRM.

Źródło: „Ochrona Środowiska”, GUS, za poszczególne lata.

kraju. Gminy bogatsze będą w stanie szybciej osiągnąć poziom pełnego zwrotu kosztów wynikających ze świadczenia usług wodnych. W gminach bardzo ubogich, o wysokiej stopie bezrobocia, osiągnięcie tego celu może być trudne i będzie wymagać znacznej pomocy finansowej skierowanej do odbiorców usług komunalnych, zwłaszcza w zakresie opłat za oczyszczanie i odprowadzanie ścieków. Przyjmuje się, że obciążenie gospodarstwa domowego z tytułu opłat za usługi wodociągowo-kanalizacyjne nie powinno przekraczać 3–4 % dochodu gospodarstwa domowego¹⁵.

INFRASTRUKTURA DROGOWA, ELEKTRYCZNA, GAZOWA, TELEFONICZNA ORAZ DOSTĘP DO INTERNETU NA OBSZARACH WIEJSKICH¹⁶

Drogi, sieć elektroenergetyczna i gazowa oraz systemy łączności to ważniejsze elementy infrastruktury technicznej. Elektryczność i gaz są zaliczane do podstawowych nośników energii, a stan dróg i systemów łączności decyduje o możliwościach kontaktu ze światem. Dobrze rozwinięte i sprawnie funkcjonujące drogi, sieć energetyczna oraz systemy łączności na obszarach wiejskich służą nie tylko rozwojowi sektora rolnego i poprawie standardów życia mieszkańców wsi, ale wpływają również na wzrost atrakcyjności inwestycyjnej tych terenów i zapobiegają odpływowi wykwalifikowanej siły roboczej do miast.

PROGRAMY WSPÓLNOTOWE SŁUŻĄCE ROZWOJOWI WSI W ZAKRESIE ZAOPATRZENIA W ENERGIĘ, BUDOWY I MODERNIZACJI DRÓG ORAZ SYSTEMÓW ŁĄCZNOŚCI

Polskie obszary wiejskie cechuje niższy niż w miastach poziom wyposażenia w podstawowe urządzenia infrastruktury technicznej, jednocześnie jednak szybko wzrastają nakłady na te cele.

W latach 2004–2006 rozwój infrastruktury wiejskiej wspierany był środkami z programów unijnych, których realizacja znajdowała się w gestii Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Ponadto gminy inwestujące w infrastrukturę techniczną korzystały w latach 2002–2006 ze środków przedakcyjnych na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich pochodzących z programu

¹⁵ E. Rauba, K. Rauba, *Analiza możliwości spełnienia zasady zwrotu kosztów usług wodnych na przykładzie wybranych oczyszczalni ścieków z terenu północno-wschodniej Polski*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych” 2009, nr 40.

¹⁶ Autorką tej części artykułu, również wstępu, jest Dorota Stankiewicz.

SAPARD, w którego realizację było zaangażowane Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Poza tym w obrębie Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”, za który odpowiadał Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, realizowane było działanie „Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem”. Wsparcie przyznawano na projekty realizowane w gospodarstwach rolnych, obejmujące budowę lub remont połączony z modernizacją dróg wewnętrznych, urządzeń zaopatrzenia w wodę, urządzeń do odprowadzania i oczyszczania ścieków, sieci i urządzeń zaopatrzenia w energię¹⁷.

Środki z SAPARD przeznaczone na realizację działania 3 (Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich) były dość znaczące, wyniosły ogółem 2 mld zł, z czego pokazną kwotę stanowiły płatności na drogi gminne i powiatowe na obszarach wiejskich (684 mln zł), jednakże na zaopatrzenie w energię (głównie na budowę i modernizację sieci elektrycznej) przeznaczono zaledwie 6,9 mln zł.

Środki z SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” przeznaczone na „Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem” (działanie 2.6) były natomiast stosunkowo niewielkie, stanowiły bowiem 2,6% całego budżetu programu, a zakontraktowane środki publiczne na to działanie wyniosły ogółem 155 mln zł. W strukturze kosztów kwalifikowalnych tego działania dominowały koszty budowy i remontu dróg wewnętrznych (88%), natomiast na remonty lub budowę urządzeń zaopatrzenia w energię elektryczną przeznaczono tylko 2,0% kosztów kwalifikowalnych¹⁸.

Obecnie wsparcie inwestycji służących rozwojowi i modernizacji infrastruktury obszarów wiejskich możliwe jest do uzyskania w „Programie rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013”. Na uwagę zasługuje tu działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” obejmujące inwestycje z zakresu wytwarzania lub dystrybucji energii ze źródeł odnawialnych, gospodarki wodno-ściekowej oraz zbioru odpadów, a także działanie „Odnowa i rozwój wsi” dotyczące kształtowania obszaru przestrzeni publicznej, inwestycji promujących obszary wiejskie oraz budowy lub remontów obiektów kulturalnych, turystycznych i zabytkowych.

¹⁷ Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce, *op. cit.*, s. 37–38.

¹⁸ ARiMR – trzy lata po akcesji, ARiMR, Warszawa 2007; Wykorzystanie środków Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, www.minrol.gov.pl [dostęp: 21 czerwca 2010 r.].

Ponadto środki finansowe na rozwój infrastruktury terenów wiejskich można otrzymać z programów operacyjnych realizowanych zgodnie ze wspólnotową polityką spójności. Jak wynika bowiem z celu horyzontalnego nr 6 Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia „Wyrównywanie szans rozwojowych i wspomaganie zmian strukturalnych na obszarach wiejskich”, rozwój infrastruktury technicznej obszarów wiejskich może być wspierany w 16 regionalnych programach operacyjnych (RPO) będących w zarządzie poszczególnych województw. Z RPO mogą być dotowane między innymi projekty budowy i modernizacji dróg gminnych, jak również – budowy połączeń drogowych gminnych z drogami wojewódzkimi i krajowymi oraz trasami szybkiego ruchu. Działania tego typu mają pomóc w dojazdach do terenów turystycznych i inwestycyjnych¹⁹.

Warto również zauważyć, że na okres 2007–2013/2015 na inwestycje z zakresu infrastruktury szerokopasmowego Internetu przewidziano w PROW 2007–20130 około 60 mln euro, a w programach operacyjnych polityki spójności – około 1 mld euro²⁰.

Gminy wiejskie mogą także korzystać z programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Przykładowo, priorytet IX tego programu, czyli „Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna”²¹, przewiduje, między innymi, wsparcie budowy lub modernizacji jednostek wytwarzania energii elektrycznej czy rozbudowy lub modernizacji sieci dystrybucji wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Ponadto priorytet X „Bezpieczeństwo energetyczne”²² przewiduje wsparcie inwestycji dotyczących linii przesyłowych energii elektrycznej oraz budowę systemów dystrybucji gazu ziemnego na terenach niezgazyfikowanych i modernizację istniejących sieci dystrybucji. Łączna wielkość środków finansowych zaangażowanych w realizację tych priorytetów wynosi do roku 2013 aż 3,1 mld euro, jednakże kwota ta nie dotyczy tylko terenów wiejskich, a poza tym program ten przewiduje, że współfinansowane będą większe projekty inwestycyjne, od kilku milionów euro wzwyż. Gminy wiejskie z reguły mają trudności w realizacji tak dużych projektów. Jeżeli zatem gminy te zechcą

¹⁹ *Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009, op. cit.*, s. 25–30 [dostęp: 22 czerwca 2010 r.]; A. Okrański, *Unijne dofinansowanie infrastruktury na terenach wiejskich*, <http://samorząd.infor.pl> [dostęp: 23 czerwca 2010 r.].

²⁰ *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich. Założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa, op. cit.*

²¹ Beneficjentami tego priorytetu są m.in. jednostki samorządu terytorialnego i przedsiębiorcy.

²² Beneficjentami tego priorytetu są przedsiębiorcy.

skorzystać ze wsparcia programu „Infrastruktura i środowisko”, to powinny połączyć swe wysiłki, np. w ramach związku międzygminnego²³.

INFRASTRUKTURA DROGOWA NA OBSZARACH WIEJSKICH

Infrastruktura drogowa jest ważnym czynnikiem rozwoju regionu i gminy. Skala przeobrażeń obszarów wiejskich w znacznym stopniu zależy od położenia wsi względem sieci komunikacyjnej. Obszary wiejskie, do których dojazd jest utrudniony, to jednocześnie obszary o niższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego, często o poważnie ograniczonym kontakcie ze światem²⁴.

Z danych MRiRW wynika, że stan dróg na obszarach wiejskich jest niezadowalający, przy czym głównym problemem jest tu nie tyle niedostateczna gęstość dróg, lecz ich stan techniczny. Na terenach wiejskich wg stanu na koniec 2008 r. znajdowało się 318,1 tys. km dróg, przy czym aż 34,3% tych dróg (109,1 tys. km) miało nawierzchnię gruntową²⁵.

W latach 2003–2008 nie dokonał się istotny postęp w infrastrukturze drogowej na terenach wiejskich. Długość dróg zamiejscowych o twardej powierzchni zwiększyła się w skali kraju tylko o 4,5%, tj. wzrosła z 200 tys. km w roku 2003 do 209 tys. km w roku 2008 (tabela 12). Gęstość tych dróg w przeliczeniu na 100 km² powierzchni ogólnej kraju wzrosła tylko o 4,4%, tj. z 64 km w roku 2003 do 66,8 km w roku 2008.

Pod względem wiejskiej infrastruktury drogowej występują znaczące różnice regionalne. Okazuje się, że dróg publicznych zamiejscowych o twardej powierzchni w przeliczeniu na 100 km² powierzchni województwa najwięcej znajduje się w województwie małopolskim (121,6 km/100 km²), cechującym się dużą liczbą drobnych gospodarstw rolnych, a najmniej – w województwie warmińsko-mazurskim (44,1 km/100 km²), czyli w regionie o relatywnie niskiej liczbie gospodarstw rolnych i istotnym udziale w strukturze agrarnej gospodarstw stosunkowo dużych. Również w roku 2003 województwa te cechowały się odpowiednio największą i najmniej-

²³ G. Roczek, *Reelektryfikacja obszarów wiejskich*, Pierwszy Portal Rolny, www.ppr.pl [dostęp: 9 czerwca 2010 r.]; A. Okrański, *Unijne dofinansowanie infrastruktury*, op. cit.; *Sprawozdanie roczne z wdrażania Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” oraz Program Operacyjny „Infrastruktura i Środowisko”, zaakceptowany przez KE 5.12.2007 r.*, www.pois.gov.pl [dostęp: 23 czerwca 2010 r.].

²⁴ M. Tomaszewski, *Infrastruktura techniczna jako czynnik poprawiający warunki życia w wiejskich gospodarstwach domowych*, <http://kpaim.sggw.waw.pl/files/nauka/33/tomaszewski.pdf> [dostęp: 23 czerwca 2010 r.].

²⁵ *Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009*, op. cit.

Tabela 12. Drogi publiczne zamiejskie o twardej nawierzchni
wg województw w latach 2003– 2008

Województwa	Rok	Powierzchnia ogółem (województwa lub kraju) (w km ²)	Drogi zamiejskie ogółem (w km)	Drogi zamiejskie w przeliczeniu na 100 km ² powierzchni ogółem
dolnośląskie	2003	19 946,77	13 547,6	67,9
	2008		13 395,3	67,2
kujawsko-pomorskie	2003	17 971,69	11 386,1	63,4
	2008		12 227,0	68,0
lubelskie	2003	25 122,50	15 811,1	62,9
	2008		16 656,9	66,3
lubuskie	2003	13 987,88	6 504,2	46,5
	2008		6 572,6	47,0
łódzkie	2003	18 218,96	13 256,5	72,8
	2008		14 102,0	77,4
małopolskie	2003	15 182,79	17 487,2	115,2
	2008		18 466,7	121,6
mazowieckie	2003	35 558,14	22 518,5	63,3
	2008		24 844,7	69,9
opolskie	2003	9 411,67	7 172,6	76,2
	2008		6 962,2	74,0
podkarpackie	2003	17 845,73	11 762,0	65,9
	2008		12 136,1	68,0
podlaskie	2003	20 187,01	9 177,5	45,5
	2008		9 734,0	48,2
pomorskie	2003	18 310,22	8 793,2	48,0
	2008		9 110,8	49,8
śląskie	2003	12 333,51	11 108,5	90,1
	2008		11 179,9	90,6
świętokrzyskie	2003	11 710,20	10 335,3	88,3
	2008		11 026,4	94,2
warmińsko-mazurskie	2003	24 173,32	10 619,1	43,9
	2008		10 669,2	44,1
wielkopolskie	2003	29 826,51	20 004,1	67,1
	2008		21 527,3	72,2
zachodniopomorskie	2003	22 892,48	10 543,9	46,1
	2008		10 406,7	45,5
Polska	2003	312 679,38	200 027,4	64,0
	2008		209 017,8	66,8

Źródła: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008*, GUS, Olsztyn 2010; „Rocznik Statystyczny Rolnictwa i Obszarów Wiejskich 2008”, GUS, oraz obliczenia własne.

szą gęstością dróg zamiejskich o twardej powierzchni, przy czym gęstość ta nieznacznie wzrosła w roku 2008 w porównaniu z rokiem 2003.

W omawianym okresie wzrost gęstości dróg zamiejskich o powierzchni twardej w przeliczeniu na 100 km² powierzchni województwa nastąpił w większości województw. Były to jednak na ogół wzrosty niewielkie, nieprzekraczające kilku punktów procentowych.

SIEĆ ELEKTRYCZNA NA WSI

Istniejąca obecnie infrastruktura elektroenergetyczna wsi to sieci średniego (1–60 kV) i niskiego (do 1 kV) napięcia, poprowadzone jako linie napowietrzne. Linie te wykazują dużą podatność na wszelkiego rodzaju awarie, szczególnie wynikające z nagłych zjawisk atmosferycznych. Niemal po każdych wyładowaniach atmosferycznych dochodzi do zerwania linii elektroenergetycznych i przerw w dostawach prądu dla określonego obszaru. Ponadto więcej odbiorcy prądu są mocno rozproszeni, a zatem dostarczanie im energii generuje wyższe koszty po stronie dystrybutorów²⁶.

W zakresie sieci elektrycznej nie występują znaczące różnice regionalne. Długość wiejskich sieci elektrycznych średniego napięcia wynosi około 200 tys. km.

Ponieważ większość wiejskich sieci elektrycznych średniego napięcia została wybudowana na początku lat 50., to wymagają one zmodernizowania. Skala przeprowadzanych modernizacji sieci elektrycznej na obszarach wiejskich jest jednak zbyt niska w stosunku do potrzeb. Na terenach wiejskich częstym zjawiskiem są spadki napięć, zwiększona awaryjność sieci, często brak jest również możliwości podłączenia nowych odbiorców lub zwiększania przydziału mocy.

Z danych GUS (tabela 13) wynika, że na obszarach wiejskich wzrasta zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych, jak również rośnie liczba odbiorców. W wiejskich gospodarstwach domowych zużycie energii elektrycznej w przeliczeniu na 1 odbiorcę jest o około 19% wyższe niż w miastach; prawdopodobnie część tej energii jest zużywana na potrzeby produkcji rolniczej.

Rozproszenie odbiorców na terenach wiejskich powoduje jednak, że długość linii średniego napięcia w przeliczeniu na jednego odbiorcę jest dwukrotnie większa niż w miastach, a długość linii niskiego napięcia – trzykrotnie. Koszty jednostkowe dostarczania energii na obszarach wiejskich są zatem relatywnie duże. Poza tym wiele gospodarstw rolnych cechuje się

²⁶ G. Roczek, *Reelektryfikacja obszarów wiejskich*, *op. cit.*

Tabela 13. Odbiorcy oraz zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach i na wsi w latach 2005–2008

	2005	2006	2007	2008
Odbiorcy w tys. (stan na 31 grudnia), w tym:	13 648	13 710	13 832	13 948
miasta	8 997	9 061	9 150	9 260
wieś	4 651	4 648	4 682	4 688
Zużycie (w ciągu roku) w GWh:				
miasta	16 765	17 365	17 293	17 744
wieś	9 800	10 183	10 420	10 681
Zużycie na 1 odbiorcę (w kWh)				
miasta	1 863	1 916	1 890	1 916
wieś	2 107	2 191	2 226	2 278

Źródła: dla roku 2006 – „Rocznik Statystyczny 2007”, GUS; dla lat 2005, 2007, 2008 – „Rocznik Statystyczny 2009”, GUS.

złym stanem technicznym instalacji elektrycznych, czego efektem jest duże zagrożenie porażeniami prądem lub pożarami²⁷.

Należy podkreślić, że w zaopatrzeniu wsi w energię występują niekorzystne tendencje. W latach 2005–2007 ilość ciągów sieci średniego napięcia (SN) o długości powyżej 50 km wzrosła o 3,1%, co nie jest pozytywnym zjawiskiem (np. rośnie podatność takich linii na uszkodzenia, między innymi na pękanie w wyniku niskich temperatur). Podobnie dzieje się z obwodami niskiego napięcia (nn), gdzie ilość obwodów o długości powyżej 1000 m zwiększyła się aż o 60,8%. W latach 2005–2007 wzrosły także wskaźniki awaryjności, takie jak: wskaźnik uszkodzeń linii napowietrznych SN oraz linii napowietrznych i linii kablowych nn, wskaźnik uszkodzeń transformatorów (SN/nn) oraz liczba przepaleń bezpieczników na stacjach SN/nn. Z powodu awarii wzrosła również ilość niedostarczonej energii w sieci SN i nn, odpowiednio o 52,6% i 53,1%. Za pozytywną tendencję można natomiast uznać spadek liczby obwodów nn, w których występuje napięcie na końcach obwodów różne od znamionowego²⁸.

O konieczności modernizacji sieci elektroenergetycznych na terenach wiejskich, często nazywanej „reelektryfikacją”, mówi się od pierwszej połowy lat 90. XX wieku. Zdaniem specjalistów potrzeby w zakresie rozbudowy

²⁷ Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi, op. cit.

²⁸ Napięcie różne od znamionowego na końcach obwodu oznacza niestabilne, niepewne zaopatrzenie odbiorców w energię o wymaganych parametrach.

lub modernizacji sieci elektroenergetycznej są jednak znacznie wyższe od możliwości finansowych spółek dystrybucyjnych²⁹.

Systematyczny rozwój reelektryfikacji uzależniony jest przede wszystkim od wielkości nakładów finansowych, koniecznych do wykonania wiejskich sieci elektroenergetycznych. Zakłady energetyczne o statusie spółki prawa handlowego, będące właścicielami sieci, nie dysponują jednak wolnymi środkami pieniężnymi i nie mogą ponadto inwestować w sieci nierentowne, gdzie okres zwrotu poczynionych wydatków sięga więcej niż 50 lat. Również same gminy nie dysponują wystarczającymi funduszami, zapewniającymi udział własny w inwestycji, pomimo możliwości uzyskania wysokich dotacji. Na gminach spoczywa jednak obowiązek realizacji „zbiorowych potrzeb mieszkańców”, w tym w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną. W tej sytuacji optymalnym rozwiązaniem wydaje się współpraca gminy z lokalnymi podmiotami sektora energetycznego już na etapie sporządzenia przez gminę „Projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe” oraz utworzenie spółki z przedsiębiorstwem energetycznym. Uruchomienie spółki celem wykonania zadania gminy w zakresie zaopatrzenia mieszkańców w energię elektryczną stworzyć może możliwości finansowania inwestycji, gdzie udział własny zakładu energetycznego stanowić będzie partycypacja (np. 25%), a gmina przekaże wspólnotowe środki pomocowe uzyskane na tenże cel³⁰.

ZAOPATRZENIE WSI W GAZ

Wiejskie gospodarstwa domowe korzystać mogą z dwóch źródeł gazu – z gazu sieciowego oraz gazu w butlach (lub w przydomowych zbiornikach)³¹.

Korzystanie przez odbiorców wiejskich z sieci gazowej jest widoczne głównie w województwach południowej Polski, w miejscowościach podwarszawskich, a także w północno-zachodniej Polsce, gdzie przebiega większość rurociągów gazowych. Natomiast na pozostałych obszarach, szczególnie o rozproszonej zabudowie osadniczej, budowa gazociągów nie znajduje ekonomicznego uzasadnienia; na tych terenach zastępczą rolę w stosunku do gazu sieciowego pełni gaz w butlach. Dystrybucja gazu w butlach na obszarach wiejskich jest bardzo dobrze zorganizowana – około 96% wsi nieposiadających dostępu do sieci gazowej korzysta z tej formy dostaw gazu.

²⁹ K. Strożek, *Aktualny stan potrzeb odnowy i modernizacji wiejskich sieci elektroenergetycznych*, „Energia Elektryczna” 2009, nr 4.

³⁰ G. Roczek, *Reelektryfikacja obszarów wiejskich*, op. cit.

³¹ M. Tomaszewski, *Infrastruktura techniczna*, op. cit.

W latach 2004–2008 wzrósł odsetek mieszkańców wsi korzystających z gazu sieciowego (tabela 14)³². W roku 2008 około 18,8% mieszkańców wsi korzystało z gazu sieciowego, podczas, gdy w roku 2004, czyli na początku integracji Polski z UE, było to 17,8% . W roku 2008 liczba odbiorców gazu sieciowego na wsi wyniosła 843,4 tys. i wzrosła o 14,8% w stosunku do liczby tych odbiorców w roku 2004.

Tabela 14. Zaopatrzenie miejskich i wiejskich gospodarstw domowych w gaz z sieci w latach 2004–2008

	2004	2005	2006	2007	2008
Liczba przyłączy w tys.	2 165,3	2204,4	2252,0	2296,7	2369,5
miasto	1287,0	1 308,1	1335,1	1368,3	1412,9
wieś	878,3	896,3	916,9	928,4	956,5
Liczba odbiorców w tys.	7001,5	7 007,7	7067,9	7092,8	7153,4
miasto	6267,0	6 247,5	6272,5	6272,6	6310,0
wieś	734,5	760,2	795,4	820,2	843,4
Odsetek ludności korzystającej z sieci	51,8	52,5	51,8	51,7	51,7
miasto	73,2	74,0	73,0	72,8	72,7
wieś	17,8	17,9	18,3	18,5	18,8
Zużycie gazu na odbiorcę w m³	593,8	550,1	561,3	536,8	530,1
miasto	502,3	550,1	520,4	499,9	488,4
wieś	859,9	862,5	883,9	818,5	842,4

Źródło: Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009, MRiRW, Warszawa 2010.

W przeliczeniu na jednego odbiorcę mieszkańcy wsi zużywają w gospodarstwach domowych znacznie więcej gazu sieciowego niż mieszkańcy miast. Prawdopodobnie na wsi gaz sieciowy jest wykorzystywany także do celów produkcji rolniczej. W roku 2004 odbiorcy gazu sieciowego w wiejskich gospodarstwach domowych zużywali bowiem 859,9 m³/odbiorcę, a mieszkańcy miast – odpowiednio 502,3 m³/odbiorcę. W roku 2008 wskaźniki te wynosiły odpowiednio 842,4 m³/odbiorcę na terenach wiejskich i 488,4 m³/odbiorcę w miastach (zużycie gazu sieciowego przez jedne-

³² Informacje zamieszczone w tabeli 14 pochodzą z opracowania MRiRW, w którym wykorzystano dane z GUS. Według MRiRW („Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi na koniec 2004 r.”) dane GUS dotyczące roku 2003 znacznie odbiegają od danych dotyczących pozostałych lat, co utrudnia wiarygodne porównania ze wskaźnikami dotyczącymi lat następnych (prawdopodobnie w roku 2003 w GUS stosowano inną metodykę zbierania danych); dlatego też w niniejszej publikacji do porównań przyjęto lata 2004–2008.

go odbiorcę w mieście było zatem o 42% niższe od zużycia gazu sieciowego przez jednego odbiorcę z terenów wiejskich).

Ze względu na wysokie koszty eksploatacyjne wielu potencjalnych odbiorców ogranicza lub nawet rezygnuje z korzystania z gazu sieciowego. Równolegle na wsi wzrasta dostępność zaopatrzenia w gaz płynny, przy czym możliwa jest instalacja zewnętrznych zbiorników na gaz płynny, okresowo napełnianych przez specjalistyczne firmy. Umożliwia to korzystanie z gazu płynnego również do celów grzewczych. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwraca uwagę na fakt, że mimo wyższych kosztów eksploatacji gaz płynny ma swoich zwolenników nawet w rejonach, gdzie przebiegają sieci gazowe. Koszty przyłącza gazowego są bowiem relatywnie wysokie, a poza tym procedury związane z przyłączeniem do sieci gazowej są postrzegane jako kłopotliwe przez potencjalnych odbiorców³³.

TELEFONIZACJA WSI I DOSTĘP DO INTERNETU

Na wsi polskiej największym operatorem telefonii stacjonarnej jest Telekomunikacja Polska SA, jednakże w 2008 r. na obszarach wiejskich usługi w zakresie tej telefonii świadczyło 118 operatorów (o 22 więcej niż w 2007 r.). Na obszarach wiejskich, podobnie jak w miastach, obserwuje się spadek liczby abonentów telefonii stacjonarnej. W roku 2008 liczba abonentów „stacjonarnych” na wsi wyniosła około 1,8 mln i była o 38% niższa niż w roku 2004, czyli na początku akcesji Polski do UE. Spada również liczba abonentów „stacjonarnych” w przeliczeniu na 100 mieszkańców: w roku 2004 wyniosła ona na terenach wiejskich 19,45, a w roku 2008 – 11,88 (tabela 15). Jest to efekt zastępowania sieci stacjonarnej komórkową.

Sieci komórkowe mają bowiem coraz lepszy zasięg, a oferty cenowe są często konkurencyjne w stosunku do ofert telefonii stacjonarnej. W 2008 r. liczba abonentów (łącznie z użytkownikami) telefonii komórkowej wyniosła w Polsce 44,1 mln i była o 6,2% wyższa niż w końcu 2007 r. Niestety, brak jest danych dotyczących użytkowników telefonów komórkowych na wsi.

Równolegle wzrasta liczba użytkowników Internetu na obszarach wiejskich (tabela 16). W roku 2008 użytkowników tych było ponad 4,6 mln, czyli o 370 tys. więcej niż w roku 2007. Z dostępu stałego w technologii DSL korzystało ponad 2,7 mln użytkowników, a z dostępu realizowanego

³³ Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009, op. cit.; Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi na koniec 2007 r., MRiRW, Warszawa 2008; Krajowy plan strategiczny rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013, lipiec 2007 r., MRiRW, www.minrol.gov.pl [dostęp: 23 lipca 2010 r.].

Tabela 15. Liczba abonentów w Polsce w miastach i na wsi w latach 2003–2008

Telefoniczne łącza główne*	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Ogółem liczba abonentów w tys.	12 304	12 479	11 764	11 284	10 243	9 220
miasta	9 376	9 619	9 545	9 111	8 184	7 457
wieś	2 927	2 860	2 219	2 173	2 059	1 763
Liczba abonentów na 100 mieszkańców	32,22	32,69	30,83	29,60	26,87	24,18
miasta	39,88	40,98	40,75	38,99	35,10	32,02
wieś	19,94	19,45	15,06	14,73	13,91	11,88

* Telefoniczne łącza główne obejmują również łącza w dostęпах ISDN (ISDN to telefoniczna sieć cyfrowa z integracją usług, która umożliwia wykorzystanie tej samej sieci do transmisji głosu, faksów, obrazu, danych).

Źródło: *Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009*, MRiRW, Warszawa 2010.

Tabela 16. Użytkownicy Internetu w Polsce*, w miastach i na wsi w latach 2006–2008

	2006	2007	2008
Osoby korzystające z Internetu w tys., w tym:	14 084,6	15 341,2	16 345,0
miasta	10 281,0	11 069,0	11 703,3
wieś	3 803,6	4 272,1	4 641,7

* Dane dotyczą osób w wieku 16–74 lata.

Źródło: *Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008*, GUS, Olsztyn 2010.

za pośrednictwem modemu kablowego – powyżej 1,2 mln. Technologia DSL umożliwia szerokopasmowy dostęp do Internetu poprzez stacjonarną sieć telefoniczną. Drugim, co do popularności, sposobem dostępu do szerokopasmowego Internetu w Polsce jest dostęp realizowany za pośrednictwem sieci telewizji kablowych. Jednakże operatorzy telewizji kablowych są obecni przede wszystkim w miastach o dużej liczbie mieszkańców, stąd też korzystanie z Internetu przez telewizję kablową przez mieszkańców wsi jest możliwe głównie na tych wsiach, które są położone w pobliżu miast³⁴.

Warto zauważyć, że liczba użytkowników Internetu na wsi zwiększa się dynamiczniej niż w miastach – przykładowo w roku 2008, w stosunku do

³⁴ M. Domagała, *Technologie dostępu do sieci Internet w Polsce*, Urząd Komunikacji Elektronicznej Departament Analiz Rynku Telekomunikacyjnego, Warszawa 2009; *Internet DSL*, <http://www.dostawcy-internetu.pl> [dostęp: 1 lipca 2010 r.].

roku poprzedniego, liczba tych osób na wsi zwiększyła się o 8,7%, a w miastach – o 5,7% (należy jednak brać pod uwagę, że stosunkowo duży procentowy przyrost liczby użytkowników Internetu na wsi jest w znacznej mierze efektem bardzo niskiej liczby tych użytkowników na początku analizowanego okresu, tj. w roku 2006, kiedy to na wsi z Internetu korzystało tylko 3,8 mln użytkowników, a w miastach – 10,3 mln).

W 2008 r. z Internetu korzystało 43,6% mieszkańców wsi (w wieku 16–74 lata). Plany w tej dziedzinie są jednak o wiele bardziej ambitne. Zgodnie bowiem z celem wskazanym w „Strategii rozwoju kraju na lata 2007–2015”³⁵ co najmniej 70% mieszkańców wsi ma w roku 2015 uzyskać dostęp do szerokopasmowego Internetu. Upowszechnienie dostępu do Internetu jest kwestią bardzo istotną, ponieważ Internet nie jest tylko narzędziem komunikacji i pozyskiwania informacji, ale może wpływać również na wyrównywanie szans edukacyjnych, usprawnienie załatwiania spraw urzędowych, a nawet – na poprawę zdrowotności (dzięki usługom telemedycznym). Internet umożliwia upowszechnienie elastycznych form pracy na obszarach wiejskich, co jest szczególnie istotne na obszarach peryferyjnych. Ponadto Internet stwarza dogodne możliwości godzenia pracy w gospodarstwie rolnym z inną formą działalności zawodowej³⁶.

PODSUMOWANIE

Pomimo zaangażowania znacznych środków w rozwój wiejskiej infrastruktury technicznej i osiągnięcia pewnego postępu modernizacyjnego, stan wielu elementów infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich ciągle pozostawia wiele do życzenia. Słabo rozwinięta infrastruktura techniczna na wsi stanowi jedną z najpoważniejszych barier wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, wpływa niekorzystnie na warunki życia i pracy na wsi oraz obniża atrakcyjność tych terenów dla potencjalnych inwestorów. Poza tym niedostateczny stopień wyposażenia w infrastrukturę może stanowić zagrożenie degradacji środowiska przyrodniczego³⁷.

Na terenach wiejskich znajduje się blisko 3,8 mln budynków wykorzystywanych do celów produkcji rolniczej. Budynki te są na ogół stare i charakteryzuje je wysoki stopień zużycia. Do celów produkcji rolniczej wyko-

³⁵ Dokument przyjęty przez Radę Ministrów 29 listopada 2006 r. (podlega aktualizacji co najmniej raz na 4 lata).

³⁶ *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich. Założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*, op. cit.

³⁷ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, op. cit.; *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich. Założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*, op. cit.

rzystywane są głównie budynki o niewielkiej powierzchni. Nowo oddane budynki gospodarstw rolnych są większe niż budynki oddane w latach poprzednich. Średnia kubatura oddanych budynków w gospodarstwach rolnych w 2008 r. była o 30% większa niż średnia kubatura budynków oddanych w latach 2000–2007. W latach 2000–2008 dokonano znacznych zmian inwestycyjnych w gospodarstwach rolnych. Zwiększono wyposażenie budynków inwentarskich w urządzenia techniczne, takie jak: instalacja bieżącej wody, instalacja poidel automatycznych, wyposażenie w urządzenia do mechanicznego zadawania pasz. Mimo dokonanych zmian w gospodarstwach rolnych potrzeby inwestycyjne w zakresie budynków i budowlu ciągle są bardzo duże. Wynika to z bardzo wysokiego stopnia zużycia środków trwałych oraz konieczności dostosowania produkcji do wymagań dobrostanu zwierząt i norm środowiskowych.

Polska wieś jest coraz lepiej wyposażona w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną oraz oczyszczalnie ścieków, przede wszystkim dzięki realizowanym inwestycjom. Nadal jednak pomiędzy miastem a wsią obserwuje się znaczną dysproporcję w wyposażeniu w infrastrukturę techniczną (zwłaszcza kanalizacyjną) i instalacje sanitarne. Niższe jest również niż w miastach zużycie wody z wodociągów na wsi oraz gorsza jakość wody dostarczanej do jej mieszkańców.

Sieć kanalizacyjna na wsi jest słabo rozwinięta, co wraz z niewystarczającą liczbą wiejskich oczyszczalni ścieków stanowi jeden z głównych problemów ochrony środowiska na wsi. Spowodowane jest ono znacznym rozproszeniem budynków na wsi, w wyniku czego realizacja inwestycji (zwłaszcza budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej) jest technicznie utrudniona lub nieuzasadniona ekonomicznie. Budowa sieci wodociągowej oraz stacji uzdatniania wody na wsi ma znaczący wpływ na poprawę jakości życia jej mieszkańców, ponieważ, jak wynika z danych GUS, jakość wody dostarczanej do spożycia mieszkańcom wsi wodociągami systematycznie się poprawia i jest znacznie lepsza niż w przypadku wody pobieranej ze studni indywidualnych lub publicznych.

Pomimo przeznaczenia znacznych środków finansowych na inwestycje z zakresu budowy sieci kanalizacji zbiorczej (dużo wyższych niż na budowę wodociągów), ich efekty rzeczowe są mniej znaczące niż w przypadku budowy sieci wodociągowej. Może to skutkować pogłębieniem się niekorzystnej sytuacji na wsi pod względem poziomu wyposażenia w wodociągi i kanalizację. Udział środków pochodzących z budżetów samorządów gminnych w finansowaniu inwestycji infrastruktury technicznej na wsi jest najwyższy, niemniej istotny jest również udział środków pochodzą-

cych z funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz ze środków unijnych. Stosunkowo w niewielkim stopniu finansowanie powyższych inwestycji odbywa się z budżetu państwa oraz ze środków mieszkańców. Na poprawę sytuacji w zakresie wyposażenia wsi w sieć wodociągową i kanalizacyjną oraz oczyszczalnie ścieków miała wpływ akcesja Polski do Unii Europejskiej. Było to możliwe między innymi dzięki konieczności spełnienia wymagań dotyczących ochrony środowiska oraz realizowanym programom unijnym skierowanym na rozwój obszarów wiejskich, w tym także na rozwój infrastruktury technicznej na wsi.

Duże problemy związane są ze stanem sieci elektrycznej na obszarach wiejskich. Niepokojący jest rosnący stopień wyeksploatowania tej sieci oraz wzrost awaryjności.

W ostatnich latach nie nastąpiła również znacząca poprawa stanu dróg na wsi. W okresie 2003–2008 długość dróg zamiejscowych o twardej powierzchni wzrosła tylko o 4,5%.

Na obszarach wiejskich wzrasta liczba odbiorców gazu sieciowego, jednakże gazowa infrastruktura sieciowa nie jest rozwinięta równomiernie, a poza tym koszty przyłączenia się do sieci są relatywnie wysokie. Z tych względów istotne znaczenie na wsi ma nadal dystrybucja gazu w butlach.

W ciągu ostatnich kilku lat dokonał się natomiast istotny postęp w zakresie dostępu do Internetu na obszarach wiejskich. Równolegle coraz więcej osób na tych terenach rezygnuje z usług telefonii stacjonarnej, co jest związane z dużą konkurencyjnością ofert operatorów sieci komórkowej. Poza tym korzystanie z telefonu komórkowego bardzo dobrze odpowiada specyfice życia i pracy na wsi.

BIBLIOGRAFIA

ARiMR – trzy lata po akcesji, ARiMR, Warszawa 2007.

Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r., GUS, Olsztyn 2010.

Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi na koniec 2004 r., MRiRW, Warszawa 2005.

Informacja o stanie infrastruktury technicznej wsi – raport roczny 2009, MRiRW, Warszawa 2010.

A. Karwat-Woźniak, *Zmiany w sytuacji ekonomicznej rodzinnych przedsiębiorstw wysokotowarowych*, raport nr 111 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2008.

Kierunki rozwoju obszarów wiejskich. Założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa, MRiRW, Warszawa 2010.

M. Mądra, *Źródła finansowania inwestycji w indywidualnych gospodarstwach rolniczych*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. XI, z. 1, <http://www.seria.home.pl>.

W. Michna, B. Chmielewska, A. Mirosławska, *Ocena wpływu rozwoju sektora spożywczego na kierunki modernizacji gospodarstw rolnych w poszczególnych regionach*, raport nr 64 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2007.

A. Myczko, *Dostosowanie gospodarstw rolnych do wymagań dobrostanu zwierząt i cross-compliance w zakresie środków trwałych [w:] Z badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym*, J. Zegar (red.), raport nr 87 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2008.

A. Okraśiński, *Unijne dofinansowanie infrastruktury na terenach wiejskich*, <http://samorząd.infor.pl>.

„Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013 (PROW 2007-2013)”, listopad 2009 r., MRiRW, www.minrol.gov.pl.

G. Roczek, *Reelektryfikacja obszarów wiejskich*, Pierwszy Portal Rolny, www.ppr.pl.

Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce, MRiRW, Warszawa 2009.

K. Strożek, *Aktualny stan potrzeb odnowy i modernizacji wiejskich sieci elektroenergetycznych*, „Energia Elektryczna” 2009, nr 4.

M. Tomaszewski, *Infrastruktura techniczna jako czynnik poprawiający warunki życia w wiejskich gospodarstwach domowych*, <http://kpaim.sggw.waw.pl/files/nauka/33/tomaszewski.pdf>.

Wykorzystanie środków Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, www.minrol.gov.pl.

„Ochrona Środowiska”, GUS, za poszczególne lata.

„Rocznik Statystyczny Rolnictwa”, GUS, za poszczególne lata.

Dorota Stankiewicz

WPŁYW AKCESJI DO UE NA MODERNIZACJĘ POLSKIEGO ROLNICTWA

WSTĘP

Polskie obszary wiejskie ewoluują w kierunku wielofunkcyjności. Nadal jednak działalność rolnicza stanowi podstawową funkcję tych obszarów. Produkcja rolnicza w silnym stopniu jest uzależniona od czynników, na które człowiek nie ma wpływu. Często zatem jej prowadzenie wymaga odpowiedniego wsparcia i pomocy.

Polskie rolnictwo dysponuje dużymi zasobami ziemi i korzystnymi warunkami dla rozwoju produkcji żywności wysokiej jakości. Potrzebuje jednak wsparcia modernizacyjnego, ponieważ wiele gospodarstw rolnych jest niedoinwestowanych i ma słabo rozwiniętą infrastrukturę techniczną, jakość gleb jest dość niska, siła robocza występuje w nadmiarze, a przemiany struktury obszarowej odbywają się powoli¹.

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, czy i w jakim stopniu integracja Polski z Unią Europejską wpłynęła na skalę modernizacji polskiej produkcji rolnej.

Na polską wieś w latach 2004–2008 trafiło ponad 27 mld zł z programów wspólnotowych wspierających rozwój rolnictwa i wsi. Ponadto mo-

¹ „Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013” (PROW 2007–2013), listopad 2009 r., MRiRW, www.minrol.gov.pl.

modernizacja rolnictwa może być zasilana środkami z otrzymywanych przez polskich rolników od 2004 r. dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych. Należy jednak zauważyć, że nie wszystkie przemiany modernizacyjne polskiego rolnictwa są prostą pochodną integracji z UE. Niektóre z nich wynikają z ogólnego postępu cywilizacyjnego i technologicznego. Modernizacji tej sprzyjają też środki wsparcia krajowego, np. kredyty na cele inwestycyjne w gospodarstwach rolnych udzielane na warunkach preferencyjnych [z dopłatą Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), do oprocentowania]. Faktem jest jednak, że dzięki integracji z UE polski sektor rolny uzyskał dostęp do obszernej oferty unijnych środków pomocowych, wśród których można wskazać liczne formy wsparcia służące modernizacji produkcji rolnej.

W dokonaniu oceny modernizacji polskiego sektora rolnego pomocne jest prześledzenie zmian w korzystaniu przez producentów rolnych ze środków produkcji w rolnictwie, w tym podstawowego środka produkcji, jakim jest ziemia rolnicza, a także – z nawozów mineralnych, kwalifikowanego wysokojakościowego materiału siewnego, maszyn rolniczych oraz usług na rzecz rolnictwa. Miarą zmian modernizacyjnych w polskim rolnictwie jest również skala rozwoju nowych form działalności rolniczej, umożliwiających wytwarzanie produktów rolnych wysokiej jakości, z poszanowaniem zasad ochrony środowiska naturalnego.

DOSTĘP DO WSPÓLNOTOWYCH ŚRODKÓW FINANSOWYCH UMOŻLIWIAJĄCYCH PRZEMIANY MODERNIZACYJNE W POLSKIM ROLNICTWIE

Lata bezpośrednio poprzedzające wstąpienie oraz pierwsze 5 lat członkostwa Polski w UE są okresem, w którym polskie rolnictwo i regiony wiejskie otrzymywały wsparcie finansowe z budżetu UE. W latach 2004–2008 środki na rozwój rolnictwa i wsi pochodziły z czterech wieloletnich programów:

- program przedakcesyjny SAPARD,
- „Plan rozwoju obszarów wiejskich 2004–2006” (PROW 2004–2006),
- Sektorowy Program Operacyjny (SPO) „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”,
- „Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013” (PROW 2007–2013).

Ogólna kwota środków publicznych, zarówno krajowych, jak i unijnych, która za pośrednictwem powyższych programów zasiliła w latach 2004–2008 rolnictwo i wieś polską, jest szacowana na około 27,5 mld zł, czyli blisko 5,5 mld zł rocznie (tabela 1).

Tabela 1. Środki publiczne współfinansujące programy rozwoju wsi w latach 2004–2008 (w mld zł)

Nazwa programu	Środki wypłacone beneficjentom (mld zł)
SAPARD	2
„Plan rozwoju obszarów wiejskich 2004–2006”	14,2
SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”	6,6
„Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013”	4,7
Ogółem	27,5

Uwaga. Rozliczenie finansowe programu SPO „Restrukturyzacja i modernizacja...” oraz PROW 2004–2006 zakończono 31 grudnia 2008 r., a w IV kwartale 2006 r. ARiMR zakończyła realizację płatności SAPARD.

Według danych MRiRW i ARiMR kwota zrealizowanych płatności w PROW 2004–2006 wyniosła 14,19 mld zł (wg stanu na 31 grudnia 2008 r.), w SPO „Restrukturyzacja i modernizacja...” – 6,56 mld zł, a w ramach PROW 2007–2013 do końca 2008 r. wypłacono beneficjentom 4,7 mld zł.

Źródło: na podstawie A. Kowalski, *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji*, „Biuletyn MRiRW” 2009, nr 5–6, s. 4–7; *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa, 2009.

Istotnym czynnikiem wsparcia dochodów rolników są również dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych, które polscy rolnicy otrzymują od roku 2004. W latach 2004–2008 ARiMR przekazała beneficjentom łącznie 38 mld zł dopłat bezpośrednich². Co roku z dopłat tych korzysta ponad 1,4 mln rolników. Rolnik może przeznaczyć otrzymane kwoty np. na bieżące potrzeby konsumpcyjne lub na inwestycje w gospodarstwo rolne. Udział dopłat bezpośrednich w dochodach rolników szacowany jest na około 50%, przy czym połowa z tych środków przeznaczana jest na zakup nawozów i preparatów chemicznych³.

² Kwota 38 mld zł nie obejmuje płatności uzupełniających do tytoniu i skrobi ziemniaczanej, wypłaconych przez Agencję Rynku Rolnego. W okresie 1 maja 2004 – 31 maja 2008 z tych tytułów ARR wypłaciła 902,5 mln zł, [za:] *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2008.

³ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, op. cit.; *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009; A. Roszkowski, *Odchodzenie wsi od rolnictwa a inżynieria rolnicza*, „Problemy Inżynierii Rolniczej” 2009, nr 1.

Należy zaznaczyć, że jedynie program SAPARD miał wyraźnie zarysowany charakter programu inwestycyjnego, wspierającego przede wszystkim inwestycje infrastrukturalne, modernizację niektórych gałęzi przemysłu spożywczego, dostosowujących się do unijnych standardów sanitarnych, weterynaryjnych, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt oraz modernizację gospodarstw rolnych (przede wszystkim zakup maszyn i ciągników rolniczych). Pozostałe programy, realizowane w całości w okresie członkostwa, miały charakter mieszany. Poza wsparciem inwestycji wielu gałęzi przemysłu rolno-spożywczego i dalszej modernizacji gospodarstw rolnych poważne środki przeznaczano na działania wspierające dochody (subwencjonowanie obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania), działania socjalne (renty strukturalne) oraz działania chroniące środowisko⁴. Niemniej środki pozyskane z tych wszystkich programów, aczkolwiek w różnym stopniu, przyczyniły się do przemian modernizacyjnych w polskim rolnictwie. Działania wsparcia dochodów, działania socjalne lub „prośrodowiskowe” umożliwiają bowiem uzyskiwanie dodatkowych wpływów finansowych przez rolników, ułatwiają przemiany strukturalne na wsi i służą poprawie jakości produkcji rolnej. A zatem również takie działania można uznać za sprzyjające modernizacji rolnictwa.

EFEKTY REALIZACJI PROGRAMU PRZEDAKCESYJNEGO SAPARD (DANE ZA OKRES 2002–2006)

Program ten był realizowany w latach 2002–2006⁵. W IV kwartale 2006 r. ARiMR zakończyła realizację płatności, które wyniosły łącznie 4 512,6 mln zł, w tym 99,1%, czyli 4 470,3 mln zł, stanowiły płatności z tytułu 22 749 zrealizowanych umów w ramach czterech działań „inwestycyjnych”.

Działanie nr 1 („Poprawa przetwórstwa i marketingu”) było adresowane do przedsiębiorstw branży rolno-spożywczej, a działanie nr 3 („Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich”) – do samorządów wiejskich, które były największym beneficjentem programu SAPARD. Działanie nr 3

⁴ A. Kowalski, *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji*, „Biuletyn MRiRW” 2009, nr 5–6, s. 4–7.

⁵ SAPARD obejmował cztery działania o charakterze inwestycyjnym („Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych”, „Inwestycje w gospodarstwach rolnych”, „Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich” i „Różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”) oraz działania „Pomoc techniczna” (środki na wsparcie jednostek, które były odpowiedzialne za realizację i nadzór nad SAPARD) i „Szkolenia zawodowe”. Beneficjentem dwóch ostatnich działań było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Tabela 2. Zestawienie rozliczonych projektów wg działań programu SAPARD (dane z całego okresu funkcjonowania programu 2002–2006)

Działanie	Liczba zrealizowanych projektów (rozliczonych umów)	Kwota udzielonej pomocy w mln zł *
Ogółem	22 786	4 512,6
w tym: – działania 1– 4	22 749	4 470,3
1. Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych	1 268	1 525,0
2. Inwestycje w gospodarstwach rolnych	12 927	588,5
3. Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich	4 483	2 014,5
4. Różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich	4 071	342,3
– Szkolenia zawodowe	14	37,5
– Pomoc techniczna	23	4,8

* Stan na 30 czerwca 2007 r.

Źródło: na podstawie danych [z:] ARiMR – trzy lata po akcesji, ARiMR, Warszawa 2007.

dotyczyło wsparcia: zaopatrzenia gospodarstw wiejskich w wodę, odprowadzania i oczyszczania ścieków komunalnych, gospodarki odpadami stałymi, budowy lub modernizacji dróg gminnych i powiatowych na terenach wiejskich oraz zaopatrzenia w energię. Efekty rzeczowe działania nr 3 obejmują między innymi wybudowanie 6,2 tys. km nowych sieci wodociągowych, 191 stacji uzdatniania wody, 189 oczyszczalni ścieków i 2403 zagrodowych oczyszczalni ścieków, wybudowanie lub rozbudowę 23 składowisk odpadów, 3,7 tys. km wybudowanych i zmodernizowanych dróg gminnych i powiatowych oraz 8,5 km wybudowanej i zmodernizowanej sieci elektrycznej.

Rolnicy byli natomiast adresatami pomocy przewidzianej w działaniach 2 („Inwestycje w gospodarstwach rolnych”), 4 („Różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”) i 6 („Szkolenia zawodowe”)⁶,

W działaniu nr 2 pomoc finansowa była przeznaczona dla rolników prowadzących na własny rachunek gospodarstwa rolne. Wsparcie mogło dotyczyć: restrukturyzacji produkcji mleka, modernizacji gospodarstw rolnych specjalizujących się w produkcji zwierząt rzeźnych lub zwiększenia

⁶ Przy czym w działaniu 4 z niektórych form wsparcia mogli korzystać także przedsiębiorcy lub samorządy gminne, izby rolnicze i inne społeczno-zawodowe organizacje rolników.

różnorodności produkcji gospodarstw rolnych. Największym zainteresowaniem rolników cieszyło się wsparcie restrukturyzacji produkcji mleka, na które przeznaczono kwotę pomocy w wysokości 77,6 mln zł, a liczba rozliczonych umów wyniosła ponad tysiąc. Duże powodzenie miało również wsparcie dla modernizacji produkcji trzody chlewnej lub drobiu (w ramach rozliczonych 768 umów wykorzystano kwotę 61,2 mln zł).

W obrębie działania nr 4 rolnicy mogli korzystać ze wsparcia na tworzenie źródeł dodatkowego dochodu w gospodarstwach wiejskich. W ramach 1490 zrealizowanych umów udzielono wsparcia w wysokości ogółem 45,7 mln zł. Zrealizowane umowy dotyczyły głównie przedsięwzięć w zakresie usług turystycznych, łącznie z agroturystyką (69% projektów). Poza tym jednak około 12% zrealizowanych projektów dotyczyło usług dla gospodarstw rolnych, co przyczyniło się do poprawy efektywności produkcji.

Celem działania nr 6 była pomoc rolnikom w zdobyciu wiedzy i umiejętności niezbędnych do zmiany kierunku prowadzonej działalności rolniczej. W ramach działania zrealizowano 14 umów na przeprowadzenie szkoleń, mających na celu zdobycie umiejętności niezbędnych do prowadzenia rentownego gospodarstwa oraz zapoznanie się z praktykami produkcyjnymi zgodnymi z zasadami zachowania krajobrazu, ochrony środowiska, standardami higieny i dobrostanu zwierząt. Szkoleniami tymi objęto łącznie 13 tys. osób⁷.

EFEKTY PROGRAMÓW REALIZOWANYCH PO AKCESJI POLSKI DO UE

Plan rozwoju obszarów wiejskich 2004–2006

W ramach „Planu rozwoju obszarów wiejskich 2004–2006” realizowano dwa cele strategiczne:

- Poprawa konkurencyjności gospodarki rolno-żywnościowej⁸,
- Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich⁹.

Rozliczenie finansowe PROW 2004–2006 zakończono 31 grudnia 2008 r.

⁷ ARiMR – *trzy lata po akcesji, op. cit.*

⁸ Działania: „Renty strukturalne”, „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”, „Grupy producentów rolnych”.

⁹ Działania: „Wspieranie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)”, „Wspieranie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt”, „Zalesienie gruntów rolnych” oraz „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej”.

Tabela 3. Realizacja PROW 2004–2006 wg stanu na 31 grudnia 2008 r.

Wyszczególnienie	Liczba decyzji przyznających pomoc	Kwota zrealizowanych płatności (w mln zł)
Ogółem*	6 579 753	14 190,3
w tym:		
– wspieranie gospodarstw niskotowarowych	157 656	1 316,6
– wspieranie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)	2 007 334	3 708,3
– wspieranie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt	70 600	814,9
– dostosowanie do standardów UE	71 385	2 415,2
– renty strukturalne	54 014	2 083,7

* Kwota „ogółem” obejmowała również środki na: uzupełnienie płatności bezpośrednich (4,2 mln decyzji dotyczących 2,9 mld zł), realizację projektów zgłoszonych w ramach programu przedakcesyjnego SAPARD oraz pomoc techniczną.

Źródło: na podstawie danych [z:] *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009.

W PROW 2004–2006 najwięcej środków wydatkowano na wspieranie działalności rolniczej w niekorzystnych warunkach gospodarowania, następnie – na uzupełnienie płatności bezpośrednich, dostosowania gospodarstw rolnych do standardów UE oraz na renty strukturalne i na wsparcie gospodarstw niskotowarowych.

Działanie „Wspieranie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania” polegało na dotowaniu rolników prowadzących gospodarstwa rolne na terenach o trudnych warunkach klimatycznych, niekorzystnej konfiguracji terenu czy słabej jakości gleb. Kwotę dotacji można było przeznaczyć na różne cele, w tym na potrzeby konsumpcyjne albo – zainwestować w gospodarstwo rolne. Środki te mogły więc być pomocne w modernizacji produkcji rolniczej na terenach „trudnych”. Z analiz wykorzystania PROW 2004–2006 wynika, że działanie to objęło największą grupę beneficjentów (700 tys. rolników), użytkujących około 7 mln ha użytków rolnych (UR), czyli 43,8% ogółu użytków rolnych będących w użytkowaniu (16,0 mln ha w roku 2006¹⁰). Wsparcie było korzystne dla rolników, a poza tym pozytywnie wpłynęło na środowisko przy-

¹⁰ Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w 2009 r., GUS, Warszawa 2009.

rodnicze, przyczyniło się do bowiem do zmniejszenia powierzchni odłogów (powierzchnia odłogów na ONW po wprowadzeniu tych płatności zmniejszyła się o około 90%).

Modernizacji gospodarstw rolnych sprzyjała również realizacja działania „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE”. Celem tego działania było ułatwienie dostosowania gospodarstw rolnych do standardów wspólnotowych w zakresie ochrony środowiska, zdrowia publicznego oraz zdrowia i dobrostanu zwierząt. Pomoc (maksymalnie 25 tys. euro rocznie na gospodarstwo) kierowana była do rolników pragnących wyposażać gospodarstwo w urządzenia do przechowywania nawozów naturalnych (wsparcie to cieszyło się największym zainteresowaniem rolników, skorzystało z niego 69,5 tys. gospodarstw), dostosować gospodarstwo produkujące mleko do standardów zdrowia publicznego (17,8 tys. gospodarstw) lub zmodernizować fermę specjalizującą się w produkcji jaj konsumpcyjnych. Ze wsparcia skorzystało ogółem 72,4 tys. gospodarstw.

Celem działanie „Renty strukturalne” było zachęcenie rolników w wieku przedemerytalnym do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej i przekazania posiadanych gospodarstw rolnych. Działanie to służyło zatem wzrostowi efektywności gospodarowania i poprawie struktury agrarnej gospodarstw prowadzonych przez młodszych, dynamicznych producentów rolnych. Faktyczny zasięg działania „Renty strukturalne” był jednak niewielki. Ponad 54 tys. gospodarstw uzyskało dodatkowe dochody, jednak poprawa struktury obszarowej z tego tytułu była nieistotna, ponieważ tylko 28 tys. beneficjentów przeznaczyło swoje gospodarstwa na powiększenie powierzchni innych. Pozostałe 26 tys. przekazało gospodarstwa następcom, co nie wiązało się ze zwiększeniem powierzchni tych gospodarstw.

Warto zauważyć, że bardzo dużym zainteresowaniem rolników cieszyło się działanie „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”. W PROW 2004–2006 liczbę beneficjentów szacowano na 73 tys., tymczasem w czerwcu 2007 r. została ona przekroczona dwukrotnie. Działanie to miało na celu udzielenie wsparcia finansowego niewielkim gospodarstwom rolnym, aby zwiększyć ich możliwości inwestycyjne, a w rezultacie ułatwić im osiągnięcie żywotności ekonomicznej¹¹. Pomoc polegała na wypłacie premii przez okres 5 lat, w wysokości stanowiącej równowartość 1250 euro rocznie. Do

¹¹ Gospodarstwo wg kryteriów PROW 2004–2006 było uważane za żywotne, jeżeli jego wielkość ekonomiczna (czyli wartość produkcji rolniczej z gospodarstwa pomniejszona o koszty) wynosiła przynajmniej 4 ESU (4×1200 euro, czyli około $4 \times 4,6$ tys. zł), a więc ok. 18,4 tys. zł [za:] *Definicje pojęć PROW. Plan rozwoju obszarów wiejskich*, <http://www.minrol.gov.pl> oraz ARiMR – *trzy lata po akcesji, op. cit.*

wniosków o wsparcie rolnicy byli zobowiązani dołączyć plan rozwoju gospodarstwa niskotowarowego, w którym deklarowali realizację jednego z kilkunastu przedsięwzięć. Spośród listy tych przedsięwzięć najchętniej deklarowano zakup maszyn rolniczych, zakup zwierząt gospodarskich oraz zakup lub dzierżawę gruntu rolnego. Wsparcie gospodarstw niskotowarowych w PROW 2004–2006 okazało się niewątpliwie korzystne dla beneficjentów. Natomiast wątpliwy był jego pozytywny wpływ na istotną poprawę warunków ekonomicznych tych gospodarstw. Większość beneficjentów użytkowała bowiem gospodarstwa o powierzchni z przedziału 5–10 ha, a jak wynika z badań Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (IERiGŻ) są to gospodarstwa zbyt małe, aby sprostać konkurencji, utrzymać się na rynku i osiągnąć odpowiedni dochód. Większe szanse pod tym względem mają gospodarstwa o powierzchni 20–30 ha. Gospodarstwa małe powinny poszukiwać źródeł dochodu w działalności pozarolniczej.

W ramach działania „Wspieranie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt” dużym zainteresowaniem rolników cieszyło się wsparcie prowadzenia produkcji rolniczej metodami ekologicznymi. Możliwość uzyskania wsparcia finansowego (wynoszącego od 260 zł/ha do 1800 zł/ha w zależności od rodzaju uprawy¹²) stała się także zachętą do rozwijania takiej produkcji. Kwota płatności dla rolnictwa ekologicznego, udzielona w okresie 2004–2008 wyniosła ogółem 238,7 mln zł, czyli 29,3% całości środków zrealizowanych w ramach tego działania¹³.

SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”

Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” był finansowany z budżetu UE oraz z krajowych środków publicznych. Rozliczenie

¹² Stawki te dotyczą gospodarstw o powierzchni do 100 ha; w gospodarstwach większych były obniżone.

¹³ ARiMR – trzy lata po akcesji, *op. cit.*; Sprawozdanie z działalności ARiMR w 2008 r., ARiMR, Warszawa 2009, <http://www.arimr.gov.pl/> [dostęp: 6 maja 2010 r.]; dane o PROW 2004–2006 z archiwum ARiMR, <http://www.arimr.gov.pl/pomoc-unijna-i-krajowa...> [dostęp: 7 maja 2010 r.]; W. Zientara, *Stan dostosowań polskiego rolnictwa do integracji z Unią Europejską* [w:] *Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, raport nr 145, dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009; A. Kowalski, *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji, op. cit.*

finansowe tego programu zakończono 31 grudnia 2008 r. Obejmował on kilkanaście działań służących zrównoważonemu rozwojowi wsi oraz wspieraniu zmian i dostosowań w sektorze rolno-żywnościowym¹⁴.

Tabela 4. Realizacja SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”

Wyszczególnienie	Liczba zawartych umów	Kwota zrealizowanych płatności (w mln zł)
Ogółem,	50 305	6 564,8
w tym:		
– Inwestycje w gospodarstwach rolnych	24 230	2 418,5
– Ułatwianie startu młodym rolnikom	14 151	707,6
– Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa	4 106	282,0
– Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej w rolnictwie	3 394	146,7
– Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi	255	373,0*
– Szkolenia	182	73,5
– Wsparcie doradztwa rolniczego	33	161,8
– Scalanie gruntów	32	62,8*

* Kwoty w ramach działań „Scalania gruntów” i „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” dotyczą jedynie środków wspólnotowych i nie uwzględniają środków współfinansowania krajowego.

Źródło: na podstawie danych [z:] *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009.

Największym zainteresowaniem rolników cieszyło się działanie „Inwestycje w gospodarstwach rolnych”. Kwota płatności (2,4 mld zł w ramach 24 tys. umów), udzielona na realizację tego działania od początku uruchomienia programu (tj. od drugiej połowy 2004 r.) do końca 2008 r., stanowiła około 37% wszystkich płatności zrealizowanych w tym programie. Zrealizowane projekty dotyczyły głównie zakupu wyposażenia gospodarstw rol-

¹⁴ Działania te to: „Inwestycje w gospodarstwach rolnych”, „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych”, „Przywracanie potencjału produkcji leśnej zniszczonego naturalną katastrofą”, „Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów”, „Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem”, „Szkolenia”, „Doradztwo rolnicze”, program pilotażowy LEADER, „Scalanie gruntów”, „Odnowa wsi”, „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” oraz „Pomoc techniczna”.

nych i sprzętu ruchomego (87,2%). Pozostałe związane były z budową lub remontem i modernizacją budynków służących produkcji rolnej (7,4%), zakładaniem plantacji wieloletnich (3,3%) i innymi inwestycjami w gospodarstwie (2,1%), między innymi zakupem inwentarza żywego (około 1,4%).

Młodzi rolnicy, rozpoczynający samodzielne gospodarowanie, chcący dostosować produkcję do wymogów rynku, a także poprawić jakość i technologię produkcji oraz kondycję ekonomiczną swoich gospodarstw rolnych, mogli skorzystać ze wsparcia w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Pomoc miała formę jednorazowej premii w wysokości 50 tys. zł. Od początku uruchomienia programu do końca 2008 r. wypłacono premie ponad 14 tys. beneficjentów. Wśród rolników, którzy otrzymali premię, 29% gospodarstw specjalizowało się w uprawie zbóż, 15% – w chowie trzody chlewnej, 14% – w produkcji mieszanej, 13% – w ogrodnictwie, 13% w chowie bydła mlecznego, 10% w produkcji sadowniczej, a 6% przypadało na inne kierunki produkcji. Ze wsparcia skorzystali głównie ludzie bardzo młodzi. Połowę beneficjentów tego działania stanowiły bowiem osoby, które nie ukończyły 25. roku życia, a 30% – osoby w wieku 25–35 lat.

W działaniu „Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów” możliwe było uzyskanie wsparcia dla podejmowania lub rozwoju dodatkowej działalności, wykorzystującej zasoby gospodarstwa rolnego lub regionu. Większość zrealizowanych projektów (67,1%) służyła wsparciu drobnych usług na rzecz mieszkańców obszarów wiejskich oraz agroturystyki i usług związanych z turystyką i wypoczynkiem. Niemniej 25,2% zrealizowanych projektów dotyczyło działalności usługowej na rzecz rolnictwa i leśnictwa, co można uznać za działania sprzyjające modernizacji produkcji rolniczej.

Dofinansowaniu projektów realizowanych w gospodarstwach rolnych służyło działanie „Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem”. Beneficjentami tego działania mogli być rolnicy – osoby fizyczne, jak również osoby prawne prowadzące działalność rolniczą na terytorium Polski. W praktyce niemal wszyscy beneficjenci tego działania (około 99%) byli osobami fizycznymi. Zrealizowane od początku uruchomienia programu projekty dotyczyły: budowy i modernizacji dróg wewnętrznych (63%), inwestycji związanych z odprowadzeniem lub oczyszczaniem ścieków (27%), zaopatrzeniem w energię (8%) i zaopatrzeniem w wodę (2%). Realizując te projekty, wybudowano lub zmodernizowano 85,6 km dróg wewnętrznych oraz 1 839,4 tys. m² placów manewrowych, wybudowano 324 indywidualne urządzenia zaopatrzenia w energię, 967 oczyszczalni ścieków, wybudowano

lub zmodernizowano 144 ujęcia wody, 12 urządzeń uzdatniających lub magazynujących wodę oraz 65 przyłączy do sieci energetycznej (elektroenergetycznej, gazowej, ciepłej)¹⁵.

Ponadto w ramach działania „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”, którego beneficjentami były wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych, dofinansowywano projekty z zakresu budowy lub modernizacji urządzeń melioracji podstawowych (w tym: budowa obiektów piętrzących, upustowych, służących do ujmowania wody, oraz kształtowanie przekroju koryta cieków naturalnych) i szczegółowych (w tym: budowa rowów, drenowanie gruntów rolnych, budowa systemów przeciwerozyjnych, pierwsze zagospodarowanie zmeliorowanych łąk i pastwisk).

Modernizacji produkcji rolniczej służyło także działanie „Scalanie gruntów”, którego beneficjentami byli starostowie powiatów. Scalenia te przyczyniły się do poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych i tym samym zapewniały korzystniejsze warunki gospodarowania.

W procesach modernizacji rolnictwa niezwykle istotne jest umożliwienie rolnikom dostępu do wiedzy fachowej. Celowi temu służyły działania „Wsparcie doradztwa rolniczego” oraz „Szkolenia”. W tym pierwszym działaniu wspierano projekty dotyczące świadczenia usług doradczych dla rolników zainteresowanych różnorodnymi możliwościami wspierania rolnictwa wspólnotowego, w tym – uzyskaniem pomocy ze środków SPO i PROW. Beneficjentem tego działania były instytucje świadczące usługi doradcze. Usługi doradcze w tym zakresie obejmowały np. pomoc rolnikom w przygotowaniu wniosków o płatności bezpośrednie, wniosków o refundację oraz projektów rozwoju gospodarstwa. Działanie „Szkolenia” umożliwiło beneficjentom, czyli instytucjom szkoleniowym, przeprowadzenie szkoleń dla rolników, między innymi w zakresie alternatywnych kierunków produkcji roślinnej i zwierzęcej, produkcji ekologicznej i integrowanej, nowoczesnego chowu zwierząt gospodarskich, spełniania standardów dotyczących ochrony środowiska i zwierząt (wymaganych do uzyskania dopłat bezpośrednich), organizacji rynków rolnych oraz zastosowania komputera w zarządzaniu gospodarstwem rolnym¹⁶.

Obecnie podstawowym programem współfinansowanym ze środków wspólnotowych i służącym wsparciu rozwoju i unowocześnianiu polskich gospodarstw jest „Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2010”.

¹⁵ *Sprawozdanie z działalności ARiMR w 2008 r.*, ARiMR, <http://www.arimr.gov.pl/> [dostęp: 6 maja 2010 r.]; *ARiMR – trzy lata po akcesji, op. cit.*

¹⁶ *ARiMR – trzy lata po akcesji, op. cit.*

Tabela 5. Stan realizacji PROW 2007–2013 (stan na 30 października 2009 r.)

Wyszczególnienie	Liczba wydanych decyzji/umów	Zrealizowane płatności (w mln zł)
Razem	2 211 666	10 196,3
w tym:		
– Ułatwianie startu młodym rolnikom	5 641	245,1
– Renty strukturalne*	13 663	2 336,1
– Modernizacja gospodarstw rolnych	19 714	1 248,1
– Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej	397	40,9
– Grupy producentów rolnych	299	63,8
– Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania	2 015 004	3 153,6
– Program rolnośrodowiskowy (płatności rolnośrodowiskowe)	148 084	1 523,0
– Zalesianie gruntów rolnych oraz gruntów innych niż rolne	3 515	207,8
– Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej	2 767	71,6
– Funkcjonowanie lokalnej grupy działania w ramach programu LEADER	271	5,3
– Wspieranie gospodarstw niskotowarowych (zobowiązania PROW 2004–2006)	152 447**	1 300,9

* Prognozowane kwoty miesięcznych płatności.

** Liczba beneficjentów.

Uwaga. Liczba wydanych decyzji (ogółem 2,2 mln) przewyższa liczbę beneficjentów wskazaną w tekście (1,05 mln), ponieważ niektórzy beneficjenci korzystają jednocześnie z kilku form wsparcia.

Źródło: na podstawie danych [z:] E.Wieteska, T. Wiatrak, *Realizacja PROW 2007–2013*, „Biuletyn Informacyjny MRIRW” 2009, nr 11–12, s. 21–24.

Program ten został zatwierdzony do realizacji 7 września 2007 r. decyzją Komisji Europejskiej, a funkcję krajowej agencji płatniczej pełni ARiMR. Wśród krajów UE Polska dysponuje największą alokacją z Europejskiego Funduszu Rolniczego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) na realizację zadań tego programu.

Duża część przewidzianych w tym programie działań jest kontynuacją instrumentów wdrażanych w ramach PROW 2004–2006 oraz SPO „Re-strukturyzacja i modernizacja...”.

Łączna kwota dofinansowania ze środków publicznych w ramach PROW 2007–2013 wynosi około 17,2 mld euro, z czego ponad 13,2 mld euro to środki z UE, a udział krajowych środków publicznych wyniesie blisko 4 mld euro. Faktycznie do rozdysponowania jest około 14 mld euro, ponieważ prawie 3 mld euro stanowią zobowiązania podjęte w ramach PROW 2004–2006. W latach 2007–2008, czyli w początkowym okresie funkcjonowania PROW 2007–2013, kwota płatności udzielonych beneficjentom w ramach tego programu wyniosła 4,7 mld zł. Skala wsparcia udzielonego beneficjentom PROW 2007–2013 szybko wzrastała i według stanu na dzień 30 października 2009 r. od początku realizacji PROW 2007–2013 dokonane zostały płatności dla 1,05 mln beneficjentów na kwotę około 10,2 mld zł. Najwięcej płatności (zob. tabela 5) zrealizowano w ramach działania „Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania”, „Renty strukturalne” i „Program rolnośrodowiskowy” (w ramach „Programu rolnośrodowiskowego” przewidziano kilka „pakietów”, czyli szczegółowych działań, służących prowadzeniu produkcji rolnej przyjaznej środowisku oraz ochronie zasobów naturalnych, w tym – ochronie bioróżnorodności ekosystemów rolniczych)¹⁷.

ZMIANY W POZIOMIE STOSOWANIA ŚRODKÓW PRODUKCJI W ROLNICTWIE W LATACH 2004–2008

Od początku integracji z UE widoczne jest rosnące zainteresowanie podstawowym środkiem produkcji rolniczej, jakim jest ziemia rolnicza (tabela 6 i 7). Transakcje w rynkowym obrocie ziemią rolniczą cechuje znaczne zróżnicowanie regionalne, uwarunkowane głównie popytą, odmienną strukturą agrarną, siłą ekonomiczną gospodarstw i zróżnicowanymi motywacjami zakupu gruntów. Relatywnie najmniejsze obroty notowane są w regionach południowej i środkowej Polski, gdzie struktura gospodarstw jest najbardziej rozdrobniona i dominuje przekazywanie ziemi usamodzielniającym się dzieciom.

Integracja z UE wpłynęła na istotny wzrost cen ziemi rolniczej. Było to efektem wielu czynników. Oprócz przekonania, że posiadanie ziemi się opłaca, bo jej wartość wzrasta, wzrastała również skłonność rolników do powiększania gospodarstw rolnych. Przyczyniały się do tego zarówno korzyści z tytułu dopłat bezpośrednich, których wysokość była w istotnym

¹⁷ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce, op. cit.*; E. Wieteska, T. Wiatrak, *Realizacja PROW 2007–2013, „Biuletyn MRIRW” 2009, nr 11–12.*

stopniu uzależniona od posiadanego areалу gruntów, jak i poprawa koniunktury w rolnictwie po akcesji do UE.

Tabela 6. Przeciętne ceny gruntów ornych i łąk w obrocie prywatnym

Wyszczególnienie	Lata	Cena za 1 ha w zł
Grunty orne średnio	2003	5 753
	2004	6 634
	2005	8 244
	2008	15 388
w tym: – grunty orne dobre (pszenno-buraczane)	2003	7 960
	2004	9 040
	2005	11 001
	2008	18 747
– grunty orne słabe (piaszczyste)	2003	3 497
	2004	4 194
	2005	5 843
	2008	12 222
Łąki dobrej jakości	2003	5 168
	2004	5 770
	2005	6 144
	2008	12 489
Łąki słabe	2003	3 049
	2004	3 525
	2005	4 003
	2008	9 275

Źródło: dane dotyczące lat 2005 i 2008 – *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009; dane dotyczące roku 2003 – *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2004; dane dotyczące roku 2004 – *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2005.

W roku 2008, podobnie jak w latach poprzednich, ceny ziemi w obrocie prywatnym miały tendencję wzrastającą, przy czym stosunkowo najszybciej drożały grunty o niskiej jakości. Nie zmienia to jednak faktu, że dystans między wartością rynkową ziemi dobrej klasy a niskiej jakościowo był w dalszym ciągu znaczący; przykładowo, w obrocie prywatnym grunty orne dobrej klasy jakości były o ponad 50% droższe od gruntów ornych słabych, piaszczystych. Własność gruntowa niezmiennie uchodziła za bardzo dobrą lokatę kapitału. W roku 2008, podobnie jak w latach ubiegłych, w obrocie prywatnym najwyżej ceniono grunty rolne położone na terenach wyróżniających się pod względem kultury rolnej i wysokotowarowego rolnictwa indywidualnego (przede wszystkim województwa wielkopolskie i kujawsko-pomorskie).

Tabela 7. Ceny sprzedaży nieruchomości rolnych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa

Lata	Ceny w zł/ha
2003	3736
2004	4 682
2005	5 607
2008	12 540

Źródło: na podstawie *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009.

Rok 2008 był również kolejnym rokiem, w którym znacznie drożała państwowa ziemia rolnicza (tabela 7). Tendencje i kierunki zmian cen gruntów Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa są tożsame z trendami notowanymi na rynku „międzysąsiedzkim”. Przeciętne ceny na rynku prywatnym są jednak wyższe od nieruchomości Zasobu, co wynika z tego, że sprzedaż gruntów Zasobu realizowana jest głównie na terenach Polski północnej i zachodniej, gdzie utrzymuje się większa podaż gruntów państwowych, przy jednoczesnym mniejszym popycie ze strony rolników¹⁸.

Pomimo wzrostu zainteresowania nabywaniem ziemi rolniczej po akcesji do UE, przemiany struktury agrarnej na polskiej wsi są jednak zjawiskiem dość powolnym, nawet jeżeli będą one rozpatrywane w nieco szerszym przedziale czasowym (2000–2008), uwzględniającym kilka lat przed akcesją. W 2000 r. średnia powierzchnia indywidualnego gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 ha użytków rolnych (UR) wynosiła 7,2 ha UR, a w 2008 r. – 7,8 ha UR. Nadal ponad połowa indywidualnych gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha UR to gospodarstwa o powierzchni nieprzekraczającej 5 ha UR (w 2000 r. takich gospodarstw było 56,4%, a w 2008 r. – 57,1%). W omawianej strukturze obszarowej zwiększył się natomiast w pewnym stopniu (z 5,4% do 6,7%) udział gospodarstw największych, o powierzchni 20 ha UR i powyżej¹⁹.

Istotnym czynnikiem produkcji rolniczej są chemiczne środki plonotwórcze – nawozy mineralne i środki ochrony roślin. Na rynku nawozów mineralnych po wejściu Polski do UE nastąpił „szok cenowy”. W grudniu 2004 r. średnie ceny nawozów mineralnych (nawozy NPK) wzrosły w po-

¹⁸ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009; *Rynek ziemi rolniczej – stan i perspektywy*, październik 2006 r., analiza nr 9; grudzień 2009 r., analiza nr 12, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

¹⁹ „Rocznik Statystyczny 2009”, GUS.

równaniu z grudniem 2003 r. o 22,6%, a nawozy wapniowe – o 33,5%. W późniejszych latach tak poważne skoki cen nie miały już miejsca, z wyjątkiem grudnia 2008 r., kiedy to w porównaniu z grudniem 2007 r. wzrost cen nawozów NPK wyniósł 80,4%. Przyczyną tego wzrostu cen było znaczące zwiększenie popytu na nawozy mineralne, szczególnie w krajach rozwijających się. Reakcja podaży na ten popyt była opóźniona z powodu braku możliwości dynamicznego zwiększenia potencjału produkcyjnego i wydobywania surowców, potrzebnych głównie do produkcji nawozów potasowych i fosforowych²⁰.

Tabela 8. Zużycie nawozów mineralnych w Polsce w kg czystego składnika na 1 ha użytków rolnych w latach gospodarczych 2003/2004–2008/2009

Lata Rodzaje nawozów	2003/2004	2004/2005	2005/2006	2006/2007	2007/2008	2008/2009
Nawozy NPK	99,3	102,4	123,3	121,8	132,6	117,9
Nawozy wapniowe CaO	93,5	91,5	54,8	37,4	38,5	32,9

Źródło: na podstawie danych [z:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Po akcesji Polski do UE widoczny jest wyraźny wzrost poziomu stosowania nawozów NPK (tabela 8). Zjawisko to świadczy o wzroście intensywności produkcji rolniczej w Polsce po 2004 r. W poziomie stosowania nawozów NPK występują wahania w zależności od roku gospodarczego, niemniej obecnie zużycie to wynosi około 20% więcej w stosunku do stanu przed akcesją.

Niestety, w omawianym okresie obserwowany jest spadek stosowania nawozów wapniowych, będący następstwem zniesienia dotacji z budżetu państwa do wapnowania gleb. Na spadek stosowania nawozów wapniowych wpłynął również wysoki wzrost cen nawozów wapniowych na początku akcesji Polski do UE oraz późniejsze podwyżki cen wapna nawozowego. Ograniczenie wapnowania wpływa niekorzystnie na strukturę gleb, powodując ich zakwaszenie, a w konsekwencji spadek plonów. Ponadto spadek stosowania nawozów wapniowych ma ujemny wpływ na jakość produkowanych surowców rolniczych (np. skażenie plonu szkodliwymi metalami

²⁰ *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2005 r., analiza nr 28; marzec 2006 r., analiza nr 29; marzec 2009 r., analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

ciężkimi oznacza obniżenie jego jakości, a rośliny łatwiej pobierają metale ciężkie z gleb zakwaszonych)²¹.

Do roku 2007 jedną z najbardziej stabilnych cenowo grup środków do produkcji rolnej stanowiły środki ochrony roślin. Wskaźniki detalicznych cen tych preparatów od 2001 r. wzrastały w sposób umiarkowany, jednakże w 2008 r. średnioroczny wzrost cen był stosunkowo wysoki i wyniósł blisko 10% (prawdopodobnie był to efekt wzrostu cen paliw i energii oraz dużego popytu światowego na pestycydy w 2008 r.). Pomimo tego zużycie środków ochrony roślin w Polsce zwiększa się (tabela 9). W roku 2008 stosowano ich średnio o około 31% więcej niż w roku 2005, czyli na początku członkostwa Polski w UE. Zjawisko to oznacza, że wzrasta stopień intensywności polskiej produkcji rolniczej.

Tabela 9. Zużycie środków ochrony roślin w Polsce w latach 2004–2008 (w kg substancji aktywnej na 1 ha gruntów ornych i sadów)

Lata	2004	2005	2006	2007	2008
zużycie środków ochrony roślin (kg/ha)	0,67	1,3	1,3	1,5	1,7

Źródło: na podstawie danych [z:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2009 r., analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Analizując tabelę 9, warto jednak zauważyć, że do roku 2004 włącznie badaniem statystycznym obejmowano około 40–50% środków dopuszczonych do obrotu, co sugeruje, że faktyczne zużycie w tym okresie w Polsce było znacznie wyższe. Od roku 2005, zgodnie z wymogami UE, badaniami sprzedaży objęte są wszystkie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu. Dlatego też dane z lat 2005–2008 są nieporównywalne z danymi z lat wcześniejszych;²².

Po akcesji Polski do UE odnotowano również stosunkowo najsilniejszy wzrost cen maszyn rolniczych²³, co było spowodowane objęciem, w zwią-

²¹ A. Zalewski, *Kierunki zmian zużycia nawozów mineralnych w latach 2000–2007*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. X, z. 3, <http://www.seria.home.pl> [dostęp: 21 czerwca 2010 r.]; *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2007 r., analiza nr 32, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”; *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce w 2009, op. cit.*

²² [Za:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2009 r., analiza nr 36, IERiGŻ PIB. Dane dla roku 2004, zamieszczone w tabeli 9, mają zatem charakter szacunkowy.

²³ Według danych z grudnia 2004 r. cena zestawu 26 podstawowych środków mechanizacji rolnictwa wzrosła o 30,1% w stosunku do ceny takiego zestawu w grudniu

ku z akcesją, maszyn rolniczych 22% podatkiem VAT oraz podwyżką cen stali na rynkach światowych. W późniejszych okresach podobnie silne skoki cen nie pojawiały się, co jednak nie wykluczało znaczących wzrostów cen niektórych rodzajów maszyn.

Podkreślenia wymaga, że po wejściu Polski do UE nastąpiła widoczna poprawa w zakresie odnawiania parku ciągnikowego w naszym rolnictwie. W okresie 2005–2008 wzrastały dostawy ciągników dla rolnictwa (tabela 10). Wartość wskaźnika liczby fabrycznie nowych ciągników dostarczanych na rynek krajowy w poszczególnych latach w przeliczeniu na 1000 ciągników w rolnictwie wzrosła z 5,44 w roku 2003 do 11,3 w roku 2008. Mimo to Polska ustępuje jeszcze pod tym względem krajom Europy Zachodniej. W roku 2008 wskaźnik nowych ciągników w Niemczech wynosił bowiem 17,52, we Francji – 29,51, a w Holandii – 35,83.

Tabela 10. Dostawy wybranych środków mechanizacji rolnictwa w Polsce w sztukach

Lata Rodzaje maszyn	2004	2005	2006	2007	2008
Ciągniki rolnicze	9 983	9 831	13 401	16 609	17 712
Pługi lemieszowe	8 345	5 567	10 198	8 172	5 985
Sadzarki ziemniaków	4 155	2 959	4 044	5 809	3 605
Kombajny zbożowe	1 436	1 076	1 116	1 295	1 727

Źródło: na podstawie danych [z:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2007 r., analiza nr 32; marzec 2009 r., analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB. www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Natomiast w przypadku takich maszyn rolniczych, jak pługi lemieszowe, sadzarki ziemniaków i kombajny zbożowe, w dostawach występują wahania w zależności od roku. Skala dostaw maszyn dla rolnictwa ma związek ze zmianami popytu na te maszyny. Na popyt ten wpływa bowiem wiele zmieniających się czynników, w tym – relacje cen i związane z nimi koniunktura w rolnictwie, zmiany w technologii produkcji oraz postępująca specjalizacja i koncentracja produkcji w rozwojowych gospodarstwach rolnych²⁴. Spadki popytu w mniejszym stopniu dotyczą ciągników, ponieważ

2003 r., wg *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2005 r., analiza nr 27, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

²⁴ *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

ciągniki są podstawową siłą pociągową w rolnictwie, natomiast w większym stopniu – maszyn „specjalistycznych”.

Jednym z podstawowych warunków prowadzenia nowoczesnej, wysoko wydajnej produkcji rolniczej jest stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego. Na uwagę zasługuje fakt, że w kilka lat po akcesji Polski do UE zwiększyła się powierzchnia krajowych plantacji nasiennych²⁵, co oznaczało zwiększenie podaży kwalifikowanego materiału siewnego. Wzrasta również liczba odmian roślin rolniczych zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze Odmian Roślin Rolniczych. Ponadto po przystąpieniu Polski do UE ciągle zwiększa się liczba odmian pochodzących z listy wspólnotowej (Common Catalogue), nierejestrowanych w polskim krajowym rejestrze odmian²⁶. Powyższe zwiększenia liczby odmian służą wzbogaceniu i zróżnicowaniu oferty materiału siewnego na polskim rynku nasiennym.

Pomimo powyższych korzystnych tendencji w Polsce nadal obserwujemy bardzo niski udział nasion kwalifikowanych w zasiewach. Średni udział kwalifikowanego materiału siewnego zbóż (łącznie z zasiewami w mieszanekach) w produkcji w 2009 r. wyniósł 8,2%. W roku 2004 wskaźnik ten był bardzo zbliżony i wynosił około 8%. Poza tym spada sprzedaż materiału siewnego zbóż podstawowych w przeliczeniu na 1 ha obsianej powierzchni. Pewne nieznaczne tendencje wzrostowe można natomiast stwierdzić w sprzedaży sadzeniaków ziemniaka²⁷.

Istotnym wyróżnikiem nowoczesnej produkcji rolniczej jest również stopień korzystania z usług rolniczych. W latach 2004–2009 w większości przypadków (z wyjątkiem placówek usług weterynaryjnych) widoczny jest wzrost liczby placówek świadczących tego typu usługi²⁸ (tabela 11), pomimo wzrostu cen usług.

²⁵ W roku 2004 powierzchnia ta wynosiła tylko 87 tys. ha, w roku 2008 wyniosła już 101,5 tys. ha, a w roku 2009 – 105,6 tys. ha, [za:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2005 r., analiza nr 28; marzec 2009 r., analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

²⁶ *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2006 r., analiza nr 29; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

²⁷ *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, marzec 2005 r., analiza nr 27; marzec 2009 r. analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

²⁸ W badanym okresie 2004–2009 pomiędzy poszczególnymi latami występują niewielkie spadki np. w liczbie placówek usług naprawczych maszyn lub usług zootechnicznych w czerwcu 2009 r. w porównaniu z grudniem 2008 r.

Tabela 11. Liczba placówek usług rolniczych (dane na koniec poszczególnych kwartałów)

Lata	Placówki usług mechanizacyjnych	Placówki usług naprawczych maszyn	Placówki usług weterynaryjnych	Placówki usług zootechnicznych	Placówki usług rolniczych łącznie
2004 (XII)	9 066	1 868	8 466	2 748	22 148
2006 (XII)	10 761	2 004	8 146	3 001	23 912
2008 (XII)	11 947	2 036	7 947	2 915	24 845
2009 (VI)	12 126	1 926	8 024	2 899	24 975

Źródła: na podstawie danych [z:] *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, wrzesień 2009 r., analiza nr 36, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Wzrost liczby placówek usługowych świadczy o rosnącym popycie ze strony rolników na tego typu pomoc, aczkolwiek w popycie tym występują również wahania w zależności od roku. Przykładowo, w roku 2008 w stosunku do roku 2007 popyt na usługi rolnicze zwiększył się o 8,1%, co było efektem lepszej sytuacji dochodowej niektórych gospodarstw rolnych, na którą z kolei wpływ miały wysokie ceny produktów rolnych, szczególnie roślinnych, oraz transfery środków z UE. Natomiast w roku 2007 popyt na usługi rolnicze zmalał o 0,4% w stosunku do roku 2006²⁹.

Reasumując, po akcesji Polski do UE nastąpił znaczący wzrost cen środków produkcji dla rolnictwa³⁰. Gwałtowne wyższe cen po akcesji wielokrotnie przekraczające stopę inflacji, w większości bez uzasadnienia kosztowego, określone zostały przez ekonomistów jako „syndrom Janosika”, polegający na przechwytywaniu dochodów rolników przez producentów i dostawców tych środków. Równolegle jednak dzięki środkom z dopłat bezpośrednich wzrósł poziom stosowania płonotwórczych środków produkcji, mających wpływ na lepsze wyniki produkcji roślinnej, które pozytywnie wpłynęły na rozwój produkcji zwierzęcej, a w konsekwencji – na wzrost produkcji rolno-spożywczej, której nadwyżki w znacznej mierze zostały przeznaczone na rynek UE. Ponadto dzięki możliwości korzystania ze środków WPR zwiększył się popyt na ciągniki i kombajny zbożowe. Równocześnie wzrósł popyt na maszyny fabrycznie nowe, odpowiadające zmianom technologicznym związanym z postępującym procesem specjalizacji i koncentracji w rozwojowych gospodarstwach rolnych³¹.

²⁹ *Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy*, analiza nr 36, wrzesień 2009 r., IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

³⁰ Według badań IERiGŻ te środki produkcji zdrożały o 33% w latach 2004–2009.

³¹ A. Zalewski, *Wpływ integracji z Unią Europejską na zasilanie rolnictwa środkami produkcji [w:] Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europej-*

WPLYW INTEGRACJI Z UE NA PRODUKCJĘ ROLNICZĄ

Integracja z UE wpłynęła pozytywnie na rozmiary (wolumen) polskiej produkcji rolnej. W okresie przedakcesyjnym (lata 2000–2003) wolumen produkcji rolniczej wyrażony w cenach stałych z roku 2000 wyniósł średnio 51,8 mld zł rocznie, natomiast w okresie poakcesyjnym (lata 2004–2008) jego średni poziom w cenach stałych z 2000 r. wyniósł 59,1 mld zł, czyli wzrósł o 14,1%. Średniorocznie w okresie poakcesyjnym realny poziom wartości produkcji był wyższy niż w okresie przedakcesyjnym o 17%, a było to skutkiem wzrostu wolumenu produkcji o 14,1% i realnego wzrostu cen produktów rolnych o 2,5% ($114,1 \times 102,5/100 = 117,0$)³².

Wpływ akcesji na wartość produkcji rolnej wydaje się dość istotny. Należy jednak zauważyć, że w poszczególnych latach, w rozmiarach produkcji rolniczej występują duże wahania. Są one spowodowane głównie zmiennymi warunkami pogodowymi (np. susza w roku 2006), które wpływają na poziom plonów i zbiorów, w tym na zmiany zasobów paszowych, co z kolei oddziałuje na wielkość produkcji zwierzęcej. Poza tym na skalę produkcji rolniczej w istotnym stopniu wpływają wahania cen środków produkcji rolnej. I tak w roku 2008 ceny środków produkcji rolnej wzrosły w wyższym stopniu w stosunku do wzrostu cen produktów rolnych. Szczególnie znaczący był wzrost cen nawozów mineralnych, spowodowany skokowym wzrostem cen na rynkach światowych surowców do produkcji tych nawozów. W rezultacie rok 2008 nie był zbyt korzystny pod względem dochodów dla polskich rolników³³.

Istotną składową polskiego sektora rolnego stanowi produkcja roślinna, w której dominuje produkcja zbóż, roślin okopowych (głównie ziemniaków) oraz warzyw i owoców. Coraz większe znaczenie zyskuje uprawa roślin na cele nieżywnościowe, w tym uprawa na cele energetyczne. Wejście Polski do UE nie wywarło istotnych zmian w poziomie produkcji tak ważnego działu jak zboża, ograniczeniu uległa natomiast produkcja ziemniaków i okopowych pastewnych. Zauważalny jest natomiast wzrost produkcji

skiej, raport nr 145 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009

³² W. Poczta, *Wpływ integracji z UE na sytuację strukturalną, produkcyjną i ekonomiczną polskiego rolnictwa* [w:] *Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, raport nr 145, op. cit.

³³ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009.

Tabela 12. Produkcja rolnicza w Polsce w latach 2003–2008

Wyszczególnienie	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Zbiory w tys. ton						
– zboża ogółem	23 391	29 635	26 928	21 776	27 140	27 664
– rzepak	793	1 633	1 450	1 652	2 130	2 127
– buraki cukrowe	11 740	12 730	11 912	11 475	12 682	9 372
– ziemniaki	13 731	13 999	10 369	8 982	11 791	10 483
– owoce	3 309	3 521	2 922	3 211	1 694	3 841
– warzywa	5 091	5 590	5 458	5 120	5 710	5 202
Pogłowie w tys. szt.						
– trzody chlewnej*	18 605	16 988	18 112	18 880	18 129	15 425
– bydła	5 489	5 353	5 483	5 606	5 696	5 757
w tym krów	2 897	2 796	2 795	2 824	2 787	2 807
– owiec	338	318	316	301	332	324
– koni	333	321	312	307	329	bd.
Żywiec w tys. ton wbc**	3 461	3 288	3 386	3 640	3 723	3 555
– wieprzowy	2 209	1 979	1 981	2 165	2 165	1 937
– wołowy i cielęcy	355	355	351	400	405	417
– drobiowy	859	916	1 017	1 037	1 116	1 165
Mleko w tys. ton	11 881	11 810	11 905	11 970	12 084	12 063

* Spadek pogłowia trzody chlewnej w roku 2008 jest efektem nie tylko przejścia do kolejnej fazy spadkowej cyklu świńskiego, ale także bardzo wysokich cen zbóż i pasz w sezonie 2007/2008, wywołanych światowym kryzysem żywnościowym, [za:] R. Urban, *Wpływ integracji z UE na polskie rolnictwo*, raport nr 177 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2010.

** Wbc – waga bita ciepła.

Źródło: *Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej* (Aneks statystyczny, s. 204), raport nr 145 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

rzepaku³⁴. Zwiększenie zainteresowania polskich plantatorów uprawą rzepaku wynika z wprowadzenia w Polsce od 2007 r. wspólnotowych dopłat do powierzchni upraw energetycznych³⁵.

³⁴ Wg PROW 2007–2013 (wersja uaktualniona), listopad 2009 r., www.minrol.gov.pl [dostęp: 12 czerwca 2010 r.] oraz A. Kowalski, *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji*, op. cit.

³⁵ Rok 2009 był ostatnim rokiem tych płatności. Rada UE uznała bowiem, że rynek roślin energetycznych rozwinął się w wystarczającym stopniu i uprawy takie nie wymagają już wspierania [za:] *Rośnie popyt na rośliny energetyczne*, <http://www.zagrodnik.org/>.

W produkcji zwierzęcej po akcesji Polski do UE widoczny jest wzrost pogłowia bydła, produkcji mleka oraz produkcji żywca wołowego. Ponadto w latach 2006–2007 wzrosło pogłowie owiec i koni. Znaczący wzrost nastąpił w przypadku produkcji żywca drobiowego – siłą napędową był tu szybko rosnący eksport do krajów UE (uzyskanie dostępu do rynku wspólnotowego). W odniesieniu do pogłowia trzody chlewnej i produkcji żywca wieprzowego występują natomiast okresowe wahania związane z podażą i cenami pasz oraz opłacalnością produkcji i możliwościami zbytu.

Poza tym proces dostosowań sanitarno-epidemiologicznych do standardów UE przyspieszył koncentrację chowu zwierząt rzeźnych i krów mlecznych. Nastąpiła eliminacja drobnych producentów z rynku. Proces ten był szczególnie dobrze widoczny w sektorze bydła mlecznego, co wynikało z faktu rezygnowania przez małe gospodarstwa z chowu 1–2 sztuk krów.

Integracja z UE pozwoliła również zwiększyć opłacalność produkcji polskiego mleka i wołowiny. W 2005 r. już 77% eksportu mleczarskiego trafiło do krajów UE, podczas gdy w roku 2003 było to tylko 41%. Atrakcyjne ceny oferowane na rynku Wspólnoty spowodowały, że eksport bydła żywego do krajów UE-15 zwiększył się w 2005 r. w porównaniu z rokiem 2003 ilościowo o prawie 60%, a wartościowo o 147%³⁶.

We wspólnej polityce rolnej kładziony jest nacisk na poprawę jakości żywności. Zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju rolnictwa w UE dużą wagę przywiązuje się również do metod produkcji rolnej przyjaznych środowisku naturalnemu, w tym do rolnictwa ekologicznego (prowadzonego praktycznie bez stosowania nawozów mineralnych i chemicznych środków ochrony roślin). Na rynku wspólnotowym konsumenci coraz częściej są zainteresowani nabywaniem tego typu żywności, a o skali ich zainteresowania świadczy to, że powierzchnia upraw ekologicznych w UE stanowi 20% światowej powierzchni takich upraw. Unia gwarantuje wiarygodność produktów ekologicznych i zapewnia precyzyjne ich etykietowanie oznakowaniem „Rolnictwo ekologiczne”.

Po akcesji Polski do UE zauważyć można znaczący wzrost liczby gospodarstw ekologicznych w naszym kraju. O ile w 2000 r. liczba kontrolowanych gospodarstw ekologicznych wynosiła w Polsce tylko 1419, to już w 2005 r. było to 7182, a w 2008 r. – 14 896 (w tym 8685 gospodarstw z certyfikatem i 6211 będących w okresie przedstawiania się na produkcję ekologiczną). Akcesja do UE oznaczała bowiem możliwość uzyskania

³⁶ Wg PROW 2007–2013 (wersja uaktualniona), *op. cit.* oraz Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce, *op. cit.*

dodatkowego, wspólnotowego wsparcia dla tego typu produkcji z PROW 2004–2006, a następnie z PROW 2007–2013. Nadal jednak Polska, pomimo korzystnych warunków przyrodniczych, ma mniejszy udział gospodarstw ekologicznych w liczbie gospodarstw rolnych ogółem w porównaniu z wartością średnią dla UE. Przy średnim udziale w UE 1,7% gospodarstw ekologicznych w ogólnej liczbie gospodarstw i około 3,9% powierzchni użytków rolnych, w Polsce udział ten wynosi odpowiednio 0,8% i 2,3%³⁷.

Jednym ze sposobów realizacji polityki jakości żywności w UE jest także ochrona i wyróżnianie specjalnymi oznakowaniami wyrobów rolno-spożywczych, pochodzących z określonych regionów i charakteryzujących się tradycyjną metodą produkcji, znakami potwierdzającymi ich wysoką jakość. W Polsce według danych z maja 2010 r. 15 produktów było już chronionych zgodnie z unijnymi zasadami. Środki umożliwiające wsparcie produkcji tradycyjnej i regionalnej są dostępne w ramach działania PROW 2007–2013 „Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności”. Jednakże w porównaniu z ofertą takich produktów zarejestrowanych jako francuskie lub włoskie polski „dorobek” prezentuje się dość ubogo – 210 produktów włoskich i 175 produktów francuskich było chronionych i znakowanych jako regionalne lub tradycyjne.

Należy zaznaczyć, że produkcja ekologiczna oraz wytwarzanie produktów regionalnych i tradycyjnych nie oznacza przeobrażenia wsi w skansen. Prowadzenie tego typu działalności wymaga bowiem łączenia tradycyjnych umiejętności i nowoczesnej wiedzy oraz technologii, a także respektowania zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Ponadto za oferowane konsumentowi produkty o tak wyróżniającą się jakości można uzyskać wysokie ceny³⁸.

PODSUMOWANIE

Przystąpienie Polski do UE oznaczało dla polskiego rolnictwa istotną zmianę ekonomicznych warunków produkcji. Zmieniły się sposoby wspierania tego sektora, zakres i warunki interwencji na podstawowych rynkach rolnych. Polscy rolnicy uzyskali także dostęp do dopłat bezpośrednich, stanowiących istotną składową dochodów rolniczych. Wprowadzono również

³⁷ *Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce, op. cit.; Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Raport 2007–2008*, IJHARS, 2009 r.; *Polska wieś w Unii Europejskiej*, UKiE, Warszawa 2008.

³⁸ *Polska wieś w Unii Europejskiej, op. cit.* oraz dane MRiRW, www.minrol.gov.pl i baz wspólnotowych, <http://ec.europa.eu/agriculture/quality/door/list.html> [dostęp: 17 maja 2010 r.].

możliwość korzystania ze środków pomocowych w ramach programów wspierających rolnictwo i obszary wiejskie. Członkostwo w Unii Europejskiej zdecydowanie zwiększyło poziom wsparcia polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich, przy równoczesnym zapewnieniu stabilności pomocy. Realizacja planów wieloletnich pozwala na programowanie rozwoju i unowocześnianie gospodarstw rolnych, planowanie zmian w funkcjonowaniu (np. przestawienie produkcji na zasady ekologiczne), podejmowanie nowej działalności w rolnictwie lub poza rolnictwem, podejmowanie decyzji o rezygnacji z prowadzenia gospodarstw i przekazywanie ich młodszym następcom.

Ze środków pomocowych dla polskiego rolnictwa i wsi (programy SAPARD, PROW i SPO) skorzystały setki tysięcy beneficjentów. Wiele z tych działań bezpośrednio służy modernizacji gospodarstw rolnych i poprawie struktury agrarnej. Wspieranie gospodarstw niskotowarowych mogło być natomiast uznawane za formę utrwalania istniejącej struktury. Nie wydaje się jednak, aby takie wsparcie było niestosowne, ponieważ europejski model wielofunkcyjnego rozwoju wsi nie przewiduje tworzenia jedynie wielkich gospodarstw.

Pomoc unijna umożliwiła poprawę efektywności gospodarowania oraz szybsze dostosowanie się polskich gospodarstw do wymagań sanitarnych, higienicznych i weterynaryjnych, co w efekcie pozwoliło na zwiększenie konkurencyjności na wspólnotowym rynku. W ciągu 5 lat członkostwa wartość eksportu polskich produktów rolno-spożywczych zwiększyła się z 4 do 11,3 mld euro.

Corocznie do ponad 1,4 mln gospodarstw trafiają dopłaty bezpośrednie, stanowiące poważne źródło wsparcia dochodów rolników. Z badań IERiGŻ wynika, że środki z dopłat bezpośrednich głównie (w 60%) przeznaczone były na zakup środków obrotowych i w 1/3 na inwestycje w środki trwałe. Na „inne cele” średnio przeznaczano 7,5% uzyskanych dopłat, przy czym najwięcej (14,1%) środków na „inne cele” przeznaczano z dopłat bezpośrednich w gospodarstwach najmniejszych (1–4,9 ha), a najmniej (2,3%) – w gospodarstwach dużych (50–99,9 ha). Dodatkowe środki oraz podejmowane inwestycje pozytywnie wpłynęły na poziom dochodów gospodarstw rolnych i w rezultacie w latach 2003–2006 dochody gospodarstw domowych rolników wzrosły o 43%³⁹.

³⁹ *Polska wieś w Unii Europejskiej, op. cit.*; E. Wieteska, T. Wiatrak, *Realizacja PROW 2007–2013, op. cit.*; W. Zientara, *Stan dostosowań polskiego rolnictwa do integracji z Unią Europejską, op. cit.*

Analiza wykorzystania przepływów finansowych do rolnictwa nie potwierdza konsumpcyjnego charakteru ich przeznaczenia oraz wskazuje na rosnącą aktywność inwestycyjną gospodarstw w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa. Odczuwalny wzrost przychodów pieniężnych w rolnictwie wpłynął na wzrost aktywności inwestycyjnej i stosowanie coraz bardziej nowoczesnej techniki w rolnictwie. Wartość inwestycji w rolnictwie zwiększyła się z 2 mld zł w 2003 r. do 3,6–4,0 mld zł w latach 2007–2008, a w cenach stałych o około 65%. Polityka bezpośredniego wsparcia okazała się kluczowa w poprawie sytuacji finansowej gospodarstw rolnych, wzrostu ich dochodów, podejmowaniu inwestycji, w tym powiększaniu obszaru gospodarstwa oraz wzrostu wydajności, co wpływa jednak pośrednio na małe gospodarstwa, które szybko tracą na znaczeniu z racji swojego potencjału⁴⁰.

Mimo poprawy jakości i istotnego wzrostu wartości produkcji rolnej w Polsce w okresie poakcesyjnym udział rolnictwa polskiego w rozmiarach produkcji rolnej UE-27 w roku 2008 wyniósł tylko 5,9%. Ponadto rolnictwo polskie nadal angażuje znaczące zasoby ziemi i nakłady pracy. Z danych z roku 2008 wynika, że nakłady pracy w rolnictwie polskim stanowią 20% całości nakładów w UE-27 i są najwyższe wśród wszystkich państw członkowskich. Zasoby ziemi w polskim rolnictwie stanowią prawie 9% ogółu użytków rolnych UE-27, a wyraźnie wyższymi niż rolnictwo polskie dysponuje tylko rolnictwo francuskie i hiszpańskie, a podobnymi rolnictwo niemieckie, brytyjskie oraz rumuńskie i włoskie. Natomiast nakłady kapitałowe ponoszone przez rolnictwo polskie to tylko 5,5% nakładów kapitałowych ponoszonych przez rolnictwo UE-27. Pomimo zasilenia poważnymi dotacjami wspólnotowymi nakłady kapitałowe ponoszone w rolnictwie polskim w przeliczeniu na jednostkę pracy są 3,7 raza niższe niż średnio w całej UE-27 i ponad 6 razy niższe niż w UE-15 (niższe niż w Polsce są tylko w Bułgarii i Rumunii).

Bardzo wysokie zasoby pracy w rolnictwie polskim, duże zasoby ziemi, niskie nakłady kapitałowe, a także relatywnie niski w stosunku do posiadanych przez rolnictwo polskie zasobów, poziom produkcji sprawiają, że produktywność zasobów ziemi i pracy polskiego rolnictwa jest stosunkowo niewielka. Według danych z 2008 r. produktywność pracy w rolnictwie polskim⁴¹ była 3,5-krotnie niższa niż przeciętnie w UE-27 i 6 razy niższa niż w UE-15 (niższą wydajność pracy miało tylko rolnictwo rumuńskie, a zbliżoną – rolnictwo bułgarskie i łotewskie). Produktywność ziemi (produkcja rolna w euro/ha) w rolnictwie polskim, głów-

⁴⁰ A. Zalewski, *Wpływ integracji z Unią Europejską na zasilanie rolnictwa środkami produkcji*, op. cit.

⁴¹ Mierzona wartością wytworzonej produkcji w euro na jednostkę pracy AWU.

nie za sprawą niższego poziomu intensywności wytwarzania⁴² i niższego poziomu intensywności zorganizowania produkcji rolnej (czyli dużego udziału zbóż w strukturze zasiewów i stosunkowo niskiej obsady zwierząt gospodarskich), wyraźnie, bo o 35% ustępuje uzyskiwanej w UE-27 i jest o 43% niższa od uzyskiwanej w krajach UE-15. Niższą produktywnością ziemi cechuje się rolnictwo krajów nadbałtyckich, Rumunii, Czech i Słowacji. Należy zaznaczyć, że relatywnie niska produktywność ziemi, w warunkach zaspokojenia popytu wewnętrznego i uzyskiwania nadwyżek w handlu zagranicznym produktami rolno-żywnościowymi, nie musi być uznawana za niekorzystne zjawisko. Tak ekstensywny sposób gospodarowania powinien być jednak wybrany świadomie, jako metoda prowadzenia taniej, przyjaznej środowisku produkcji. W warunkach polskich w części gospodarstw rolnych ekstensywna produkcja nie jest jednak wyborem gospodarujących, a przymusem wynikającym z braku kapitału lub umiejętności; taki rodzaj gospodarowania nie może być uznany za racjonalny. Pomimo istotnego postępu produkcyjno-ekonomicznego osiągniętego w okresie akcesji, nadal istnieje konieczność dalszych przemian polskiego sektora rolnego⁴³.

Obecnie niezbędne staje się poszukiwanie nowych podstaw przewagi konkurencyjnej dla polskich produktów rolnych. Szybko bowiem tracą na znaczeniu w Polsce dotychczasowe podstawy konkurencyjności cenowej, takie jak niskie koszty pracy, ziemi i energii. W skali już nie wspólnotowej, ale globalnej polskie rolnictwo musi sprostać nowym wyzwaniom, wśród których coraz większe znaczenie będą miały: wdrażanie nowych generacji technologii, zmiany struktur rolnictwa, spadek produkcji rolnej w krajach o rozwiniętej gospodarce i rosnąca konkurencja ze strony nowego centrum produkcji żywności na skalę globalną, którym jest Ameryka Łacińska oraz Karaiby. Poważnym wyzwaniem jest również nasilenie degradacji środowiska.

Nowoczesna koncepcja rozwoju rolnictwa powinna zatem uwzględniać trzy podstawowe elementy: dostosowywanie wolumenu i tempa wzrostu produkcji żywności do popytu końcowego, utrzymywanie satysfakcjonującego poziomu dochodów ludności rolniczej, co powstrzyma nadmierną migrację ludności wiejskiej, oraz zahamowanie degradacji środowiska naturalnego. Należy zaznaczyć, że ochrona środowiska służy nie tylko poprawie jakości wytwarzanej żywności, ale zwiększa również atrakcyjność obszarów wiejskich jako cenionego miejsca do osiedlania się.

⁴² Czyli np. relatywnie niskiego poziomu stosowania chemicznych środków plonotwórczych, kwalifikowanego materiału siewnego.

⁴³ W. Poczta, *Wpływ integracji z UE na sytuację strukturalną, produkcyjną i ekonomiczną polskiego rolnictwa*, op. cit.

Konieczność sprostania powyższym wyzwaniom oznacza, że w najbliższych latach nie można zrezygnować z istotnej roli państwa w sektorze rolniczym. Działalność organów państwowych skierowana powinna być przede wszystkim na:

- aktywne uczestnictwo w pracach instytucji międzynarodowych, w tym organów UE; od umiejętności dyplomatycznych rządu i jego przedstawicieli na arenie międzynarodowej będzie bowiem zależała skuteczność lobbingu na rzecz rozwoju polskiego sektora rolnego,
- informowanie rolników o możliwościach uzyskania wsparcia oraz koordynacja, monitoring i pomoc w racjonalnym wykorzystaniu środków otrzymywanych przez rolnictwo z UE i służących rozwojowi obszarów wiejskich,
- zwiększanie konkurencyjności polskiego eksportu rolno-spożywczego na rynkach zagranicznych (działania promocyjne i informacyjne)⁴⁴.

BIBLIOGRAFIA

- ARiMR – trzy lata po akcesji, ARiMR, Warszawa 2007.
- Definicje pojęć PROW. Plan rozwoju obszarów wiejskich, www.minrol.gov.pl.
- A. Kowalski, *Polski sektor żywnościowy 5 lat po akcesji*, „Biuletyn MRiRW” 2009, nr 5–6.
- A. Kowalski, *Rolnictwo i obszary wiejskie 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej – najważniejsze wnioski z pierwszego dnia konferencji*, kwiecień 2009 r., www.minrol.gov.pl.
- Polska wieś w Unii Europejskiej*, UKiE, Warszawa 2008.
- „Program rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013” (PROW 2007–2013), listopad 2009 r., MRiRW, www.minrol.gov.pl.
- „Rocznik Statystyczny 2009”, GUS.
- Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Raport 2007–2008*, Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, 2009.
- Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2009.
- Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce*, MRiRW, Warszawa 2008.

⁴⁴ A. Kowalski, *Rolnictwo i obszary wiejskie 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej – najważniejsze wnioski z pierwszego dnia konferencji*, kwiecień 2009 r., www.minrol.gov.pl;
R. Urban, P. Chechelski, *Ocena stanu dostosowań polskiej gospodarki żywnościowej do integracji z Unią Europejską. Konkluzje i wnioski [w:] Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, raport nr 145 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

A. Roszkowski, *Odchodzenie wsi od rolnictwa a inżynieria rolnicza*, „Problemy Inżynierii Rolniczej” 2009, nr 1.

Rośnie popyt na rośliny energetyczne, www.zagrodnik.org/.

Rynek środków produkcji dla rolnictwa – stan i perspektywy, marzec 2005 r., analiza nr 27; wrzesień 2005 r., analiza nr 28; marzec 2006 r., analiza nr 29; marzec 2009 r., analiza nr 35; marzec 2010 r., analiza nr 37, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Rynek ziemi rolniczej – stan i perspektywy, październik 2006 r., analiza nr 9; grudzień 2009 r., analiza nr 12, IERiGŻ PIB, www.ierigz.waw.pl, zakładka „Analizy rynkowe”.

Sprawozdanie z działalności ARiMR w 2008 r., ARiMR, www.arimr.gov.pl/.

R. Urban, *Wpływ integracji z UE na polskie rolnictwo*, raport nr 177 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2010.

R. Urban, P. Chechelski, *Ocena stanu dostosowań polskiej gospodarki żywnościowej do integracji z Unią Europejską. Konkluzje i wnioski* [w:] *Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, raport nr 145 dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i pogłowie zwierząt gospodarskich w 2009 r., GUS, Warszawa 2009

E. Wieteska, T. Wiatrak, *Realizacja PROW 2007–2013*, „Biuletyn MRiRW” 2009, nr 11–12.

A. Zalewski, *Kierunki zmian zużycia nawozów mineralnych w latach 2000–2007*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. X, z. 3, <http://www.seria.home.pl>.

W. Zientara, *Stan dostosowań polskiego rolnictwa do integracji z Unią Europejską* [w:] *Stan polskiej gospodarki żywnościowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, raport nr 145, dla: Wieloletni Program 2005–2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, IERiGŻ PIB, Warszawa 2009.

dane MRiRW, www.minrol.gov.pl.

dane baz wspólnotowych, <http://ec.europa.eu/agriculture/quality/door/list.html>.

Mirosław Gwiazdowicz

ŚRODOWISKO PRZYRODNICZE NA
OBSZARACH WIEJSKICH –
ZAGROŻENIA I SZANSE

WSTĘP

Ochrona środowiska naturalnego to dziś jeden z głównych wątków rozważań na temat rozwoju obszarów wiejskich. Zainteresowanie tym problemem wynika nie tylko z wpływu, jaki nieskażone i czyste środowisko wywiera na jakość życia mieszkańców tych obszarów. Coraz powszechniej za wartość wymagającą zachowania uznaje się tereny cenne przyrodniczo oraz tradycyjny krajobraz rolniczy. Na tle modernizującego się rolnictwa znaczenia nabiera ochrona tych wartości. Z jednej strony jest ona odpowiedzią na oczekiwania społeczne, z drugiej wypełnieniem tych zobowiązań prawa krajowego i międzynarodowego, których celem jest zachowanie coraz radszych i zanikających cech środowiska przyrodniczego. Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich ochrona tych wartości ma też znaczenie np. dla rozwoju turystyki czy produkcji żywności wysokiej jakości.

Użytki rolne stanowią ponad połowę powierzchni kraju. Występujące na tych terenach cenne zasoby przyrodnicze (rzadkie zbiorowiska roślinne, siedliska gatunków zwierząt) w znacznej części podlegają użytkowaniu rolniczemu. Warunkiem ich przetrwania jest ograniczenie intensywnej gospodarki rolnej oraz prowadzenie zrównoważonego użytkowania. Zagrożeniem dla środowiska przyrodniczego i dla jakości życia mieszkań-

ców obszarów wiejskich jest też wiele innych zjawisk. Takim problemem są np. zanieczyszczenia wód czy bezładna zabudowa terenów otwartych. W ostatnich latach zwiększyła się znacznie liczba programów ochronnych, podejmuje się różnorodne działania wspierające zrównoważone użytkowanie zasobów przyrodniczych oraz ograniczające zagrożenia dla środowiska naturalnego. Od przyszłego kształtu i zakresu tych programów oraz od efektywności ich wykorzystania zależeć będą możliwości utrwalenia modelu zrównoważonego użytkowania oraz perspektywy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na problem ochrony środowiska przyrodniczego na obszarach wiejskich, a także jego znaczenie dla wyboru kierunków rozwoju tych obszarów. Omówiono w nim w skrócie stan różnorodności biologicznej oraz czynniki i zjawiska, które w znacznym stopniu zagrażają dziś bogactwu przyrodniczemu występującemu na terenach rolniczych. Scharakteryzowano też najważniejsze realizowane obecnie działania zapobiegające utracie różnorodności biologicznej oraz zarysowano potencjalne wyzwania, jakie czekają politykę rolną i ochronę środowiska na obszarach wiejskich.

RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA NA OBSZARACH WIEJSKICH

Na tle pozostałych państw europejskich, szczególnie zachodniej części Europy, Polska jest krajem o dużym bogactwie środowiska naturalnego i różnorodności przyrodniczej. Bardzo ważną rolę w utrzymaniu tego bogactwa ogrywają obszary rolne, stanowiące do dziś ostoję wielu rzadkich i cennych siedlisk przyrodniczych oraz gatunków flory i fauny, ale też gatunków użytkowych: roślin uprawnych i zwierząt gospodarskich. O zróżnicowaniu rodzimej przyrody zadecydowały czynniki naturalne oraz wpływ działalności człowieka i prowadzonej przez niego gospodarki. Dużej różnorodności biologicznej sprzyja bowiem położenie geograficzne naszego kraju w centralnej części kontynentu, bez naturalnych barier na wschodzie i zachodzie, przejściowy klimat łączący cechy klimatu oceanicznego i kontynentalnego, poza tym zróżnicowana budowa geologiczna, urozmaicona rzeźba terenu, bogata sieć hydrologiczna oraz zmienność podłoża glebowego¹.

Znaczący wpływ miały jednak również tradycyjne sposoby gospodarowania, które – pomimo zachodzących w rolnictwie przeobrażeń – są wciąż

¹ „Krajowa strategia ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej”, załącznik do uchwały nr 270/2007 Rady Ministrów z 26 października 2007 r.

praktykowane w wielu częściach kraju, szczególnie na obszarach Polski wschodniej i południowo-wschodniej (rysunek 1). Korzystne dla różnorodności biologicznej i krajobrazowej jest duże rozdrobnienie gruntów, tworzące mozaikowaty krajobraz z licznymi miedzami, pasmami i kępami zadrzewień śródpolnych oraz fragmentami naturalnych ekosystemów w postaci oczek wodnych, torfowisk itp. Sprzyja jej też ekstensywna gospodarka rolna, stosowanie niskich dawek nawozów i środków ochrony roślin wreszcie technologie uprawy, które w niewielkim stopniu powodują degradację gleby (brak ciężkiego sprzętu polowego). Na poziom różnorodności wpływ ma utrzymywanie się upraw tradycyjnych odmian roślin oraz hodowla tradycyjnych ras zwierząt domowych, które choć wciąż bardzo cenne jako bank genów, są jednak w coraz większym stopniu zastępowane przez odmiany i rasy bardziej wydajne.

Rysunek 1. Regionalne zróżnicowanie intensywności gospodarowania w krajobrazie rolniczym



Źródło: „Ochrona Środowiska 2009”, GUS.

Na obszarach użytkowanych rolniczo występuje około 45 typów zbiorowisk roślinnych użytkowanych jako łąki i pastwiska, przy czym połowa z nich zachowała półnaturalny charakter. W Polsce nadal występują liczne towarzyszące uprawom zespoły chwastów polnych, które w wielu krajach intensywnego rolnictwa od dawna już zanikły. Stanowią one nie tylko ele-

Tabela 1. Wybrane rasy, odmiany, rody i linie gatunków zwierząt gospodarskich objętych „Programem ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarczych”

Gatunek	Rasy, odmiany, rody i linie
Krowy	polskie czerwone i białogrzbiecie, biało-czerwona i biało-czarna starego typu
Konie	konik polski, hucul, śląskie, małopolskie, wielkopolskie
Świnie	złotnicka pstra, złotnicka biała, puławska
Owce	wrzosówka, świniarka, olkuska, pomorska, żelaźnieńska, uhruska, wielkopolska, korideil, polska owca górską barwna, merynos barwny
Kury	polbar Pb, zielononóżka kuropatwiana Zk, leghorn G-99, leghorn H-22, rhode island red R-11, sussex S-66, żółtonóżka kuropatwiana Ż-33, zielononóżka kuropatwiana Z-11, rhode island red K-22, rhode island white A-33
Gęsi	biłgorajska Bi, zatorska ZD-1, lubelska Lu, kielecka Ki, podkarpacka Pd, kartuska Ka, rypińska Ry, suwalska Su, garbonosa Ga, roman Ro, pomorska Po, słowacka Sl
Kaczki	polski pekin P-33, minikaczka K-2, pekin krajowy P-11, pekin krajowy P-22, pekin duński P-8, pekin francuski P-9
Zwierzęta futerkowe	lisy pospolite: pastelowe i białoszylne; królik popielniański biały, szynszyla beżowa, tchórze hodowlane
Pszczoly	rasy środkowo-europejskiej: augustowska, północna, asta, kampionoska
Ryby	karpie (linie): gołyska, knyszyńska, ukraińska, litewska, zatorska, starzawska; pstrągi: wiosennego tarła, jesienno tarła.

Źródło: www.bioroznorodnosc.izoo.krakow.pl/ [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

ment krajobrazu polskiej wsi, ale istotnie wpływają na różnorodność ekosystemów rolnych, dostarczając schronienia i pokarmu wielu gatunkom zwierząt (np. owadom, ptakom). Obszary rolne (szczególnie te ekstensywnie użytkowane) są miejscem bytowania wielu gatunków ptaków, które już nie występują lub są bardzo rzadkie na zachodzie Europy. Dla przykładu, w Polsce żyje 41% europejskiej populacji bociana białego, 39% populacji ortolana, 39% populacji kuropatwy, 34% populacji pliszki żółtej, 29% populacji derkacza, 23% populacji skowronka.

W wielu miejscach wciąż uprawia się miejscowe odmiany roślin uprawnych. W starych przydomowych – np. często też w przyklastornych² – sa-

² Patrz np. „Ogrody przyklastorne – centra różnorodności biologicznej”, taką nazwę nosił projekt realizowany przez Społeczny Instytut Ekologiczny we współpracy z kilkudziesięcioma klasztorami, którego celem było upowszechnienie ginących odmian i gatunków drzew owocowych oraz ochrona zasobów genetycznych znajdujących się w ogrodach klasztornych, m.in. poprzez zakładanie nowych wysokopiennych sadów dawnych odmian, <http://sie.org.pl/ogrodyklasz.html> [dostęp: 17 sierpnia 2010 r.].

dach przetrwały tradycyjne odmiany gatunków drzew owocowych. Oprócz rodzimych odmian roślin do cennych rolniczych zasobów genetycznych zalicza się też rzadkie lokalne rasy zwierząt gospodarskich, obejmujące bydło, konie, trzodę chlewną, owce, kury, kaczki, gęsi, zwierzęta futerkowe, pszczoły oraz ryby hodowlane (tabela 1).

OBSZAROWE FORMY OCHRONY

O wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych obszarów rolnych świadczy objęcie znaczącej ich części różnorodnymi formami ochrony przyrody. Grunty rolne zajmują średnio około 14% ogólnej powierzchni **parków narodowych** – najwyższej i najbardziej cenionej formy ochrony, choć oczywiście w niektórych parkach udział ten jest dużo wyższy, co sprawia, że użytki rolne stanowią tam główny przedmiot ochrony (np. w Parku Narodowym Ujście Warty grunty rolne stanowią 76% powierzchni parku). Spośród istniejących obecnie 1441 **rezerwatów przyrody** wiele obejmuje grunty rolne (ponad $\frac{1}{3}$ wszystkich rezerwatów stanowią łącznie następujące typy rezerwatów powiązane z użytkowaniem rolnym: stepowe, torfowiskowe, krajobrazowe i florystyczne). Jedną z najbardziej rozpowszechnionych form ochrony są **parki krajobrazowe**, zajmujące 8,3% powierzchni kraju. Objęte nimi obszary chronione są ze względu na wartości przyrodnicze, kulturowe oraz na walory krajobrazowe. Użytki rolne stanowią ponad 30% tych obszarów. Niewątpliwie najpowszechniejszą formą ochrony w naszych kraju (22,6% powierzchni) są **obszary chronionego krajobrazu**, choć z uwagi na dość łagodny reżim ochronny są przez wiele osób uznawane za mało znaczącą formę ochrony. Niezależnie od tej krytycznej oceny są to obszary o wyróżniającym się krajobrazie i zróżnicowanych ekosystemach, bardzo atrakcyjne z punktu widzenia potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem. Użytki rolne stanowią $\frac{1}{3}$ powierzchni objętej tą formą ochrony³.

Najnowszą formą ochrony wprowadzoną do polskiego prawa wraz z akcesją do UE są **obszary Natura 2000**. Od wspomnianych wyżej form ochrony obszarowej różnią się między innymi tym, że obejmują tereny należące do różnych innych form ochrony, w efekcie więc do sieci Natura 2000 należą wszystkie parki narodowe, znaczna część rezerwatów, część parków krajobrazowych itd. Obejmują one jednak również obszary, na których wcześniej nie ustanowiono żadnej formy ochrony. Znaczna część tych obszarów to użytki rolne. Sieć Natura 2000 w Polsce tworzy 961 obszarów (144 obszary

³ „Ochrona Środowiska 2009”, GUS.

specjalnej ochrony ptaków oraz 823 obszary ochrony siedlisk)⁴ zajmujące łącznie około 20% powierzchni kraju. Tereny rolnicze stanowią 32% obszarów specjalnej ochrony ptaków i 25% obszarów ochrony siedlisk⁵.

OBSZARY O WYSOKICH WALORACH PRZYRODNICZYCH

Koncepcja obszarów o wysokich walorach przyrodniczych (ang. *High Nature Value*, HNV) to jedna z inicjatyw UE mających na celu ochronę tradycyjnego krajobrazu rolniczego i powstrzymanie spadku różnorodności biologicznej. Przez obszary HNV zwykle rozumie się grunty rolne użytkowane w sposób sprzyjający zachowaniu wysokiej różnorodności przyrodniczej – to tereny gospodarstw o ekstensywnej produkcji, obszary rolne z udziałem mozaiki pól i nieproduktywnych elementów krajobrazu (miedze, łąki, łąki wodne, oczek wodnych itp.), a także półnaturalne siedliska i ostoje gatunków zagrożonych. Wyznaczenie takich obszarów, ich inwentaryzacja i monitoring mają umożliwić odpowiednie ukierunkowanie finansowego wsparcia dla działań ochronnych, a następnie ocenę ich skuteczności. Prace nad ich wyznaczeniem w Polsce rozpoczęły się w grudniu 2009 r. z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wielkość obszarów HNV w Polsce szacuje się na około 24% powierzchni kraju⁶. Znaczną ich część zapewne stanowią będą tereny rolnicze włączone do obszarów Natura 2000 oraz innych krajowych form ochrony przyrody (parków narodowych, rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu).

ZAGROŻENIA RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ

Zachodzące w gospodarce rolnej zmiany oddziałują na środowisko przyrodnicze obszarów wiejskich, zwykle jednak dla różnorodności biologicznej i krajobrazu rolniczego jest to wpływ niekorzystny. Sektor rolny w coraz większym stopniu przyczynia się do uproszczenia struktury krajobrazu, jest często źródłem zanieczyszczenia wód i degradacji gleb. Główną przyczyną tych zmian jest wzrost intensywności produkcji rolniczej, prze-

⁴ Niezgodność między liczbą ogólną (961) a sumą obszarów ochrony ptaków i obszarów ochrony siedlisk (967) wynika stąd, że powierzchnie sześciu obszarów pokrywają się.

⁵ GDOŚ, *Stan wdrażania sieci Natura 2000 w Polsce*, materiał na posiedzenie sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, listopad 2009 r.

⁶ European Commission, Joint Research Centre, Institute for Environment and Sustainability, *High Nature Value Farmland in Europe. An estimate of the distribution patterns on the basis of land cover and biodiversity data*, http://agrienv.jrc.ec.europa.eu/publications/pdfs/HNV_Final_Report.pdf [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

jawiający się zwiększaniem areалу gospodarstw i wprowadzaniem wielkopowierzchniowych, monokulturowych upraw, zamianą użytków zielonych na grunty orne, osuszaniem łąk i terenów podmokłych oraz wzrostem częstotliwości zabiegów agrotechnicznych. Wprawdzie w strukturze agrarnej ciągle jeszcze dominują niewielkie gospodarstwa rolne (57% gospodarstw w Polsce nie przekracza 5 ha powierzchni), to jednak wyraźnie widoczne są zachodzące w niej zmiany: między rokiem 2003 a 2008 ogólna liczba gospodarstw w Polsce zmniejszyła się o 10%, przy czym średnia powierzchnia gruntów w gospodarstwie wzrosła z 6,5 ha do 7,2 ha⁷. Efektem scalania i powiększania areалу pól jest stopniowy zanik takich elementów krajobrazu rolniczego, jak miedze, skarpy, zadrzewienia śródpolne, lokalne mokradła i oczka wodne, które w utrzymaniu różnorodności biologicznej odgrywają rolę zasadniczą. Zmniejsza się powierzchnia użytków zielonych w strukturze użytkowania gruntów: w latach 2000–2008 powierzchnia łąk i pastwisk obniżyła się z 12,4% do 10,1% ogólnej powierzchni kraju.

Niezależnie od obserwowanej tendencji do zwiększania wydajności produkcji istnieje też zjawisko **wycofywania się z produkcji rolnej**, choć ostatnio zapewne nieco osłabione wprowadzeniem dopłat obszarowych. Dotyczy ono głównie gospodarstw na gruntach słabych lub trudno dostępnych (np. w regionach górskich), w jakiejś mierze jest też przejawem zachodzących na wsi zmian demograficznych. Szczególnie niekorzystne dla utrzymania różnorodności biologicznej jest porzucanie tradycyjnego użytkowania łąk: ekstensywnego wypasu i koszenia, co prowadzi do pojawienia się inwazyjnych gatunków roślin, zakrzaczeń i drzew i w efekcie do zaniku cennych roślinnych zbiorowisk łąkowych, stanowiących często siedliska licznych gatunków ptaków.

Z tego samego powodu zagrożeniem dla siedlisk łąkowych jest ich **zalesianie**. Jeszcze przed kilku laty, wraz z pojawieniem się dopłat do zalesień na gruntach rolnych, sadzenie lasów miało charakter dość żywiołowy, bez uwzględnienia wymogów ochrony przyrody oraz zasad racjonalnej gospodarki przestrzennej. Znany przykładem tego rodzaju działań są zalesienia na obszarze Natura 2000 „Warmińskie Bociany”, stanowiącym największą ostoję bociana białego w Polsce. Posadzenie lasu na części występujących tam łąk spowodowało utratę żerowisk tego gatunku. Ostatnio jednak zagrożenie to znacznie osłabło, zmieniło się bowiem podejście do kwestii zalesień, zrezygnowano z dopłat na obszarach Natura 2000, wprowadzony został wymóg oceny skutków przyrodniczych, a na tle innych możliwości uzyskania przez rolników wsparcia dopłaty do zalesień straciły wcześniejszą atrakcyjność.

⁷ Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r., GUS, Olsztyn 2010.

Do utrzymania wysokiej produkcji niezbędne staje się użycie coraz większej ilości środków ochrony roślin i **nawozów sztucznych**. Od roku 2000 do 2008 zużycie **pestycydów** w rolnictwie wzrosło ponaddwukrotnie (z 22,1 tys. ton do 53,3 tys. ton masy towarowej). Statystyki pokazują też stopniowy wzrost zużycia nawozów sztucznych: w tych samych latach w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych zużycie nawozów sztucznych ogółem wzrosło z 85,8 kg do 132,6 kg⁸. Poziom nawożenia jest jednak bardzo zróżnicowany, w zależności od regionu kraju i stopnia intensyfikacji produkcji waha się od 71 kg/ha w woj. podkarpackim i 73 kg/ha w woj. małopolskim do 198 kg/ha w woj. opolskim i 191 kg/ha w woj. kujawsko-pomorskim.

Zmiany te nieuchronnie prowadzą do ubożenia różnorodności biologicznej krajobrazu rolniczego i zanieczyszczenia środowiska (głównie zanieczyszczenia wód). Ich efektem jest też utrata zmienności upraw polowych (różnorodności odmian), prowadząca do erozji genetycznej roślin uprawnych, zanik zbiorowisk chwastów polnych, spadek liczebności owadów i w konsekwencji zanik wielu gatunków owadożernych: płazów, ptaków, drobnych ssaków, a także ograniczenie zapylania i rozsiewania się licznych gatunków roślin. Skutkiem jest więc cały łańcuch przeobrażeń w biocenozach terenów wiejskich, nie zawsze jeszcze dobrze poznanych.

PTAKI – WSKAŹNIK RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ

Intensyfikacja rolnictwa jest jednym z głównych czynników zagrożenia dla większości ptaków typowych dla krajobrazu rolniczego. Potwierdzają to długoletnie obserwacje stanu populacji ptaków w 15 krajach „starej” UE, w których epoka intensywnej produkcji rolnej rozpoczęła się znacznie wcześniej niż w Polsce. Z obserwacji tych wynika, że między rokiem 1980 a 2002 liczebność populacji ptaków krajobrazu rolniczego spadła o 50%, najszybszy spadek notując w latach 80., nieco już słabszy w latach 90. ubiegłego wieku⁹. Dokonujące się w polskim rolnictwie zmiany nie mają jeszcze tak dramatycznego przebiegu, choć w przypadku niektórych gatunków widać wyraźną tendencję spadkową.

Obecnie do oceny zachodzących w rolnictwie zmian najczęściej stosuje się wskaźnik liczebności pospolitych ptaków krajobrazu rolniczego (tzw. FBI, ang. *Farmland Bird Index*), który jest zagregowanym wskaźnikiem liczebności populacji wybranej grupy 23 gatunków ptaków lęgowych, opracowywanym

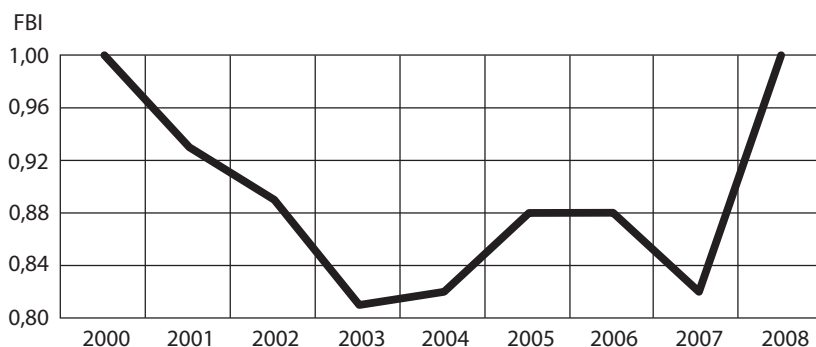
⁸ „Ochrona Środowiska 2009”, GUS.

⁹ European Commission, Joint Research Centre, Institute for Environment and Sustainability, *High Nature Value Farmland in Europe*, op. cit.

na podstawie danych gromadzonych w ramach „Monitoringu pospolitych ptaków lęgowych” (MPPL). Warto zauważyć, że ptaki są obecnie jedną z najpowszechniej używanych grup wskaźnikowych w ocenach różnorodności biologicznej. Wynika to z łatwości ich zaobserwowania (w porównaniu z innymi gatunkami zwierząt służących jako wskaźnik ogólnej różnorodności), łatwości identyfikacji gatunkowej oraz powszechności występowania. Ważny jest też fakt, że ptaki zajmują szczytową pozycję w łańcuchu pokarmowym, dzięki temu stan ich populacji (liczebność, rozrodczość, przeżywalność) odzwierciedla stan niższych pięter piramidy pokarmowej. Badając ptaki, uzyskujemy więc informację o funkcjonowaniu całych ekosystemów.

Wskaźnik FBI obliczany jest od roku 2000 i od tego czasu wykazuje dość zróżnicowaną dynamikę (wykres 1). Po okresie wyraźnego spadku w latach 2000–2003 nieznacznie wzrastał w latach 2004–2006, a następnie po niewielkiej redukcji silnie wzrósł w latach 2007–2008, powracając do poziomu z roku bazowego.

Wykres 1. Wartości wskaźnika liczebności pospolitych ptaków (FBI) krajobrazu rolniczego w latach 2000–2008

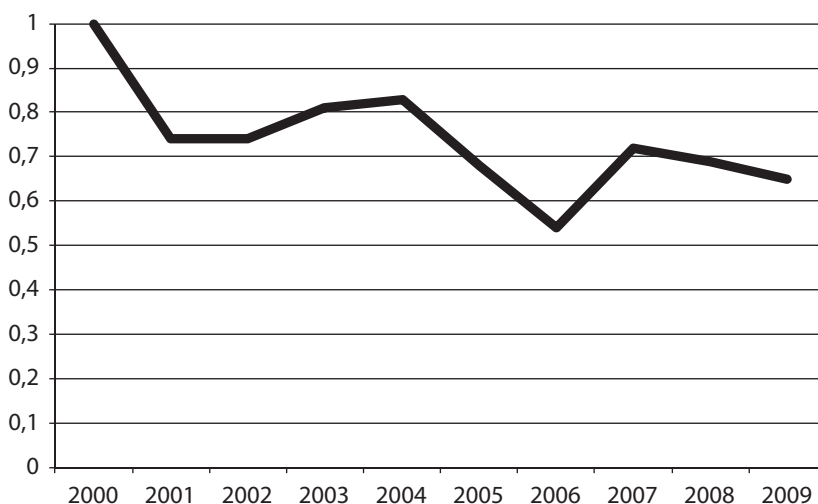


Źródło: „Ochrona Środowiska 2009”, GUS.

Analiza tych danych pozwala zinterpretować początkowe obniżanie jako efekt postępującej intensyfikacji rolnictwa, natomiast wyhamowanie tendencji spadkowych wskaźnika i jego spory wzrost w latach 2007–2008 wynikał głównie z szybkich wzrostów populacji tych gatunków krajobrazu rolniczego, które są związane z ocieplającym się klimatem. Zdaniem ornitologów zmiany FBI w ostatnich latach są świadectwem postępującego ocieplenia klimatu i zmiany proporcji gatunków „południowych” i „pół-

nocnych” w ocenianej grupie¹⁰. Według ekspertów zmiany te jednak przesłaniają informację o postępującej szybko intensyfikacji rolnictwa, której przejawem są silne tendencje spadkowe obserwowane wśród gatunków znanych ze swej wrażliwości na intensyfikację produkcji rolnej, np. trznadła, ortolana, pliszki żółtej czy makolągwy. Niepokojący jest również spadek liczebności bociana białego, bez wątpienia najbardziej znanego w Polsce gatunku ptaka krajobrazu wiejskiego, związanego z obszarami o ekstensywnej gospodarce rolnej (wykres 2). Z danych zgromadzonych w ramach programu „Monitoringu flagowych gatunków ptaków” wynika, że liczebność populacji tego gatunku w ostatnich kilku latach wyraźnie spadła, o ile w roku 2004 oceniana była na 52,5 tys. par gniazdowych, w 2008 r. szacowano ją już tylko na 40–42 tys. par¹¹.

Wykres 2. Wartość wskaźnika liczebności populacji bociana białego



Źródło: www.monitoringptakow.gios.gov.pl/8,monitoring_ptakow.html [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

¹⁰ P. Chylarecki, *Ptaki jako wskaźnik różnorodności biologicznej: analiza zagrożeń bioróżnorodności*, referat na seminarium sejmowej Komisji OŚZNiL „Ochrona różnorodności biologicznej w Polsce”, 20 maja 2010 r., www.bas.sejm.gov.pl/seminaria.php [dostęp: 10 sierpnia 2010 r.].

¹¹ „Ochrona Środowiska 2009”, GUS, oraz www.monitoringptakow.gios.gov.pl/8,monitoring_ptakow.html [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

ZANIECZYSZCZANIE WÓD

Stosowanie w rolnictwie nawozów mineralnych, i niekiedy też naturalnych, jest dziś jednym z najpoważniejszych źródeł zanieczyszczeń wód powierzchniowych i podziemnych. Wymywanie z gleby związków odżywczych przyczynia się do nadmiernego użyźniania wód (tzw. eutrofizacji) i degradacji występującego w nich życia biologicznego. Przenikanie azotanów z pól jest też przyczyną skażenia wód podziemnych wykorzystywanych do celów spożywczych. Z niedawnego raportu Głównego Inspektoratu Sanitarnego¹² wynika, że w latach 2008 i 2009 najczęściej stwierdzane przekroczenia dopuszczalnych stężeń związków chemicznych w wodzie przeznaczonej do spożycia spowodowane były azotanami pochodzenia rolniczego. Zdaniem autorów raportu liczba tego rodzaju sytuacji świadczy o: *wysokiej skali zanieczyszczenia spożywanej wody na terenie kraju wskutek działalności rolniczej, a przez to wiąże się z możliwym zagrożeniem zdrowia ludzi, w szczególności niemowląt i małych dzieci.*

Wraz z akcesją do UE Polska przyjęła na siebie zobowiązania wynikające z tzw. dyrektywy azotanowej (dyrektywa Rady 91/676/EWG w sprawie ochrony wód przed zanieczyszczeniami spowodowanymi przez **azotany pochodzenia rolniczego**), której celem jest ograniczenie zanieczyszczenia wód wynikających ze stosowania nawozów w rolnictwie. Jednym z wymogów dyrektywy jest wyznaczenie obszarów (OSN – obszary szczególnie narażone), z których do wód powierzchniowych i/lub podziemnych trafiają azotany pochodzenia rolniczego o stężeniu przekraczającym określoną dawkę (50 mg/l), oraz obszarów, z których spływ azotanów stanowi dla wód powierzchniowych zagrożenie eutrofizacją. W pierwszym okresie stosowania dyrektywy (2004–2008) wyznaczono w Polsce 21 OSN o łącznej powierzchni odpowiadającej 2% powierzchni kraju, w obecnym okresie (do kwietnia 2012 r.) wyznaczonych jest 19 obszarów (około 1,5% powierzchni kraju). Dla każdego z nich dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej (RZGW) opracowują program działań zmierzających do ograniczenia zanieczyszczeń wód azotanami. Część tych zadań adresowana jest między innymi do rolników i dotyczy kwestii stosowania nawozów (zgodnie z zasadami dobrej praktyki rolniczej) oraz przechowywania nawozów naturalnych (konieczność budowy zbiorników i płyt do gromadzenia i przechowywania gnojowicy, gnojówki i obornika). Trudności finansowe w realizacji niezbędnych inwestycji spowodowały przesunięcie ustalonego początkowo terminu odpowiedniego wyposażenia gospodarstw: obecnie

¹² Stan sanitarny kraju w roku 2009, GIS, Warszawa 2010.

obowiązującym terminem posiadania zbiorników na płynne nawozy naturalne jest 1 stycznia 2011 r. Wymogi dyrektywy azotanowej stały się również częścią zobowiązań, jakie spełnić muszą rolnicy na obszarach szczególnie narażonych, którzy ubiegają się o płatności bezpośrednie: od 1 stycznia 2009 r. wymogi dotyczące stosowania nawozów objęte zostały zasadami wzajemnej zgodności¹³.

Przechowywanie i bezpieczne dla środowiska użycie płynnych nawozów naturalnych (gnojowicy) stanowi szczególnie trudny problem w dużych przemysłowych fermach, odznaczających się wysoką koncentracją chowu zwierząt i skalą produkcji. Najpoważniejsze zagrożenie dla środowiska wiąże się z funkcjonowaniem **wielkoprzemysłowych ferm chowu trzody chlewnej**, zwłaszcza że ich występowanie jest zróżnicowane regionalnie (głównie zachodnia i północna część kraju) i w niektórych województwach mają znaczący udział w całkowitym pogłowie trzody (np. w woj. pomorskim blisko połowa pogłowia trzody utrzymywana była w fermach wielkoprzemysłowych). Niejednokrotnie przedsiębiorstwa te zlokalizowane są w rejonach atrakcyjnych pod względem turystycznym i krajobrazowym, nieraz w bezpośrednim sąsiedztwie parków krajobrazowych, rezerwatów przyrody czy obszarów Natura 2000. Z tego powodu wymagają one ścisłego nadzoru i kontroli przestrzegania norm ochrony środowiska. Tymczasem, jak wynika z raportu NIK, sporządzonego w 2007 r. po kontroli wybranej grupy ferm, zarówno przestrzeganie przez nie wymogów ochrony środowiska, jak i realizacja obowiązków kontrolnych spoczywających na odpowiednich instytucjach państwa budziły poważne zastrzeżenia. Fermy nie przestrzegały wymagań dotyczących gromadzenia i stosowania gnojowicy, a nadzór organów administracji nad tymi przedsiębiorstwami był niewystarczający i nieskuteczny¹⁴. Problemem było nawet ustalenie dokładnej liczby tego rodzaju ferm. W rezultacie kontrole prowadzone przez wyspecjalizowane inspekcje (Inspekcję Weterynaryjną, Inspekcję Ochrony Środowiska, Inspekcję Sanitarną) obejmowały tylko część z nich. Wymogi uzyskania pozwolenia zintegrowanego były omijane poprzez formalny podział instalacji na mniejsze podmioty. Z kolei z raportu GIOŚ wynika, że w 2009 r. funkcjonowało 136 instalacji wielkoprzemysłowego chowu świń zobowiązanych do posiadania pozwolenia zintegrowanego (obowią-

¹³ Szerzej o tych zasadach w rozdz. „Instrumenty ochrony różnorodności biologicznej” na s. 270 i 271.

¹⁴ NIK, *Informacja o wynikach kontroli sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej*, listopad 2007 r., www.nik.gov.pl [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

zek uzyskania pozwolenia zintegrowanego pojawia się, gdy pogłowie przekracza 2000 sztuk o wadze ponad 30 kg)¹⁵. Fermy o nieco niższej obsadzie zwierząt, często celowo zaniżanej dla uniknięcia obowiązków związanych z pozwoleniem zintegrowanym, tego rodzaju szczególnym kontrolom już nie podlegają.

Zanieczyszczenia wód powierzchniowych i gruntowych powodowane są również przez **ścieki bytowe z gospodarstw domowych**. Źródłem problemu jest utrzymująca się dysproporcja między powszechnym dziś systemem wodociągów sieciowych, a wciąż słabo rozwiniętym systemem zagospodarowania ścieków; większej dostępności i możliwości zużycia wody nie towarzyszy system kontrolowanego usuwania powstających ścieków. Co prawda dzięki licznym w ostatnich latach inwestycjom infrastrukturalnym na wsi znacznie poprawiła się ochrona wód przed ściekami. Rozbudowano sieć kanalizacyjną oraz wybudowano wiele oczyszczalni ścieków obsługujących mieszkańców wsi: począwszy od 1995 r. łączna długość ogólnospławnej sieci kanalizacyjnej na obszarach wiejskich zwiększyła się prawie dziesięciokrotnie (rok 1995 – 5359 km, rok 2008 – 46 943 km), zarazem pięciokrotnie wzrosła liczba oczyszczalni ścieków (rok 1995 – 433, rok 2008 – 2213). Niezależnie jednak od dokonanego w tym czasie postępu w budowie infrastruktury tylko 22,6% mieszkańców wsi w Polsce ma dostęp do sieci kanalizacyjnej. Dodając ilość ścieków dowożonych do oczyszczalni, łączny odsetek mieszkańców wsi korzystających ze zbiorczych oczyszczalni szacowany jest tylko na 25,7%. Poza tym, nawet jeśli uwzględnimy fakt, iż wiele gospodarstw posiada indywidualne przyzagrodowe oczyszczalnie ścieków (wg GUS w roku 2008 takich oczyszczalni na wsi funkcjonowało 43 442), to i tak zdecydowana większość ścieków z gospodarstw domowych na wsi nie jest usuwana w sposób kontrolowany i bezpieczny dla środowiska¹⁶.

GENETYCZNIE MODYFIKOWANE ORGANIZMY

Źródłem zagrożenia dla różnorodności przyrodniczej obszarów wiejskich są też uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie (GMO). Presja na ich wprowadzanie do upraw polowych staje się w ostatnich latach coraz silniejsza. Zwykle przy tym podkreśla się korzyści wynikające z większej odporności takich roślin na herbicydy, choroby czy szkodniki i tym samym

¹⁵ GIOŚ, *Informacja o realizacji obowiązku posiadania pozwoleń zintegrowanych przez prowadzących instalacje według stanu na dzień 31 marca 2009 r.*, maj 2009 r., www.gios.gov.pl [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

¹⁶ Patrz również artykuł w tym tomie: E. Berkowska, H. Rasz, D. Stankiewicz *Infrastruktura techniczna wsi*, s. 187–224.

możliwości uzyskania wyższych plonów. Istnieje jednak poważne ryzyko niekontrolowanego uwolnienia ich do środowiska naturalnego, w którym obecność zmodyfikowanych genetycznie i zdolnych do rozmnażania organizmów może spowodować nieodwracalne i trudne do przewidzenia skutki. Wprawdzie na ten temat trwa spór naukowy, w którym argumentom na rzecz szkodliwości przeciwstawiane są argumenty o nieszkodliwości GMO, nie można jednak całkowicie odrzucić wątpliwości przeciwników GMO.

Oprócz wpływu na środowisko naturalne, a szczególnie ekosystemy rolnicze, wprowadzanie upraw zmodyfikowanych genetycznie będzie mieć też konsekwencje społeczne, ekonomiczne i kulturowe. Prowadzenie tego rodzaju produkcji wpłynie bowiem na sferę stosunków społecznych na wsi oraz pozarolnicze funkcje wsi. Rolnictwo oparte na biotechnologii i GMO może bowiem zamknąć przed Polską dostępne jeszcze w tej chwili alternatywne ścieżki rozwoju obszarów wiejskich¹⁷. Biotechnologia rolnicza stanowi wysoce zaawansowaną formę rolnictwa industrialnego opartego na masowej i nastawionej na maksymalizację wydajności produkcji żywności, głównie na rynki międzynarodowe. Ponieważ jest nieopłacalna na małych powierzchniach, z reguły więc promuje duże areale upraw monokulturowych. Taki model rolnictwa utrudni (lub nawet uniemożliwi) wykorzystanie szansy rozwinięcia produkcji wysokiej jakości żywności na rynek krajowy i zagraniczny. Szansę taką ciągle jeszcze stwarza w dużym stopniu tradycyjne rolnictwo polskie oraz dynamicznie rozwijający się sektor rolnictwa ekologicznego. Opowiedzenie się za jednym modelem wyklucza drugi: ze względu bowiem na łatwość rozprzestrzeniania się genetycznie zmodyfikowanego pyłku lub nasion nie da się prowadzić gospodarstwa ekologicznego w sąsiedztwie upraw roślin zmodyfikowanych genetycznie. Stwierdzenie obecności GMO dyskwalifikuje produkcję ekologiczną.

ZABUDOWA TERENÓW OTWARTYCH

Powszechnym zjawiskiem jest dziś w Polsce niekontrolowana ekspansja zabudowy mieszkaniowej, głównie w strefach podmiejskich dużych aglomeracji, ale także na obszarach wiejskich. Szczególnie negatywnym przejawem tego zjawiska jest chaotyczna i rozproszona zabudowa zajmująca tereny otwarte, często o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych. Lokalizowanie budynków wraz z ogrodzeniami i drogami dojazdowymi z dala od zwartej zabudowy wsi lub osady pociąga za sobą nie tylko

¹⁷ P. Stankiewicz, *Spoleczne konsekwencje wykorzystania biotechnologii w rolnictwie*, „INFOS. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne” 2009, nr 1(48).

dodatkowe koszty związane z niezbędną infrastrukturą techniczną (koszty przesyłu prądu, wody, gazu, odprowadzenia ścieków, usuwania odpadów), ale powoduje także degradację krajobrazu i siedlisk przyrodniczych, niejednokrotnie ograniczając przestrzeń życiową i możliwości przemieszczania się dzikich gatunków fauny. Przyczyną tych problemów jest słabość gospodarki przestrzennej i jej podstawowego narzędzia, jakim jest system planowania przestrzennego. Pokrycie powierzchni kraju planami zagospodarowania przestrzennego pozostaje wciąż nieduże (na koniec roku 2008 wynosiło 25,6%), lokalizacje inwestycji ustalane są więc na podstawie indywidualnych decyzji administracyjnych (tzw. decyzji o warunkach zabudowy), w oderwaniu od wymogów ładu przestrzennego i zasad urbanistyki¹⁸. Zamiast oszczędnego gospodarowania przestrzenią i ochrony terenów otwartych panuje więc daleko idąca dowolność w wykorzystaniu przestrzeni, często ze szkodą dla walorów krajobrazu i środowiska przyrodniczego.

INSTRUMENTY OCHRONY RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ

Stosowane dziś często pojęcie ochrony różnorodności biologicznej upowszechnione zostało wraz z przyjęciem w 1992 r. **Konwencji o różnorodności biologicznej**. Rozszerzyła ona koncepcję ochrony przyrody, rozumianej wcześniej zwykle jako ochrona wybranych najcenniejszych walorów przyrodniczych, na ochronę wszystkich elementów środowiska przyrodniczego, także tych podlegających użytkowaniu przez człowieka. Podejście to zakłada konieczność zachowania całej przyrody, włączając bogactwo wszystkich poziomów organizacji świata przyrody, począwszy od poziomu genetycznego (czyli zmienności genetycznej w obrębie gatunku), gatunkowego oraz ponadgatunkowego (różnorodności ekosystemów i krajobrazów). Z pojęciem ochrony blisko związane jest więc pojęcie „zrównoważonego użytkowania” różnorodności biologicznej. Zgodnie z definicją przyjętą w Konwencji zrównoważone użytkowanie oznacza: *użytkowanie elementów różnorodności biologicznej w taki sposób i z taką intensywnością, żeby nie prowadziło ono do jej zmniejszenia w długim czasie i tym samym pozwoliło utrzymać jej potencjał w stanie odpowiadającym potrzebom i aspiracjom obecnych oraz przyszłych pokoleń*. Dlatego oprócz wyznaczania obszarów ochrony siedlisk i gatunków tak istotne jest zachowanie zasobów przyrody użytkowanych gospodarczo, w tym zasobów genowych w postaci

¹⁸ M. Gwiazdowicz, *Kryzys gospodarki przestrzennej*, „INFOS. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne” 2010, nr 3(73).

różnorodnych odmian roślin uprawnych oraz ras zwierząt gospodarskich. Można to uzyskać przez takie sposoby prowadzenia gospodarki rolnej, które sprzyjać będą ochronie i zrównoważonemu użytkowaniu różnorodności biologicznej.

Najpotężniejszy wpływ na gospodarkę rolną ma dziś **wspólna polityka rolna** Unii Europejskiej (WPR), która w coraz większym stopniu uwzględnia potrzebę zachowania na obszarach rolnych cennych zasobów przyrodniczych. Dokonywane w ostatnich latach reformy i zmiany WPR wprowadziły wiele rozwiązań prawnych i programów na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. I choć ich zasięg przestrzenny oraz rozmiar finansowy są nadal dość ograniczone (szczególnie w porównaniu z instrumentami wspierającymi modernizację i produkcję rolną), to postęp jest wyraźny: zachowanie różnorodności biologicznej i jej zrównoważone użytkowanie stało się jednym z istotnych celów tej polityki, zwłaszcza jej II filaru, zorientowanego na wsparcie rozwoju obszarów wiejskich. O tym, czy znaczenie ochrony środowiska przyrodniczego w najbliższych latach wzrośnie jeszcze bardziej, zadecyduje wynik prowadzonych obecnie w UE dyskusji w sprawie przyszłości WPR po roku 2013.

Ważną rolę w ograniczaniu szkodliwego wpływu rolnictwa na środowisko odgrywają dziś zobowiązania towarzyszące płatnościom rolnym, tzw. **wymogi wzajemnej zgodności** (ang. *cross-compliance*). Zobowiązania te spełnić muszą rolnicy, którzy ubiegają się o płatności bezpośrednie, a także rolnicy starający się o płatności w ramach niektórych działań „Programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013)” – płatności dla rolników na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, płatności rolnośrodowiskowe oraz płatności na zalesianie gruntów rolnych. Wymogi wzajemnej zgodności wprowadzone zostały w wyniku reformy WPR w 2003 r., która zmieniła zasady wsparcia rolnictwa, ustanawiając system płatności oderwany od wielkości produkcji. Jednym z warunków uzyskania wsparcia jest odtąd spełnienie wymogów wzajemnej zgodności, obejmujących kilka grup zobowiązań, wdrażanych stopniowo. Jako pierwsze weszły w życie wymogi dobrej kultury rolnej (w Polsce wprowadzone z dniem akcesji do UE), zawierające nakazy i zakazy do zastosowania na gruntach rolnych (np. zakaz wypalania traw i resztek pożniwnych, obowiązek zapobiegania zarastania gruntów ornych drzewami i krzewami, obowiązek zachowania oczek wodnych, zakaz likwidacji trwałych użytków zielonych). Odrębną grupę wymogów wzajemnej zgodności stanowią trzy obszary zobowiązań: 1) obszar A: wymogi z zakresu ochrony środowiska naturalnego (weszły w życie 1 stycznia 2009 r.), 2) obszar B: wymogi dotyczące

zdrowia publicznego i zdrowia zwierząt (wejdą w życie od 2011 r.), 3) obszar C: wymogi dotyczące dobrostanu zwierząt (wejdą w życie w 2013 r.). Wymogi dotyczące ochrony środowiska naturalnego obejmują zobowiązania z zakresu ochrony ptaków i siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, ochrony wód gruntowych przed substancjami niebezpiecznymi (np. środkami ochrony roślin), a także ochrony wód przed azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych (te ostatnie dotyczą rolników, których grunty położone są na obszarach szczególnie narażonych).

Przestrzeganie wymogów wzajemnej zgodności kontrolują inspektorzy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W razie stwierdzenia przez nich naruszenia zasad, przysługujące rolnikowi płatności mogą zostać ograniczone, a w skrajnym przypadku cofnięte. W Polsce co roku z dopłat bezpośrednich korzysta około 1,4 mln rolników. Zapewne nie wszyscy stosują się w sposób bezbłędny do wymogów wzajemnej zgodności, tym bardziej że znacząca część tych wymogów weszła w życie dopiero w zeszłym roku. Niemniej dzięki powiązaniu ich z płatnościami bezpośrednimi istnieje dziś szansa wdrożenia na dużą skalę do polskiej praktyki rolniczej elementarnych zasad ochrony środowiska i wymuszenia szacunku dla dzikiej przyrody krajobrazu rolniczego.

Oprócz wymogów wzajemnej zgodności, określających podstawowe zasady ochrony środowiska, wdrażane są obecnie znacznie bardziej wyspecjalizowane działania służące ochronie przyrody na obszarach rolnych. Najważniejszym programem obejmującym tego rodzaju działania jest **PROW 2007–2013**. Oferuje on wsparcie finansowe na rzecz zwiększenia konkurencyjności sektora rolno-spożywczego, pomoc dla inwestorów tworzących nowe miejsca pracy na obszarach wiejskich oraz wsparcie dla działań poprawiających jakość życia ich mieszkańców. Dofinansowaniem objęte są też przedsięwzięcia chroniące środowisko naturalne i walory wiejskiego krajobrazu oraz rozwój ekologicznych metod gospodarowania. Budżet programu wynosi 17,2 mld euro.

Cele PROW 2007–2013 realizowane są w ramach 22 priorytetowych kierunków wsparcia (tzw. działań), wśród których dwa działania – ze względu na zakres instrumentów wsparcia oraz wielkość przyznanych środków finansowych – w szczególny sposób przyczyniają się do ochrony środowiska, w tym ochrony i zachowania siedlisk oraz różnorodności biologicznej. Są to: „Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania” oraz „Program rolnośrodowiskowy”. Nie można oczywiście zapominać, że poprawie stanu środowiska naturalnego, np. ochronie wód, sprzyja też, w sposób mniej lub bardziej

bezpośredni, wiele innych działań włączonych do PROW. Jednym z nich jest np. działanie pod nazwą „Modernizacja gospodarstw rolnych”, obejmujące finansowe wsparcie dla inwestycji dostosowujących gospodarstwo rolne do wymogów dyrektywy azotanowej (m.in. budowa urządzeń do przechowywania nawozów naturalnych), czyli zwiększających ochronę wód przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez azotany pochodzenia rolniczego.

Trzeba też jednak pamiętać, że wiele z działań realizowanych w ramach PROW 2007–2013 w istocie inicjuje i wspiera w rolnictwie zmiany, które z punktu widzenia ochrony i zachowania siedlisk i tradycyjnego krajobrazu wsi są zmianami niekorzystnymi. Za takie uznać bowiem można wzrastającą intensyfikację produkcji rolnej, powiększanie areалу gospodarstw rolnych, zubażanie krajobrazu rolnego, stosowanie coraz cięższego sprzętu oraz zwiększanie liczby zabiegów agrotechnicznych. Wydaje się, że tego rodzaju zmiany są na przeważającej części obszarów rolnych nieuchronne, także dzięki wsparciu ze środków UE, choć istniejąca struktura agrarna i programy wsparcia ochrony środowiska zapewne będą te niekorzystne procesy spowalniać. Dlatego ważne jest odpowiednie ukierunkowanie działań ochronnych na tereny przyrodniczo najcenniejsze (np. sklasyfikowane jako obszary HNV), tak aby mogły uniknąć przeobrażeń związanych z modernizacją gospodarki rolnej.

WSPARCIE NA OBSZARACH O NIEKORZYSTNYCH WARUNKACH GOSPODAROWANIA

Wsparcie finansowe w ramach tego działania ma na celu utrzymanie ciągłości rolniczego użytkowania ziemi, w tym np. tradycyjnego użytkowania łąk i pastwisk. Dotyczy obszarów, na których z powodu niskiej jakości gruntów lub trudnego położenia (na zboczach wzniesień w regionach podgórskich i górskich) użytkowanie gruntów rolnych jest mało opłacalne. Oferowane wsparcie ma podtrzymać działalność rolniczą na tych gruntach, zapobiec zatracaniu ich rolniczego charakteru i zarazem nie dopuścić do wyludniania się obszarów wiejskich. Przeciwdziałając porzucaniu ziemi, w ten sposób zapobiega się również degradacji krajobrazu obszarów wiejskich oraz zanikaniu cennych siedlisk przyrodniczych i gatunków zwierząt i roślin. Płatności ONW stanowią formę rekompensaty za poniesione koszty i niewielki dochód z gospodarowania na tych obszarach. Udzielane są w postaci rocznych dopłat wyrównawczych do hektara użytków rolnych położonych na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, pozostających w użytkowaniu rolniczym (jako grunty orne, sady oraz trwałe użytki zielone). Rozpiętość stawek wynosi od 179 zł

na 1 ha na ONW typu nizinnego, do 320 zł na 1 ha na ONW typu górskiego. Rocznie ze wsparcia korzysta blisko 750 tys. beneficjentów. Pod względem wielkości zaplanowanego dofinansowania wsparcie dla ONW należy to najpoważniejszych programów realizowanych w ramach PROW 2007–2013. Przewidziany dla tego działania łączny budżet wynosi 2,449 mld euro.

PROGRAM ROLNOŚRODOWISKOWY

Niewątpliwie program rolnośrodowiskowy jest obecnie najistotniejszym narzędziem zachowania różnorodności biologicznej na obszarach wiejskich, a także ważnym narzędziem wspierającym ich zrównoważony rozwój. Wśród głównych celów programu wymienić można: utrzymanie stanu cennych, użytkowanych rolniczo siedlisk przyrodniczych, promowanie zrównoważonego systemu gospodarowania na gruntach rolnych, odpowiednie użytkowanie gleb i ochronę zasobów wodnych oraz ochronę zagrożonych lokalnych ras zwierząt gospodarskich i lokalnych odmian roślin uprawnych. Cele programu realizowane są w 9 pakietach rolnośrodowiskowych (tabela 2), składających się z różnych wariantów rolnośrodowiskowych oraz zestawów konkretnych zadań. Rolnicy otrzymują dopłaty (tzw. płatności rolnośrodowiskowe), które mają im zrekompensować poniesione koszty oraz utratę wyższych dochodów, jakie uzyskaliby gospodarując metodami konwencjonalnymi. Płatności są wyższe (o około 10%), jeśli zadania realizowane są na obszarach Natura 2000.

Przystępując do programu, rolnicy podejmują pięcioletnie zobowiązanie do przestrzegania określonych wymogów. Oprócz wymogów wzajemnej zgodności, wymogów dotyczących stosowania nawozów i środków ochrony roślin oraz wymogów dotyczących zachowania trwałych użytków zielonych i elementów krajobrazu rolniczego, tworzących ostoje dzikiej przyrody, muszą także spełnić wymogi wynikające z realizowanych pakietów i ich wariantów. Sposób gospodarowania oraz przewidziane do realizacji w okresie 5 lat zadania określone są w planie działalności rolnośrodowiskowej, sporządzanym przy udziale doradcy rolnośrodowiskowego. Dla pakietu 4 i 5, zorientowanego na ochronę zagrożonych gatunków ptaków i siedlisk przyrodniczych, wykonywana jest dodatkowo przez uprawnionego doradcę przyrodniczego dokumentacja przyrodnicza. Na rolniku spoczywa obowiązek odnotowywania w tzw. rejestrze działalności rolnośrodowiskowej realizowanych zadań i czynności agrotechnicznych (np. terminów koszenia lub wypasu, zastosowanych dawek nawozów).

Program rolnośrodowiskowy nie należy do łatwych w realizacji. Wymaga pewnego przygotowania i wiedzy, dlatego ważną rolę ma w nim do

Tabela 2. Rodzaje pakietów oraz wysokość stawek płatności w poszczególnych pakietach

Pakiety	Rozpiętość stawek płatności w ramach pakietu
Pakiet 1. Rolnictwo zrównoważone	360 zł/ha
Pakiet 2. Rolnictwo ekologiczne	160 zł/ha do 1540 zł/ha w zależności od wariantu
Pakiet 3. Ekstensywne trwałe użytki zielone	500 zł/ha
Pakiet 4. Ochrona zagrożonych gatunków ptaków i siedlisk przyrodniczych poza obszarami Natura 2000	od 550 zł/ha do 1200 zł/ha w zależności od wariantu
Pakiet 5. Ochrona zagrożonych gatunków ptaków i siedlisk przyrodniczych na obszarach Natura 2000	od 550 zł/ha do 1390 zł/ha w zależności od wariantu
Pakiet 6. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych roślin w rolnictwie	od 570 zł/ha do 4700 zł/ha w zależności od wariantu
Pakiet 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie	od 320 zł/szt. do 1500 zł/szt. w zależności od wariantu
Pakiet 8. Ochrona gleb i wód	od 330 zł/ha do 420 zł/ha w zależności od wariantu
Pakiet 9. Strefy buforowe	od 40 zł/100 mb do 110 zł/100 mb w zależności od wariantu

Źródło: www.arimr.gov.pl [dostęp: 18 sierpnia 2010 r.].

odegrania sprawny system doradztwa rolniczego i przyrodniczego. Z czasem jednak przybywa doświadczeń praktycznych i wiedzy, zasięg programu zwiększa się i rośnie liczba uczestniczących w nim rolników. Program uruchomiony został we wrześniu 2004 r. w ramach PROW 2004–2006 i składał się z 7 pakietów, z których tylko dwa („Rolnictwo ekologiczne” oraz „Zachowanie lokalnych ras zwierząt gospodarskich”) wdrażano na terenie całego kraju. Pozostałe realizowane były w 69 strefach priorytetowych, wydzielonych ze względu na wysokie walory przyrodnicze. W programie uczestniczyło około 71,5 tys. rolników, a objęta nim powierzchnia użytków rolnych wyniosła blisko 1,068 mln ha. Suma płatności rolnośrodowiskowych wyniosła około 320 mln euro (9% budżetu PROW 2004–2006)¹⁹. Realizowany obecnie program rolnośrodowiskowy (PROW 2007–2013) jest w pewnym zakresie kontynuacją działań zapoczątkowanych w poprzednich latach,

¹⁹ A. Liro, *Stan środowiska naturalnego na obszarach wiejskich* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

jednak jego zasięg i skala finansowania są znacznie większe (obejmuje on obszar całego kraju). Do 9 wzrosła liczba pakietów, na których realizację przewidziano kilkakrotnie więcej środków: 2,303 mld euro, tj. około 13% budżetu PROW. Szacuje się, że program wdrażany będzie na powierzchni 1,5–1,8 mln ha (czyli na prawie 10% użytków rolnych) i skorzysta z niego blisko 200 tys. rolników.

ROLNICTWO EKOLOGICZNE

Jeśli intensywne wielkoobszarowe rolnictwo, oparte na wysokich dawkach nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i mechanizacji prac rolnych, uznać za najmniej korzystne dla różnorodności biologicznej, to niewątpliwie za najbardziej sprzyjające ochronie przyrody należałoby uznać rolnictwo ekologiczne. To forma gospodarki, która wykorzystuje naturalny potencjał produkcyjny ekosystemów rolnych, a żyzność gleby podtrzymuje odpowiednim stosowaniem płodozmianu oraz nawozów naturalnych i organicznych (obornika i kompostu). Nie stosuje nawozów sztucznych, chemicznych środków ochrony roślin ani organizmów genetycznie zmodyfikowanych, dbając zarazem o te elementy krajobrazu, które pełnią funkcję ostoi dzikiej przyrody (zadrzewienia śródpolne, miedze, oczka wodne). Celem rolnictwa ekologicznego jest produkcja żywności wysokiej jakości. Dlatego proces produkcji oraz przerobu surowców poddany jest ścisłej kontroli i certyfikacji.

Rolnictwo ekologiczne otrzymuje dziś wsparcie finansowe z wielu źródeł. Oprócz dotacji do upraw ekologicznych wypłacanych w ramach programu rolnośrodowiskowego (pakiet „Rolnictwo ekologiczne”), producenci rolni mogą otrzymać wsparcie w ramach innych działań PROW 2007–2013 (np. „Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności”). Źródłem dofinansowania jest też budżet krajowy, z którego wspiera się prowadzenie badań dotyczących rolnictwa ekologicznego, koszty kontroli gospodarstw rolnych czy działania promocyjne (np. udział w targach krajowych i międzynarodowych).

Od kilku lat dzięki temu wsparciu rolnictwo ekologiczne w Polsce przeżywa dynamiczny rozwój: z każdym rokiem wzrasta ogólna liczba gospodarstw, łączna powierzchnia upraw ekologicznych, a także liczba przetwórnictw ekologicznych. Najwyższą dynamiką zmian charakteryzował się okres po akcesji do UE, między rokiem 2004 a 2005, wówczas liczba gospodarstw ekologicznych zwiększyła się prawie dwukrotnie (wzrost o 91%).

Jak wynika z ostatniego raportu Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, instytucji sprawującej kontrolę nad producenta-

mi żywności ekologicznej, na koniec 2008 r. działało 14 896 gospodarstw ekologicznych (w tym 8685 gospodarstw z certyfikatem i 6211 gospodarstw w okresie przestawiania się na produkcję ekologiczną) oraz 236 przetwórci. W stosunku do roku poprzedniego ogólna liczba producentów ekologicznych wzrosła o 25%²⁰. Systematycznie zwiększa się również powierzchnia ekologicznych upraw rolnych: w roku 2008 wynosiła ona 314,9 tys. ha. W porównaniu z innymi państwami udział powierzchni objętej rolnictwem ekologicznym w Polsce należy nadal do najniższych w UE (niespełna 2% ogólnej powierzchni użytków rolnych).

Najwięcej gospodarstw zarejestrowanych jest w woj. małopolskim (14,1% ogólnej liczby gospodarstw ekologicznych), podkarpackim (12,7%) i lubelskim (10,5%). Najmniej gospodarstw ekologicznych działało w województwach: kujawsko-pomorskim (1,7%), śląskim (1,2%) i opolskim (0,4%). Nieco inna jest jednak kolejność województw, gdy uwzględnimy wielkość upraw ekologicznych: największą powierzchnię na ten cel przeznaczono bowiem w woj. zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim (łącznie grunty w obu tych województwach stanowią 35% ogólnej powierzchni użytków ekologicznych w Polsce). Z raportu IJHARS wynika, że ponad połowa (58%) spośród 8685 gospodarstw posiadających certyfikat to gospodarstwa o powierzchni nieprzekraczającej 10 ha (1/3 wszystkich gospodarstw ma nie więcej niż 5 ha). Około 32% gospodarstw dysponuje arealem gruntów w przedziale 20–50 ha, a tylko niespełna 10% stanowią gospodarstwa o powierzchni większej niż 50 ha. Dynamika zmian w tym sektorze prowadzi jednak do dalszego rozdrobnienia rolnictwa ekologicznego. W ciągu pięciu lat (2004–2008) udział gospodarstw o powierzchni do 5 ha wzrósł z 19% do 36,5%. W efekcie średnia powierzchnia gospodarstwa ekologicznego obniżyła się z 26 ha w 2005 r. do około 21 ha w 2008 r.

Prezentowane wyżej statystyki obrazują istotne zróżnicowanie wielkości powierzchni gospodarstw ekologicznych, a więc cechę, która w znacznym stopniu decyduje o ich potencjale produkcyjnym. Z danych tych wynika, że gospodarstwa ekologiczne w Polsce są rozdrobnione i nierównomiernie rozlokowane. Tylko niewielka ich część to gospodarstwa towarowe – kierujące swą produkcją na rynek, dominującą większość stanowią gospodarstwa produkujące głównie dla zaspokojenia własnych potrzeb. Mimo

²⁰ *Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Raport 2007–2008*, IJHARS, 2009; według nowych danych na koniec 2009 r. działalność prowadziło już 17 138 ekologicznych gospodarstw rolnych oraz 277 przetwórci ekologicznych [za:] www.ijhar-s.gov.pl/ [dostęp: 9 sierpnia 2010 r.].

znacznego przyrostu liczby gospodarstw nie nastąpiło odczuwalne zwiększenie podaży produktów ekologicznych. Najczęstszą przyczyną podjęcia decyzji o przekwalifikowaniu gospodarstwa na ekologiczne była bowiem możliwość uzyskania dopłat. Gospodarstwa te cechują się niską efektywnością ekonomiczną, a produkcja towarowa ma charakter incydentalny²¹.

Dopłaty pozostaną zapewne podstawowym warunkiem dalszego rozwoju rolnictwa ekologicznego. Jednak ważną w tym rolę odegra również przyszły kształt formującego się obecnie rynku żywności ekologicznej. Popyt na produkty wytwarzane metodami ekologicznymi, poziom świadomości ekologicznej konsumentów i zamożność społeczeństwa niewątpliwie będą stymulować rozwój rolnictwa ekologicznego. Konieczne jest też zwiększenie efektywności ekonomicznej gospodarstw poprzez wzrost obszaru użytków rolnych oraz tworzenie grup producenckich, dzięki czemu łatwiej można zapewnić odpowiednią wielkość podaży surowców. Warunkiem sukcesu rolnictwa ekologicznego będzie dalszy rozwój przetwórstwa oraz stworzenie systemu zorganizowanej dystrybucji i marketingu produktów ekologicznych²². Żywność ekologiczna stanowi ważny segment rynku spożywczego w krajach UE. Już dziś większość naszej produkcji jest eksportowana do tych krajów. Jakość środowiska przyrodniczego, struktura rolnictwa oraz wciąż spore zasoby siły roboczej na wsi decydują o dużym potencjale rozwoju rolnictwa ekologicznego w naszym kraju. W połączeniu z efektywną organizacją rynku produktów ekologicznych może on sprawić, że Polska stanie się znaczącym producentem żywności ekologicznej w Europie.

PERSPEKTYWY I WYZWANIA

Polska wieś jest dziś pod wieloma względami bardzo zróżnicowana i trudno nakreślić jednolitą wizję kierunków rozwoju obszarów wiejskich. Z jednej strony mamy obszary z udziałem małych, tradycyjnych gospodarstw rolnych produkujących na własny użytek, z drugiej regiony zdominowane przez wielkie i nowoczesnie zarządzane farmy specjalizujące się w produkcji towarowej. Duże różnice występują też pod względem zasobów przyrodniczych, poziomu różnorodności biologicznej i zachowania tradycyjnego krajobrazu rolniczego. Pomimo postępującej modernizacji

²¹ J. Szymona, *Sukcesy i ograniczenia rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce*, „Pamiętnik Puławski” 2009, z. 151.

²² A. Pawlewicz, W. Gotkiewicz, *Rozwój rynku żywności ekologicznej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. X, z. 4, s. 320–324.

rolnictwa wciąż wiele regionów Polski ma wysokie walory przyrodnicze, które mogą być ich atutem i podstawą rozwoju zorientowanego na produkcję wysokiej jakości żywności i turystykę. Różnice te stanowią ważną przesłankę nie tylko dla określania kierunków rozwoju, ale też wielkości dofinansowania priorytetów rozwojowych obszarów wiejskich. Dziś wobec powszechnego dążenia do wzrostu wydajności produkcji rolnej zachowanie najcenniejszych przyrodniczo obszarów wiejskich wymaga szczególnej uwagi i wsparcia.

Gospodarka rolna często wywiera negatywny wpływ na stan środowiska naturalnego. Jednak wprowadzane w ostatnich latach rozwiązania prawne w coraz większym stopniu pozwalają ograniczyć to szkodliwe oddziaływanie. Należą do nich np. wymogi wzajemnej zgodności, do przestrzegania których zobowiązani są wszyscy rolnicy ubiegający się o dopłaty bezpośrednie. Kontrola wdrażania tych wymogów w praktyce, a także stopniowe poszerzanie ich zakresu stwarza szansę istotnego ograniczenia zagrożeń dla zdrowia i środowiska. Powiązanie wymogów ochrony środowiska z prawem do płatności obszarowych również w przyszłości może stanowić skuteczny mechanizm wymuszania przyjaznych dla środowiska praktyk rolniczych.

Kluczowe znaczenie dla integracji ochrony środowiska naturalnego w gospodarce rolnej mieć będzie przyszła wspólna polityka rolna. Zadecyduje o tym rozważana obecnie zmiana kryteriów przyznawania dopłat bezpośrednich oraz wielkość udziału II filara WPR, czyli środków na wsparcie rozwoju obszarów wiejskich. Na podstawie toczącej się obecnie na forum UE debaty można wnioskować, że kwestie ochrony środowiska naturalnego staną się istotnym komponentem WPR po roku 2013. Zakończony w 2008 r. przegląd tej polityki (*Health check*) wskazał możliwe kierunki jej przyszłych zmian, zidentyfikował też nowe wyzwania, z jakimi w najbliższych latach będzie musiał zmierzyć się sektor rolny w Europie. To problemy powiązane z innymi niż produkcja żywności funkcjami rolnictwa. Można wśród nich wymienić:

- Zmiany klimatu

Z jednej strony istnieje potrzeba łagodzenia zmian klimatycznych przez rolnictwo, które z uwagi na swój znaczny udział w emisji gazów cieplarnianych (szczególnie metanu) uznawane jest za jedną z głównych gałęzi gospodarki wpływających na klimat. Z drugiej strony zmiany te wymagają odpowiedniej adaptacji gospodarki rolnej, przez np. ulepszenie gospodarki zasobami wodnymi, wprowadzenie proekologicznych metod i form gospodarowania czy właściwy dobór roślin w płodozmianie. Tego rodzaju niezbędne działania określi przygotowywany obecnie rządowy program działań adaptacyjnych do zmian klimatu.

- Rozwój odnawialnych źródeł energii

Można oczekiwać, że rolnictwo stanie się ważnym producentem surowców służących do wytwarzania energii odnawialnej. Wzrośnie zapewne areal upraw energetycznych. Aby jednak nie doszło do konkurencji między rynkiem żywności i rynkiem energii o dostęp do niektórych surowców, powinno się do celów energetycznych wykorzystać przede wszystkim tereny zdegradowane oraz nadwyżki surowców rolniczych i produkty uboczne: odchody zwierząt i pozostałości przemysłu rolno-spożywczego. Powstające coraz częściej na obszarach wiejskich biogazownie rolnicze stwarzają szansę nie tylko na wzrost produkcji energii odnawialnej, ale także częściowe uporiadkowanie się z problemem kłopotliwych odpadów pochodzenia rolniczego. Z kolei zawarte w dyrektywie 2009/28/WE²³ kryteria zrównoważonego rozwoju zapobiegają wykorzystaniu do produkcji biopaliw obszarów objętych ochroną oraz innych cennych przyrodniczo terenów.

- Zachowanie różnorodności biologicznej

Różnorodność biologiczna jest warunkiem stabilnego funkcjonowania ekosystemów, decyduje o większej ich odporności na niekorzystne czynniki zewnętrzne, np. zmiany klimatu. Założenie to było podstawą uznania ochrony różnorodności biologicznej za jeden z celów unijnej polityki ochrony środowiska. W przyjętej w 2001 r. „Strategii zrównoważonego rozwoju UE” państwa członkowskie zobowiązały się do powstrzymania spadku różnorodności biologicznej w Europie do roku 2010 (zobowiązanie pod nazwą „Cel 2010”). Dziś wiadomo, że celu tego nie udało się zrealizować, dlatego Komisja Europejska przygotowuje nową unijną strategię na rzecz różnorodności biologicznej po roku 2010. Zdaniem Komisji zasadnicze znaczenie dla jej realizacji mieć będzie wzmocnienie polityki rozwoju obszarów wiejskich oraz wsparcie rolnictwa przyjaznego dla środowiska przyrodniczego²⁴.

Niezależnie od uwarunkowań wynikających z przyszłej WPR dziś wyzwaniem jest poprawa wykorzystania istniejących możliwości i mechanizmów ochrony przyrody na obszarach wiejskich. Duże znaczenie mieć

²³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych; obecnie trwają prace nad projektem ustawy transponującej postanowienia tej dyrektywy do polskiego prawa.

²⁴ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Warianty wizji i celu UE w zakresie różnorodności biologicznej na okres po 2010 r.*, COM (2010) 4, wersja ostateczna, Bruksela, 19 stycznia 2010 r., http://ec.europa.eu/environment/nature/biodiversity/policy/pdf/pl_act.pdf.

będzie dalsze ograniczanie zanieczyszczeń emitowanych do środowiska oraz racjonalizacja gospodarki przestrzennej. Poza tym należy dążyć do pełnego wykorzystania szans, jakie stwarza program rolnośrodowiskowy. Podstawową rolę ma tu do odegrania system doradztwa rolniczego, odpowiedzialnego za upowszechnianie wiedzy na temat praktyk sprzyjających zachowaniu różnorodności biologicznej oraz merytoryczne wsparcie rolników realizujących zobowiązania pakietów rolnośrodowiskowych. Dla rolników na obszarach Natura 2000 znaczącą pomocą będą sporządzone dla tych obszarów plany ochrony lub plany zadań ochronnych, wskażą bowiem między innymi niezbędne działania na rzecz ochrony czynnej siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt. Prace nad tymi planami trwają, podobnie jak nad wyznaczaniem obszarów cennych przyrodniczo. Ich zakończenie będzie kolejnym krokiem w kierunku skuteczniejszej ochrony najcenniejszych przyrodniczo obszarów wiejskich.

BIBLIOGRAFIA

Charakterystyka obszarów wiejskich w 2008 r., GUS, Olsztyn 2010.

P. Chylarecki, *Ptaki jako wskaźnik różnorodności biologicznej: analiza zagrożeń bioróżnorodności*, referat na seminarium sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa pt. „Ochrona różnorodności biologicznej w Polsce”, 20 maja 2010 r.

European Commission, Joint Research Centre, Institute for Environment and Sustainability, *High Nature Value Farmland in Europe. An estimate of the distribution patterns on the basis of land cover and biodiversity data*. http://agrienv.jrc.ec.europa.eu/publications/pdfs/HNV_Final_Report.pdf.

GDOŚ, *Stan wdrażania sieci Natura 2000 w Polsce*, materiał dla sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, listopad 2009 r., www.gdos.gov.pl.

GIOŚ, *Informacja o realizacji obowiązku posiadania pozwoleń zintegrowanych przez prowadzących instalacje według stanu na dzień 31 marca 2009 r.*, maj 2009 r., www.gios.gov.pl.

Stan sanitarny kraju w roku 2009, GIS, Warszawa 2010.

Informacja o wynikach kontroli sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej, listopad 2007 r., NIK, www.nik.gov.pl

„Krajowa strategia ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej”, załącznik do uchwały nr 270/2007 Rady Ministrów z 26 października 2007 r.

A. Liro, *Stan środowiska naturalnego na obszarach wiejskich* [w:] *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

„Ochrona Środowiska 2009”, GUS.

A. Pawlewicz, W. Gotkiewicz, *Rozwój rynku żywności ekologicznej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” t. X, z. 4, <http://www.seria.home.pl>.

Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Raport 2007–2008, IJHARS, Warszawa 2009.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 26 lutego 2009 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Program rolnośrodowiskowy” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, Dz.U. nr 33 poz. 262, ze zm.

P. Stankiewicz, *Spółeczne konsekwencje wykorzystania biotechnologii w rolnictwie*, „INFOS. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne” 2009, nr 1(48).

J. Szymona, *Sukcesy i ograniczenia rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce*, „Pamiętnik Puławski” 2009, z. 151.

THE DEVELOPMENT OF RURAL AREAS IN POLAND

ABSTRACTS

Marek Kłodziński

THE MAIN TASKS OF POLISH RURAL AREAS INCLUDING DEAGRARISATION PROCESS AND NON-FARMING ENTERPRISE

Agricultural problems, unemployment, poverty of many rural families, marginalization of some rural regions are only some of unfavorable phenomena related to rural areas. A diversification of rural entrepreneurship can be perceived as a chance to gradual overcoming them. In spite of quite numerous UE support programmes focused on entrepreneurship development, rural companies make use of them much less frequently than firms from urban agglomerations. Micro-companies (employing up to 10 persons) dominating in rural areas invest limited resources in development, do not employ people with higher education, do not conduct market research, have limited access to advisory service and only few of them apply for UE support. A rural entrepreneur works in much more difficult circumstances than the one in a urban area. Therefore specific conditions and needs of rural entrepreneurs should be taken under consideration during projecting and implementing projects focused on entrepreneurship development in Poland.

Jolanta Szymańczak

DEMOGRAPHIC CHARACTERISTICS OF RURAL INHABITANTS

The article presents basic statistical data concerning rural areas and demographic data concerning rural dwellers (population, sex and age distribution, level of education, migrations). The most important demographic trends are broached as well. The analysis is based on results of research studies carried out by the Central Statistical Office and research institutes.

Justyna Osiecka-Chojnacka, Bożena Kłos

HUMAN CAPITAL AND SOCIAL CAPITAL IN RURAL AREAS

The article is an attempt to provide a diagnosis of human capital and social capital among rural inhabitants. The analysis is based on publicly accessible research results and statistical data. The article describes immaterial resources of

rural area in comparison with urban area and covers the issue of social capital of farmers in comparison with city dwellers and other social groups. According to research outcomes, Poland's EU membership has a significant influence on increase of social and human capital in rural area.

Hanna Jaroszek

CULTURAL IDENTITY OF CONTEMPORARY
FARMERS

The article presents the question of cultural identity of contemporary farmers in the context of changing socio-economic situation in the rural area (particularly related to EU accession). The point of reference in this analysis is a traditional identity of farmers. In terms of cultural identity, contemporary farmers can be divided into two groups: one are modern farmers and the other are post-traditional farmers. Research shows that main characteristics of traditional identity of farmers (attitude towards cultivated land and work ethics) continue to be significant values for both groups of farmers.

Wojciech Zgliczyński

RURAL LABOUR MARKET

In the recent years rural labour market has undergone an alteration caused by economic transition and demographic processes. The article, based on statistical data and academic research papers, presents main features of rural labour market, including economic activity rate, employment rate, unemployment rate by sex, age, education and engagement in agriculture. Structural changes of rural labour market, migration, grey economy, hidden unemployment are covered as well.

Bożena Kłos

SOCIAL INSURANCE FOR FARMERS
AND DEVELOPMENT OF RURAL AREA

Almost 20 years of social insurance for farmers is a good moment to rethink its meaning for farmers and potential to stimulate the development of rural areas. The current social insurance system is criticized as socially unjust and economically inefficient. The article describes main principles of social insurance system and rules of its financing. The analysis of its functioning based on statistical data, academic research papers and financial statements of the Agricultural Social Insurance Fund (especially regarding 2004–2009) is covered as well. Farmers' pension insurance, as a uniquely controversial issue, is also broached in the article.

Grzegorz Ciura

CONDITIONS OF LIFE OF RURAL POPULATION

The aim of this article is to describe current conditions of life in the rural area and to depict its changes in the recent years. The article presents statistical data regarding rural population in terms of social situation and access to public services (education, culture, health service). Presented data show that during recent years conditions of life in the rural area have been improved, however the situation is territorially diversified.

Elżbieta Berkowska, Hanna Rasz, Dorota Stankiewicz

RURAL TECHNICAL INFRASTRUCTURE

The condition of various elements of technical infrastructure in rural areas plays an important role in rural development.

The article characterizes the condition of production buildings and their equipment, regional differences in utilization of agricultural production buildings and the extent of the modernization of production process in arable farms. The study also presents the analysis of investment input in small-scale and large-scale production arable farms.

Besides that the article contains description of water supply systems in rural areas. It is stressed that situation in many fields (water supply, sewage systems, sanitary fittings and sanitary sewage treatment plants) in Polish rural areas has been gradually improving. The quality of water delivering to country residents is improving as well. However, a significant disproportion between urban and rural areas still exists in this respect.

Moreover, the article contains information about condition of roads in rural areas, as well as information about electricity line system, gas supply, electricity and gas consumption in households, an access to the telephone lines and Internet in rural areas.

Dorota Stankiewicz

THE INFLUENCE OF EU ACCESSION ON MODERNIZATION OF POLISH AGRICULTURE

The study contains information about financial support for Polish agricultural sector from EU subsidy programmes, such as pre-accession SAPARD, Sectoral Operational Programme “Restructuring and modernization of food sector and rural development 2004–2006”, Rural Development Plan 2004–2006 and Rural Development Programme 2007–2013, as well as direct payments for farmers. The article depicts results of thereof support on improvement in agricultural production efficiency in Poland.

Mirosław Gwiazdowicz

THE THREATS TO AND PROSPECTS OF BIOLOGICAL
DIVERSITY IN RURAL AREAS

Healthy environment and high biodiversity are among the most important assets determining the potential of rural areas development in Poland. The article reviews the most significant issues of nature protection in rural areas. It outlines the main features of agricultural ecosystems and threats posed to them by intensified farming and other environmentally detrimental activities. Apart from an analysis of the current measures taken to preserve biological diversity, it also identifies some environmental challenges that will need to be met by the agricultural sector.

O AUTORACH

Hanna Jaroszek – doktorantka w Zakładzie Socjologii Wsi i Komunikacji Społecznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Marek Kłodziński – prof. zw. dr hab., członek Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN oraz Wolfson College Uniwersytetu w Oksfordzie. Prezes Zarządu Fundacji „Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej”. W latach 1997–2008 dyrektor Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

Pracownicy Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu:

Elżbieta Berkowska – specjalista ds. systemu gospodarczego, zajmuje się problematyką gospodarki wodnej i ochrony środowiska.

Grzegorz Ciura – specjalista ds. społecznych.

Mirosław Gwiazdowicz – specjalista ds. systemu gospodarczego, zajmuje się problematyką ochrony środowiska.

Bożena Kłos – specjalista ds. społecznych.

Justyna Osiecka-Chojnacka – specjalista ds. społecznych.

Hanna Rasz – dr nauk rolniczych, specjalista ds. systemu gospodarczego, zajmuje się problematyką rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

Dorota Stankiewicz – dr inż. nauk rolniczych, specjalista ds. systemu gospodarczego, zajmuje się problematyką rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

Jolanta Szymańczak – specjalista ds. społecznych.

Wojciech Zgliczyński – specjalista ds. społecznych.

